



ARLETA ŁUCZAK

**DROGA SZYMONA BUDNEGO
DO KRYTYCZNEGO WYDANIA
NOWEGO TESTAMENTU
Z 1574 ROKU**

DROGA SZYMONA BUDNEGO
DO KRYTYCZNEGO WYDANIA
NOWEGO TESTAMENTU Z 1574 ROKU

Prace Slawistyczne

140

Rada Naukowa

Mariola Jakubowicz (redaktor naczelna),
Elena Berezovič, Libuše Čížmarová, Dorota Filar, Rafał Górski,
Aleksandra Janowska, Igor Koškins, Agnieszka Libura, Thomas Menzel

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk

Arleta Łuczak

**DROGA SZYMONA BUDNEGO
DO KRYTYCZNEGO WYDANIA
NOWEGO TESTAMENTU Z 1574 ROKU**

Warszawa 2016

Recenzje wydawnicze
Danuta Bieńkowska, Irena Kwilecka

Redakcja
Ewa Dzierżanowska, Dorota Rdest

Skład i łamanie
Barbara Adamczyk

© Copyright by Arleta Łuczak
& Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk

ISBN 978-83-64031-46-5
ISBN 978-83-64031-47-2 (e-book)

ISSN 0208-4058 (Prace Sławistyczne: Slavica)

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk
ul. Bartoszewicza 1b, lok. 17
00-337 Warszawa
tel. 22 826 76 88
sow@ispan.waw.pl, www.ispan.waw.pl

Spis treści

Wykaz skrótów ksiąg biblijnych	7
Nowego Testamentu.....	7
Starego Testamentu i Apokryfów	8
Wykaz skrótów ogólnych i znaków	9
Wprowadzenie	11
Rozdział I. Droga Szymona Budnego do krytycznego wydania Nowego Testamentu z 1574 r.....	17
I.1. Stosunek Szymona Budnego do Biblii brzeskiej	17
I.2. Nowy Testament z 1568 r. i jego związki z Nowym Testamen- tem Biblii brzeskiej i przekładami Budnego	37
I.3. Nowy Testament Szymona Budnego z 1570 r. wobec brze- skich tłumaczeń Nowego Testamentu.....	52
I.4. Biblia Budnego i jej Nowy Testament z 1572 r. wobec prze- kładu Nowego Testamentu z 1570 r. i tłumaczeń brzeskich ..	64
Rozdział II. Problem tłumaczenia nazw własnych w XVI-wiecz- nych przekładach Nowego Testamentu na przykładzie nazw Juda, Judea	101
Rozdział III. Nowy Testament Szymona Budnego z 1574 r. na tle porównawczym	121
III.1. Źródła przekładu Nowego Testamentu Szymona Budnego ..	128
III.2. Wpływ poglądów teologicznych Budnego na przekład Nowe- go Testamentu.....	140
Podsumowanie	163

Bibliografia tekstów źródłowych i prac cytowanych	165
Wykaz skrótów polskich tekstów źródłowych	165
Wykaz skrótów przekładów współczesnych	168
Wykaz skrótów źródeł obcych	169
Wykaz pozostałych skrótów	170
Pozostałe cytowane prace	172
 Szymon Budny's path to the release of the critical edition of the 1574 New Testament. Summary	 185

Wykaz skrótów ksiąg biblijnych

Nowego Testamentu

Act	Actus Apostolorum
Ap	Apocalypsis Ioannis
Col	Epistula Pauli ad Colossenses
1 Cor	Epistula Pauli ad Corinthios I
2 Cor	Epistula Pauli ad Corinthios II
Eph	Epistula Pauli ad Ephesios
Gal	Epistula Pauli ad Galatas
Hbr	Epistula Pauli ad Hebraeos
J	Evangelium secundum Ioannem
1 J	Epistula Ioannis I
2 J	Epistula Ioannis II
3 J	Epistula Ioannis III
Jc	Epistula Iacobi
Jud	Epistula Iudae
Lc	Evangelium secundum Lucam
Mc	Evangelium secundum Marcum
Mt	Evangelium secundum Matthaeum
Philip	Epistula Pauli ad Philippenses
Philm	Epistula Pauli ad Philemonem
1 Pt	Epistula Petri I
2 Pt	Epistula Petri II
Rm	Epistula Pauli ad Romanos
1 Thes	Epistula Pauli ad Thessalonicenses I
2 Thes	Epistula Pauli ad Thessalonicenses II
1 Tim	Epistula Pauli ad Timotheum I
2 Tim	Epistula Pauli ad Timotheum II
Tit	Epistula Pauli ad Titum

Starego Testamentu i Apokryfów

Genes.	Liber Genesis	
Gn	Liber Genesis	
Dn	Prophetia Danielis	
Dt	Liber Deuteronomii	
1 Esdr	Liber I Esdrae	
2 Esdr	Liber II Esdrae	
3 Esdr	Liber III Esdrae	
Est	Liber Esther	
Ios	Liber Iosue	
Is	Prophetia Isaiae	
Iz	Prophetia Isaiae	
Mich	Prophetia Michaeae	
Nm	Liber Numeri	
1 Par	Liber I Paralipomenon	= 1 Chr
2 Par	Liber II Paralipomenon	= 2 Chr
Ps	Liber Psalmorum	
Pwt	Księga Powtórzonego Prawa	
1 Rg	Liber I Regum	= 3 Rg Liber III Regum
2 Rg	Liber II Regum	= 4 Rg Liber IV Regum
Ruth	Liber Ruth	
1 Sm	Liber I Samuelis	= 1 Rg Liber I Regum
2 Sm	Liber II Samuelis	= 2 Rg Liber II Regum

Wykaz skrótów ogólnych i znaków

abl.	– <i>ablativus</i>	NT	– Nowy Testament
acc.	– <i>accusativus</i>	obj.	– objaśnienie
con.	– <i>coniunctivus</i>	ok.	– około
cz.	– część	op.cit.	– <i>opus citatum</i>
dat.	– <i>dativus</i>	opr.	– opracował,-a,-li,-ły; opraco- wanie
dosł.	– dosłownie	os.	– osoba
ed.	– <i>edidit</i>	part.	– <i>participium</i>
egz.	– egzemplarz	perf.	– <i>perfectum</i>
fr.	– francuski	pl.	– <i>pluralis</i>
gen.	– <i>genetivus</i>	por.	– porównaj
gr.	– grecki	poz.	– pozycja
hebr.	– hebrajski	praes.	– <i>praesens</i>
hrsg.	– herausgegeben	prśł.	– prasłowiański
i nn.	– i następne	przyp.	– przypis
in.	– i inne	r	– <i>recto</i>
ind.	– <i>indicativus</i>	red.	– redaktor, redakcja
imp.	– <i>imperativus</i>	rozdz.	– rozdział
ins.	– <i>instrumentalis</i>	s.	– strona
k.	– karta	sc.	– <i>scilicet</i> , to jest
kol.	– kolumna	scs.	– staro-cerkiewno-słowiański
kom.	– komentarz	sing.	– <i>singularis</i>
l. mn.	– liczba mnoga	stczes.	– staroczeski
l. poj.	– liczba pojedyncza	strus.	– staroruski
łac.	– łaciński	sv.	– <i>sub voce</i>
marg.	– margines	sygn.	– sygnatura
masc.	– <i>masculinum</i>	ST	– Stary Testament
niem.	– niemiecki	szp.	– szpalta
nom.	– <i>nominativus</i>		

T., t. – Tom, tom
tj. – to jest
tł. – tłumaczenie
ts. – to samo, tak samo
v – *verso*
Vg – Wulgata
voc. – *vocativus*
w. – wiersz, werset
wyd. – wydanie

Z., z. – Zeszyt, zeszyt
zam. – zamiast
zob. – zobacz
[] – uzupełnienie cytatu; uwagi
i objaśnienia autorki
< > – uzupełnienie brakujących
liter lub rozwiązanie skrótów
// – forma oboczna; wariant

Wprowadzenie

Szymon Budny (ok. 1530–1593) jest wyjątkową postacią w dziejach polskich przekładów Pisma Św. i w historii ruchu reformacyjnego. Budny wyszedł z obozu kalwińskiego, skłaniając się później ku arianizmowi i skrajnemu antytrynitaryzmowi. Jako tłumacz i krytyk tekstów Pisma Św. odznaczał się rozległą wiedzą filologiczną: znajomością języków biblijnych (hebrajskiego, greckiego, łacińskiego) oraz języka białoruskiego i cerkiewnosłowiańskiego. Znał także ówczesne osiągnięcia w dziedzinie biblistyki. Zgodnie ze stanowiskiem obozu reformacyjnego Budny tłumaczył z języków oryginalnych, przy czym przekłady jego cechuje wnikliwa analiza filologiczna i egzegeza doktrynalna, dokonana na podstawie różnych źródeł. Uważał, że tekst biblijny powinien podlegać takim samym kryteriom oceny jak inne pisma starożytne. Dążył więc do ustalenia poprawnej, autentycznej postaci tekstu, który miał stanowić podstawę tłumaczenia. Efektem jego działalności w pracy nad przekładem Biblii są cztery oddzielne pozycje, wydane w latach 1570–1589:

- 1) Apokryfy i Nowy Testament, które ukazały się w jednym tomie w 1570 r. w Nieświeżu;
- 2) pełny przekład Biblii, wydany w 1572 r. (Nieśwież-Zasław);
- 3) obszernie komentowany Nowy Testament, który wyszedł w 1574 r. w Łosku;
- 4) Nowy Testament z 1589 r., wydany w nieco zmienionej pod względem filologicznym i doktrynalnym postaci (w Łosku?).

Na temat życia i twórczości Budnego powstała bogata literatura pióra znakomitych historyków literatury i reformacji oraz językoznawców (podstawowe informacje można znaleźć w różnych słownikach i encyklopediach¹). Tutaj wymienię tylko kilka ważnych dla nas opracowań, w których Czytelnik znajdzie omówienie interesujących go zagadnień

¹ Zob. m.in. biogram Budnego pióra S. Kota, w: PSB, t. 3, s. 96–99; NKor, 2, s. 61–65; Florczak 1966: CXVI; zob. też notę biograficzną, w: *Literatura polska*, t. 1, s. 119 (J. Tazbir); EK, t. 2, szp. 1172–1173 (F. Gryglewicz i R. Łużny).

i literaturę przedmiotu. Do podstawowych, obszerniejszych prac należy zaliczyć książkę Henryka Merczynga, w której autor omawia życie i twórczość Budnego, szczególnie w zakresie translatoryki biblijnej, podkreślając znaczenie jego osoby jako wybitnego krytyka tekstu [Merczyng 1913]. Praca zawiera także wydrukowaną Przedmowę i Przypiski Budnego dołączone do edycji Nowego Testamentu z 1574 r. Ks. Ludwik Zalewski pisał o Nowym Testamencie z 1589 r. (do książki dołączono faksymile Przedmowy tego wydania), który został odnaleziony dopiero po II wojnie światowej [Zalewski 1946]. Autorem, który poświęcił swoje studium Budnemu jako czołowej postaci polskiego arianizmu, był Stanisław Kot [Kot 1956; Budny 1932]. Na temat biblijnych tłumaczeń Budnego pisała Maria Kossowska w pierwszej syntezie polskich przekładów Biblii [Kossowska 1968: 254–283]. Janina Czerniatowicz w książce poświęconej problemom grecożytyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w. krótko przedstawiła stosunek naszego tłumacza m.in. do źródeł greckich [Czerniatowicz 1969: 47–62]. Przekłady Budnego w aspekcie historyczno-filologicznym omówił David A. Frick w pracy o polskich tłumaczeniach Pisma Świętego okresu reformacji i kontrreformacji [Frick 1989: 81–115]. W 1994 r. w ramach niemieckiej serii „Biblia Slavica” ukazało się faksymile Biblii Budnego (dalej: BB)² z rozprawami Davida A. Fricka i Leszka Moszyńskiego. Pierwsza z nich (*The Biblical Philology of Szymon Budny: Between East and West*) [Frick 1994] jest poszerzoną wersją wspomnianej wyżej pracy tego autora. Druga zaś, pióra L. Moszyńskiego, dotyczy językowych zagadnień przekładu (*Zur Sprache der Bibelübersetzung Szymon Budnys von 1572*) [Moszyński 1994]. Do prac Budnego nawiązywało i nadal nawiązuje wielu współczesnych autorów zajmujących się problematyką odrodzenia i reformacji w Polsce. Trzeba tu przede wszystkim wspomnieć Konrada Górskiego, który w swych badaniach historyczno-literackich wiele uwagi poświęcił m.in. pracom Budnego [Górski 1949: 141–195; Górski 1964]. Przywołać należy także Lecha Szczuckiego, którego krytyczne wydania różnych tekstów Budne-

² Zob. Spis wydawnictw źródłowych zamieszczony na końcu książki. Zob. też recenzję tej edycji: Borawski 1995. Por. recenzję serii wydawniczej „Biblia Slavica”: Walecki 2002. Na temat historii powstania tego projektu wydawniczego, a także pierwszych edycji biblijnych z tej serii, tj. polskiej Biblii Leopoldy (1561) i czeskiej Biblii kutnohorskiej (1489), pisała m.in. Kwilecka 2003a: 409–427. Szerzej o planach wydawniczych znanej niemieckiej serii zob. m.in. Rothe 2003; Łuczak 2014: 135–150.

go stanowią nieocenioną pomoc dla poznania nie tylko poglądów religijnych i społecznych tego reformatora, lecz także jego warsztatu translatorskiego [Budny 1978a: 358–381; Budny 1978b: 466–489; Budny 1989; Budny 1993]. Wreszcie należy tu wymienić książkę Jana Kamienieckiego, która jest wszechstronnym studium na temat życia i twórczości Szymona Budnego [Kamieniecki 2002].

Dużym zainteresowaniem cieszył się Budny wśród badaczy rosyjskich i białoruskich, na których prace powołują się wspomniani wyżej autorzy polscy.

Ks. Rajmund Pietkiewicz w swej bibliologicznej rozprawie o Piśmie Św. w języku polskim (1518–1638) omówił m.in. przekłady biblijne związane z Biblią brzeską oraz translacje Budnego i doszedł do niezwykle ważnych i cennych spostrzeżeń [Pietkiewicz 2003: 231–250, 251–270]. Joanna Sobczykowa z kolei zajęła się analizą językową wyrażen tekstowych zawartych w komentarzach biblijnych ks. Jakuba Wujka, Szymona Budnego i Stanisława Murzynowskiego, pokazując „narodziny polskiego humanistycznego języka naukowego” [Sobczykowa 2012: 19].

Cztery wspomniane wyżej wydawnictwa biblijne odzwierciedlają kolejne etapy w kształtowaniu się poglądów naukowych i religijnych Budnego. Początkowo, wydając w 1570 r. tłumaczone z języka greckiego Apokryfy i Nowy Testament, a wkrótce całą Biblię (1572), Budny uznawał wyższość tekstu greckiego, tj. oryginalnego, nad przekładem łacińskim. Jednak w Przedmowie do wydania NT z 1574 r., pisząc o błędach i fałszowaniu greckich ksiąg, przyznał pierwszeństwo wersji łacińskiej. W pełnym wydaniu Biblii z 1572 r. Budny wypowiedział swoje naukowe *credo* na temat pracy nad tekstem Pisma Św.: był zwolennikiem werbalnej i gramatycznej wierności wobec oryginału³. Wszelkie odstępstwa od tekstu hebrajskiego sygnalizuje Budny na marginesie. Stary Testament zaopatrzony jest w liczne objaśnienia językowe oraz komentarze i uwagi do-

³ Budny, zwracając się w Przedmowie do czytelnika, pisze: *Naprzód wiedz o tem, żeśmy o to usiłowali, abyśmy nic nie przyczyniali ani umniejszali, ale żebyśmy słowo słowem wyrazili. Bo acz takie tłumaczenie pospolicie superstycyją lub zbytnim do słów przywieszowaniem zową, wszakże nas sam Bóg tak owej superstycyi uczy [...]. Pan też Chrystus nie chce, aby i kryśka i namniejszy buksztab z zakonu miał zginąć. A tak gdyby mi co inego przyszło się tłumaczyć, nie samego Boga Słowo, tedy bym mógł nie słowo słowem, ale rzecz rzeczą wyrażać, ale tak straszne powieści tłumacząc ochędostwa mowy szukać, niebezpieczna rzecz jest. Zob. BB, k. b_{3v}. Por. Frick 1994: 329–330; Moszyński 1994: 359.*

tyczące realiów. Częściowo także w Nowym Testamencie w BB pojawiają się glosy marginalne. Nie mają ich natomiast Apokryfy. We wcześniejszej literaturze przedmiotu panował pogląd, że tekst Apokryfów zamieszczony w wydaniu z 1570 r. i 1572 r. był samodzielną pracą tłumacza, a dołączony do Apokryfów Nowy Testament nie różnił się prawie od przekładu ksiąg Nowego Testamentu wydanych w Biblii Budnego (1572). Dziś, w świetle nowych badań, trudno się z tym poglądem zgodzić. Wiemy już, że Budny przejął tekst Apokryfów z Biblii brzeskiej, a Nowy Testament z 1570 r. jest różny od wydania z 1572 r. Należy też podkreślić, że tekst Nowego Testamentu z Biblii Budnego z 1572 r. został później odrzucony przez samego autora tłumaczenia (w edycji NT z 1574 r.) z powodu zmian wprowadzonych przez współpracowników. Wydanie Nowego Testamentu z 1589 r. zostało przez tłumacza ze względów religijno-społecznych zmienne i pozbawione wielu uwag krytycznych i komentarzy.

*

Przedmiotem niniejszej pracy jest analiza filologiczna przekładów Nowego Testamentu Szymona Budnego z lat 1570, 1572 i 1574 w porównaniu z tłumaczeniami brzeskimi, tj. z Nowym Testamentem z Biblii brzeskiej (1563) i jego poprawioną wersją z 1568 r. (o której za chwilę) – na tle renesansowych źródeł greckich i łacińskich, a także innych przekładów polskich. Nie uwzględniam ostatniego wydania NT Budnego z 1589 r., ponieważ wprowadzone poprawki sprowadzają się m.in. do wygładzenia miejsc o charakterze doktrynalnym, które po wydaniu NT 1574 r. budziły sprzeciw wśród współwyznawców tłumacza. Przekład NT z 1589 r. nie wnosi zatem nic nowego do naszych badań. Zwieńczeniem wieloletnich prac Budnego nad udoskonaleniem przekładu NT jest wydanie kontrolerskiego, a zarazem najlepszego i najciekawszego pod względem naukowym Nowego Testamentu z 1574 r.

Podjęte przeze mnie badania pozwolą prześledzić proces kształtowania się poglądów Budnego na metodę tłumaczenia tekstów sakralnych, zarówno pod względem filologicznym, jak i ideologicznym, widocznych w jego przekładach biblijnych. Przy porównywaniu interesujących nas tłumaczeń – w poszukiwaniu występujących w nich podobieństw lub zmian – interesować nas będą głównie cechy przekładów, związane z koncepcją pracy translatorskiej, tj.

- 1) z techniką przekładu, a także, co się z tym wiąże,
- 2) z interpretacją ideologiczną, związaną z konfesją tłumacza,
- 3) ze sposobem opracowania tekstu – oraz
- 4) z poszukiwaniem autentycznego tekstu źródłowego.

Z uwagi na liczbę tekstów uwzględnionych w niniejszej pracy ograniczam materiał ilustracyjny. Pozwala on jednak na sformułowanie pewnych uogólnień, dotyczących charakteru poprawek wniesionych do poszczególnych przekładów.

*

Jeśli chodzi o sposób przytaczania źródeł polskich, stosuję – o ile nie dotyczy to zagadnień związanych z grafią i fonetyką – transkrypcję uproszczoną typu B według *Zasad wydawania tekstów staropolskich*⁴. Pozostawiam jednak pewne odstępstwa, np.:

- nie zachowuję w wygłosie miękkich spółgłosek (m', p', b', w'),
- ani tzw. wtórnej nosowości (np. w Nowym Testamencie Murzynowskiego: ziemia = ziemia),
- nazwy własne transkrybuję według XVI i XVII wymowy, tj. Jezus = Jezus, Christus = Chrystus, Matheusz = Mateusz, Philip = Filip,
- nie zachowuję podwójnych spółgłosek w wyrazach obcego pochodzenia, np. Thessalonicensów = Tesalonicensów itd.,
- ujednolicam pisownię typu jeśli = jeżeli, właśnie = własnje, abyśmy = abyśmy itd.

⁴ Górski, Kuraskiewicz i inni 1955: 92–99. Historyków języka polskiego bardziej zainteresowanych problematyką m.in. pisowni i fonetyki odsyłam do internetowej Przeglądarki wersetów równoległych Ewangelii, wybranych z dziesięciu XVI-wiecznych polskich przekładów Nowego Testamentu, przygotowanej pod kierunkiem Izabeli Winiarskiej-Górskiej: www.ewangelie.uw.edu.pl [data dostępu: 14.04.2015]. Autorzy tej niezwykle cennej dla badań językoznawczych (i nie tylko) przeglądarki udostępniają teksty w transliteracji i transkrypcji typu A. Nie ma tam Ewangelii z NT z 1568 r. Przeglądarka zawiera jednak najbardziej reprezentatywne przekłady NT XVI w.: Ewangelia według św. Mateusza z 1551 r. w tłumaczeniu S. Murzynowskiego – z odręcznymi zapiskami Jana Sandeckiego-Maleckiego, Ewangelie z Nowego Testamentu Zupełnego S. Murzynowskiego z 1553 r. (różniące się w formie opracowania od wydania z lat 1551–1552; zob. Łuczak 2008: 478–479), Ewangelie z NT krakowskiego (1556), Ewangelie z Biblii Leopoldy (1561), z Biblii brzeskiej (1563), z NT Budnego (1570), z Biblii Budnego (1572), z NT w przekładzie Czechowica (1577), z NT Wujka (1593) oraz Ewangelie z Biblii Wujka (1599).

Źródła obcojęzyczne cytuję bez zmian, podobnie jak przytoczenia źródeł polskich pochodzące z opracowań innych autorów. Cytaty przejęte z XVI-wiecznych autorów (fragmenty Biblii, komentarze itp.) podaję kursywą, a z późniejszych badaczy – opatruję cudzysłowem.

Rozdział I

Droga Szymona Budnego do krytycznego wydania Nowego Testamentu z 1574 r.

I.1. Stosunek Szymona Budnego do Biblii brzeskiej

W 1563 r., w szczytowym okresie rozwoju humanizmu i reformacji, ukazała się Biblia brzeska, zwana też m.in. Biblią Radziwiłłowską – od nazwiska możnego nakładcy oraz protektora kalwinizmu na Litwie, księcia Mikołaja Radziwiłła. Przekład powstał w Pińczowie, głośnym ośrodku małopolskiego kalwinizmu, jako rezultat pracy zespołu tłumaczy: Polaków, Włochów i Francuzów. W 2001 r. w serii „Biblia Slavica” ukazała się reedycja Biblii brzeskiej (dalej: Bbrz⁵), zawierająca dwa krytyczn naukowe komentarze. Pierwszy z nich, pióra Ireny Kwileckiej, dotyczy historyczno-kulturalnych i językowych zagadnień przekładu⁶, drugi – autorstwa Davida A. Fricka – traktuje o historycznych aspektach powstania Biblii brzeskiej, jej tłumaczach, nakładcach i czytelnikach, a ściślej: korektorach, którzy dokonywali późniejszych rewizji jej tekstu [Frick 2001]. Autorzy tych rozpraw wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają aktualny stan badań na temat tego zabytku, korygując niekiedy wcześniejsze ustalenia.

⁵ Zob. Wydawnictwa źródłowe. Zob. też recenzję serii wydawniczej „Biblia Slavica”: Walecki 2002, a także artykuł recenzyjny pióra Th. Daibera: Daiber 2004.

⁶ Zob. Kwilecka 2001a; por. też recenzję tego komentarza: Łuczak 2003, oraz teje artykuł recenzyjny: Łuczak 2004. Profesor Kwilecka jest także autorką wielu artykułów poświęconych Biblii brzeskiej, w których przedstawia wyniki swoich wieloletnich badań nad tym zabytkiem. Znajdują się one m.in. w opublikowanym przez autorkę własnym zbiorze studiów o tematyce biblijnej; zob. Kwilecka 2003a (por. recenzje tej książki: Greń 2004; Leszczyński 2004; Siatkowska 2004; Deptuchowa 2005). Zob. też Kwilecka 2002; 2003b; 2006.

Opis typograficzny ewangelickiej Biblii brzeskiej i jej zawartości podać szczegółowo Irena Kwilecka w komentarzu do faksymile tejże Biblii [Kwilecka 2001a: 1497–1511; Pietkiewicz 2003: 231–232, 238–245, 246–250]. Tutaj przedstawiamy więc tylko najważniejsze informacje dotyczące Nowego Testamentu. Jego tytuł jest krótki: *Księgi Nowego Testamentu* i znajduje się w środku tego samego drzeworytu, który zdobi także kartę tytułową do całej Biblii. Więcej ilustracji druga część Pisma Św. nie posiada. Nowy Testament ma oddzielną numerację i liczy – jak się powszechnie podaje – 143 karty dużego formatu (*in 2^o*) [Kwilecka 2001a: 1497; Pietkiewicz 2003: 243], czyli 286 stron. W wydaniu będącym podstawą edycji faksymilowej (z której korzystam) po k. 83 następuje k. 85, a więc tekst NT liczy 142 karty, tj. 284 strony. Po tekście przekładu na 7 kartach nieliczbowanych [Estreicher, t. 13: 16; Pietkiewicz 2003: 243] znajduje się jeszcze tzw. Rejestr, będący rodzajem słowniczka biblijnego, który odnosi się do całego Pisma Św. (*Rzeczy i miejsc czelniejszych Starego i Nowego Zakonu porządne zebranie [...]*)⁷. Na odwrocie ostatniej karty nlb., w kolofonie, zapisano:

Ty najprzedniejsze i nazacniejsze Księgi dla ćwiczenia w zakoniech Bożych, które zową po grecku i po łacinie Biblija, drukowano w Brześciu Litewskim z rozkazania a nakładem Oświeconego Pana, Pana Mikołaja Radziwiła, Książęcia na Olyce i na Nieświeżu; Wojewody Wileńskiego, w Wielkim Księstwie Litewskim nawyższego Marszałka i Kanclerza etc. Roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego sześćdziesiątego trzeciego, Miesiąca Września, dnia czwartego.

Nowy Testament nie posiada osobnego wstępu. Nie ma też – w przeciwieństwie do kanonicznych ksiąg Starego Testamentu – tzw. argumentu, rozmieszczonego na całej szerokości strony, który wprowadzał czytelnika w tekst danej księgi⁸. W Nowym Testamencie taki argument zawiera jedynie *List do Żydów*, ostatnią księgę poprzedza zaś *Przedmowa ku Czytelnikom o Zjawieniu Jana świętego*. Rozdziały w Biblii brzeskiej zwane są kapitułami i poprzedzone króciutkim streszczeniem, tj. właściwym

⁷ Jest to rodzaj indeksu alfabetycznego, mającego ponad 1400 haseł z wykazem ważniejszych osób, miejscowości i tematów biblijnych z ich dokładną lokalizacją; zob. Kwilecka 2001a: 1497, 1511.

⁸ Argumentów nie mają też Apokryfy, z wyjątkiem Eklezjastyka, czyli Księgi Syracha, którą poprzedza także (oprócz argumentu) osobna Przedmowa.

argumentem. Argumenty te występują również w Nowym Testamencie. Na k. 83 przed Listami św. Pawła znajduje się tabela z opisem działalności tego Apostoła od momentu nawrócenia do chwili śmierci: *Porządne opisanie lat po nawróceniu Pawła świętego, okazując czas wszystkich dróg i postępów jego i skąd listy swe pisał.*

Innowacją na gruncie polskim jest podział tekstu w obrębie rozdziału na numerowane wersety⁹. Każdy wiersz zaczyna się od nowej linii, a numery wierszy umieszczone są po lewej stronie każdej z dwóch kolumn.

Tytuły i układ Ksiąg Nowego Testamentu w Biblii brzeskiej są następujące:

- 1) *Ewangelija święta Jezusa Krystusa, którą Mateusz święty napisał,*
- 2) *Święta Ewangelija Jezusa Krystusa napisana przez Marka świętego,*
- 3) *Ewangelija święta przez Łukasza świętego napisana,*
- 4) *Święta Ewangelija Jezusa Krystusa napisana przez Jana świętego,*
- 5) *Wtóre księgi Łukasza świętego, których napis jest: Dzieje abo Sprawy Apostolskie,*
- 6) *List Pawła Apostoła do Rzymianów,*
- 7) *List pierwszy Pawła świętego do Koryntów,*
- 8) *List wtóry do Koryntów Pawła świętego,*
- 9) *List Pawła świętego do Galatów,*
- 10) *List Pawła świętego do Efezów,*
- 11) *List Pawła świętego do Filipensów,*
- 12) *List Pawła świętego do Kolosensów,*
- 13) *Pierwszy list Pawła świętego do Tesalonicensów,*
- 14) *Wtóry list Pawła świętego do Tesalonicensów,*
- 15) *List pierwszy Pawła świętego do Tymoteusza,*
- 16) *Wtóry list Pawła świętego do Tymoteusza,*

⁹ Numerację wersetów dla NT wprowadził R. Estienne w swoim grecko-łacińskim wydaniu z 1551 r.; zob. Armstrong 1954: 226. Numerację dla całego tekstu Pisma Św. zastosował m.in. Estienne we francuskiej Biblii z 1553 r.; zob. Bogaert et Gilmont 1991: 72–73. Właśnie za francuską Biblią Roberta Estienne'a brześcianie wprowadzili liczbowanie wersetów; zob. Kwilecka 2001a: 1497, przyp. 1. Dodajmy, że pierwszym wydaniem Biblii łacińskiej ze znanym nam dziś podziałem na wiersze była Wulgata w redakcji Stephanusa (oparta na jego własnej wersji tekstu), wydana w Genewie w 1555 r.; zob. Armstrong 1954: 232; por. SWB sv. Podział na rozdziały i wiersze, s. 603.

- 17) *List Pawła ś. do Tytusa,*
- 18) *List Pawła świętego do Filemona,*
- 19) *List do Żydów,*
- 20) *List do wszech wobec Jakuba Apostoła świętego,*
- 21) *List pierwszy do wszech wobec Piotra świętego Apostoła,*
- 22) *List wtóry wszem wobec Piotra świętego Apostoła,*
- 23) *List pierwszy do wszech wobec Jana świętego Apostoła,*
- 24) *Wtóry list Jana świętego,*
- 25) *List trzeci Jana świętego,*
- 26) *List do wszech wobec Judy Apostoła świętego,*
- 27) *Zjawienie Jana świętego Teologa.*

Niezwykle ważne dla metody opracowania tekstu biblijnego są liczne noty marginalne, w które zaopatrzona jest Biblia brzeska. Zawierają one dwa rodzaje informacji, które są odmiennie sygnalizowane:

- 1) różne objaśnienia i komentarze do tekstu Pisma Św. połączone są z zasadniczym tekstem przekładu wielkimi literami alfabetu: A, B, C, D, E itd.,
- 2) umieszczone na marginesie miejsca paralelne sygnalizowane są, zarówno na marginesie, jak i w tekście głównym, kolejno stosowanymi znakami graficznymi: *, +, „„, ♀ [Kwilecka 2001a: 1498].

Według moich obliczeń cały przekład Nowego Testamentu w Biblii brzeskiej liczy 1950 glos (oczywiście, bez konkordancji), przy czym 763 glosy dotyczą tekstów Ewangelii. Ewangelia św. Mateusza zawiera ich 287, św. Marka – 86, św. Łukasza – 205, św. Jana – 185. Druga część NT, tj. Dzieje, Listy Apostolskie oraz Apokalipsa, liczy 1187 glos, z czego 348 przypada na Apokalipsę. Objasnienia i komentarze w Nowym Testamencie w Biblii brzeskiej najogólniej można podzielić na:

- 1) glosy odnoszące się do tłumaczonych realiów, np. Mt 14,1 *W on czas przyszedł słuch do Heroda ^AKróla o Jezusie [marg.] ^APo grecku stoi: Tetrarcha, co znaczy po polsku pana, który ma czwartą część ziemie jednej abo Rotmistrza, który miał cztery poczty pod sobą¹⁰; Act 16,12 *Stamtąd do Filippos, które jest przedniejsze miasto w stronie Macedoń-**

¹⁰ Przykład ten omówiła Kwilecka 2001a: s. 1558–1559. Warto podkreślić, że wyraz *król* w przekładzie brzeskianie wprowadzili zapewne za Biblią francuską.

skiej, ^Dcudzoziemcy osadzone, tamżeśmy w nim kilka dni mieszkali [marg.] ^DW greckim wykładzie stoi: Kolonia, które słowo jest łacińskie, rozumie się, gdyby jakim obcym narodem osadzono jaką ziemię;

- 2) objaśnienia związane z tłumaczeniem wyrazów i związków wyrazowych o charakterze przenośnym, symbolicznym, przede wszystkim semityzmów, np. Mt 9,15 *Izali mogą ^Gwezwani na wesele smutnymi być, póki z nimi jest oblubieniec?* [marg.] ^GW greckim stoi: synowie łożnice małżeńskiej [Kwilecka 2001a: 1559–1560]; Act 7,51 *Ludzie ^Otwardego karku i ^Pnieobrzezanego serca i uszu [...] [marg.] ^OSłowa greckie znamionują ludzi zatwardziałego karku, którzy żadnym obyczajem nałomieni [tj. ‘wyuczeni’] być ku dobremu nie mogą; ^PTo jest, którzy złamali przymierze a osobliwe obrzezanie, którym się chlubil¹¹;*
- 3) glosy synonimiczne, np. Mt 7,3 *I czemu obaczasz ^Cdzóbło, które jest w oku brata twego* [marg.] ^CAbo paździocko; Rm 1,17 *Abowiem sprawiedliwość Boża przez onę [tj. Ewangelię] bywa ^Pobjawiona z wiary w wiarę* [marg.] ^PAbo Podana;
- 4) komentarze o charakterze egzegetyczno-doktrynalnym, np. Mt 26,50 *A Jezus rzekł mu [tj. Judaszowi]: ^LTowarzyszu¹², po coś przyszedł?* [marg.] ^LTym słowem wymiata mu przed oczy niewdzięczność jego; 1 Cor 11,23 [...] *Pan Jezus tej nocy, której był wydan, ^Dwziął chleb* [marg.] ^DChleb jest znakiem jako pieczęcią, którą Krystus świadczy, iż

¹¹ Piel 2003: 140, w podrozdziale o idiomach wykorzystujących metaforyczne znaczenie leksemu *léb* ‘serce’, pisze: „[...] serce nieobrzezane to serce, które nie spełnia swojej funkcji. Serce w *Biblii* jest siedzibą władz umysłowych człowieka, jego zdolności intelektualnych (por. np. Pwt 29,3 [...] ‘Pan nie dał wam serca, abyście mogli wiedzieć’). Człowiek o nieobrzezonym sercu to ktoś, komu zbywa na rozumie, mądrości, rozsądku. [...] A rozum, mądrość i rozsądek polegają na bogobojności, podporządkowaniu się we wszystkim woli Bożej. Stąd metafora ‘nieobrzezane serce’ występuje paralelnie z metaforą ‘twardy, sztywny kark’, czyli ‘upór, krnąbrność wobec Boga’ (Pwt 10,16)”. Podobnie, „nieobrzezane ucho” oznacza ‘zamknięte, zasłonięte, przykryte’, stąd ‘niesłyszące’; zob. tamże, przyp. 83.

¹² Kwilecka w jednym ze swoich artykułów informuje, że występujący trzykrotnie w NT (Mt 20,13; 22,12; 26,50) wyraz *ἐταῖρος* ‘towarzysz, druh, kolega’, oddany w Wulgacie przez *amicus*, większość tłumaczy, tak dawnych, jak i dzisiejszych, przekładając przez *przyjaciel*. Tymczasem tłumacze brzescy, wzorując się może na tekście francuskim, który zamieszczono potem w dwunastojęzycznej poliglocie Huttera (1599), wprowadzili odpowiednik „towarzysz” w opozycji do *φίλος* ‘przyjaciel’. *Towarzysz* występuje również w przekładach Budnego (1572, 1574) oraz w NT Czechowica (1577); zob. Kwilecka 2003a: 261–262. Autorka zaznacza, że taka innowacja mogła być spowodowana zasadą wierności filologicznej. Dodam, że taki sam odpowiednik spotykamy również w NT 1568 oraz w NT Budnego z 1570 r.

nam daje ciało swoje, a wino, iż nam daje krew swoją, aby nam były ku pokarmowi do żywota wiecznego.

Ta ostatnia, stosunkowo liczna, grupa głos interpretuje istotne dla konfesji fragmenty tekstu zgodnie z nauką Kalwina (zob. m.in. miejsca dotyczące Eucharystii: Lc 22,19; J 6,32; 1 Cor 11,23). I chociaż Biblia brzeska nazywana była także (dziś już wiemy, że niesłusznie) „Biblią socyniańską” (czyli ariańską), to jednak ani tekst tłumaczenia, ani komentarze nie wykraczają poza ramy tradycyjnej chrystologii i nauki o Trójcy Św. [Kwilecka 2003a: 338–339; Pietkiewicz 2003: 242–243]. Problematyką charakteru Bbrz (ewangelicka czy antytrynitarna?) zajął się ostatnio prof. Leszczyński, który wykluczył jej rzekomy antytrynitaryzm [Leszczyński (junior) 2013].

W komentarzach do Nowego Testamentu tłumacze brzescy odwołują się tylko do jednego źródła, tj. greckiego¹³, przy czym korzystają ze stale powtarzającej się formuły: *W greckim stoi*. Z jednej strony jest to sygnał, że w danym miejscu tłumacz odchodzi od oryginału, dobierając w zasadniczym tekście przekładu właściwy pod względem semantycznym odpowiednik polski dla greckiego wyrazu (-ów). Z drugiej zaś strony – jest to ważna informacja wskazująca, że podstawą przekładu był oryginał grecki, choć wiemy, że tłumacze w znacznym stopniu korzystali także z innych źródeł. Jak podaje Irena Kwilecka, brześcianie posługiwali się trzema wydaniem tekstów grecko-łacińskich NT¹⁴: grecką edycją NT Stephanusa z 1550 r.¹⁵, łacińskim komentowanym przekładem Bezy z Biblii Stephanusa z 1556 r. (dalej: BSt) oraz grecko-łacińską wersją z 1559 r. (lub 1560 r.). Należy tu jeszcze wymienić Biblię francuską. Na temat identyfikacji tego źródła Kwilecka pisze, że w grę wchodziły – poza

¹³ O greckim oryginale wymienianym w komentarzach do NT zob. Kwilecka 2001a: 1552–1563.

¹⁴ Tamże, s. 1553.

¹⁵ Dla informacji dodajmy, że grecki NT w opracowaniu Roberta Estienne’a (łac. Stephanus) ukazał się po raz pierwszy w 1546 r., w Paryżu. Jest to tzw. Nowy Testament *O mirificam*, który został ponownie wydrukowany w 1549 r. Następne, trzecie wydanie, z 1550 r., zawierające aparat krytyczny, stanowiło podstawę dla formy greckiego tekstu NT, którą zwano *textus receptus*. Wydanie z 1550 r. stało się jedną z najbardziej znanych prac naukowych Estienne’a. Stephanus oparł się w niej na 15 różnych rękopisach, których nie znał Erazm, i na edycji kompluteńskiej. W 1551 r. ukazała się kolejna, czwarta edycja greckiego NT Stephanusa z dwoma przekładami łacińskimi: tekstem Wulgaty i tłumaczeniem Erazma; zob. Armstrong 1954: 76, 136–138, 225–227; zob. też Reuss 1872: 50–51, 53–54, 58.

innymi – przede wszystkim jedno z późniejszych wydań Roberta Olivétana (1546) oraz francuska Biblia Roberta Estienne’a (1553) [Kwilecka 2001a: 1532–1533, 1563; Kamieniecki 2013: 34].

Przekład Biblii brzeskiej jest komunikatywny, a wyrażenia i zwroty przejęte z języka potocznego ułatwiają nawiązanie kontaktu z indywidualnym odbiorcą. Aparat krytyczny pomaga w zrozumieniu trudniejszych słów i realiów biblijnych.

Zanim ukazały się przekłady biblijne Szymona Budnego, dużą popularnością cieszyła się już opublikowana w 1563 r. Biblia brzeska. Wkrótce po jej wydaniu zaczęły się pojawiać – według przekazu Estreichera – osobne, wzorowane na Bbrz i publikowane w mniejszym formacie anonimowe przekłady Nowego Testamentu, tj. Nowy Testament z 1563 r.¹⁶ i jego przedruk z 1568 r.¹⁷. Tekst z 1563 r. zawiera – zdaniem Janiny Czerniatowicz – poprawki wniesione przez Szymona Budnego lub Wawrzyńca Krzyszkowskiego¹⁸.

Obie edycje miały być drukowane w Nieświeżu przez Daniela z Łęczycy i nosić ten sam tytuł: *Nowy Testament z greckiego na polski język z pilnością przełożony. Drukowano w Nieświżu przez Danijela Drukarza Roku 1563* (lub [...] *Roku 1568*). Kolejne wydanie z 1580 r., a właściwie przedruk¹⁹, ukazało się w Łosku²⁰ lub w Wilnie²¹: *Nowy Testament z greckiego na pol-*

¹⁶ Opis u Estreichera, t. 13, s. 28; por. Lelewel 1823: 198; Jocher 2, poz. 2315; Wiszniewski 1844: 572–573; por. także Kłoniecki 1958: 240; PEB 2, s. 325 (artykuł R. Gustawa); *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 77, 79; Narzyński 1964: 135; 1967: 44; Czerniatowicz 1969: 42–46; Smereka 1975: 237; Kwilecka 2001a: 1514; 2001b: 149; Pietkiewicz 2003: 232–233.

¹⁷ Opis u Estreichera, t. 13, s. 28; por. Bandtkie 1826: 11–12.

¹⁸ Zob. Czerniatowicz 1969: 45–46; por. Kwilecka 2001a: 1515. Na temat wydń Nowego Testamentu z 1563 i 1568 r. pisze Pietkiewicz 2003: 232–233. O Krzyszkowskim (łac. *Laurentius Criscovius*) zob. m.in. Łukaszewicz 1843: 52–55; Lisiecki 1926: XCI–CXII; PSB, t. 15, s. 562–563 (K. Górski); Górski 1949: 115–129; Chachaj 1975; EK, t. 10, szp. 2 (J. Duchniewski).

¹⁹ Porównanie Przedmowy w NT z 1568 r. z jej przedrukiem w edycji z 1580 r. wskazuje tylko na zmiany w tej ostatniej w pisowni wyrazów, polegające niekiedy na wprowadzaniu pisowni etymologicznej w miejsce fonetycznej (np. *przes>przez*, *ciężski>ciężki*), usuwaniu zbędnego *h* po *t* (np. *tho>to*, *ktory>ktory*), na stosowaniu postaci zaimka zwrotnego *sie* czy na zamianie zapisu *Krystus* na *Chrystus* itp.

²⁰ W druku brak miejsca wydania. Łosk (?) wymienia Czerniatowicz 1969: 45; por. biogram drukarza, Jana Karcana, w: PSB, t. 12, s. 24 (A. Kawecka-Gryczowa).

²¹ Zob. Wiszniewski 1844: 573; Narzyński 1964: 135; Kat.pol.BJ, poz. 220. Jan Karcan pracował na Litwie do 1580 r. w Łosku, w oficynie Jana Kiszki, gdzie zastąpił działającego

ski język z pilnością przełożony. Drukowano przedtem w Nieświżu, a po wtóre drukowano przez Jana Karcana, Roku Pańskiego 1580²². O tym, że NT z 1568 r. i NT z 1580 r. są przedrukami edycji z 1563 r., pisze też Janina Czerniatowicz: „Porównanie NT 1563 z następnymi wydaniem, które ukazały się w Nieświżu 1568 i w Łosku (?) 1580, stwierdza tożsamość ich z przekładem 1563, którego stanowiły przedruki” [Czerniatowicz 1969: 45].

Następne wydania, których osnową była Biblia brzeska, to Nowy Testament z 1585 r., drukowany w Toruniu u Melchiora Neringa²³ oraz Nowy Testament z 1593 r., tłoczony w Wilnie u Jakuba Markowicza²⁴. Ten ostatni tekst, jak podaje Estreicher, jest przedrukiem wcześniejszej edycji toruńskiej²⁵. Na karcie tytułowej mylnie widnieje data wydania 1563 zamiast 1593²⁶.

Biblia brzeska była zatem podstawą publikowania wielu wydań Nowego Testamentu i poszczególnych części Pisma Świętego²⁷. Nas inte-

tam wcześniej Daniela z Łęczycy. W tym samym roku założył też własną drukarnię w Wilnie; zob. PSB, t. 12, s. 24; *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 110; Borecki 1974: 135.

²² Znanie mi egzemplarze NT 1580 znajdują się w Bibliotece Narodowej (sygn. BN XVI O. 452; sygn. BN XVI O. 552), Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. Cim. 1741), w Bibliotece Czartoryskich (sygn. Cim. 1741) i w Bibliotece Kórnickiej (sygn. Cim. O. 253).

²³ Opis u Estreichera, t. 13, s. 30. Starodruk znajduje się m.in. w Bibliotece Narodowej (sygn. BN XVI Qu. 375), Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd. 614.312) i w Bibliotece Kórnickiej (sygn. Cim. Qu. 2468). Za ks. Pietkiewiczem, który – podobnie jak ja – śledził przedruki NT z Bbrz, podaje, że starodruk znajduje się jeszcze w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu; zob. Pietkiewicz 2003: 234, przyp. 429.

²⁴ Zob. Pietkiewicz 2003: 234, przyp. 430. Według opisu Estreichera, t. 13, s. 30–31, drukarzem był Jan Karcan. Znany mi egzemplarz stanowi własność Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd. 614.325), gdzie na odręcznej karcie figuruje jako drukarz – Jan Karcan. Podobną informację przedstawia Kat.pol.BJ, poz. 221. Ks. J. Narzyński pisze, że NT w przekładzie Bbrz wznowił w Wilnie Jakub Marckowicz (!); zob. Narzyński 1964: 135. Ks. Pietkiewicz po przebadaniu czterech egzemplarzy tego wydania także pisze o wznowieniu NT z 1593 r. przez Markowicza.

²⁵ Zob. Estreicher, t. 13, s. 30–31. Nowy Testament z 1585 i 1593 r. wydano *in quarto*, natomiast wcześniejsze edycje – *in octavo*.

²⁶ Por. Kat.pol.BJ, poz. 221. Zob. Pietkiewicz 2003: 234, przyp. 430.

²⁷ W 1564 r. ukazała się w Brześciu odbitka z Psalterza. Do tekstów opartych na Bbrz należy też wydana w 1566 r. w Brześciu, a opracowana przez Tomasza Falconiusa Harmonia ewangeliczna i tegoż Dzieje Apostolskie; zob. Górski 1949: 130–131; Kwilecka 2001a: 1514. Niewątpliwym uznaniem, jakim cieszyła się Biblia brzeska za granicą, było przedrukowanie ksiąg NT z tejże Biblii w słynnej poliglocie Eliasza Huttera z 1599 r. (Norymberga). W tym

resują tylko dwa pierwsze – jak się powszechnie uważa – wznowienia Nowego Testamentu, tj. NT 1563 i NT 1568, które ukazały się przed Apokryfami i NT z 1570 r. w tłumaczeniu Szymona Budnego. Punktem wyjścia jest tu bowiem teza sformułowana przez Janinę Czerniatowicz o ewentualnym udziale Budnego w przygotowaniu edycji z 1563 r.:

„Redakcję tekstu NT 1563 – bo trudno zwać to nowym przekładem, skoro przejęto tu osnowę z Bbrz²⁸ z dużym prawdopodobieństwem można przypisać Szymonowi Budnemu lub współpracującemu z nim Wawrzyńcowi Krzyszkowskiemu [Krzyszkowski tłumaczył Justyna «Rozmowę z Tryfonem Żydem», wyd. w Nieświeżu w 1564 r., w czym pomagał mu Budny według słów Krzyszkowskiego w przedmowie – uwaga zamieszczona w przypisie, dopisek AŁ], czy im obu, gdyż działali oni wspólnie w ośrodku kalwińskim właśnie od 1562 r. Porównanie z pewną liczbą miejsc oraz z tekstem ciągłym w NT Budnego z 1570 r. daje wskazówkę, że redakcja tekstu jest kopią Bbrz – nawet wstęp do «Apokryfów» został przejęty w dosłownym brzmieniu – poprawioną lub zretuszowaną w niektórych miejscach, i jak się wydaje – tylko w doktrynalnych. Robota Budnego więc czy Krzyszkowskiego polegałaby na owej teologicznej rewizji. Dziwnym trafem sformułowanie na karcie tytułowej tego wydawnictwa: «Nowy Testament z Greckiego na polski język z pilnością przełożony» (1563) jest identyczne z tytułem późniejszego dzieła Budnego – NT 1570: «Nowy Testament z Greckiego na polski język s pilnością przełożony». Oba wydawnictwa tłoczone były przez tego samego drukarza Daniela z Łęczycy» [Czerniatowicz 1969: 45–46].

Autorka, porównując fragmentarycznie tekst Biblii brzeskiej z NT 1563, pisze o tym ostatnim, że jego

„anonimowy tłumacz nie zdradza w przedmowie pokrewieństwa z Bbrz, chociaż w redakcji stylistycznej wyraźnie się na niej opiera. Ogólnie odnosi się wrażenie, że jest to zmodyfikowany tekst Bbrz, lecz zmiany w niektórych ustępach urastają do stopnia poprawek wynikających z odmiennej interpretacji filologicznej. Nie podpisana przedmowa zapowiada, iż jest to tłumaczenie z greckiego, wydane jako «ręczne książki ... w małym złoże-

samym roku i w tej samej oficynie ukazały się jeszcze Ewangelie wg św. Mateusza i Marka w wielu językach, wśród których znajdowała się wersja polska z Bbrz; zob. Kwilecka 2001a: 1522; 2003a: 212; Pietkiewicz 2003: 234.

²⁸ Janina Czerniatowicz na oznaczenie Biblii brzeskiej przyjęła skrót *BB*, ja zaś – Bbrz. Dlatego dla ułatwienia czytania, pozwoliłam sobie zastąpić we wszystkich cytatach Czerniatowicz skrót *BB* – skrótem Bbrz. Skrót *BB* wprowadziliśmy na oznaczenie Biblii Budnego.

niu papieru», czyli przeznaczone do powszechnego i codziennego użytku – a więc wydanie popularne – czym się też tłumaczy pominięcie liczbowania wierszy zastosowanego w Bbrz. Owa odmienna jednak szata stylistyczna i różnice w przekładzie skłaniają do bliższego z nim zaznajomienia się. Oba te elementy wskazują bowiem, że przekład stanowi pracę samodzielną i krytyczną, operującą pewną metodą naukową” [Czerniatowicz 1969: 42].

Tutaj rzecz wymaga wyjaśnienia. Janina Czerniatowicz korzystała prawdopodobnie z wydania z 1568 r., a nie – z 1563 r.²⁹. Jedyny egzemplarz z datą wydania 1563 znajduje się w zbiorach Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie³⁰ – jak wynika z opisu katalogu kartkowego tejże Biblioteki. Przy czym – trzeba tu zaznaczyć – jest to egzemplarz zdefektowany, bez karty tytułowej, z dopisaną, o nieustalonej proveniencji, odręczną kartką, na której widnieje tytuł i data wydania 1563. Powstałe zatem pytanie, czy owa edycja w ogóle istniała. Według wszelkiego prawdopodobieństwa takiego wydania nie było, co potwierdziły badania ks. Pietkiewicza [Pietkiewicz 2003: 231–233] i moje (przeprowadzone niezależnie od mego poprzednika). Wszystkie informacje o edycji z 1563 r. pochodzą od Lelewela, Jochera, Wiszniewskiego i Estreichera³¹, ale najdokładniej opisał ją Lelewel. Porównanie NT 1563 opisanego przez Lelewela z dostępnym nam egzemplarzem wrocławskim (NT 1568) wykazało pewne różnice. Po pierwsze, Lelewel, podając tytuł dzieła napisał: [...] z *pilnością przełożon* [...], podczas gdy w druku wrocławskim mamy: [...] z *pilnością przełożony* [...] [podkreślenia moje]. Ale to możemy wy-

²⁹ Pisząc bowiem o NT 1563, autorka informuje, że egzemplarz stanowi własność Biblioteki Jagiellońskiej i posiada sygnaturę Cim. O. 558 (Czerniatowicz 1969: 42, przyp. 23). Otóż, wg Kat.pol.BJ, poz. 218, pod tą sygnaturą kryje się wydanie z 1568 r. Podana przez autorkę sygnatura dla NT z 1568 r., jako własności Biblioteki Narodowej w Warszawie, BN XVI O. 452 (Czerniatowicz 1969: 45, przyp. 27), jest w istocie sygnaturą NT z 1580 r. Drugi egzemplarz druku z 1580 r. ma sygnaturę BN O. 552 (tamże, przyp. 28; por. Kat.mik.BN, IV, poz. 91; sygn. mikrofilmu Mf. 72641). Co się zaś tyczy wydania z 1568 r., Biblioteka Narodowa nie posiada jego egzemplarza, natomiast dysponuje mikrofilmem (sygn. Mf. 4024) zrobionym na podstawie egzemplarza Biblioteki Ossolińskich (sygn. XVI.O.800); zob. Bohonos 1965, poz. 167. *Katalog mikrofilmów*, Rok 3, Warszawa 1954, poz. 37 podaje jeszcze starą sygnaturę: Ossol. 171.74. Tutaj należy dodać, że egzemplarz wrocławski NT z 1568 jest dostępny na stronach Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej [data dostępu: 14.07.2015].

³⁰ Sygn. Cim. 1071 I; zob. też Borecki 1974: 165.

³¹ Por. przyp. 16 do tego rozdziału. Warto jednak dodać, że wydanie NT z 1563 r. wymienia też w swoich wspomnieniach Syrokomla 1853: 106.

tłumaczyć zwykłą pomyłką. Po drugie, Lelewel informuje, że pierwsza składka liczy 8 kart, podczas gdy w egzemplarzu wrocławskim jest ich 7. Co warto tu zaszyfalizować, Maria Bohonos w Katalogu starych druków Biblioteki Ossolineum przy opisie NT 1568 zaznaczyła, że brakuje w nim karty A₈ [Bohonos 1965, poz. 167], natomiast w Katalogu poloników Biblioteki Jagiellońskiej (w której również znajduje się opis NT 1568) jest już informacja, że pierwsza składka liczyła 7 kart (nie zachowały się karty A i A₇) [Kat.pol.BJ, poz. 218]. Niestety, niemożliwe jest porównanie wstępów z egzemplarza będącego własnością Biblioteki Czartoryskich i z egzemplarza wrocławskiego, ponieważ w tym pierwszym nie zachowały się m.in. karty A–B. Po trzecie, Lelewel w opisywanym przez niego NT 1563 podaje, że na odwrocie karty cv (tj. k. c_{sv}) zaczynają się Dzieje Apostolskie. Chodzi tu jednak o kartę e_{sv}, a nieścisłość ta wynika stąd, że w druku z Biblioteki Czartoryskich litera *e* jest źle odbita i wygląda jak *c*. Po czwarte, Bandtkie, opisując NT z 1580 r., stwierdził jego zgodność z wydaniem z 1568 r., a co więcej – z podanym przez Lelewela opisem druku z 1563 r. Autora bardzo dziwiło też to, że tak szybko, tj. w roku wydania Biblii brzeskiej, ukazał się oparty na niej Nowy Testament [Bandtkie 1826: 301–304]. Mamy tu jeszcze jedną, niezwykle ważną wskazówkę, przekazaną nam w tytule NT z 1580 r.: *Nowy Testament z greckiego na polski język z pilnością przełożony. Drukowano przedtem w Nieświżu, a po wtóre* [pokręślenie moje] *drukowano przez Jana Karcana* [...]. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że 8 w dacie wydania NT 1568 mogła być źle odbita, tzn. niezamknięta, i odczytywana jak 3 – wówczas sprawa wydaje się jasna [zob. Pietkiewicz 2003: 232–233].

Profesor Kwilecka w swoim komentarzu, w rozdziale zatytułowanym *Dzieje edycji Biblii brzeskiej* (*Geschichte der Veröffentlichung der Brester Bibel*) [Kwilecka 2001a: 1512–1525] poruszyła też problem stosunku Szymona Budnego i jego późniejszych przekładów do Biblii brzeskiej (*Die Brester Bibel und Simon Budnys Übersetzungen der Heiligen Schrift*) [Kwilecka 2001a: 1515–1522]. Wróćmy więc do Budnego. Do 1563 r. był on aktywnym kalwinistą, potem – prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku – przeszedł na skrajny antytrynitaryzm. W Przedmowie do własnego tłumaczenia Biblii z 1572 r. podaje powody, dla których zdecydował się na zupełnie nowy przekład. Po pierwsze, pisze, że niektórzy

skarżyli się na duży, nieporęczny format Bbrz oraz jej wysoką cenę³². Po drugie, jak zaznacza, na synodzie w Skrzynnie (1567 r.)³³ omawiano sprawę poprawienia tekstu brzeskiego³⁴. W efekcie Budny ostro skrytykował tłumaczy brzeskich za to, że wspomagali się przekładem łacińskim i francuskim, a nie trzymali się ściśle oryginału³⁵. Kiedy zaś w trakcie poprawiania tekstu Bbrz okazało się, że ta praca zajęłaby więcej czasu niż nowy przekład, Budny zaniechał jej i dokonał nowego tłumaczenia na podstawie wersji oryginalnych³⁶. Budnemu – jak podkreśla Irena Kwilecka – chodziło tu raczej o promocję nowego, własnego przekładu, różniącego

³² *Masz przeto wiedzieć, iż gdy tak dziewięć lat Biblia Brzeska [...] wyszła, tedy acz jej prawie wszyscy (jako było czemu) radzi byli, wszakże wiele się ich na wielkość a na ciężar jej uskarżało, powiedając, że się z nią trudno wozić, a jeszcze trudniej nosić. O czym wiedząc on dobrej pamięci mąż, Pan Maciej Kawieczynski, starosta Nieświski, starał się z wielką chęcią o to, jakoby w tem zborowi Bożemu i wszem obywatelom tych państw języka naszego mógł usłużyć. Nadto i dla niedostatecznych ludzi, mając na nie bacność Chrystyjańską. Bo wiele takowych, którzy by byli radzi tę to Bibliję Brzeską czytali, ale nie każdemu się zwieść mogła; zob. BB, k. b. Por. Frick 1994: 322.*

³³ Synod w Skrzynnie obradował w dniach 24–29 czerwca 1567 r.; por. Górski 1929: 197–198. Protokoły tego synodu nie zachowały się, choć odegrał on istotną rolę w powstaniu nowych przekładów Budnego; por. Kwilecka 2001a: 1515.

³⁴ *Naonczas było kilka synodów w Polsce chrystyjańskich, na których niektórzy bracia pewne omyłki w Biblii brzeskiej obaczywszy (a zwłaszcza na synodzie skrzynieńskim) między bracią podali, gdzie też niektórym z nas tenże synod zlecił, abychmy w ten przekład pilnie weźrzeli, a co by się ku poprawieniu godnego być zdało, żebychmy naznaczyli. Jakoż się nas tego było kilka podjęło, ale niektórym a mało nie wszystkim, praca abo co inego nie dopuściło; zob. BB, k. b. Por. Frick 1994: 322. Budny przedstawił krytykę Biblii brzeskiej na synodzie w Iwiu (1568), który później zrelacjonował w swym dziełku pt. *O urządzie miecza używajacem* (1583); zob. Budny 1932: 188–189; por. Frick 1994: 322, przyp. 91.*

³⁵ Budny razem z Maciejem Kawieczynskim (bratem Hektora i Albrechta) porównywali tekst Bbrz m.in. z wersjami oryginalnymi: Budny z grecką wersją NT, a Kawieczynski – z niemiecką, zapewne Lutra; obaj zaś porównywali Stary Testament z tekstem hebrajskim: *Lecz gdym przepatrować on to przekład i z nim samym począł, ja z greckim Nowy Testament znosząc, a on z niemieckim (bo w tem języku był prawie biegły), a Stary Testament z ebrejskim, tedy się wnet znacznie pokazało, iż brzescy tłumacze swej obietnicy dosyć nie czynili [...], znać, iż tylko z łacińskiego a k temu z francuskiego przekładali, jako wnet na oko pokaże. Nadto znać, iż <o> ochędożną polszczyznę nawęcej się starali, zaniedbawszy własności rzeczy greckiej w Nowym Testamencie i w tych księgach, które Apokryfami zowiemy (bo i te po grecku mało nie wszystkie pisane). Zaniechawszy też i ebrejskiej w Starem Testamencie; zob. BB, k. b., Por. Frick 1994: 322–323.*

³⁶ *Obaczywszy my przeto, iż takie poprawowanie, jakieśmy byli zaczęli, więtszą by nam pracę zadało niż nowe tłumaczenie, dlatego opuściwszy poprawę, a Pana Boga na pomoc wzięwszy, umysłiliśmy znowu oba zakony tłumaczyć; zob. BB, k. b., Por. Frick 1994: 323.*

się od Bbrz techniką przekładową, a także pod względem doktrynalnym [Kwilecka 2001a: 1515]. Antytrynitarze, podobnie jak inne odłamy protestantyzmu, byli bowiem mocno zainteresowani własną wersją Biblii. Pełne wydanie Pisma Św. z 1572 r. poprzedziła jednak edycja Apokryfów i Nowego Testamentu z 1570 r.

Niewątpliwą rewelacją związaną z przekładem Ksiąg apokryficznych z 1570 r. było wskazanie przez Kwilecką na fakt, że Budny Apokryfów nie tłumaczył, tylko przejął je całkowicie z Bbrz. Kwestii tej autorka poświęciła osobny artykuł, w którym szczegółowo przedstawia wyniki swoich badań porównawczych (*Problem autorstwa przekładu „Apokryfów” w Biblii Szymona Budnego z 1572 roku*) [Kwilecka 2003a: 311–324]. Tekst Apokryfów z 1570 r. przedrukowano później w Biblii z 1572 r. lub – co bardziej prawdopodobne – wykorzystano nadmiar wytłoczonych arkuszy w 1570 r.³⁷. Co ciekawe, Budny deklarując w Przedmowie do Biblii „wierność” wobec oryginału, zaznaczył jednak, że w tłumaczenie Apokryfów włożył o wiele mniej pracy niż w przekład pozostałych tekstów:

Co się tknie ksiąg, które Apokryfami, to jest kryjomemi zową, około tych, aczem nie tak dalece, jako około gruntownych pracował, wszakżem je z pilnością przejrzał, a wedle greckich ksiąg (Melanchtonowego wydania)³⁸, czego było potrzeba, poprawilem³⁹.

Irena Kwilecka, porównując tekst Apokryfów z Biblii Budnego i z Biblii brzeskiej, wykazała, że Budny do Apokryfów z Bbrz wprowadził tylko niewielkie zmiany leksykalne w zakresie terminologii religijnej, np. *zbór* zam. *kościół*; *ofiarnik*, *ofiarownik* zam. *kapłan*; *Pascha* zam. *Wielkanoc*. Jak stwierdza autorka:

„[...] praca redakcyjna Budnego nad tekstem *Apokryfów*, przejętych z Bbrz, stanowiła wstępny etap w doskonaleniu jego warsztatu translatorskiego. Ten niekanoniczny tekst posłużył jako «wprawka» przyszłemu oryginalnemu tłumaczowi Biblii i krytykowi tekstów biblijnych, a zwłaszcza Nowego Testamentu, którego przekład – w przeciwieństwie do *Apokryfów* – stale zmieniał i doskonalił” [Kwilecka 2003a: 323].

³⁷ Do takiego wniosku doszedł ks. Pietkiewicz na podstawie tożsamości kart w Apokryfach z lat 1570 i 1572; zob. Pietkiewicz 2003: 251 i przyp. 485.

³⁸ Chodzi tu o grecką Biblię z 1545 r. w wydaniu Herwagena z przedmową Melanchtona.

³⁹ Zob. BB, k.c.; zob. też Kwilecka 2003a: 316.

I rzeczywiście, wbrew temu, co przekazała nam dawna literatura⁴⁰, Nowy Testament w Biblii Budnego nie jest zgodny z edycją z 1570 r.⁴¹. Już same tytuły oba wydania mają różne. Edycja z 1570 r. nosi tytuł: *Nowy Testament z greckiego na polski język z pilnością przełożony*, a późniejsza, zamieszczona w Biblii Budnego z 1572 r., zatytułowana jest: *Księgi Nowego Przymierza, któ<re> pospolicie Nowym Te<stament>em zową, teraz znowu z wielką pracą i z pilnym poprawieniem z greckiego na polski język przetłumaczone*⁴². Między obu wydaniem zachodzą też pewne różnice. Obejmują one pisownię wyrazów, fleksję, słownictwo, a także składnię, co w toku naszych dalszych rozważań postaramy się wykazać.

Warto też tu nadmienić, że David A. Frick w swym komentarzu dołączonym do faksymile Biblii Budnego z 1572 r. wspomina o możliwości współudziału Budnego na pewnym etapie w tłumaczeniu Biblii brzeskiej⁴³. Może Budny należał do tych, wobec których wydawcy brzescy kierowali słowa krytyki, pisząc w Przedmowie, że byli tacy, którzy, mając odpowiednie umiejętności, odmówili wsparcia w tym przedsięwzięciu⁴⁴. Współpraca Budnego nad przekładem brzeskim jest mało prawdopodobna, ale faktem jest, że Budny do 1563 r. był kalwinistą, a później (jako antytrynitarz) – jak wykazała Kwilecka – z Biblii brzeskiej korzystał.

⁴⁰ Zob. m.in. Estreicher, t. 13, s. 29; Merczyng 1913: 43; Pełowski 1978: 320.

⁴¹ Zwróciła już na to uwagę Kwilecka 2001a: 1515–1517; zob. też Pietkiewicz 2003: 252; por. *Przeglądarka wersektów równoległych Ewangelii*.

⁴² Zob. BB, t. 2 (wg niemieckiego wydawcy), karta tytułowa.

⁴³ Zob. Frick 1994: 310: „Budny’s training in Hebrew, Greek, and Latin would have made him a natural resource for questions of biblical philology, and it is possible that he was one of many who collaborated at some stage on the translation of the Calvinist Bible printed in Brest in 1563 with the funds of Mikołaj Radziwiłł. Perhaps he was one of those toward whom the editors directed their criticism in the preface to that Bible, complaining that there were some who had the necessary abilities but had withdrawn their support from the work. Budny’s own Bible of 1572 was to grow out of his dissatisfaction with the Brest Bible”.

⁴⁴ *A choć też to o sobie rozumiemy, żechmy i tego z łaski Bożej po części doszli, a wszakoż by się nam to prawie po myśli stało, gdyby ci, którym to należało społecznie nam w tej pracy pomagać i którycheśmy o to częstokroć prosili, aby nas w tym ratowali, nie więcej przedsiębiorąc jakiego inakszego mnimania i nie dowcipu swego nad pożytek Kościoła Bożego i zbudowanie jego, który teraz nieprzystojnymi i złościami niesnaskami szarpają i rozsypują. A k temu jeszcze, co z wielką żałością przypominać musimy, że oni nie rzkąc, aby nam co w tak wielkiej pracy pomoc mieli, ale owszem teraz samiż pracam naszym są głównymi nieprzyjaciół, szacując, szczypiąc i gdzie jedno mogą hydząc [...]; zob. Przedmowę do Bbrz, k. *₅.*

Chciałabym tu poruszyć jeszcze jedną ważną rzecz. Chodzi mianowicie o współpracę oraz poglądy ideologiczne Budnego i Krzyszkowskiego, a więc dwu czołowych arian litewskich. Jak wiadomo, Budny (będąc ministrem zboru kalwińskiego w Klecku) wraz z Kszyszkowskim (ministrem nieświeskim) zaczęli pracować razem od 1561 lub 1562 r. [Górski 1949: 115], kiedy to namiestnik Mikołaja Radziwiłła, Maciej Kawieczynski – zapewne za namową obu współpracowników – założył własnym sumptem drukarnię w Nieświeżu (1562 r.), mającą na celu propagowanie nowych idei reformacyjnych wśród ludności prawosławnej. Zanim kierownictwo nowej oficyny przejął Daniel z Łęczycy (przybyły z Pińczowa do Nieświeża pod koniec 1562 r. [Drukarze dawnej Polski [...]. Z. 5, s. 70, 77]), Budny wydał już tam (w 1562 r.) dwa druki ruskie: *Katichisis to jest nauka starodawna i christianskaja* [...] oraz *O oprowadanii hriesznaho czelowieka pred Bohom*, których współnakładcami byli Wawrzyniec Krzyszkowski i Maciej Kawieczynski. Katechizm jest utworem kalwińskim, co podkreśla w swej pracy Kamieniecki⁴⁵. Drugi utwór, niedochowany do naszych czasów, miał zawierać elementy antytrynitarne [Kamieniecki 2002: 69–70].

Zapewne przełomem był list Szymona Budnego z 1563 r. skierowany do Heinricha Bullingera⁴⁶, w którym autor prosi zuryckiego teologa o wydanie opinii w kwestii pochodzenia Ducha Św.⁴⁷. Wspomina tam o Krzyszkowskim (*carissimus frater et symmista*), z którym „radził się ministrów i seniorów zboru wileńskiego w sprawie rozumienia dogmatu Trójcy św. i sposobu propagowania tych poglądów wśród ludności prawosławnej” [Chachaj 1975: 7–8]. Budny nie otrzymał odpowiedzi na list, ale, jak sugeruje Kamieniecki, to właśnie ten list wskazywałby na opowiedzenie się Budnego po stronie doktryny antytrynitarnej. „Jeśli nie był

⁴⁵ Szerzej na temat *Katechizmu* zob. Kamieniecki 2002: 21–70. Autor pisze, że „łączenie tego katechizmu z ideami luteranskimi jest nieporozumieniem, gdyż przekazuje on przede wszystkim naukę kalwińską, co jest widoczne zwłaszcza w podziale Dekalogu na poszczególne przykazania oraz przedstawieniu Doktryny o Eucharystii” (cytat s. 26). Polski przekład *Katechizmu* ukazał się wraz z kancjonałem w 1563/64 r. już z nazwiskiem drukarza – Daniela z Łęczycy; zob. *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 77.

⁴⁶ Heinrich Bullinger (1504–1575), szwajcarski teolog kalwiński, autor m.in. komentarzy do Pisma Św.; zob. Lexikon, t. II, kol. 768.

⁴⁷ List przedrukował Wotschke 1908: 172–176. Więcej na temat tego listu zob. Merzyng 1913: 26–29; Górski 1949: 144–145; Frick 1994: 310–311; Kamieniecki 2002: 71–77.

to jeszcze formalny akces do *zboru mniejszego*, to z pewnością był to bardzo istotny etap na tej drodze⁴⁸.

W następnym roku, tj. 1564, Wawrzyniec Krzyszkowski wydał w Nieświeżu (wspomniany już) przekład dzieła św. Justyna pt. *Świętego Justyna filozofa i męczennika rozmowa z Tryfonem Żydem* [...] ⁴⁹. Podstawą tłumaczenia była – jak dowiódł ks. Arkadiusz Lisiecki – łacińska wersja *Rozmowy pióra* znanego czeskiego humanisty, Zygmunta Geleńiusza (Bazylea 1557). Zgodnie z panującą w ówczesnym czasie tendencją powoływanie się na pisma patrystyczne stanowiło podstawę polemik religijnych – obok, oczywiście, Biblii, będącej źródłem wiary dla wszystkich protestantów (*Sola scriptura*). Dzieło Justyna miało być dowodem, że dogmat Trójcy Św. przyjęty przez katolicyzm i różne odłamy reformacyjne jest „późniejszym wymysłem”⁵⁰. W posłowie (*Appendix*) Krzyszkowski informuje, że w pracy przekładowej pomagał mu Szymon Budny⁵¹. Byłoby to zatem kolejne dzieło, nad którym obaj reformatorzy pracowali razem.

W Przedmowie do *Rozmowy* Krzyszkowski m.in. krytykuje Septuagintę za zbytne odbieganie od tekstu hebrajskiego⁵². Uzasadnia też użycie takich polskich terminów teologicznych jak: *ofiarownik* zam. *kapłan* (jako odpowiednik łac. *sacerdos*) czy *pokajanie* zam. *pokuta* (jako odpo-

⁴⁸ Zob. Kamieniecki 2002: 74. Zdaniem Górskiego Budny opowiedział się za antytrynitaryzmem w 1564 r., kiedy wydano *Rozmowę z Tryfonem Żydem*; zob. Górski 1949: 145.

⁴⁹ Dzieło greckiego apologety z II wieku n.e (zob. Lit.Gr. 2, s. 977–980) przetłumaczył z języka greckiego ks. Arkadiusz Lisiecki w 1926 r. Autor poprzedził własny przekład gruntowną analizą filologiczną translacji Krzyszkowskiego; zob. Lisiecki 1926: XCI–CXII. Na temat tej ważnej dla trydeistycznej fazy rozwoju antytrynitaryzmu pracy zob. także Górski 1949: 116–128, 193; 1964: 364; Chachaj 1975: 8–12; Frick 1994: 311; Kamieniecki 2002: 78–83.

⁵⁰ Zob. PSB, t. 15, s. 563 (K. Górski); Górski 1949: 116.

⁵¹ *A nad to wszystko, ona Rozmowa, którą miał S: męczennik „Justyn” stary Doktor Chrześcijański s Tryfonem Żydem (ktorąm teras na rzecz Polską, maiąc na pomocy brata y towarzysza swego Symona Budnego z Łacińskiego przełożył) może mię od wszelkiego złego u wszech podeyrzenia zastępić: Poniewasz tu Justyn dobrze y prawdziwie wyklada, iako ma być rozumiano wedle pism S: o iednym Bogu y o Synie iego p: Chrystusie;* cytuję za: Lisiecki 1926: CVI.

⁵² Zob. Lisiecki 1926: C; Kamieniecki 2002: 81. Zdaniem Chachaja [1975: 9] Krzyszkowski nie znał hebrajskiego, a z greką był obeznany słabo. Jako argument autor przytacza fakt, że tłumaczenia dokonano z łaciny, a nie z oryginału greckiego, oraz że Krzyszkowski krytykując Septuagintę przyznał, iż tym problemem powinni się zająć biegli w obu językach, tj. hebrajskim i greckim.

wiednik łac. *poenitentia*) [Lisiecki 1926: C–CII; Górski 1949: 120–122]. Zdaniem Górskiego inicjatorem tych innowacji językowych miał być właśnie Budny [Górski 1949: 193; Chachaj 1975: 11]. Dodam, że *ofiarnownik* (gr. ὁ ἱερεὺς) występuje w NT Budnego z 1570 r., w NT 1572 (w Ap *ofiarnik*), a w NT 1574 – już tylko *ofiarnik*. W Bbrz, podobnie jak w NT 1568, jest *kapłan*. *(Po)kajanie* (gr. ἡ μετάνοια) pojawia się natomiast w NT 1568 (1 raz *upamiętanie* 2 Cor 7,10) i w przekładach NT Budnego z lat 1570, 1572 oraz 1574. W Bbrz występują zaś następujące odpowiedniki: *upamiętanie*, *uznanie*, *pokuta*, *pokutowanie*. Tekst przekładu *Rozmowy* został uznany, zarówno przez Lisieckiego, jak i innych badaczy, za wierny i dokładny wobec łacińskiej wersji Geleniusza [Lisiecki 1926: CIX; por. Górski 1949: 125; Kamieniecki 2002: 81], której wybór mógł być spowodowany – jak sugeruje Kamieniecki – brakiem dostępu do oryginału.

Jeszcze jedna rzecz zwraca uwagę, mianowicie stwierdzenie Lisieckiego, że polskie tłumaczenie fragmentów Pisma Św. – cytowanych przez Justyna – nie jest w pełni zgodne z przekładem Geleniusza, ale opiera się generalnie na Biblii brzeskiej⁵³. Sprawa ta wymaga jeszcze szczegółowych badań i osobnego omówienia.

Krzyszkowski i Budny są już w tym czasie zdecydowanymi antytrynitarzami. Wśród rozgorzałych sporów o Tróję Św. i o sakrament chrztu ich poglądy były jak dotąd zgodne. Obaj występowali na synodach przeciwko zwolennikom pedobatyzmu [Budny 1993: 58, 60–61]. Budny zresztą już wcześniej, bo w 1558 r. – jak wynika z jego relacji *O dzieciochrześciństwie* – miał wątpliwości co do chrztu dzieci [Budny 1993: 54–55].

Niezwykle ważnym okazał się wspomniany wcześniej synod w Skrzynnie (czerwiec 1567 r.). Przebywają na nim m.in. Krzyszkowski i Budny, którzy reprezentują odmienne stanowiska. Budny – jako skrajny antytrynitarz – opowiada się wraz z innymi przeciwko wieczności Chrystusa, Krzyszkowski natomiast stoi po stronie przeciw-

⁵³ „Jeden przedewszystkiem szczegół w ich [tj. Krzyszkowskiego i Budnego – obj. AŁ] pracy zastanawia, a mianowicie tłumaczenie i traktowanie tak licznych w Justynie przytoczeń skrypturalnych. Przekład miejsc Pisma św. nie jest zupełnie oryginalny i wierny, ale opiera się na biblii Brzeskiej, chociaż się z nią nie kryje, jak wogóle z żadnym innym znanym tłumaczeniem polskim”. Cytat za: Lisiecki 1926: CIX.

nej, broniąc „przedwieczników” [Merczyng 1913: 32–33; Górski 1949: 145–146; Frick 1994: 311].

Omawiano też sprawę (jak już pisaliśmy) poprawienia tekstu Biblii brzeskiej. Od czasu jej ukazania się uważana była za niewłaściwe tłumaczenie, a skorygowania błędów podjęli się Budny i Kawieczynski (bez udziału Krzyszkowskiego!). Przez następne lata Budny studiuje teksty Pisma Św. w językach oryginalnych oraz różne tłumaczenia i komentarze, aby ustalić nową polską wersję Biblii, zgodną z jego własną wizją zagadnień chrystologicznych [Kot 1956: 72].

Na synodzie w Iwii (20–26 stycznia 1568 r.) Budny, minister w Chołchle (koło Łoska), występuje jako czołowa postać. Rozpatrywano tam kwestie teologiczne i społeczno-etyczne (m.in. przedwieczność i pochodzenie Jezusa, chrzest dzieci, wychowanie ministrów, dopuszczalność posiadania poddanych i niewolników). O tym synodzie wiemy m.in. z relacji samego Budnego, zamieszczonej w dziełku *O urzędzie miecza używajacem* (1583) [Budny 1932: 180–216; Kamieniecki 2002: 153–166].

W sprawach społeczno-etycznych Budny reprezentuje stanowisko konserwatywne, będąc tym samym w opozycji do rewolucyjnych poglądów swoich współwyznawców⁵⁴. To, co nas najbardziej interesuje, to fakt, że Budny przedstawił na synodzie krytykę Biblii brzeskiej. Wykazując błędy w tłumaczeniu Bbrz, podał m.in. przykład niewłaściwego doboru polskiego odpowiednika dla gr. wyrazu δοῦλος (łac. *servus*), który brześcianie oddali przez *slugę*, *służebnika* zamiast – jak uważał Budny – przez *niewolnika*. Wyjaśnia przy tym, że znajomość podstawowych znaczeń wyrazów oryginalnych jest kluczem do zrozumienia tekstu. Ciekawa jest deklaracja autora:

Przeto w tych Bibliach, które teraz przekładam (jeśli mi ich da Pan Bóg dokończyć), nie będziecie mieć inaczej, jedno gdzie w Nowem Testamencie (bo ten po grecku wszytek Apostołowie napisali) stoi „dulos”, tedy tam stać będzie niewolnik. Także też gdzie w starego przymirza księgach najdę ebrejskie słowo „ewed”, także [tj. tak samo – obj. AŁ] je przełożę. Bo się i to także rozumie⁵⁵.

⁵⁴ Szerzej na ten temat piszą m.in. Mieczkowska, Pawlak 2000.

⁵⁵ Zob. Budny 1932: 186–190; cytata na s. 186–187.

Jak to czasem bywa, założenia mijają się z praktyką. Polskimi ekwiwalentami dla gr. δοῦλος w NT z 1570 r. są: 103 razy *niewolnik*, 18 razy *śługa*, 1 raz *służebnik*, 2 razy *niewolny*; w NT 1572 – 101 razy *niewolnik*, 20 razy *śługa*, 1 raz *służebnik*. W NT 1574 „do łask” wraca słowo *śługa*, występujące 50 razy. *Niewolnik* występuje 66 razy, pojawia się też kilka innych zbliżonych znaczeniowo wyrazów, jak *chłop*, *parobek*, *niewolny*. Należy tutaj podkreślić, że polskie odpowiedniki w NT 1568 są takie same jak w NT z Biblii brzeskiej (*niewolnik* pojawia się w obu przekładach tylko 5 razy). Budny nie informuje w relacji z synodu w Iwii o żadnym przekładzie z 1568 r., a co więcej, nowotestamentowe przytoczenia autora zgodne są częściowo z tekstem NT z 1574 r.

W 1569 r. Budny i Krzyszkowski spotkali się na synodzie w Bełżycach, gdzie zbliżyli się w swoich poglądach, występując po stronie unitarian [Chachaj 1975: 13–14]. Wkrótce potem (ok. 1570 r.) miała też ukazać się książeczka Budnego pt. *O poczęciu Syna Bożego* (niezachowana do naszych czasów) z tezą o ojcostwie Józefa. Jak twierdzi Chachaj, Merczyng mylił się, pisząc, że drogi obu działaczy reformacyjnych i ich przyjaźń skończyły się po dokonaniu przekładu *Rozmowy* [Merczyng 1913: 31 przyp. 1 i s. 33]. W 1570 r. wyszły z drukarni nieświeskiej Macieja Kawieczyńskiego Apokryfy i NT w przekładzie Budnego. W 1572 r. ukazuje się zaś pełna Biblia, początkowo drukowana w Nieświeżu, a po zamknięciu tej oficyny (po śmierci Kawieczyńskiego w 1572 r.) – przez Radziwiłła Sierotkę, w Zasławiu, majątku Jana Hlebowicza. Biblię poprzedzają dwie przedmowy: jedna podpisana przez Hektora i Albrechta Kawieczyńskich z Uzdy 3.VI.1572, druga – przez Budnego z Zasławia 7.V.1572 r. Stąd wątpliwości, czy drukarnia z Nieświeża została przeniesiona do Uzdy czy do Zasławia⁵⁶. Ten niezgodny z oczekiwaniami tłumacza przekład NT z 1572 r. został zmieniony – zdaniem badaczy – przez Kawieczyńskich, Krzyszkowskiego lub Lorenza Wincklera (litewskiego ministra) [Kot 1956: 77]. Chachaj zaprzecza, jakoby Krzyszkowski był autorem zmian wprowadzonych do tekstu z 1572 r. [Chachaj 1975: 14]. Jako argument autor przytacza słowa Budnego z listu do niejakiego Łabęckiego (Zasław, 20.IV.1572), w którym Budny donosi o pogorszeniu wzroku, a modlitwę

⁵⁶ Więcej informacji na ten temat podają Merczyng 1913: 42–48 i Górski 1949: 147.

o jego poprawę „poleciłby zwłaszcza bratu Krzyszkowskiemu”⁵⁷, co wskazywałoby na to, że mu ufał.

W 1574 r. Budny wydał NT w Łosku, w drukarni Jana Kiszki (krajczego litewskiego), protektora arianizmu, którą ten zakupił od Kawieczyńskich i przeniósł do swego zamku w Łosku. Wkrótce dołączył tam Daniel z Łęczycy.

Szymon Budny opublikował jeszcze inne dzieła oraz aktywnie uczestniczył w synodach. Ponieważ jego radykalizm ideologiczny i konserwatyzm społeczny wzbudzał niepokój u antytrynitarzy małopolskich a konflikty narastały, na synodzie w Węgrowie (1584 r.) nałożono na Budnego drugą ekskomunikę [Kamieniecki 2002: 17–19].

Budny, szukając pojednania z braćmi, wystąpił w 1589 r. w dyspucie z jezuitami w Płocku oraz napisał wierszyk do dziełka Jana Licyniusza Namysłowskiego dla szkoły antytrynitarzkiej w Iwii, być może z Krzyszkowskim [Chachaj 1975:15], który utrzymywał z Licyniuszem kontakty. W tym samym roku Budny wydaje poprawiony NT. Pojednanie z braćmi nastąpiło między r. 1584 a 1589. Nie wiemy, kiedy Budny umarł, być może ok. 1593 r. [Kamieniecki 2002: 20].

Współpraca Budnego i Krzyszkowskiego została jakby przerwana, zapewne po 1567 r., kiedy to Budny rozpoczyna pracę z Maciejem Kawieczyńskim, ale później zapewne nawiązana ponownie, co wynika z listu Budnego do Łabęckiego.

⁵⁷ List wydrukował Kot 1956: 77.

I.2. Nowy Testament z 1568 r. i jego związku z Nowym Testamentem Biblii brzeskiej i przekładami Budnego

Na temat Nowego Testamentu z 1568 r. była już mowa w poprzednim podrozdziale niniejszej pracy⁵⁸. Tutaj podamy najważniejsze informacje dotyczące tego zabytku (konkretnie – egzemplarza będącego własnością Biblioteki Ossolińskich). Jego tytuł – jak już wcześniej pisaliśmy – brzmi: *Nowy Testament z greckiego na polski język z pilnością przełożony. Drukowano w Nieświżu przez Danijela Drukarza Roku 1568*. Wytłoczony jest na przemian czerwonym oraz czarnym kolorem i otoczony ramką w centralnym miejscu drzeworytu zdobiącego kartę tytułową. Drzeworyt jest skromny, a jego szczególnymi znakami są umieszczona u dołu ryba i tamże po bokach litery S (po lewej stronie) i Z (po prawej stronie).

Druk reprezentuje zupełnie inny rodzaj wydawnictwa niż Biblia brzeska. Wydany w małym formacie *in 8^o*, przeznaczony był do powszechnego, codziennego użytku. Liczy 503 nienumerowane karty, czyli 1006 stron. Sygnowany jest literami A–A₇, B–Z₈, a–z₈, Aa–Pp₈⁵⁹. U dołu znajdują się też kustosze.

Po karcie tytułowej następuje *Do Krześcijańskiego czytelnika Przedmowa* (k. A₂–A₆), licząca 9 stron. Nie ma w niej żadnego nawiązania do Biblii brzeskiej. Autor Przedmowy, przywołując odpowiednie fragmenty Pisma Św., przedstawia wielkie korzyści płynące z lektury pism Nowego Testamentu. Na początku zaś zaznacza: *Bo nie tylko to masz językiem przyrodzonym z greckiego podane, ale ku temu i w małym złożeniu papieru ręcznemi książkami (jako to pospolicie zową) podajemy* (k. A₂–A_{2v}). Mamy więc tu powtórzoną informację, że przekładu dokonano z języka greckiego, a ponadto – że jest to wydanie popularne [Czerniatowicz 1969: s. 42]. Zaraz po Przedmowie znajduje się *Porządek Ksiąg Nowego Testamentu* (k. A_{6v}–A₇), w którym zabrakło Dziejów Apostolskich. Ten spis jest opracowany inaczej niż w Bbrz, tzn. jest skrócony, ale przejrzysty.

⁵⁸ Por. przyp. 17 do rozdz. I. Zob. także Kłoniecki 1958: 240; PEB 2, s. 325 (artykuł R. Gustawa); *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 78; Czerniatowicz 1969: 45; Smereka 1975: 237; Kwilecka 2001a: 1514; 2001b: 149; Pietkiewicz 2003: 232–233.

⁵⁹ Estreicher, t. 13, s. 26, podaje, iż druk liczy 61 arkuszy, podczas gdy jest ich prawie 63: dokładnie 62,875 arkusza, jak podaje Pietkiewicz 2003: 243.

Potem następuje tekst tłumaczenia (od k. B). Tytuły i układ Ksiąg Nowego Testamentu z 1568 r. są identyczne jak w Biblii brzeskiej. Rozdziały również nazywa się tu *kapitułami*. Po Dziejach Apostolskich, a przed Listami Pawłowymi zamieszczono – podobnie jak w Bbrz – taką samą tablicę chronologiczną życia św. Pawła, która tu zajmuje 4 strony (k. n₈–o_{1v}). Na końcu każdego z Listów św. Pawła znajduje się też – jak w Bbrz – dodatkowa, wydrukowana mniejszą czcionką, informacja (czasami nieznacznie skrócona), dotycząca miejsca i ewentualnie osoby, która napisała list⁶⁰. Tak np. w Bbrz w zakończeniu Listu św. Pawła do Filemona czytamy: *Do Filemona napisan jest z Rzymu przez Onezyma sługę*, w NT 1568 zaś: *Napisan jest z Rzymu przez Onezyma sługę*⁶¹. Na górze biegnie żywa pagina ze skróconymi nazwami ksiąg, np. *Ewangelija* (po lewej stronie) *ś. Mateusza* (po prawej stronie). Z uwagi na rodzaj wydawnictwa, a być może też i pośpiech spowodowany zapotrzebowaniem na nowy przekład protestancki w mniejszym formacie, tańszy i łatwiej dostępny, NT 1568 nie posiada argumentu do *Listu do Żydów* i osobnej Przedmowy do ostatniej księgi. Nie ma też argumentów przed rozdziałami. Wyjątek stanowi argument przed 1. rozdziałem Ewangelii według św. Mateusza, przy czym brak w nim odsyłacza do numeru wiersza. Tekst z 1568 r. nie posiada bowiem numeracji wersetów. Wiersze nie są wyodrębnione, idą w jednym ciągu – z wyjątkiem początku Ewangelii wg św. Łukasza. Na marginesach nie ma też żadnych uwag i komentarzy oprócz miejsc paralelnych. Z uwagi na sposób opracowania tekstu Nowy Testament z 1568 r. jest więc w porównaniu z Bbrz skromny.

Pisząc o egzemplarzu wrocławskim należy zaznaczyć, że ten druk zawiera liczne glosy rękopiśmienne m.in. o charakterze konfesyjnym, a ściślej antytrynitarskim. Odnoszą się one często do tych miejsc w tekście, co

⁶⁰ To charakterystyczne uzupełnienie, tzw. *subscriptio*, znajduje się w niektórych kodeksach. Współczesne greckie wydanie Nowego Testamentu uwzględnia je w aparacie krytycznym; zob. NA.

⁶¹ Por. NTM *Napisan jest z Rzymu przez Onezyma sługę*; BL *Napisan jest z Rzymu przez Onezyma sługę*; por. też BLuth *Geschrieben von Rom/ Durch Onesimum*. Przekłady Budnego nie zawierają tych uzupełnień. NTW (= Nowy Testament Wujka) *Do Filemona pisany był z Rzymu przez Onezyma sługę*. G. (tj. greckie księgi królewskie). Chodzi o Poliglotę Królewską, wydaną w Antwerpii u Krzysztofa Plantina. Nowy Testament grecki ukazał się dwukrotnie, tj. w tomach z 1571 i 1572 r. Osobne wydanie NT wyszło też u Plantina w 1583 r. Na temat funkcji znaków wprowadzonych do aparatu krytycznego przez ks. Wujka zob. Przedmowę tegoż do NT 1593, s. LXIII oraz Gołąb 1906: 11–13. Por. też Sobczykowa 2001: 7–8.

do których Budny miał jakieś zastrzeżenia – czy to w Przypiskach, czy na marginesie swego przekładu z 1574 r. Niektóre poprawki glosatora zbliżają przekład NT 1568 do tłumaczenia Budnego z 1574 r. Sprawa ta wymaga jednak osobnego omówienia. Dodajmy, że glosator ponumerował ręcznie wersety aż do 20. rozdziału Ewangelii wg św. Łukasza i wprowadził podział na *zaczęły* aż do Listu św. Judy [Pietkiewicz 2003: 247].

Na różnice między Bbrz a NT z 1568 r. zwracał już wcześniej uwagę Samuel Bandtkie, który, wymieniając druki Daniela z Łęczycy, zaczyna przegląd od przekładu z 1568 r. Tekst ten określił jako „Nowy Testament z Biblii Brzeskiej Radziwiłłowskiej z małemi odmianami” i podał trzy przykłady owych „odmian”, tj. z Mt 1,1; 2,1; 6,13 [Bandtkie 1826: 11–12]. Przyjrzyjmy się tym miejscom w porównaniu z grecką wersją tekstu oraz komentowanym tłumaczeniem łacińskim pióra Teodora Bezy (NT 1559), Wulgatą z BSt oraz wersją Erazma, a także z Biblią brzeską i translacjami Budnego. Oto cytaty z **Mt 1,1**:

NT 1559 Βίβλος γενέσεως ἰησοῦ χριστοῦ, υἱοῦ δαβὶδ, υἱοῦ ἄβραάμ.

Liber generationis IESV Christi, filii David, filii Abraham.

Vg(BSt) ts.

Erazm gr. i łac. ts.

Bbrz *Toć jest wypisanie narodu Jezusa Krystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego [marg.] Pospolicie wykładają księgi, jako Żydowie mówią, ale nie właśnie [tj. dokładnie, ściśle], gdyż to słowo nie ściąga się na całe księgi Mateuszowe, ale tylko na to Kapitulum, w którym pokolenie Krystusowe wedle ciała jest opisane.*

NT 1568 *Księga narodu Jezusa Krystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego.*

Tekst z 1568 r. różni się od Bbrz tylko początkiem wersetu. Brześcianie – wbrew dotychczasowej tradycji⁶² – oddają greckie βίβλος (łac. *liber*) następująco: *Toć jest wypisanie* [...]. Nawiązują tym samym do komentarza Bezy, który wyjaśnia w nim znaczenie użytego u Mt 1,1 wyrazu: *Liber, βίβλος, id est recensio* [‘spis, wykaz, lista’], *Hebraeorum idio-*

⁶² Por. HE (= Harmonia ewangeliczna z XV/XVI w.) *Księgi rodzaju*; NTM ts. z glosą: *Narodzenia abo rodu a pokolenia*; NTkr *Księgi narodzenia*; BL *Księgi rodzaju*; NTW ts. Por. także czeską Biblię drezdeńską i ołomuniecką: *Knihi porozenie*; *Kniehy narozenie*.

tismo [...], pisząc dalej, że ten „tytuł” (tj. βίβλος γενέσεως) odnosi się tylko do genealogii Jezusa, a nie do całej Ewangelii⁶³, co podkreślają także brześcianie we własnym komentarzu do tego miejsca. Dla nas istotny jest fakt, że tłumacz NT 1568 wybiera – zgodnie z wersją grecką – liczbę pojedynczą tradycyjnego odpowiednika polskiego *Księgi*, czyli *Księga*.

Budny tłumaczy ten ustęp następująco:

NT 1570 *Księgi rodzaju JEZUSA Krystusa, syna Dawidowego, syna Abrahamowego.*

NT 1572 „*Księgi rodzaju JEZUSA Chrysta* [dalej ts.] [marg.] „*Księgami rodzaju zowie, co my Rejestrem pospolicie nazywamy.*

NT 1574 *Księgi „rodzaju Jezusa Chrysta, syna Dawidowego, syna Abrahamowego* [marg.] *albo rodu.*

Pomijając u Budnego kwestię fleksji i fonetyki (*Krystusa//Chrysta; Abrahamowego// Awrahamowego*), a także użycia przez tłumacza (często występującego w XVI-wiecznych przekładach polskich) ekwiwalentu *rodzaju* dla gr. γενέσεως, żaden przekład Budnego nie ma tutaj odpowiednika w liczbie pojedynczej *Księga* dla gr. βίβλος (łac. *liber*). W tych trzech translacjach Budnego pojawia się tylko forma w liczbie mnogiej – *Księgi*.

Forma „księgi” (plurale tantum; scs. kńhgy ‘lityry, pismo; list, posłanie; księga, książka; część księgi, tom’) [Boryś SE: 269] niezależnie od towarzyszącego jej określenia występowała w języku polskim głównie w XIV i XV w., a także w przeważającej większości jeszcze w wieku XVI⁶⁴. Ta dominująca w dawnej polszczyźnie postać w odniesieniach biblijnych utrwaliła się może pod wpływem czeskim (stczes. knihy, kniehy) [Karp-luk 2001: 70]. Forma „księgi” była zatem zgodna nie tylko z tradycją biblijną, lecz także z ogólnie panującą tendencją w ówczesnej polszczyź-

⁶³ Zob. NT 1559 (komentarz w Biblii Stephanusa taki sam): [...] *Hebraeorum idiotismo, ut Genes. 5 a1. [...] Subauditur autem, Hic est, uel aliquid eiusmodi: ut sit hic titulus non totius historiae, sed sequentis genealogiae, nam etiam hoc totum, βίβλος γενέσεως, nihil aliud quam genealogiam declarat [...]. Generationis, γενέσεως, id est, maiorum ex quibus ortus est Christus. Vocabulum autem Generationis retinui, partim quod Christianorum aures illi sint assuetae, partim etiam quod optime uideatur Christi ἐνσάρκωσιν exprimere.*

⁶⁴ Zob. Sławski SE sv. księga 1., s. 271. SP XVI w. sv. Księga, t. 11, s. 393, notuje stosunek liczbowy form *księga* i *księgi*: 45:2934.

nie (l. mn. przeważała też pierwotnie w innych językach słowiańskich, np. w cerkiewnosłowiańskim, czeskim, dolnołużyckim).

Budny nawiązuje więc tutaj do polskiej normy językowej i do swych tłumaczeniowych poprzedników, oddając gr. βιβλος przez „księgi”. Jego przekłady NT z lat 1570–1574, np. dla greckich wyrazów (ή) βιβλος i (τò) βιβλίον, występujących w oryginale przeważnie w l. poj., mają prawie zawsze odpowiednik w l. mn., tj. „księgi”⁶⁵. Jedynym odstępstwem są dwa miejsca z NT 1570 i NT 1572, w których pojawia się l. poj. „księga” dla gr. βιβλίον (Hbr 9,18 (NA w. 19); 10,7), poprawiona już w kolejnym wydaniu z 1574 r. na l. mn. „księgi”.

Brześcianie i tłumacz NT 1568 oddają zawsze oba greckie leksemy przez „księgi”. Wyjątkiem są tylko inne odpowiedniki w obu przekładach u Mt 1,1. Warto podkreślić, że NT 1568 byłby pierwszym, jeśli nie jedynym polskim przekładem NT w XVI w., w którym dokonano u Mt 1,1 zmiany formy *Księgi* na *Księga*⁶⁶ – może z uwagi na specyficzne, odnoszące się do Starego Testamentu, znaczenie terminu βιβλος γενέσεως ‘rodowód, genealogia’⁶⁷.

Kolejny przykład pochodzi z **Mt 2,1**:

NT 1559 Τοῦ δὲ ἰησοῦ γεννηθέντος ἐν βηθλεὲμ τῆς ἰουδαίας, ἐν ἡμέραις ἡρώδου τοῦ βασιλέως, ἰδοὺ μάγοι ἀπὸ ἀνατολῶν παρεγένοντο εἰς ἱεροσόλυμα [...].

Quum ergo natus esset Iesus in ea Bethleem, quae est Iudaeae, in diebus Herodis regis, ecce Magi ab Oriente aduenerunt Hierosolymam [...].

Vg(BSt) *Quum ergo natus esset Iesus in Bethlehem Iudaeae, in diebus Herodis Regis, ecce Magi ab Oriente venerunt Ierosolymam [...].*

⁶⁵ W NT 1570 i NT 1572 gr. βιβλος oddane jest 9 razy przez „księgi”, βιβλίον zaś – 31 razy. Pomijam tu wyrażenie βιβλίον ἀποστασίου oddawane przez naszych tłumaczy jako „list rozwodny/list rozwodni” (Mt 19,7; Mc 10,4).

⁶⁶ Dodajmy, że Biblia gdańska (1632) ma u Mt 1,1 odpowiednik *opisanie*, NT gdański (1606) i Biblia Wujka (1599) – tradycyjne *księgi*; zob. Lisowski 2010: 284.

⁶⁷ Joanna Sobczykowa [2012: 40–41] informuje, że „Terminy genologiczne bywają jeszcze nieustabilizowane, jak w komentarzach na temat genealogii”, powołując się przy tym na komentarze Murzynowskiego, Budnego i Wujka.

Erazm gr. jw. *Cum autem natus esset Iesus in Bethleem ciuitate Iudaeae, temporibus Herodis regis, ecce magi ab Oriente accesserunt Hierosolymam [...]*.

Bbrz *A gdy się był narodził Jezus w Betleem mieście ^Aziemie Żydowskiej za czasów Heroda Króla, oto przyszli mędrcy ze Wschodu słońca do Jeruzalem [...]* [marg.] *To mówi, aby była różność między Betleem drugim, które było w pokoleniu Zabulon.*

NT 1568 *A gdy się był narodził Jezus w Betleem Judzkim* [dalej ts., tylko bez komentarza].

W drugim przykładzie mamy do czynienia z dwiema kwestiami: zależnością obu przekładów, tj. Bbrz i NT 1568, od różnych źródeł oraz innym doborem odpowiedników dla greckiej przydawki dopełniaczowej τῆς Ἰουδαίας, mających w polszczyźnie związek z problematyką fonetyczną i słowotwórczą.

Po pierwsze, tłumacze brzescy dla odróżnienia miejsca narodzin Mesjasza od Betlejem znajdującego się na terytorium pokolenia Zabulona (por. Ios 19,15) uściślają przekład, wprowadzając do tekstu – wbrew wersji greckiej – wyraz *mieście*. Beza przekłada to miejsce następująco: *in ea Bethleem, quae est Iudaeae* (dosł. ‘w tym Betlejem, które należy do Judei’), natomiast Erazm tłumaczy to tak: *in Bethleem ciuitate Iudaeae* (dosł. ‘w Betlejem, mieście Judei’) [podkreślenia AŁ], o czym wspomina też w swoim komentarzu Beza⁶⁸. Możemy zatem założyć, że większy wpływ na Bbrz mieli tutaj Erazm lub inne źródło⁶⁹ niż przekład Bezy. Natomiast tłumacz NT 1568 idzie częściowo za wersją grecką, opuszczając niemający potwierdzenia w oryginale odpowiednik *mieście*. Pozostawia jednak za Bbrz czas zaprzeszyły (*się był narodził*), wprowadzony

⁶⁸ Zob. NT 1559 (ts. w BSt): *Erasmus, ut Hebraismum molliret, addidit [ciuitate] appellatium [...]*.

⁶⁹ Por. NTM: *A gdy się Jezus narodził w Betleem [mieście] ziemie *żydowskiej [...]*. Murzynowski oznaczył dwiema kreskami [] w przekładzie te wyrazy, które nie mają odpowiedników w oryginale. Natomiast wyrazy znajdujące się w głównym tekście przekładu między gwiazdką * a kreską] mają na marginesie warianty tłumaczeniowe, sygnalizowane tylko gwiazdką. Na temat funkcji różnych symboli graficznych w NTM zob. Łuczak 2001: 176–177; 2008: 285–286. Warto dodać, że również niektóre przekłady francuskie mają w tym miejscu: *en Beth-lehem cite de Judee* [podkreślenie AŁ]; por. np. Biblię Roberta Olivétana z 1535 i 1546 r. (na podstawie fotografii zamieszczonych w artykule Roussel 1999: 197, 202).

zapewne za przekładami łacińskimi (Beza, Vg(BSt), Erazm), które grecką konstrukcję genetivus absolutus oddają tu przez zdanie podrzędne czasowe, wymagające – zgodnie z zasadami consecutio temporum (‘następstwo czasów’) – użycia con. plusquamperfecti (*natus esset*) dla wyrażenia czynności wcześniejszej, jeśli w zdaniu nadrzędnym występuje czas przeszły (np. u Bezy: *aduenerunt* – ind. perfecti activi).

Po drugie, brześcianie grecką przydawkę dopełniaczową τῆς Ἰουδαίας oddają przez wyrażenie *ziemie Żydowskiej*. Określenie „Ziemia Żydowska” jest częstym – oprócz innych – odpowiednikiem greckiej nazwy krainy (ἡ) Ἰουδαία (‘Judea’), o czym będziemy pisać w rozdziale II. W NT 1568 występuje tutaj przydawka przymiotnikowa „judzki”, która zdaniem korektora była – jak się zdaje – bardziej poprawna poprzez etymologiczny związek z greckim wyrazem (choć w całym przekładzie pojawiają się też inne określenia).

Całe zdanie z NT 1568 różni się jednak od tłumaczenia Budnego, a co więcej – jego przekłady tego wersetu różnią się między sobą, zarówno pod względem leksykalnym, jak i składniowo-stylistycznym. Oto cytaty:

NT 1570 *Gdy się zaś narodził Jezus w Betlehemie Judzkim we dni Heroda Króla, oto mędrcy ze wschodu przyszli w Jerozolim [...].*

NT 1572 *Gdy lepak narodził się Jezus w Betlehemie Judzkim we dni Heroda Króla, oto „mędrcy ze wschodu przyszli do Jerozolimy [...] [marg.] „Właśnie czarownicy albo czarnoksiężnicy. Toż słowo masz w Dziejach 13: wirsz. 8., gdzie Elimasa Magusem zowie.*

NT 1574 *A gdy się narodził Jezus w Betlehemie Judzkim we dnoich Heroda Króla, oto „Czarnoksiężnicy od wschodu przyszli do Jeruszalima [...] [marg.] „Albo mędrcy lub Magowie. To jest ludzie tak nazwani w Medii.*

Budny w każdym ze swoich przekładów wybrał inny odpowiednik dla greckiej partykuły δέ (występującej tu w funkcji spójnika)⁷⁰: *zaś, lepak* lub *a*. Wiąże się to zarazem z szykiem wyrazowym w zdaniu pol-

⁷⁰ Partykuła δέ występuje w funkcji spójnika łączącego lub przeciwstawiającego zdania i ich człony. Przeważnie zajmuje drugie miejsce w zdaniu i często nie wymaga tłumaczenia na język polski. Na temat tego wielofunkcyjnego wskaźnika zespolenia w języku greckim NT zob. Zerwick 1955: 134–135; Bauer sv. δέ, kol. 340–341 oraz WSNT sv. δέ, s. 118–119.

skim, w którym wyrazy *zaś*, *lepak* występują najczęściej na drugiej pozycji w zdaniu, natomiast spójnik *a* – na pierwszej. Jeśli chodzi o nazwy własne, to tłumacz wprowadził tu – w przeciwieństwie do użytej w Bbrz i NT 1568 postaci *Betleem* (w druku ts.) – postać *Betlehem* (w druku: *Bethlehem*)⁷¹, którą odmienia przez przypadki. W każdym wydaniu wystąpiła też w tym miejscu inna postać nazwy miejscowej Jeruzolima: w *Jerozolim* – *do Jerozolimy* – i w końcu *do Jeruszalima*⁷². W NT 1570 i 1572 Budny oddaje – zgodnie z tradycją – grecki termin μάγοι (łac. *magi*) przez *mędracy*, by następnie zamienić ten wyraz na *czarnoksiężnicy*, co uzasadnia w notach marginalnych już od 1572 r.⁷³. Połączenie wyrazowe *we dni* w NT 1570 i 1572 (gr. ἐν ἡμέραις) zastąpił wyrażeniem *we dniach* (z końcówką małopolską – *och*). Greckie ἀπὸ ἀνατολῶν przełożył wyrażeniem *ze wschodu* (NT 1570 i 1572), następnie *zaś od wscho-*

⁷¹ Moszyński 1994: 375, pisząc o przyswajaniu nazw geograficznych w Biblii Budnego, zaznacza, że tłumacz w przypadku tej nazwy wyraźnie przeciwstawił postać głosową między częścią tłumaczoną z hebrajskiego i z greki, np. (pisownia w druku) *Beth-lechem* (2 Chr 11,6) i *Betlehem* (Mc 2,4).

⁷² W Starym Testamencie w BB tłumacz używa wymiennie postaci hebrajskiej oraz grecko-lacińskiej, tj. (pisownia w druku) *Jeruszalaim*, *Jeruszałem*, *Jeruzolima*; tamże.

⁷³ Termin (ὁ) μάγος występuje w NT 6 razy i rozróżnia się – jak poświadcza WSNT sv. μάγος, s. 373 (por. Abramowiczówna, t. 3, s. 62) – dwa jego znaczenia: 1) ‘*mag, mędrzec perski, kapłan perski, biegły w astrologii, w układaniu snów, w różnych tajemnych naukach*’: Mt 2,1.7.16ab; 2) ‘*mag, czarodziej, magik*’ Act 13,6.8. W pierwszym znaczeniu pojawia się u Mateusza, gdzie mowa o przybyszach (w średniowieczu: „królach”) ze Wschodu oddających hołd nowonarodzonemu Jezusowi. Szesnastowieczni tłumacze (NTM, NTkr, BL, Bbrz, NT 1568, NT 1570, BB, NTW i Biblia Wujka (1599)) wybierają tu zgodnie odpowiednik *mędracy* // *mędrzcowie* (por. BLuth *Weisen*). W drugim znaczeniu, ujemnym, termin ten występuje w Dziejach Apostolskich, gdzie spotykamy postać fałszywego proroka i maga ze świty prokonsula rzymskiego, Pawła Sergiusza, w Pafos na Cyprze. Ów prorok, zajmujący się zapewne uprawianiem filozofii, magii albo wróżb, zwał się Bar-Jezus ‘syn Jezusa’ oraz *Elimas* [gr. Ἐλῦμας] *czarnoksiężnik*. *Bo się tak wyklada imię jego* (NT 1570, 1572 i 1574, Act 13,8; por. BLuth *Zeuberer*). Ten podział: *mędracy* // *mędrzcowie* oraz *czarnoksiężnik*, jest przestrzegany w wymienionych tu XVI-wiecznych translacjach. Tylko Budny w NT 1572 uściśla przekład, odwołując się na marginesie (Mt 2,1) do Act 13,8 (por. Moszyński 1994: 395). W kolejnej edycji ujednolicił przekład terminu μάγος i przenosi do tekstu głównego wyraz *czarnoksiężnicy* (por. Peplowski 1978: 341), pozostawiając w głosie inne warianty tłumaczeniowe (Mt 2,1), które łączy z zasadniczym tekstem przekładu spójnikiem *albo*, wskazującym niejako na ich równoznaczność. Sprzeciwiał się temu ks. Wujek, który w komentarzu do Mt 2,1, zarówno w NTW, jak i w całej Biblii, „Występuje [...] przeciwko wiązaniu oryginalnego terminu biblijnego z pojęciem *czarnoksiężstwa* (dziś: *magii*), pisząc: «iż to nie czarnoksiężnicy byli / ale Mędrzcowie a Filozofowie Chaldejscy abo Arabscy [...]»”; zob. Sobczykowa 2001: 119.

du (NT 1574), by podkreślić podstawowe znaczenie greckiego przyimka ἄπό 'od'⁷⁴ (por. łac. *ab Oriente*). We wszystkich przekładach zrezygnował także z przydawki *słońca*, dla której brak w oryginale odpowiednika, pozostając – zgodnie z tekstem greckim i łacińskim – przy jednoleksemyj określeniu kierunku geograficznego. Zrezygnował również z użycia czasu zaprzeczonego, który występuje w Bbrz i NT 1568. Trzeba jednak podkreślić, że Budny – tak samo jak tłumacz NT 1568 – we wszystkich swoich przekładach, tj. w NT z 1570, 1572 i 1574 r., użył w tym miejscu tego samego ekwiwalentu dla przydawki dopełniaczowej τῆς Ἰουδαίας, tj. przydawki przymiotnikowej „judzki”, oraz zrezygnował z wprowadzenia do przekładu wyrazu *mieście*, dla którego nie ma odpowiednika w oryginale.

Trzeci przykład dotyczy fragmentu Modlitwy Pańskiej z **Mt 6,13**:

NT 1559 καὶ μὴ εἰσενέγκῃς ἡμᾶς εἰς πειρασμόν, ἀλλὰ ῥύσαι ἡμᾶς ἀπὸ τοῦ πονηροῦ.

Et ne nos inducas in tentationem, sed libera nos a malo.

Vg(BSt) ts.

Erazm gr. jw. *et ne inducas nos in tentationem* [dalej ts.].

Bbrz *I nie wwóǳ nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.*

NT 1568 *I nie wwóǳ nas na pokuszenie, ale nas broń ode złego* [podkreślenie AŁ].

Różnica między obu polskimi tekstami dotyczy tłumaczenia jednego greckiego czasownika ῥύσαι (imp. aoristi medii od ῥύεσθαι 'ratować,

⁷⁴ Skrupulatność Budnego dotycząca tłumaczenia greckich przyimków znalazła swój wyraz w przekładzie i interpretacji istotnego pod względem ideologicznym miejsca, tj. u Mt 1,20, gdzie ukazujący się we śnie Józefowi anioł mówi mu, by nie lękał się przyjąć Marii, bo co się w niej urodziło od Ducha świętego jest (NT 1574). W dwóch pierwszych wydaniach Budny tłumaczy: z Ducha jest świętego (gr. ἐκ πνεύματος ἑστιν ἁγίου). Podobnie przekładają brześcianie i tłumacz NT 1568: [...] jest z Ducha świętego. Jednak Budny w NT 1574, pod wpływem Erazma i Bezy, czyni (wydawałoby się mało znaczącą) poprawkę, którą uzasadnia w swym traktacie teologicznym *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artykulech*. Uważa, że w tekście greckim popełniono błąd przy tłumaczeniu z hebrajskiego, polegający na wprowadzeniu niewłaściwego przyimka ἐκ 'z' zamiast ἀπό 'od'. Zdaniem Budnego powinno być ἀπὸ τοῦ πνεύματος 'od Ducha', aby nie sądzono, jakoby się ciało Syna Bożego [...] z Ducha Ś. jako z materij poczęło; ostatni fragment cytuję za: Budny 1989: 76–77.

ocalać, wybawiać, wyzwalać; ochraniać; uwolnić, wyrwać, wyciągnąć; zachować przed czymś⁷⁵). W Nowym Testamencie słowo *ῥύεσθαι* występuje 17 lub 15 razy (z uwzględnieniem tzw. *variae lectiones*). W Biblii brzeskiej u Mt 6,13 *ῥύσαι* ma tradycyjny odpowiednik, mianowicie *zbaw*⁷⁶, natomiast w NT 1568 – *broń* (ręką glosatora dopisane: *człowieka ode diabła*). W pozostałych miejscach, w których występuje czasownik *ῥύεσθαι*, NT 1568 ma takie same odpowiedniki jak Bbrz, tj. „wybawić” (np. w miejscu paralelnym u Lc 11,4 *wybaw*⁷⁷; Mt 27,43; 2 Cor 1,10 i in.), „zbawić” (Rm 11,26), „wyzwolić” (Rm 15,30 (NA w. 31)) i „wyrwać” (2 Tim 4,17). W omawianym przykładzie, tj. u Mt 6,13, *broń* jest wraz z bliskoznacznym do „wybaw, ocal, uchron”, różniącym się nacechowaniem stylistycznym i odcieniem znaczeniowym. Zło zaś – uosobieniem szatana. A zatem prośba „Broń nas ode Złego” ma tu charakter wzmocnienia, będącego następstwem poprzedniej prośby „I nie wwdź nas na pokuszenie”⁷⁸.

⁷⁵ Zob. Bauer sv. *ῥύομαι*, szp. 1462; WSNT sv. *ῥύομαι*, s. 546.

⁷⁶ Por. np. NTM *zbaw* i przekłady oparte na Wulgacie (która ma w tym miejscu *libera*): BL=NTW *zbaw*.

⁷⁷ Zob. także przykłady tłumaczenia Lc 11,4 w innych polskich tekstach biblijnych podane przez Czerniatowicz 1969: 44–45, w których występują następujące odpowiedniki: NTM *zbaw*; NTkr (brak tego ustępu); NT rakowski (1606) *wyrwi*; NT gdański (1606) *wybaw*; Biblia gdańska (1632) *zbaw*. Współczesne, krytyczne wydania NT gr. nie mają końcowego ustępu *ἀλλὰ ῥύσαι ἡμᾶς ἀπὸ τοῦ πονηροῦ*. Uznany bowiem został za nieautentyczny; nie ma go też w wersji Wulgaty (por. Vg(Stut); NA). Stąd brak tego fragmentu we współczesnych przekładach. Dodajmy, że w translacjach Budnego z 1570 i 1572 r. ten ustęp opatrzony jest nawiasem (*Ale nas zbaw od złego*) jako niepewny, natomiast w edycji z 1574 r. został przeniesiony na margines z informacją, że w greckiej i słowieńskiej wersji występuje: *ale nas wybaw ode złego*.

⁷⁸ Dawni tłumacze oddawali ten *passus* mniej więcej podobnie, np. NTM *nie *wwdź nas w pokuszenie* [...] [marg.] **przywóź nas na pokusy*; BL *Nie wóddź<e>* [oryg. *wodzisz*] *nas w pokuszenie* [...]; NTW *nie wwdź nas w pokuszenie* [...], z komentarzem zamieszczonym pod rozdziałem na s. 27: *To jest, nie dopuszczaj nas wwdzić* [...]. A tak strzeż się błędu kalwinistów, którzy Boga czynią przyczyną i sprawcą ludzkich grzechów, powiadając, że Bóg zwykł ludzi wwdzić w też pokusę, w którą i sam szatan [...]. Zdaniem współczesnych egzegetów (por. BP, t. 4, s. 29) dosłowny przekład prowadził do nieporozumień. Na temat tłumaczenia i interpretacji Modlitwy Pańskiej (Mt 6,9–13), a zwłaszcza wersetu 13, zob. Komornicka 1992: 36–38. Autorka pyta: „Czy Chrystus każe nam prosić Boga, by Bóg nas nie kusił?! Skąd wzięło się tak niefortunne sformułowanie, tak łacińskie, jak i języków nowożytnych? Sądzę, że po prostu z ubóstwa językowego. Ewangelisti i pierwsi autorzy chrześcijańscy nie mieli właściwych terminów na określenie nowych pojęć zrodzonych z nauki Chrystusa. Przejęli więc grecki «peirasmós» i w znaczeniu klasycznym (próby, doświadczenia) i – z braku

Rzecz jest o tyle ciekawa, że Budny w edycji NT z 1570 r. tłumaczy ten fragment podobnie:

NT 1570 *I nie wwóǳ nas w pokuszenie, ale broń nas od złego* [podkreślenie AŁ].

NT 1572 [ts.], *ale wybaw nas od złego*.

NT 1574 (Mt 6,14) [ts.], *ale nas wybaw od złego*.

Różnica między tekstem NT 1568 a przekładami Budnego sprowadza się tutaj do tłumaczenia przyimka εἰς (łac. *in*) ‘w, do’, który Budny oddał przez *w* (Bbrz i NT 1568 *na*), wprowadzając w trzech edycjach wyrażenie *w pokuszenie* (ts. NTM, BL, NTW). Ponadto, szyk wyrazowy w NT 1570 i 1572 jest zgodny z szykiem zdania greckiego. W NT 1574 tłumacz przedstawił w drugiej części zdania dopełnienie *nas* na pierwszą pozycję – wbrew wersji greckiej i cytowanym tu przekładom łacińskim, ale zgodnie z translacjami polskimi, tj. NTM, BL, Bbrz, NT 1568. Pojawiający się w NT 1570 (podobnie jak w NT 1568) wyraz *broń* Budny zamienia w następnych wydaniach na *wybaw*. Dodajmy jeszcze, że u Mt 27,43, gdzie Ewangelista pisze o arcykapłanach, którzy szydzili z ukrzyżowanego Chrystusa, tłumacz w NT 1570 i 1572 użył dla gr. ὑποσῴθω (3. os. sing. imp. aoristi medii) odpowiednika *niech obroni*, a więc czasownika „bronić” z przedrostkiem o- modyfikującym aspekt: *Ufał na Boga, niech obroni go teraz* [...] (ts. w NT 1572). W NT 1574 Budny zastąpił ten czasownik tradycyjnym *wybawi*. Tłumacze Bbrz i NT 1568 oddają ten werset następująco: *Dufa w Bogu, niech go teraz wybawi* [...].

O różnicach między Biblią brzeską a Nowym Testamentem z 1563 (= 1568) pisała także Janina Czerniatowicz, podkreślając, że osnową tego ostatniego był wprawdzie przekład brzeski, niemniej występujące w NT 1568 zmiany (poprawki) wynikają z odmiennej interpretacji filologicznej. Autorka, porównawszy na wybranych przykładach tekst z 1563 r. (= 1568) z wersją grecką, Wulgatą i kilkoma przekładami polskimi, tj. NT Murzynowskiego, NT Szarffenbergera (tj. NT krakowskim), Biblią Leopoldy

innego wyrazu – dla pokusy – która jest swego rodzaju próbą dla człowieka”. Autorka dalej pisze, że jest „chyba jedna możliwa do przyjęcia interpretacja i przekład: *Nie wystawiaj nas na próbę*”; tamże, s. 37.

i Biblią brzeską, stwierdza – jak już wcześniej wspomniano – że NT 1563 „stanowi pracę samodzielną i krytyczną, operującą pewną metodą naukową”. Otóż w dokonanym przez autorkę zestawieniu miejsc synoptycznych z Mt 3,1–2 i Mc 1,4 [Czerniatowicz 1969: 42–44], gdzie Jan Chrzciciel nawołuje lud do zerwania z grzechem, nawrócenia się i wewnętrznej przemiany, występują w oryginale terminy μετανοεῖν i μετάνοια. Z zestawienia wynika, że brześcianie tłumaczą tutaj te wyrazy przez *pokutować* (Mt 3,2; w głosie: *upamiętać się* – tak też przekłada Murzynowski⁷⁹) i *pokuta* (Mc 1,4; NTM ma *upamiętanie*). Tłumacz NT 1568 natomiast oddaje je przez *kajać się* i *kajanie*. Inne cytowane przez Czerniatowicz przekłady opierają się na Wulgacie i mają tradycyjne odpowiedniki, mianowicie *czynić pokutę* i *pokuta*. „Zestawienie [...] wykazuje zbieżności i różnice szaty słownej przekładów a równocześnie odmienności w interpretacji terminów greckich μετανοεῖν i μετάνοια, które w klasycznej grece oznaczałyby w tym kontekście «żałować», Wulgata nadała im znaczenie *paenitentia*, a tłumacze polscy zróżnicowany sens: kajania się, pokuty, upamiętania, uznania, co miało swe teologiczne konsekwencje” [Czerniatowicz 1969: 44]. Dodajmy, że Budny w trzech swoich przekładach Nowego Testamentu, tj. z 1570, 1572 i 1574 r., użył tu terminów *pokajać się* oraz *kajanie*, czyli prawie takich samych odpowiedników jak tłumacz NT 1568.

Ponadto, co jest niezwykle ważne dla przedmiotu naszych badań, autorka dowodzi, że przekład z 1563 r. (= 1568) opiera się na greckim oryginale. Dla przykładu cytuje tekst Modlitwy Pańskiej z Lc 11,2–4 [Czerniatowicz 1969: 44–45] w wersji greckiej i Wulgaty wraz z różnymi translacjami polskimi, wnioskując słusznie, że tłumacz NT 1568 (podobnie zresztą jak brześcianie i Murzynowski) idzie tu za tekstem greckim wbrew Wulgacie, która opuszcza kilka ustępów. Zaznaczmy, że inaczej rzecz się przedstawia z przekładami Budnego, którego teksty uległy w tym miejscu pewnym modyfikacjom, zwłaszcza w edycji z 1574 r.⁸⁰

Chciałabym tu jeszcze przytoczyć dwa przykłady, które wyraźnie pokazują zależność NT 1568 od tekstu greckiego. Pierwszy z nich to **Mt 1,2**:

⁷⁹ Na temat tłumaczenia greckich pojęć μετανοεῖν i μετάνοια w przekładzie NT Murzynowskiego zob. Łuczak 2008: 520–522.

⁸⁰ Por. także przyp. 77 do tego podrozdziału.

NT 1559 Ἀβραὰμ ἐγέννησε τὸν ἰσαὰκ, ἰσαὰκ δὲ ἐγέννησε τὸν ἰακώβ [...].

Abraham genuit Isaac. Isaac autem genuit Iacob [...].

Vg(BSt) ts.

Erazm gr. i łac. jw.

Bbrz *Z Abrahama poszedł Izaak, z Izaaka poszedł Jakob [...].*

NT 1568 *Abraham spłodził Izaaka, Izaak spłodził Jakoba [...].*

NT 1570 *Abraham spłodził Izaaka. Izaak zaś spłodził Jakoba.*

NT 1572 *Abraham spłodził Izaaka. Izaak zaś spłodził Jakoba.*

NT 1574 *Awraham spłodził „Izahaka [oryg. Isahaka], a Izahak spłodził Jahakowa [marg.].* Właśnie *Icchaka.*

Przykład z genealogii Jezusa ilustruje, że tłumacze brzescy, wzorując się zapewne na Murzynowskim, wprowadzili do przekładu dla gr. γεννᾶν odpowiednik „pójść z kogo”, którego użycie dla zachowania sensu zdania wymagało zastosowania innej składni: funkcję podmiotu w zdaniu polskim pełni dopełnienie zdania greckiego⁸¹. Powtarzający się grecki czasownik γεννᾶν (Mt 1,2–16), podobnie jak jego łaciński odpowiednik *gignere*, ma w języku polskim – tu w odniesieniu do ludzi – dwa podstawowe znaczenia: „rodzić” ‘wydawać na świat potomstwo’ – dla czynności właściwej kobietom i „płodzić” ‘dawać życie’ – dla czynności właściwej mężczyznom. W językach greckim i łacińskim obie te czynności wyraża jeden czasownik. Niestety, anonimowy tłumacz lub korektor uznał użycie tego odpowiednika za zbyt daleko idącą zmianę wobec oryginału i wybrał – podobnie jak Budny – czasownik „spłodzić”, który jest podstawowym znaczeniem gr. γεννᾶν i nie powoduje zmiany w składni polskiej.

Tłumacz NT 1568 nie przekłada partykuły δέ (Beza i Wulgata: *autem*), podobnie jak brześcienie, co wskazuje na świadomą stylizację tekstu. Budny natomiast oddaje to słowo przez *zaś*, *a*.

⁸¹ Na temat tłumaczenia czasownika γεννᾶν u Mt 1,2–16 wypowiadali się m.in. Stanisław Murzynowski i Jan Sandecki-Malecki; zob. Łuczak 2008: 513–515. Dzisiaj w tym kontekście tłumaczy się gr. γεννᾶν przez konstrukcje analityczne typu: „być ojcem”, „mieć syna”, np. BT *Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba* (ts. NTE); BP *Abraham miał syna Izaaka, Izaak miał syna Jakuba*.

Drugi przykład pochodzi z **Mt 1,11**:

NT 1559 Ἰωσίας δὲ ἐγέννησε τὸν ἰεχονίαν καὶ τοὺς ἀδελφοὺς αὐτοῦ ἐπὶ τῆς μετοικεσίας βαβυλῶνος.

*Iosias autem genuit Iacim. Iacim autem genuit Iechoniam et fratres eius in deportatione Babylonica*⁸².

Vg(BSt) *Iosias autem genuit Iechoniam et fratres eius in transmigracione Babylonis.*

Erazm gr. jw. *Iosias autem genuit Iechoniam et fratres eius, in exilio Babylonico.*

Bbrz *Z Jozjasza poszedł Joakim, a z Joakima poszedł ⁶Jechonijas i bracia jego, gdy byli zaprowadzeni do Babilonu [marg.] ⁶Tego też zwano Joachin.*

NT 1568 *Jozjasz spłodził Jechonijasza i bracią jego w zaprowadzeniu Babilońskim.*

NT 1570 *Jozjas zaś spłodził Jakima. Jakim zaś spłodził Jechonijasza i braty jego przed zaprowadzeniem Babilońskim.*

NT 1572 *Jozjasz [dalej ts.],”czasu zaprowadzenia Babilońskiego [marg.] „za zaprowadzenia Babilońskiego.*

NT 1574 (w. 12) *Joszyjahu lepak spłodził „Jakima, a Jakim spłodził Jechanjachę i bracią jego czasu zaprowadzenia (do) „Bawela [marg.] Albo Johakima; Albo Babilonu.*

W tym przykładzie tłumacz NT 1568 usunął człon z Jakimem, ponieważ nie było dlań odpowiedniego fragmentu w tekście greckim (ἐγέννησε τὸν ἰακείμ. ἰακείμ δὲ ἐγέννησε τὸν ἰεχονίαν), z którego korzystał. Brześcianie, a zwłaszcza Budny, mogli posłużyć się wersją grecką Kolineusza (1534 r.), którą Budny wysoko cenił, łacińską edycją Stephanusa (1556 r.⁸³; toż samo w łacińskim przekładzie Bezy z NT 1559 r.) bądź innym źródłem. Również ostatni fragment tego wersetu tłumacz

⁸² Zob. komentarz Bezy do Mt 1,11 (ts. w BSt): *Genuit Iacim. Iacim autem genuit Iechoniam. ἐγέννησε τὸν ἰακείμ. ἰακείμ δὲ ἐγέννησε τὸν ἰεχονίαν. Sic ex uetusto codice restituit Robertus Stephanus: de cuius diligentia et religione in sacris libris excudendis, apud omnes doctos et pios homines constare puto. Sed et ea quae paulo post sequitur genealogiae distributio in tres τεσσαραδεκάδες, ita legendum esse conuincit.*

⁸³ Beza zamieścił ten fragment już w swoim łacińskim tłumaczeniu w 1556 r., a następnie w greckim tekście, poczynawszy od 1567 r.; zob. Reuss 1872: 86–87.

NT 1568 zmienił, odbiegając od przekładu brzeskiego. Zrezygnował ze zdania i poszedł za wersją grecką, dając wyrażenie przyimkowe: *w zaprowadzeniu Babilońskim*. Zamienił jedynie grecką przydawkę dopełniającową na polską przymiotnikową. Podobnie tłumaczy Budny z wyjątkiem NT 1574, gdzie występuje wyrażenie: *(do) „Bawela, z głosą: Albo Babilonu*. Największą trudność, jak się zdaje, sprawiało Budnemu oddanie greckiego przyimka ἐνί (łac. *in*), który ma w jego przekładach trzy odpowiedniki: *przed, czasu z głosą synonimiczną: za*. Między NT 1568 a NT 1570 zachodzi też różnica w końcówce biernika: *bracią – braty*. Ta pierwsza forma występuje także w NT 1574.

Jak ilustrują przykłady, NT 1568 opiera się na Biblii brzeskiej, przy czym jego tłumacz dużą wagę przywiązuje do greckiej wersji tekstu. Usuwa z Bbrz słowa i fragmenty tekstu, które nie mają formalnego odpowiednika w oryginale (*mieście*, wskaźniki nawiązania, człon z Joakimem). Wprowadza też inne (niż brześcianie) odpowiedniki polskie dla greckich wyrazów (*księga, judzki, bronić, kajać się, kajanie, spłodzić*). Niektóre z tych poprawek odnajdujemy w przekładach Budnego, zwłaszcza w NT 1570. Translacje Budnego charakteryzuje jednak większa troska o zgodność z podstawą źródłową. Odznaczają się niezwykłą skrupulatnością wobec oryginału, o czym świadczy dokładna analiza greckich wyrazów. Mamy tu więc m.in. zmiany w tłumaczeniu przyimków, np. ἐνί (łac. *in*) czy wprowadzanie nowych terminów i hebrajskich nazw własnych (zwłaszcza w NT 1574).

I.3. Nowy Testament Szymona Budnego z 1570 r. wobec brzeskich tłumaczeń Nowego Testamentu

W literaturze przedmiotu za pierwszy przekład ksiąg biblijnych pióra Szymona Budnego uchodzą Apokryfy i Nowy Testament z 1570 r., wydane *in 4^o* w Nieświeżu. Informacje na temat tego wydania znajdziemy tak w dawnych, jak i współczesnych opracowaniach bibliograficznych oraz w publikacjach naukowych⁸⁴. Ks. Janusz Narzyński, mając na uwadze spostrzeżenia Henryka Merczynga, autora cennej rozprawy, poświęconej Budnemu – bibliście, pisze:

„Pod wpływem Kawieczyńskich i Krzyszkowskiego, dawnego współpracownika Budnego, przekład Nowego Testamentu i Apokryfów Starego Testamentu został ocenizowany, okrojony z przedmowy i wydany w oficynie Daniela z Łęczycy w 1570 r., jeszcze przed usunięciem drukarni przez Radziwiłła Sierotkę z Nieświeża. Tak powstało nieświeskie wydanie Nowego Testamentu, które ukazało się później bez zgody Budnego i którego wyparł się publicznie” [Narzyński 1964: 166; 1967: 45].

Autorzy podkreślają również fakt, że

„[...] najpierw zostały przełożone apokryfy, to jest księgi deuterokanoniczne Starego Testamentu, oraz Nowy Testament (1570), potem całe Pismo święte (1572), w końcu sam Nowy Testament (1574 oraz 1589). Taka kolejność nie jest przypadkowa. Nasz autor rozpoczął swoją pracę od ksiąg pisanych po grecku, po czym przełożył również księgi pisane w języku hebrajskim”⁸⁵.

Wiemy już, że Budny Apokryfów nie tłumaczył, tylko przejął je z Bbrz, wprowadzając niewielkie zmiany leksykalne. Przypomnijmy jeszcze ustalenia ks. Pietkiewicza, który na podstawie porównania sygnatur w edycji z 1570 r. i w Biblii Budnego doszedł do wniosku, że karty Apokryfów z 1570 r. są tożsame z kartami z 1572 r., a więc mamy tu do czynienia nie z przedrukiem Apokryfów w 1572 r., ale z „użyciem kart tego

⁸⁴ Zob. Bandtkie 1826: 12, 14–16; Jocher 2, s. 9, poz. 2267 oraz s. 90–91; Estreicher, t. 13, s. 29; Merczyng 1913: 43, 46–47; PEB 2, s. 326; *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 78; NKor, 2, s. 62.

⁸⁵ Zob. Kamieniecki 2002: 84; zob. też Merczyng 1913: 46–47; Frick 1994: 311.

samego odbicia”. Stwierdzenie to odnosi się także do części NT, zatem – zdaniem autora – „przy pracy nad całą Biblią wykorzystano olbrzymią część arkuszy wydrukowanych w 1570 r.” [Pietkiewicz 2003: 251 i przyp. 485]. Mając na względzie powyższe wnioski, kwestia powstania Apokryfów i NT z 1570 r. wydawałaby się jasna. Jedynie ks. Zwolski uznał, że w 1570 r. wytłoczono tylko Nowy Testament, a tekst Apokryfów przejęto z Biblii Budnego i dołączono do NT później:

*Equidem tamen putem, solummodo Novum Testamentum Budnaei hoc anno prelum reliquisse, cum jam duobus annis post biblia in lucem prodierint, nec non cum novum tantum testamentum ex hac editione supersit, vetus vero nemo unquam viderit. Apocrypha, quae cum hoc novo testamento anni 1570 in bibliotheca Ossolinsciana in uno tegumento conjuncta sunt, sine ulla dubitatione ex bibliis a. 1572 desumpta sunt, cum quibus ad verbum consentiunt*⁸⁶.

Estreicher pisze o czterech egzemplarzach wydania Apokryfów i NT z 1570 r.⁸⁷, ale jak dotąd nikt ich wszystkich nie porównywał. Jednak fakt, że edycja z 1570 r. nie ma wspólnej karty tytułowej i składa się z dwóch współoprawnych części, z których pierwsza jest całkowicie zgodna (zarówno pod względem typograficznym, jak i tekstowym) z wydaniem z 1572 r., a druga część, tj. Nowy Testament, różna od późniejszego – skłania do zastanowienia się nad tą hipotezą. W każdym razie wydanie z 1570 r. kryje w sobie wiele zagadek, których rozwiązanie nie należy już do filologa.

Tytuł Nowego Testamentu jest identyczny jak w edycji NT z 1568 r.: *Nowy Testament z greckiego na polski język z pilnością przełożony*. Brakuje tylko informacji o drukarzu i dacie wydania. Znajduje się ona na ostatniej nieliczbowanej karcie (recto) zabytku: *Drukowano w Nieświeżu nakładem Pana Macieja Kawieczynskiego, Starosty Nieświeskiego. Przez Danijela drukarza z Łęczycy Roku Pańskiego 1570*. Karta tytułowa jest uboga: na górze umieszczono tytuł, na dole zaś – ornament z drobnych kwiatów, tworzący figurę geometryczną (dwa złączone trójkąty). Całość otoczona podwójną ramką. Po karcie tytułowej następuje tekst przekładu, a po nim już tylko jedna nieliczbowana karta z kolofonem. Druk nie zawiera dedykacji, wstępu, spisu treści i erraty. Arkusze sygnowane są

⁸⁶ Zob. Zwolski 1904: 116, przyp. 1.; por. Kłoniecki 1958: 241.

⁸⁷ Zob. Estreicher, t. 13, s. 29; por. Merczyng 1913: 43; Bohonos 1965, poz. 180.

literami A–A₈ do R–R₈ i S–S₁₀ (przy czym sygnatury są znaczone zawsze do karty piątej). Liczbowanie kart zaczyna się od karty tytułowej, następna karta oznaczona jest bowiem jako *List 2*. Karty M₂ i M₃ mają ten sam numer, tj. 90, dlatego numer 144 znajduje się na k. S₉ zamiast na k. S₈, a kolofon umieszczony jest na k. S_{10r}. W sumie całość – z uwagi na błąd w liczbowaniu⁸⁸ – zawiera 146 kart, w tym jedną nieliczbowaną (k. S₁₀), czyli 292 strony. Na dole tekstu przekładu znajdują się też kustosze.

Tekst przekładu złożono tu w dwóch obramowanych kolumnach. Zewnętrzne, szersze ramki przeznaczone są na miejsca paralelne i pojedyncze glosy, natomiast węższe ramki, położone z lewej strony każdej z kolumn, służą numeracji wersetów. Na górze, też w ramce, biegnie żywa pagina ze skróconą nazwą księgi, np. *Dzieje* (po lewej stronie) *Apostolskie* (po prawej stronie). Budny do tekstu Apokryfów i NT wprowadził – funkcjonujący do dziś – termin „rozdział”. Ów podział na „rozdziały” znajduje wyjaśnienie w Przedmowie do pełnego wydania Biblii z 1572 r.:

O rozdzielech też, czytelniku, na krótcie racz wiedzieć. Naprzód, iż je krakowski tłumacz kaputami, a brzescy kapitułami zową, to mi się bynamniej nie podobało. Bo kapituła są księża kanonicy, kaput lepak jest słowo łacińskie. A tak wolałem je rozdziałami zwać, aczciby i na tem nic, choćbychmy je z Greki i z Łacinniki głowami zwali⁸⁹.

Zdaniem Marii Karpluk ta wypowiedź Budnego jest przykładem dowolności, która w XVI w. panowała już w doborze odpowiedników oznaczających dzisiejszy „rozdział”⁹⁰. Trzeba jednak podkreślić, że Szy-

⁸⁸ Są też liczne błędy, polegające na przestawieniu numerów kart. I tak na k. 10 widnieje nr 16, a na k. 16 – nr 10; na k. 20 jest nr 22, a na k. 22 – nr 20. Numer karty 124 powtarza się dwa razy, a zatem druga karta z tym numerem to k. 125, po niej idzie już bowiem k. 126. Karta 130 ma błędnie wydrukowany numer 103.

⁸⁹ Zob. BB, k. c₂; por. Merczyng 1913: 51.

⁹⁰ Zob. Karpluk 1987. Autorka, pisząc w zasadzie o wyrazie *hlawa* ‘rozdział’, obszernie omówiła problem kształtującej się w XVI w. i wcześniej polskiej terminologii odnoszącej się do książkowego rozdziału. Przed Budnym terminu *rozdział* używał już Mikołaj Rej w I wydaniu *Postylli* (1557), „nie gardząc starszym *położeniem*” (cytat na s. 139). Według badań autorki w XVI w. wybór był dość duży: *kaput*, *kapitulum* (pożyczki łac.), *kapituła* (pożyczka łac. prawdopodobnie za pośrednictwem czeskim), *położenie*, *rozdzielenie*, *rozdział* (kalki łac.) i użyta przez Stanisława Orzechowskiego w *Policji Królestwa Polskiego* (1565) *hlawa* ‘rozdział’, będąca rutenizmem pochodzenia cerkiewnego (kalka gr. (τὸ) κεφάλαιον ‘głowa; główna rzecz, główny punkt; rozdział (książki)’) oraz wspomniana przez Budnego w formie

mon Budny jako pierwszy zastosował ten termin w przekładzie Biblii. Być może było to spowodowane tym, że tłumacz był przeciwnikiem – przynajmniej w swych teoretycznych założeniach – używania wyrazów obcych⁹¹. Marcin Czechowic w swoim przekładzie NT (1577 r.) rozdziały nazywa jeszcze *kapitułami*, ale u ks. Wujka spotykamy już tylko *rozdział*.

W Nowym Testamencie z 1570 r. nazwa *Rozdział* znajduje się w środku kolumny, w przeciwieństwie do późniejszego wydania z 1574 r., w którym występuje na marginesie. Ani księgi, ani rozdziały nie posiadają argumentów.

Tytuły i porządek ksiąg Nowego Testamentu z 1570 r. są następujące (według tytułów zamieszczonych przed poszczególnymi księgami):

- 1) *Ewanjelijon albo wesole poselstwo wedle Mateusza,*
- 2) *Ewanjelijon albo wesole poselstwo wedle Marka,*
- 3) *Ewanjelijon albo wesole poselstwo wedle Łukasza,*
- 4) *Ewanjelijon albo wesole poselstwo wedle Johana ś.,*
- 5) *Dzieje świętych Apostołów,*
- 6) *List Pawła Apostoła do Rzymianów,*
- 7) *List Pawła Apostoła do Koryntów pierwszy,*
- 8) *List wtóry Pawła Apostoła do Koryntów,*
- 9) *List Pawła Apostoła świętego do Galatów,*
- 10) *List Pawła Apostoła świętego do Efezów,*
- 11) *List Pawła Apostoła świętego do Filipensów*
- 12) *List Pawła Apostoła świętego do Kolosensów,*
- 13) *List Pawła Apostoła do Tesalonicensów pierwszy,*
- 14) *List Pawła Apostoła do Tesalonicensów wtóry,*
- 15) *List Pawła Apostoła do Tymoteusza pierwszy,*
- 16) *List Pawła Apostoła do Tymoteusza wtóry,*
- 17) *List Pawła Apostoła do Tytusa,*
- 18) *List Pawła Apostoła do Filemona,*

polskiej głowa. Te dwa ostatnie wyrazy w znaczeniu dzisiejszego rozdziału nie zdomowiły się w języku polskim. Warto też dodać, że wyraz *rozdział* występuje już – obocznie do *kapitola* – w czeskich rękopiśmiennych przekładach Biblii z XV w.; zob. Kyas 1988: 11.

⁹¹ Zob. BB, k. b_{4v}–c; por. Moszyński 1994: 360.

- 19) *List Jakoba świętego ku wszem wobec,*
- 20) *List pierwszy Piotra Apostoła świętego,*
- 21) *List wtóry Piotra Apostoła,*
- 22) *List Jana Apostoła ku wszem wobec,*
- 23) *List wtóry Jana świętego,*
- 24) *List Jana Teologa do Gaja,*
- 25) *List Judy Apostoła świętego ku wszem wobec,*
- 26) *List ku Hebreom, który niektórzy ś. Łukaszowi, drudzy Apollosowi,
a inszy Pawłowi przypisują,*
- 27) *Objawienie Jana Teologa.*

List do Hebrajczyków znajduje się po Liście św. Judy, a więc inaczej niż w Bbrz i NT 1568. Już sam tytuł Listu i jego umieszczenie na końcu wszystkich listów wskazuje, że Budny miał wątpliwości co do jego autorstwa. Trochę informacji podaje tłumacz we fragmencie poprzedzającym zakończenie Przedmowy do Nowego Testamentu z 1574 r., w którym wyraźnie odrzuca autorstwo św. Pawła. Pisze w nim o kanonie NT, co do którego miał odmienny pogląd. Powołuje się przy tym na marginesie na „Historię kościelną” Euzebiusza z Cezarei (III, 25)⁹² i sygnalizuje omawiany temat: *Któremu Pismu wierzyć:*

[...] tak też i w Nowym Testamencie nie wszytki listy jednakiej z dawna powagi u onych skoro po apostołach świętych chrystyan były. Bo pewni historykowie i teologowie świadczą, iż pewne Pismo, o którym on pirwszy Syna Bożego zbór nigdy nie wątpił, to było: naprzód czterzej Ewanielistowie, po nich Dzieje Apostolskie, więc 13 Listów Pawłowych, świętego Piotra jeden, Johana jeden i Objawienie lub Apokalypsis. Więcej Pisma gruntownego oni to naszy przodkowie nie przyjmowali; bo drugie Listy za podejrzone mieli, jako List Jakuba świętego, Piotrów drugi, Johanowe dwa ostatnie, Listek Judy

⁹² PG 20, 267D–272A. W księdze trzeciej Euzebiusz wymienił najpierw księgi przyjęte przez ogół chrześcijan, tj. cztery Ewangelie, Dzieje Apostolskie, Listy Pawłowe, I List Jana, I List Piotra oraz Apokalipsę. Sformułowanie „Listy Pawłowe” znajduje wyjaśnienie w innym miejscu (III,3), w którym Euzebiusz pisze o 14 Listach Pawła, zaznaczając, że niektórzy odrzucili List do Hebrajczyków. Swoje wątpliwości zaś wyraził m.in. wobec tych ksiąg, które później określano mianem „deuterokanonicznych” (Jc, Jud, 2 Pt, 2 J, 3 J, a także Ap) – z wyjątkiem właśnie Listu do Hebrajczyków. Na temat kanonu Euzebiusza zob. Dąbrowski 1960: 64–67; zob. też EK, t. 8, szp. 570 i nn.

świętego i List do Ebreów, który niektórzy Klementowi⁹³, drudzy Pawłowi, inszy Barnabaszowi⁹⁴, inszy Apollosowi⁹⁵ przypisują, ale to pewna, że Pawła apostoła nie jest ani żadnego innego apostoła, jako tego uczeni ludzie doszli. Ale o tem gdzie indziej, da Bóg, szyrzej⁹⁶.

Budny potwierdza swoją opinię w tej kwestii w traktacie *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artykulech*, zaznaczając wręcz: *Przeto mógłbym na dowody z tego listu jednym słowem powiedzieć, że nic nie ważą* [Budny 1989: 12, 91–92; cyt. s. 92], ale jedynym argumentem, który przedstawił w Przedmowie do NT 1574 i w traktacie, był fakt, że List do Hebrajczyków przypisywano wielu autorom. Szerszego uzasadnienia na ten temat, które Budny zapowiada dwukrotnie (w NT 1574 i w traktacie) nie znajdujemy. Warto może w tym miejscu zaznaczyć, że Wawrzyniec Valla odważył się zaprzeczyć, że autorem Listu do Hebrajczyków był św. Paweł, natomiast Erazm w swoim komentarzu do tegoż Listu powołuje się wprawdzie na św. Pawła, jako jego autora, ale na końcu Listu daje dłuższy wywód kwestionujący autorstwo Pawłowe [Bentley 1983: 47, 158–161]. Dodajmy, że Marcin Luter List do Hebrajczyków, Listy Jakuba i Judy oraz Apokalipsę umieścił w dodatku do swego niemieckiego przekładu Nowego Testamentu [zob. BLuth] (Kościoły protestanckie odrzuciły później to rozróżnienie). Zaznaczmy, że obecnie opinia o św. Pawle jako autorze Listu do Hebrajczyków, powstała w IV w., jest całkowicie zarzucona⁹⁷ (co nie ma nic wspólnego z tym, że List należy do kanonu Pism

⁹³ Klemens Rzymski (łac. Clemens; zm. albo w 97 r. lub 101 r.) – papież. Posługiwał się językiem greckim, jak inni, którzy działali w pierwszej gminie chrześcijańskiej w Rzymie. Przypisuje mu się *List do Koryntian*, napisany w Rzymie ok. 96 r., który po tekstach NT wydaje się najstarszym utworem chrześcijańskim. Św. Hieronim w księdze *De viris illustribus* 15 nadmienia, że ten list wykazuje cechy pokrewne z Listem do Hebrajczyków, przypisywanym św. Pawłowi; zob. SWP, s. 251–253; Lit.Gr. 2, s. 968–970; EK, t. 9, szp. 105–108.

⁹⁴ Barnaba(s) (gr. Barnabas) – postać z NT. Zhellenizowany Żyd z Cypru; towarzysz i opiekun Pawła. Autorstwo Hbr przypisywał Barnabie Tertulian; zob. Dąbrowski 1960: 379; EK, t. 2, szp. 36–37.

⁹⁵ Apollos (gr. Apollos) – postać z NT. Uczony Żyd z Aleksandrii, znający doskonale Stary Testament. Odznaczał się talentem krasomówczym (Act 18,24–28). Marcin Luter przypisywał jemu autorstwo Listu. O ewentualnej redakcji Apollosa zob. Dąbrowski 1960: 379; EK, t. 1, szp. 776.

⁹⁶ Cytuję za: Budny 1978b: 488–489; zob. też Przedmowę do NT 1574, k. d_{2v}–d₃; por. Merczyng 1913: 137–138; zob. też Górski 1949: 165.

⁹⁷ Zob. Lit.Gr. 2, s. 952; komentarz do Hbr w BP, t. 4, s. 529.

NT). Tyle, jeśli chodzi o układ ksiąg w NT 1570 i List do Hebrajczyków. Co się tyczy różnic między wydaniem NT 1570 i NT z Biblii Budnego, to bardzo ogólnie zwracali na nie uwagę już dawni autorzy (najbardziej treściwe w opisie okazały się informacje Bandtkiego). Różnice te sprowadzano do odmiennych kart tytułowych, użytego czerwonego koloru na k. 2 w NT 1570, braku w tymże Porządku ksiąg, zakończenia w Apokalipsie, które znajdujemy w BB: *Objawieniu Świętego Johana i wsem księgam Nowego Przymierza koniec*, braku omyłek w druku i braku komentarzy. Mylącą okazała się uwaga Henryka Merczynga, który wydanie NT 1572 uznał (zapewne za Estreicherem) za prawie dosłowne odbicie pierwszej edycji z 1570 r. Franciszek Pełowski, powołując się właśnie na tę notę, nie uwzględnił w swych badaniach porównawczo-językowych nad NT Budnego (1572 i 1574) edycji z 1570 r. [Pełowski 1978: 320]. Niezwykle cenna okazała się uwaga Janiny Czerniatowicz, która – pisząc o stosunku Budnego do wersji greckiej – zaznacza: „Chcąc szacować pozytywny stosunek Budnego do wersji greckiej należy wziąć pod uwagę pierwsze wydanie jego NT z r. 1570, ponieważ ono opierało się wyłącznie na tekście greckim” [Czerniatowicz 1969: 52].

Jeśli dołączymy do tego ogólne stwierdzenie Ireny Kwileckiej oraz późniejsze, istotne spostrzeżenia ks. Rajmunda Pietkiewicza, problem wzajemnego stosunku NT 1570 i NT 1572⁹⁸ przedstawi się w trochę innym świetle.

Przyjrzyjmy się uwagom zapisanym przez tłumacza na marginesie⁹⁹. W NT 1570 występuje 5 glos, z których pierwsza różni się pod względem sformułowania od glos odnoszących się do tego samego miejsca, a występujących w NT 1572 i NT 1574. Cztery pozostałe glosy pojawiają się także w NT 1572 w niezmienionej postaci. Chodzi bowiem o te same, niczym nieróżniące się, karty w wydaniach z 1570 i 1572 r.

Pierwsza glosa dotyczy wyrazu *akrydy* (gr. ἀκρίδης) u **Mt 3,4**. Budny sygnalizuje w niej, że pozostawia w przekładzie słowo greckie, ponieważ bywa ono różnie tłumaczone. Odsyła przy tym do „przestrogi”, której, oczywiście, czytelnik nie znajduje:

⁹⁸ Por. rozdz. I. 1 przyp. 41.

⁹⁹ W egzemplarzu wrocławskim dopisano też ręcznie liczne uwagi oraz miejsca paralelne.

NT 1570 [...] a potrawa jego [tj. Jana] były *Akrydy i miód leśny [marg.] *Dlatego się zostawiło to słowo greckie, iż je różno przekładają, o czym czytaj przestrożę (Bbrz szarańcza; NT 1568 ts.).

Druga glosa odnosi się do wyrazu *krześcijanin* w Act 11, 26, którego wariant wraz z jego etymologią notuje tłumacz na marginesie:

NT 1570 [...] nazwano też naprzód w Antiochii uczniu *krześcijanmi [marg.] *Chrystyanie od Chrysta;

NT 1572 ts.

NT 1574 (Act 11,27) [...] nazwano też naprzód w Antiochii uczniu Chrystyjanmi [marg.] chrystyjan nazwano od Chrysta.

Termin *chrystyjanin* pojawia się już we wcześniejszych przekładach polskich jako oboczność do wyrazu *chrześcijanin* (= *krześcijanin*). Początkowo oba te słowa wywodzono od imienia Chrystus, o czym świadczą komentarze różnych pisarzy i tłumaczy na temat ich etymologii, m.in. Mikołaja Reja, Wawrzyńca Krzyszkowskiego i Tomasza Falconiusa¹⁰⁰. Jednak w związku z rodzącą się doktryną antytrynitarskiego nowochrześcijaństwa i wypierania dotychczasowej terminologii religijnej wyraz *chrystyjanin* przyjął się głównie wśród arian jako określenie „prawdziwych” wyznawców Chrystusa. Chodziło także o odżegnanie się od niebezpiecznej etymologii wyrazu *chrześcijanin*, który, zdaniem arian, pochodził od terminu *chrzest*¹⁰¹. Budny w NT 1570 i 1572 ma jeszcze postać *krześcijanin* – ts. Bbrz i NT 1568 – natomiast w NT 1574 – *chrystyjanin*¹⁰² (por. Act 26,28; 1 Pt 4,16).

Kolejna glosa to wariant tłumaczeniowy *obicia* do wyrazu *namioty* w Act 18,3.

¹⁰⁰ Więcej na ten temat zob. Górski 1964: 377, 401.

¹⁰¹ Por. wypowiedź nauczyciela z dzieła Marcina Czechowica pt. *Rozmowy chrystyjańskie* (1575): *Ale mówię, iż wiara prawdziwych chrystyjan, a nie ona zmyślona Antychrystowych krześcijan, którzy się nie od Chrystusa takimi stawają, ale od krztu i krzyżma, którym w dzieciństwie czarowani bywają* (wg wydania: *Rozmowy chrystyjańskie*, opr. A. Linda, M. Maciejewska, L. Szczucki, Z. Zawadzki, Warszawa–Łódź 1979, s. 22).

¹⁰² SP XVI w. sv. Chrystyjanin, t. 3, s. 326 notuje ten wyraz 175 razy, a utworzony od niego przymiotnik Chrystyjański – 158 razy (s. 327).

Dwie pozostałe noty marginalne mają związek z różnymi wariantami tekstu występującymi w oryginale i w Wulgacie. Oto przykład z **Jud 1,22**, poprzedzony wersją grecką i łacińską:

NT 1559 καὶ οὗς μὲν ἐλεεῖτε διακρινόμενοι;

Et alios quidem habito delectu commiseramini;

Vg(BSt) *Et hos quidem arguit iudicatos;*

Erazm (gr. ts.) *Et hos quidem commiseremini dum iudicamini;*

NT 1570 A owych jednak z rozsądkiem *litujcie [marg.] *strofujcie;

NT 1572 ts.

NT 1574 A owe jednak z rozsądkiem „strofujcie [marg.] N. [= niektóre księgi] żałujcie albo litujcie.

W glosie Budny sygnalizuje możliwość użycia innego pod względem znaczeniowym wyrazu. W Liście św. Judy (1,22), gdzie autor poucza chrześcijan, jak należy postępować wobec tych, którzy narażają na niebezpieczeństwo wiarę innych, tekst grecki ma czasownik ἐλεεῖτε // ἐλεᾶτε (imp. praes. activi) od ἐλεεῖν // ἐλεᾶν ‘mieć litość, okazywać miłosierdzie’, natomiast Wulgata – czasownik *arguite* (imp. praes. activi) od *arguere* ‘wykazywać coś; obwiniać, karcić’. Budny, tłumacząc z greki, zaznaczył na marginesie inną znaną mu lekcję. Beza w komentarzu do własnego przekładu pisze, że jego tłumaczenie jest dokładne i zgodne z wersją grecką: apostoł wymienił bowiem dwa rodzaje braci, z których jednych należy potraktować łagodniej i okazać im miłosierdzie, drugich zaś ratować z zachowaniem szczególnej ostrożności (o czym mowa w następnym wersecie¹⁰³). Nadmienia też, że inną wersję tekstu greckiego znalazł w trzech kodeksach i że nie bardzo ją aprobuje¹⁰⁴. Chodzi o wa-

¹⁰³ Por. przykład Jud 1,23 z NT 1570 (= NT 1572): Owych zaś w strachu zbawiajcie, z ognia wyrwywając, nienawidząc i co od ciała plugawej koszule.

¹⁰⁴ *Alios quidem habito etc., οὗς μὲν ἐλεεῖτε διακρινόμενοι. Haec expositio plana est, et cum Graecis consentiens. Duo enim facit Apostolus fratrum genera, qui sanari possint, quorum unum ab altero discerni oporteat. Alios enim lenius tractandos et commiseratione, alios, qui iam in ipsa ueluti flamma uersentur, periculi denuntiatione in uiam esse reuocandos. Erasmus maluit interpretari διακρινόμενοι dum iudicamini, quod merito displicuit doctissimo interpreti. Vulg. hos quidem argu<i>te dijudicandos, οὗς μὲν ἐλέγχετε διακρινόμενους, quam lectionem inuenimus in tribus Graecis codicibus, quae tamen mihi non ita probatur; zob. NT 1559, s. 825.*

riant οὗς μὲν ἐλέγχετε διακρινομένους, w którym występuje czasownik ἐλέγχειν ‘wykazywać coś; osądzać, karać’; por. Vg *arguite*) oraz imiesłów διακρινομένους w akuzatiwie (part. praes. medii pl. masc. od διακρίνειν ‘rozdzielać; osądzać; robić wymówki; sprzeciwiać się komuś; wątpić, wahać się’¹⁰⁵). Budny znał drugą wersję tekstu, w NT 1574 wprowadza bowiem do przekładu wariant *strofujcie*, przenosząc na margines odpowiednik czasownika ἐλεεῖτε. Sprawa tłumaczenia czasownika sprowadzała się do wyboru między pierwszym wariantem greckim ἐλεεῖτε a drugim, tj. ἐλέγχετε¹⁰⁶, którego odpowiednik wybrał Budny w NT 1574. Pozostała jeszcze kwestia tłumaczenia greckiego imiesłowu διακρινόμενοι (dosł. ‘rozsądzając sobie’) lub διακρινομένους (dosł. ‘rozsądzanych’ lub ‘rozsądzających sobie’ lub – jak się współcześnie przekłada – ‘wątpiących, wahających się’). Ponieważ tekst grecki w wersji podanej przez NT 1559 był właściwie przyjęty już przez wcześniejsze, jak i nieco późniejsze greckie wydania Nowego Testamentu [Reuss 1872: 143], tłumacze trudzili się raczej nad oddaniem greckiego imiesłowu w nominatiwie διακρινόμενοι (choć w grę mogła wchodzić i druga lekcja). Jak się okazuje, grecki imiesłów był różnie oddawany¹⁰⁷, co świadczy o trudnościach ze zrozumieniem, podobnie jak z interpretacją tego wersetu (w Wulgacie występuje imiesłów w innym czasie i przypadku, tj. w akuzatiwie: *iudicatos* (part. perf. passivi pl. masc., dosł. ‘osądzonych’). Dla ilustracji przytoczę kilka przykładów oddania tego wersetu w języku polskim:

NTM *Przytem] jednych litujcie *rozsądzając] [marg.] *i ó; *bywając rozsądzeni;

BL te też strofujcie a słowy karzcie¹⁰⁸ (już) osądzzone;

¹⁰⁵ Zob. Bauer sv. διακρίνω, s. 367; WSNT sv. διακρίνω, s. 129. Wersety 22–23 mają kilka wariantów tekstu (zob. NA oraz przekład interlinearny NTI).

¹⁰⁶ Komentator NTPal., t. 11, s. 494, informuje, że wyraz ἐλέγχετε jest trudny, ale ma to samo znaczenie, co ἐλεεῖτε.

¹⁰⁷ Por. BLuth *Vnd haltet diesen vterscheid / das jr euch etlicher erbarmet* [...]; zob. też późniejszą Biblię gdańską (1632): *A nad niektórymi zmiłujcie się, rozsądkiem się rządząc*.

¹⁰⁸ Osobliwą cechą języka Biblii Leopolity są szeregi wyrazowe występujące w jej pierwszym wydaniu z 1561 r. Na temat tej osobliwości wypowiadało się wielu autorów. Pisze o tym m.in. Belcarzowa 1988: 38, autorka wielu prac poświęconych temu przekładowi. Opublikowała też osobny artykuł na temat głos synonimicznych w BL; Belcarzowa 1992. Zagadnieniem tym

Bbrz *A jednych z rozsądkiem litujcie;*

NT 1568 ts.

NTW *A jedne z rozsądkiem „karzcie [marg.] „litujcie G. [tj. greckie księgi królewskie].*

Widać tu wyraźnie, że Murzynowski idzie za wersją grecką zbyt dosłownie, czyniąc przekład niezbyt jasnym, Leopolita idzie za Wulgatą, brześcianie natomiast wprowadzają dla gr. imiesłowu wyrażenie przyimkowe z *rozsądkiem*, które przejął tłumacz NT 1568 oraz Budny, a także – co ciekawe – ks. Wujek dla łac. *iudicatos*. Możemy zatem przyjąć, że w tym wypadku Biblia brzeska była źródłem dla wielu translacji.

Ostatnia glosa odnosi się do **Hbr 9,13 (14)**:

NT 1559 [...] διὰ πνεύματος αἰωνίου

[...] *per Spiritum aeternum* [...]

Vg(BSt) [...] *per Spiritum Sanctum* [...]

Erazm (gr. ts.) [...] *per Spiritum aeternum* [...]

NT 1570 [...] *przez Ducha *Świętego* [...] [marg.] **wiecznego*

NT 1572 ts.

NT 1574 (Hbr 9,14) [...] *przez Ducha „Świętego* [...] [marg.] *L. [tj. księgi łacińskie] wiecznego* (por. też NTW w. 14 [...] *przez Ducha „Świętego* [...] [marg.] *„wiecznego G. [= księgi greckie].*

W wersecie tym, w którym autor Listu do Hebrajczyków ukazuje kontrast między ofiarami starotestamentowymi a ofiarą Chrystusa, *który przez Ducha Świętego siebie samego przyniósł niepowinnego Bogu* [...] (cytat za NT 1570 w. 13), chodzi także o różne wersje tekstu oryginału i Wulgaty. Kwestia dotyczy wyrażenia przyimkowego διὰ πνεύματος αἰωνίου ‘przez Ducha wiecznego’, które w pewnych kodeksach greckich przyjmuje postać διὰ πνεύματος ἁγίου ‘przez Ducha Świętego’¹⁰⁹. U Budnego,

zajęła się również Bieńkowska 1994, skupiając się głównie na Ewangelii według św. Mateusza w porównaniu z innymi XVI-wiecznymi przekładami i źródłami leksykograficznymi.

¹⁰⁹ Zob. aparat krytyczny do Hbr 9,14 w NA. Współcześni bibliści wyjaśniają, że za lekcją διὰ πνεύματος αἰωνίου przemawia większa liczba świadków; zob. NTPal., t. 10, s. 320. Zaznaczę tylko, że w przebadanych przeze mnie kilku XVI-wiecznych greckich edycjach NT nie znalazłam ani jednej, w której występowałoby wyrażenie διὰ πνεύματος ἁγίου.

w zasadniczym tekście przekładu już w NT 1570 pojawia się wyrażenie przez *Ducha Świętego* z glosą przedstawiającą wariant: *wiecznego*, przy czym w edycji z 1574 r. poprzedza go dopisek: *L.* (= łacińskie księgi). Nie wiadomo, jakim tekstem (tekstami) posługiwał się tutaj Budny. Dodam tylko, że Murzynowski, wzorując się na Erazmie, używa przymiotnika *wiecznego*, który znalazł się również w Bbrz i NT 1568, opartych na greckiej wersji. Z kolei w BL i NTW użyto – zgodnie z Wulgatą – przymiotnika *Świętego*. Reuss podaje, że wyraz *αἰῶν* wprowadzono do tekstu greckiego znacznie później, bo w XVIII w. [Reuss 1872: 174]. Niewykluczone, że Budny posłużył się tu tekstem Wulgaty (por. też BLuth w. 14 *den Heiligen Geist*), a glosa zawiera błąd, polegający na wydrukowaniu literki *L.* zamiast *G.*, czyli księgi greckie. Tyle, jeśli chodzi o glosy występujące w NT 1570.

Z przytoczonego materiału wynika, że Budny już w początkowym okresie pracy translatorskiej nad przekładem Biblii korzystał z wielu źródeł, tak z komentarzy, jak i różnych wersji językowych NT (np. z Wulgaty, Bbrz). Biblia brzeska i NT 1568 mają tutaj takie odpowiedniki jak *szarańcza*, *krześcijanin*, *litować*, *z rozsądkiem*, *wieczny*.

Szerzej o różnicach językowo-stylistycznych między obu edycjami, tj. NT 1570 i 1572, piszę w następnym podrozdziale (I.4.), charakter poprawek wprowadzonych do tekstu NT 1572 jest bowiem częściowo zbieżny ze zmianami dokonanymi w edycji NT z 1574 r.

I.4. Biblia Budnego i jej Nowy Testament z 1572 r. wobec przekładu Nowego Testamentu z 1570 r. i tłumaczeń brzeskich

W dwa lata po opublikowaniu Apokryfów i Nowego Testamentu z 1570 r. ukazał się pełny przekład Biblii Budnego (wydany *in quarto*), zwany też Biblią nieświeską. Jej omówienie znajdujemy w różnych opracowaniach bibliograficznych oraz wielu artykułach i książkach¹¹⁰. Tytuł NT umieszczony jest pośrodku skromnej karty tytułowej: *Księgi Nowego Przymierza, któ<re> pospolicie Nowym Te<stament>em zową, teraz znowu z wielką pracą i z pilnym poprawieniem z greckiego na polski język przetłumaczone. Których porządek na drugiej stronie tej karty masz położony. [...]. Nowy Testament z BB ma osobną numerację. Na odwrocie karty tytułowej (nlb.) znajduje się spis treści, a następnie tekst przekładu (k. 2–144v). Po tekście tłumaczenia na 5 nienumerowanych kartach (sygn. T₂–T₆v) zebrano błędy drukarskie wszystkich ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Po erracie znajduje się notka informacyjna: *Drukowano w drukarni i nakładem godnej pamięci Pana Macieja Kawieczyńskiego, starosty Nieświeskiego. A skończono za pilnym staraniem po śmierci jego i nakładów dołożeniem braciej jego, Pana Hektora i Pana Albrychta Kawieczyńskich, przez Danijela drukarza z Łęczyce, Roku od narodzenia syna Bożego 1572, miesiąca Czerwca, 15 dnia.**

W sumie NT liczy wraz kartą tytułową 145 kart, czyli 290 stron.

Układ tekstu NT 1572 jest taki sam jak w NT 1570. Również nazwy ksiąg biblijnych są identyczne jak w NT 1570 (z drobnymi wyjątkami, np. NT 1570 *Objawienie Jana Teologa* – NT 1572 *Objawienie Johana teologa*).

Tekst przekładu NT nie zawiera Przedmowy ani Przypisków, a glosy są znacznie ograniczone w stosunku do marginaliów zawartych w wydaniu NT 1574. Nowy Testament z BB liczy 101 glos, przy czym 52 glosy występują tylko do Mt 12,32 i potem nagle się urywają. Przy Apokalipsie pojawia się znów 45 glos. Glosy są sygnalizowane przy wyrazach w zasadniczym tekście przekładu dwiema kreskami „ lub gwiazdką *, a niekiedy także na marginesie. Mają one różny charakter. Niektóre m.in. na-

¹¹⁰ Zob. m.in. Estreicher, t. 13, s. 17–18; Merczyng 1913; Kossowska 1968: 264–276; Czerniatowicz 1969: 47–62; Frick 1994; Moszyński 1994; Pietkiewicz 2003: 251–270.

wiążują do wyrazów zapożyczonych, inne wyjaśniają znaczenie greckich wyrazów i realia biblijne. W Apokalipsie pojawia się nowy rodzaj glos, w których Budny wyraża niechęć do katolicyzmu. O notach marginalnych w NT 1572 pisał Leszek Moszyński [Moszyński 1994: 395–396].

Tutaj chciałabym na krótkim fragmencie przedstawić różnice językowo-stylistyczne między wydaniem Nowego Testamentu z 1570 r. i z 1572 r., których tylko na podstawie sześciu rozdziałów Ewangelii według św. Mateusza wynotowałam ponad 300. Z uwagi na charakter pracy, w której zestawiam przekłady brzeskie (tj. Bbrz i NT 1568) oraz Budnego z tekstem oryginału, omawiając przy tym różne zagadnienia związane z kwestią tłumaczenia Nowego Testamentu, tu sygnalizuję tylko problem, który z punktu widzenia polszczyzny wymaga osobnego, szczegółowego opracowania¹¹¹. Poprawki wprowadzone do NT 1572 – podobnie jak w przypadku zmian wniesionych do edycji NT z 1574 r. – obejmują:

- 1) pisownię i fonetykę,
- 2) fleksję,
- 3) słownictwo i frazeologię,
- 4) oraz składnię.

Większość wymienionych w tym podrozdziale różnic nie wynika ze względów ideologicznych ani z podstawy przekładu. Są jednak zmiany, dla których oba te czynniki odegrały istotną rolę. Trzeba też pamiętać o tym, że Budny nic nie wspomina o wydaniu NT z 1570 r., a drugiego wydania NT z 1572 r. (a więc i pierwszego) wyrzekł się publicznie. Można zatem założyć, że niektóre poprawki wniesione do tekstu z 1572 r. były udziałem osób trzecich, tj. drukarza, braci Kawiecznyńskich, Wawrzyńca Krzyszkowskiego¹¹². Warto też zaznaczyć, że poprawki te prawie nigdy nie są przeprowadzone konsekwentnie, a co więcej – były kontynuowane w NT 1574.

¹¹¹ Warto tu odesłać do internetowej *Przeglądarki wersetów równoległych Ewangelii*, wśród których znajdują się m.in. przekłady ewangelijne Szymona Budnego z 1570 i 1572 r.; zob. też Winiarska-Górska 2011.

¹¹² Za hipotetyczne trzeba uznać stwierdzenie Chachaja, że duże zaufanie Budnego, którym darzył Krzyszkowskiego, nie pozwoliłoby temu ostatniemu na ingerencję w tekst przekładu.

Ad 1. Z uwagi na poruszaną tu problematykę poniższe przykłady podaje w pisowni oryginalnej (jedyne długie s (*ſ*) zamieniam na krótkie, *z* na *z*, *ż* na *ż*). Różnice między edycjami z 1570 i 1572 r. zachodzą w pisowni wyrazów z literami *i*, *y*, *j*, długim s (*ſ*) i *ś*, a także wyrazów z dwuznakiem *th* i literą *t*. W pierwszym przypadku litery *i*, *y*, *j* pełnią – podobnie jak we wszystkich tekstach staropolskich – wielorakie funkcje. Każda z nich może odpowiadać samogłoskom *i*, *y* lub pełnić funkcję joty. Niekiedy w funkcji samogłoski *i* zmiękczyają poprzedzającą spółgłoskę, a kiedy indziej znaki te przyjmują wartość dwugłoskę -*yj*, -*ij*. Odnotowane we fragmencie Mateusza 1–6 różnice ilustruje poniższa tabelka:

NT 1570			NT 1572			
Litera	Głoska	Przykłady	Litera	Głoska	Przykłady	Lokalizacja biblijna
J	J	<i>miejsce</i>	Y	J	<i>mieysce</i>	Mt 2,9
		<i>przystojno</i>			<i>przystoyno</i>	Mt 3,15
		<i>namniejszych</i>			<i>namnieyszych</i>	Mt 5,19
		<i>z Uriászowej</i>			<i>z Uriászowej</i>	Mt 1,6; por. 3,4
		<i>Máryej Jozjas</i>			<i>Máryey Jozyasz</i>	Mt 1,16 Mt 1,11
J	Y	<i>wszjtko</i>	Y	Y	<i>wszytko</i>	Mt 6,22ab; por. 2,2
J	I	<i>j</i> (spójnik)	Y	I	<i>y</i> (spójnik)	Mt 6,20
Y	I	<i>pylnuyćie</i>	I	I	<i>pilnuyćie</i>	Mt 6,1
Y	I	<i>y</i> (spójnik)	J	I	<i>j</i> (spójnik)	Mt 5,40
Y	Y	<i>wychodzącym</i>	J	Y	<i>wjchodzącym</i>	Mt 4,4

W Nowym Testamencie z BB wprowadzono też poprawki, polegające na zamianie *ſ* na *ś*, np. *prześládowani* = *prześládowani* (Mt 5,10.12), na usuwaniu zbędnego *h* po *t*, np. *Otho* ≥ *Oto* (Mt 1,23), *thedy* ≥ *tedy* (Mt 3,13), *thy* ≥ *ty* (Mt 3,14), *wneth* ≥ *wnet* (Mt 4,20.22), *ostháwiwszy*

≥ *ostáwiwszy* (Mt 4,20.22), *kwiathy* ≥ *kwiaty* (Mt 6,28) i wiele innych (w sumie 28 przykładów). W miejsce pisowni fonetycznej wprowadzono w NT 1572 pisownię etymologiczną, np. *asz* ≥ *aż* (np. Mt 1,17abc.25; 2,9), *isz* ≥ *iż* (np. Mt 3,9; 4,6.12), *jusz* ≥ *już* (np. Mt 3,10; 5,28), *mąsz* ≥ *mąż* (Mt 1,19), *nisz* ≥ *niż* (np. Mt 1,18; 6,8.25ab), *przes* ≥ *przez* (np. Mt 2,15.19.22) (łącznie 49 przykładów). Kwestia ta dotyczy również ubezdźwięcznienia przyimka *z* przed spółgłoskami bezdźwięcznymi w NT 1570. W NT 1572 starano się tę pisownię poprawić, tj. *snámi* ≥ *z námi* (Mt 1,23), *s Támáry* ≥ *z Thámáry* (Mt 1,3.5), *stych* ≥ *z tych* (Mt 5,19), *s ćiebie* ≥ *z ćiebie* (Mt 2,6), *s sierści* ≥ *z sierści* (Mt 3,4) (łącznie 6 przykładów); to samo odnosi się do przedrostka *z*: *sszywaiących* ≥ *z szywających* (Mt 4,21) (1 przykład).

W NT 1570 w analizowanym fragmencie występują czasowniki „uj-rzeć” (obok „ujźrzyć” (Mt 4,21)), „wejrzyć”, które następnie zamieniono na formy „ujźrzyć”, „wejźrzyć”, np. *vyrzeli* ≥ *vyrzeli* (np. Mt 2,11; por. Mt 4,16.18; 5,8), *weyrzy* ≥ *weyrzy* (np. Mt 5,28; por. Mt 6,26) (wynotowałam 6 takich zmian)¹¹³. Imiesłów *pokrczeni* przybrał postać *pokrzczeni* (Mt 3,6). Natomiast forma *pirwej* (Mt 6,33) zastosowana w NT 1570 została później zamieniona na *pierwey*, co by się zgadzało z ogólną tendencją XVI-wiecznych oficyn, zwłaszcza prowincjonalnych, których druki miały przeważnie postać *pierw-* [Borecki 1974: 185].

W niektórych przypadkach formy zaimkowe *ich*, *im*, występujące w NT 1570, przybierają w kolejnym wydaniu postać *iyeh* (= *jich*) (Mt 4,8.21.23), *iyem* (= *jim*) (Mt 4,16.18; 6,8). Z obocznością form *ich//iyeh*, *im//iyem* spotykamy się w całym tekście NT 1570 i 1572, a także w NT 1574, choć w tym ostatnim wydaniu podjęto jeszcze jedną próbę ujednolicenia zapisu tych form na *iyeh*, *iyem*¹¹⁴.

Wszystkie przedstawione wyżej zmiany z dużym prawdopodobieństwem można przypisać drukarzowi.

Ponadto możemy zaobserwować wariantywność w stosowaniu w obu edycjach form nieściągniętych i ściągniętych zaimków dzierżawczych typu *mój*, *swoj*, *twój*. W NT 1572 próbowano zastąpić występują-

¹¹³ Rzecz ciekawa, bo z kolei w NT 1574 starano się zamienić postać *vyrzreć* na *vyrzeć*; zob. Peplowski 1978: 325.

¹¹⁴ Zob. Peplowski 1978: 325. Tu też nie było konsekwencji, bowiem występująca u Mt 4,8 w NT 1570 forma *ich*, zamieniona następnie na *iyeh*, w NT 1574 znów przybrała postać – *ich*.

ce w NT 1570 formy nieskrócone skróconymi. Oto przykłady: *moiego* ≥ *meo* (Mt 2,15), *swoiey* ≥ *swey* (Mt 6,9), *swoiemu* ≥ *swemu* (Mt 5,22), *swoim* ≥ *swem* (Mt 6,7) oraz *twoiemu* ≥ *twemu* (Mt 4,10). Te poprawki przeprowadzono dość konsekwentnie w NT 1574. Zdaniem Franciszka Pełłowskiego istniała możliwość, „że Budny, pisarz dwujęzyczny, urodzony na Mazowszu, a działający na terenach białoruskich, miał w swym systemie językowym formy nie ściągnięte, które w NT 1574 on sam albo też pochodzący z Wielkopolski Daniel z Łęczycy zmieniał zgodnie z własną wymową na ściągnięte”¹¹⁵.

Spotykamy też różnice w pisowni imion własnych. Zmiany wprowadzone w NT 1572 idą dwukierunkowo: raz bliższe są wersji polskiej, innym razem oryginalnej. Tak np. występujące w NT 1570 imię *Krystus* zamieniono na *Chrystus* (Mt 1,1.17.18; 2,4), chociaż w całym NT 1572 przeważa postać *Krystus*, którą później, tj. w edycji z 1574 r., znowu zastąpiono formą *Chrystus*, *Christus* (w NT 1574 wprowadzono też postać *Jesus* zamiast dotąd używanej w obu edycjach postaci *Jezus*). Również postać *Chrystus* występuje w dziełku Budnego *O urządzie miecza używającym*, co – jak twierdzi Pełłowski – jest argumentem przemawiającym za tym, że poprawkę tę wprowadził sam Budny [Pełłowski 1978: 324].

Imię proroka *Ezaiasz* zamieniono w NT 1572 na *Izaiasz* (Mt 3,3; 4,14). W tym przypadku w całym NT z 1572 r. są to tylko dwie poprawki na 21 wystąpień imienia tego proroka w przekładzie Budnego. W NT 1570 i w pozostałych miejscach NT 1572 występuje zawsze postać „Ezajasz” (gr. Ἰσαΐας, łac. *Isaias*¹¹⁶ lub *Esaias*) i tworzone od niej derywaty. Z kolei w NT 1574 zapis *Izaiasz* występuje tylko raz, tj. w Rm 9,27.

Podobnie rzecz się przedstawia z imieniem syna Abrahama: Izaak. Dwukrotnie bowiem (na 20 wystąpień w całym NT) w edycji z 1570 r.

¹¹⁵ Tamże, s. 323–324 (cytat na s. 324). Autor powołuje się tutaj na szczegółowo opracowany na materiale staropolskim artykuł Tadeusza Brajerskiego. Kontrakcja była zjawiskiem rodzimym obejmującym całą Polskę. Jednak od połowy XV wieku wzrasta – zwłaszcza na Mazowszu, słabiej w innych dzielnicach Polski – liczba form nieściągniętych. Dzieje się tak pod wpływem kilku czynników, m.in. form niepoddających się kontrakcji, a także kontaktów z litewską Białorusią. Na utrzymanie się form krótkich w XVI w. wpłynął w roli arbitra język czeski. Dzisiejszy język literacki zawdzięcza istnienie form krótkich gwarom małopolskim i wielkopolskim; zob. Brajerski 1964: 24–25; por. Siatkowski 1996: 151–154; Lisowski 1999: 83.

¹¹⁶ Ta postać imienia powstała pod wpływem bizantyjskiej wymowy, gdzie η (ē) czytamy jak ι (= i). Por. scs. Isaija, strus. Isaija, Isaj, stczes. Izaiáš – zob. Zarębski 2005 sv. Izajasz, s. 47.

pojawia się grecko-łacińska postać *Isaák*, która w kolejnym wydaniu przeszła w formę spolszczoną *Izáák* (Mt 1,2ab) i taka też postać – oraz jej pochodne – występują w całym NT 1572. Dodajmy, że w NT 1574, w tych dwu miejscach, obserwujemy z kolei upodobnienie do pisowni stosowanej przez Budnego w Starym Testamencie, tj. *Izáák* → *Isahák* (Mt 1,2ab). Jeszcze tylko u Mc 12,26 pojawia się postać mieszana *Bog Izáhákow*¹¹⁷. W pozostałych miejscach w NT 1574, podobnie jak w dwóch pierwszych edycjach, mamy już tradycyjną postać, tj. *Izáák* (przy czym kreskowanie jasnego *a* jest w drukach niekonsekwentne).

Do zapisów imion w NT 1570: *s Támáry*, z *Ruty* – wprowadzono w NT 1572 *h* po *t*: z *Thámáry*, z *Ruthy* (Mt 1,3.5), co ma związek z występującymi w grece i w łacinie spółgłoskami przydechowymi w tych wyrazach: Θαμάρ, ῥούθ (łac. *Thamar*, *Ruth*) (w NT 1574 zachowała się tylko poprawka dotycząca zapisu: z *Ruthy*).

Ad 2. W zakresie fleksji możemy zaobserwować różnice w użyciu form zaimkowych celownika i biernika l. poj. rodz. męskiego (poniższe przykłady podaję już w pisowni zmodernizowanej). I tak pojawiające się w NT 1570 formy dłuższe *jemu*, zastąpiono następnie krótszymi *mu*, np. *pokłonię się jemu* – [ts.] *mu* (Mt 2,8; por. też m.in. Mt 2,5.11; 3,14). W sumie w tak niewielkim fragmencie wynotowałam aż 12 tego typu poprawek, które kontynuowano w NT 1574, a które są zgodne z ówczesnym rozwojem polszczyzny¹¹⁸. Po drugie, w NT 1570 mamy dwa przykłady użycia zaimka w bierniku *go* (w formie enklitycznej), który poprawiono później na archaiczną już postać *ji* (w zapisie: *iy*): *Zaś wziął go* [tj. Jezusa] *dyjabeł na górę* – *Zaś wziął ji dyjabeł na górę* (Mt 4,8; por. 4,11). Jak informuje Peplowski, dawne *ji* pojawia się w NT 1572 rzadko, natomiast występująca forma *go* zastępowana jest w NT 1574 przez *ji*¹¹⁹.

¹¹⁷ Por. głosę do Gn 17,19, gdzie Budny wyjaśnia znaczenie imienia *Izáhák* [marg.] *wł. Icchák ále ták nászy iuż pospoliće zowę, iáko masz w porządku, wykłada się Icchák śmiech*; zob. też Moszyński 1997: 191. Por. także głosę do Gn 21,3 *Y nazwał Abráhám imię synowi swemu [...]* „*Izáhák*iem [marg.] „*To imię miało bysię czytać Icchák/ álesmy zwyczáiowi musieli folgować*.”

¹¹⁸ Zob. Peplowski 1978: 325. W XVI w. zredukowane *mu* jest prawie czterokrotnie częstsze niż *jemu*: 14701:3417; zob. SP XVI w. sv. On, t. 21, s. 387.

¹¹⁹ Zob. Peplowski 1978: 326. SP XVI w., sv. On, t. 21, s. 387 notuje 13585 użyć dla zaimka *go*, a dla starszego *ji* – tylko 1519.

Stylistyczny charakter ma zamiana zaimka *mnie* w NT 1570 na krótsze *mi* w NT 1572: *jeśli pądzysz pokłónisz się mnie – jeśli padając pokłónisz się mi* (Mt 4,9; ts. w NT 1574)¹²⁰.

Narzędnik i miejscownik l. poj. i mn. przymiotników i zaimków, które w pierwszej edycji otrzymały końcówki *-im*, *-ym*, *-ymi*, w drugiej – przyjmują zakończenia *-em*, *-emi*: *przy morzu Galilejskim* – [ts.] *Galilejskiem* (Mt 4,18); *w królestwie niebieskim* – *w królestwie niebieskiem* (Mt 5,19ab); *Po zaprowadzeniu zaś babilońskim* – *Po zaprowadzeniu lepak babilońskim* (Mt 1,12); *w Betlehemie judzkim* – [ts.] *judzkim* (Mt 2,5); *w sercu swoim* – *w sercu swojem* (Mt 5,28); *o każdym słowie*¹²¹ – *każdem słowie* (Mt 4,4); *synmi Bożymi* – *synmi Bożemi* (Mt 5,9); *rozmaitymi niemocami* – *rozmaitemi niemocami* (Mt 4,24). Poprawki te nanoszono także w NT 1574.

Odmiana rzeczownikowa niektórych nazw własnych w NT 1570 także została poddana korekcie. Tak np. nazwa geograficzna *Galilea* (Mt 4,15) miała pierwotnie końcówkę dopełniacza *-ej*: *z Galilejej*, którą w NT 1572 zamieniono na *-e*: *z Galileje* (Mt 3,13; 4,12.18). Imię własne Zebedeusz, pojawiające się początkowo w formie zależnej typu *Zebedeem* (narzędnik; tak w Bbrz i NT 1568), poprawiono na formę *Zebedeuszem* (Mt 4,21), tj. gdy całe imię staje się tematem imienia zapożyczonego.

Osobną kwestię stanowi użycie w NT 1570 dopełniacza w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej. W edycji późniejszej (1572) dopełniacz zamieniono na biernik. Na temat genezy i rozwoju tego zjawiska w języku polskim wypowiadało się wielu autorów. Przyjmuje się, że proces ten zaczął się rozpowszechniać w języku polskim od drugiej połowy XVI w., przybierając na sile w następnym stuleciu¹²². Ważną rolę w jego rozwoju odegrały m.in. takie czynniki jak zanik

¹²⁰ Fragment z Mt 4,9 dowodzi również tego, że tekst z 1570 r. był bardziej zależny od oryginału niż późniejsze przekłady. Oto tekst grecki: *ἐὰν πείσῃς προσκυνήσῃς μοι*.

¹²¹ W NT 1570 przetłumaczono też przymówek gr. *ἐπί* (lub *ἐν*) przez *o*, które następnie usunięto z zasadniczego tekstu przekładu z 1572 r.

¹²² Zob. Łoś 1927: 48. Zob. też Kuraszkiewicz 1961, który szczegółowo opracował gen.-acc. męskich form osobowych na materiale dużych tekstów z XV i XVI w. (autor uwzględnił m.in. rotę poznańskie i warszawskie, *Postyllę* Mikołaja Reja, *O różnicach terażniejszych* Grzegorza Pawła), a także Rzepka 1975, który zajął się tym zagadnieniem w XVII w., a analizę tekstów poprzedził omówieniem wcześniejszych prac na ten temat (tam obszerna literatura przedmiotu).

dawnego gen.-acc. dualis, wpływ zaimków *nas*, *was* (które zawsze miały gen.-acc.), które działały w XVI w. analogicznie na formy innych zaimków, a także wpływ przymiotników używanych rzeczownikowo. Ponadto w zakresie składni niemałą rolę odegrała tu rekcja niektórych czasowników, które mogły łączyć się z dopełniaczem lub biernikiem (np. *wezwać*, *powołać*, *prosić*). W tym miejscu warto też przytoczyć spostrzeżenie Wojciecha Ryszarda Rzepki odnośnie do polszczyzny kresowej:

„Na rozwój gen.-acc. pl. w polszczyźnie wschodniej, zwłaszcza północno-wschodniej, bardzo wcześniej, bo już w ostatniej ćwierci XVI w., oddziałął wpływ języka białoruskiego, który był wówczas o wiele bardziej zaawansowany w rozwoju tej kategorii niż język polski” [Rzepka 1975:11].

Być może wpływ ten nie ominął języka Budnego, który potem wycofywał formy dopełniaczowe i zamieniał je na biernikowe.

U Mateusza 1–6 wynotowałam 23 zmiany dopełniacza na biernik w NT 1572. Należą tu 4 rzeczowniki, 3 liczebniki (w tym 2x *dwa*), 3 zaimki (w tym 2x *je*), 4 przymiotniki i 8 imiesłowów w funkcji rzeczowników. Oto przykłady z NT 1570 i NT 1572:

Mt 2,7 *Tedy Herod potajemnie przyzwawszy mędrców – [ts.] mędrce [podkreślenie moje];*

Mt 5,19 *Jeśli by kto przeto rozruszył jedno przykazanie z tych namniejszych i uczył by tak ludzi – [ts.] ludzie;*

Mt 5,44 [...] *i módlcie się za krzywdzącymi was i prześladującymi was – [ts.] za krzywdzące was i prześladujące was;*

Mt 4,18 [...] *ujrzał [tj. Jezus] dwu bratu [...] miejących sieć do morza – ujrzał dwa braty [...] miejące sieć do morza;*

Mt 4,21 [...] *ujrzał drugich dwu bratu [...] i wezwał ich – ujrzał drugie dwa braty [...] i pozwał je;*

Mt 4,24 *I wodzili do niego wszech źle się mających, rozmaitymi niemocami i gryzieńmi ściśnionych i opętanych i lunatyków i powietrzem zarażonych, i zlecał ich – [ts.] wszytki źle się mające, rozmaitemi niemocami i gryzieńmi ściśnione i opętane i lunatyki i powietrzem zarażone, i zlecał je;*

Mt 5,45 *Abyście byli synmi Ojca waszego, który w niebiesiech, iż słońcu swemu daje wschodzić na złościwych i dobrych i deszcz spuszcza na spra-*

wiedliwych i niesprawiedliwych – [ts.] *na złe i dobre i deszcz spuszcza na sprawiedliwe i niesprawiedliwe*;

Mt 5,46 *Jeśli bo miłujecie miłujących was* – [ts.] *miłujące was*.

Zmiany te kontynuowano w NT 1574 [Peplowski 1978: 326–327].

W innym miejscu natomiast nastąpiła zmiana użytego w NT 1570 liczebnika porządkowego rodz. żeńskiego w bierniku na liczebnik w dopełniaczu:

Mt 5,39 *ale jeśli cię kto uderzy w prawą czełusć, nawróć jemu i drugą* – [ts.] *nawróć mu i drugiej*.

Ad 3. W zakresie leksyki w analizowanym fragmencie Mt 1–6 największa liczba zmian (71) odnosi się do wskaźników nawiązania zewnętrznego i wewnętrznego. Wielokrotne zmiany (16 przykładów) dotyczą przejścia *i* → *a* (np. Mt 1,25; 2,4.6), *zaś* → *lepak* (np. Mt 1,6.12.19; w sumie 23 przykłady), *zaś* → *a* (np. Mt 1,24; 2,5.19; razem 13 przykładów), a także spójnika *iż* → *że* (np. Mt 5,3.4.6; łącznie 6 przykładów) oraz *ni* → *ani* (Mt 6,26ab.28). Pozostałe różnice dotyczą pojedynczych przykładów: *ale zaś* → *a* (Mt 1,18), *i* → *lepak* (Mt 3,16), *przeto, pak, a* → *lepak* (Mt 2,3; 6,33; 1,21), *ale* → *lecz* (Mt 3,11), *jeśli zaś, jeśliż* → *co jeśli* (Mt 5,29; 6,30), *iż* → *bo* (Mt 5,34.36). Niektóre wymienniki wskaźników nawiązania łączą się zrazem ze zmianą składni polskiej, a ściślej – ze zmianą szyku wyrazowego.

Sporo jest też różnic między obu wydaniem związanych z wprowadzeniem innych, często synonimicznych ekwiwalentów dla rzeczowników, przymiotników, czasowników, imiesłowów oraz związków wyrazowych. Mamy tu 37 zmian dokonanych w NT 1572. Dla porównania przytaczam również cytaty tych miejsc z wcześniejszych tłumaczeń polskich. Oto przykłady (najpierw podaję przykłady z NT 1570, a następnie NT z 1572):

- 1) otroczątko = dziecię: Mt 2,8 *Szedzsy, pilnie się wypytajcie o otroczątku* – [ts.] *o „dziecięciu [marg.] „Greckie słowo pedion właśnie pacholątko albo otroczątko znaczy. To jest dziecię nie niewieściej, ale męskiej <pt>ci* (por. NTM *Jachawszy, wywiadujcie się statecznie o *dziecięciu* [marg.] **dzieciątka* ¹²³, *wszakże słowo greckie też i chłopięta*

¹²³ Znak *ó* oznacza u Murzynowskiego dosłowne tłumaczenie wyrazu gr. lub połączeń wyrazowych.

*tak zowie u Ewangelistów*¹²⁴ ś.; BL *Jachawszy, pytajcie się z pilnością o tym dziecięciu*; Bbrz *Idźcie tam a pilnie się wywiadujcie o dzieciątku*; NT 1568 *Idąc tam pilnie się* [dalej ts.]); por. Mt 2,20a;

- 2) *otroczątko* = *dzieciątko*: Mt 2,9 [...] *aż przyszedłszy stanęła* [tj. gwiazda] *nad miejscem, gdzie było otroczątko* – [ts.] *dzieciątko* (por. NTM [...] *aż przyszedłszy stanęła nad [miejscem], kędy było dziecię*; BL [...] *aż przyszedłszy stanęła nad (onym miejscem), gdzie było dzieciątko*; Bbrz i NT 1568 [...] *aż przyszedłszy stanęła nad miejscem, gdzie było dzieciątko*); por. Mt 2,11.13ab.14.20b.21;
- 3) *otroczęta* = *dzieci*: Mt 2,16 *pobił wszystkie otroczęta w Betlehemie* – [ts.] *dzieci w Bet-lehemie* (por. NTM **dał pobić*] *wszystki dzieci, które były w Betleem* [marg.] **pobił ó*; BL *dał pobić wszystkie dzieci, które były w Betlehem*; Bbrz *kazał pomordować wszystkie dzieci, które były w Betleem*; NT 1568 *pobił wszystkie dzieci* [dalej ts.]).

Wiele wprowadzonych do NT 1572 zmian leksykalnych nawiązuje do wcześniejszych tłumaczeń polskich, a więc do tradycji przekładu biblijnego. I tak rzeczowniki „otroczątko”, „otroczęta” Budny zastępuje synonimami „dziecię”, „dzieciątko”, „dzieci” (przykł. 1–3), których używali już jego poprzednicy. Jest to o tyle zrozumiałe, że „otroczątko” (pozwoszone w głosie BB u Mt 2,8) nie było wyrazem powszechnie używanym w przekładach Biblii. Wprawdzie SP XVI w. notuje „otroczątko” jako hasło spoza kanonu i podaje pięć przykładów użycia tego wyrazu, ale wszystkie pochodzą z przekładów Budnego¹²⁵. „Usunięcie *otroczątka* jest zgodne nie tylko z naszą tradycją biblijną, ale również ze stanem ówczesnej polszczyzny, w której *otrok* i wyrazy pochodne w 2. połowie wieku już zanikały w języku literackim” [Pełowski: 1978: 342]. Co ciekawe, Budny w pokazanych wyżej miejscach wprowadza do edycji z 1574 r. wyrazy: „pacholę”, „pacholęta”.

Poniżej kolejne przykłady zmian w NT 1572:

¹²⁴ W wyrazach obcych typu „Ewangelija” pozostawiam w tekście Murzynowskiego „g”, gdyż tłumacz wyraźnie rozróżniał głoskę „g” od „j”, czego wyrazem jest uwaga zamieszczona w jego „Ortografii”; zob. NTM, k. B₁v; por. Łuczak 2008: 482.

¹²⁵ Zob. SP XVI w. sv. *Otrroczątko*, t. 22, s. 326. Zdrobnienia oraz przymiotniki utworzone od wyrazu „otrok” notuje też WSE-H sv. *Rzec*, s. 580.

- 4) stolec = stolica: Mt 5,34 [...] *iz stolec jest Boży* [tj. niebo] – [...] *bo stolica jest Boża* (por. NTM *Albowiem jest stolec Boży*; BL *iz jest tronem a stolcem Bożym*; Bbrz i NT 1568 *gdyż jest stolica Boża*).

Zamiana wyrazu „stolec” na „stolica”, którą Budny konsekwentnie przeprowadza w NT 1574, była zgodna z ówczesną tendencją, panującą w XVI-wiecznym piśmiennictwie, „gdzie z biegiem lat *stolica* wypiera systematycznie *stolec* (oczywiście tylko w interesującym nas znaczeniu)”¹²⁶. Potwierdza to przekład Mt 5,34 w Bbrz i NT 1568 oraz poprawka Budnego w NT 1572.

- 5) tłuszcze = tłumy: Mt 4,25 *I szły za nim tłuszcze mnogie* – [ts.] „*tłumy mnogie* [marg.] „*Albo tłuszcze lub zastępy abo ciżby* (por. NTM *I szło za niem wiele rzesz*; BL *I szły za nim wielkie tłuszcze*; Bbrz *I szło za nim bardzo wiele ludu*; NT 1568 *I szło za nim wiele ludu*); por. Mt 5,1.

U Mt 4,25 chodziło o usunięcie dawnego, poświadczanego w wielu zabytkach biblijnych wyrazu „tłuszcza” i zastąpienie go nowszym, potocznym „tłum” [Rospond 1949: 297; Rospond 1962: 106–107, 177]. Wzrost synonimiki w XVI wieku sprawił, że tłumacze mieli do wyboru wiele odpowiedników dla uświęconego tradycją biblijną słowa „tłuszcza”. Nie oznacza to jednak, że „tłuszcza” nie pojawia się w przekładach Budnego. Wprowadza ten wyraz tłumacz NT 1568 oraz Budny m.in. w NT 1570: por. Mt 5,1 w Bbrz: *A Jezus widząc ono zgromadzenie ludu* [...]; NT 1568 *A gdy widział tłuszcza* [...]; NT 1570 *Ujrzawszy zaś tłuszcze* [...] (por. NT 1572 *Ujrzawszy lepak tłumy* [...]; NT 1574 *A ujrzawszy tłumy* [...]).

- 6) przeciwnik = sprzeciwnik: Mt 5,25ab *Bądź zgodliwy z przeciwnikiem twoim* [...], *aby cię kiedy nie wydał przeciwnik sędziemu* – [ts.] *z sprzeciwnikiem* [ts.] *sprzeciwnik sędziemu* (por. NTM *Bądź dobrej wolej z *adwersarzem twojem*] [...], *by cię *lepak*] *ten to adwersarz nie podał sędziemu* [marg.] **z przeciwnikiem, z którym się prawujesz ó; *kiedy ó abo snadź*; BL *Zgadź się z adwersarzem a przeciwnikiem swoim* [...], *by cie lepak twój adwersarz nie podał sędziemu*; Bbrz i NT 1568 *Bądź przyjacielem sprzeciwnikowi twemu* [...], *by cię snadź kiedy sprzeciwnik nie podał sędziemu*);

¹²⁶ Zob. Peplowski 1978: 330; por. Rospond 1962: 120, 130. Według Słstp, sv. Stolica, t. 8, s. 450, wyraz ma jeszcze niską frekwencję. Zob. też Bieńkowska 1992: 38; Lisowski 2010: 289.

- 7) strona = kraina: Mt 3,5 [...] i wszystka strona jordańska – [...] i wszystka kraina przy Jordanie (por. NTM i wszystka kraina *Jordanowi zewsząd przyległa] [marg.] *około Jordanu; BL i wszystka kraina Jordanowi przyległa; Bbrz i NT 1568 i wszytek kraj około Jordanu);
- 8) złościwy = zły: Mt 5,45 *Abyście byli synmi Ojca waszego, który w niebiesiech, iż słońcu swemu daje wschodzić na złościwych i dobrych – [ts.] na złe i dobre* (por. NTM *abyście byli synmi Ojca waszego, który [jest] w niebiesiech. A to, iż *On słońcu swemu dopuszcza wschodzić] na złe i na dobre* [marg.] *słońce swoje wschodzi ó; BL [ts.] *który jest w niebiesiech: Bo też On słońcu swemu każe wschodzić tak na dobre, jako i na złe; Bbrz Abyście byli synmi Ojca waszego, który jest na niebie: abowiem to sprawuje, iż wschodzi słońce jego na złe i na dobre; NT 1568 [ts.] który jest na niebie: abowiem wschodzi słońce jego na złe i na dobre*);

- 9) posłyszawszy = usłyszawszy: Mt 4,12 *Posłyszawszy zaś Jezus, iż Johan był wydan – A usłyszawszy Jezus, iż Johan był wydan* (por. NTM *A Jezus usłyszawszy, iż [już] Jan wydan jest; BL Usłyszawszy zaś Jezus, że było Jana wydano; Bbrz A usłyszawszy Jezus, iż Johan był wydan; NT 1568 A gdy usłyszał Jezus, iż Jan był wydan*).

Również takie wymienniki leksykalne, jak „sprzeciwnik” (tak Bbrz i NT 1568; zob. przykł. 6), „kraina” (tak NTM i BL; zob. przykł. 7), „zły” (tak NTM, BL, Bbrz, NT 1568; zob. przykł. 8), „usłyszawszy” (tak NTM, BL, Bbrz; zob. przykł. 9) występują tu we wcześniejszych translacjach. W NT 1574 zachowano te poprawki, jedynie *kraina przy Jordanie* (Mt 3,5 w NT 1572; zob. przykł. 7) została później zamieniona na: *okolica jordańska*.

- 10) umiłowany = miły: Mt 3,17 *Ten jest Syn mój umiłowany, w którym sobie polubił – Ten jest Syn mój miły, w którym (sobie) polubił* (por. NTM *Toć jest mój Syn miły, *w którym się ja kocham*] [marg.] **przez którego ubłagan abo w którym się sobie podobam; BL Toć jest mój miły Syn, w którym ja sobie ulubił; Bbrz Ten jest Syn on mój miły, na którym ja przestawam; NT 1568 Ten jest Syn mój miły, w którym ja sobie ulubił*).

Niczym innym jak wpływem polskich przekładów nie da się wytłumaczyć zamiany imiesłowu „umiłowany” na przymiotnik „miły” (tak NTM, BL, Bbrz, NT 1568). W miejscu paralelnym, tj. u Lc 3,22, pozosta-

je w NT 1572 „umiłowany”: *Ty jesteś Syn mój umiłowany* [...], ale dlatego, że karta E_{2v} jest identyczna w obu wydaniach: NT 1570 i 1572 (w NT 1574 w obu miejscach, tj. Mt 3,17 i Lc 3,22 jest *miły*)¹²⁷.

Następne przykłady zmian to:

- 11) minąwszy = opuściwszy; przyszedłszy = przyszedł: Mt 4,13 *I minąwszy Nazaret, przyszedłszy i mieszkał w Kapernaumie pomorskim – A opuściwszy Nazaret, przyszedł i „mieszkał [dalej ts.] [marg.] „Albo wprowadził się do Kape<r>nauma* (por. NTM *a opuściwszy Nazaret, szedł i mieszkał w Kapernaum, mieście przy morzu leżącym*; BL [ts.] *przyszedł i mieszkał w Kafarnaum, mieście pomorskim*; Bbrz i NT 1568 *I opuściwszy Nazaret, przyszedł i mieszkał w Kapernaum, które jest nad morzem*).

Poprawki u Mt 4,13 mają charakter zmian leksykalno-semantycznych i składniowo-stylistycznych. Polegają na wymianie spójnika *I* na *A*, imiesłowa *minąwszy* na *opuściwszy* oraz zamianie imiesłowa *przyszedłszy* na czasownik w formie osobowej *przyszedł*. Interesujący nas czasownik „minąć”, użyty tu w formie imiesłowa uprzedniego, budzi pewne wątpliwości pod względem semantycznym. Może on tutaj znaczyć 1. ‘przejąć, przejechać obok czegoś; coś ominąć, obejść’ albo – 2. ‘opuścić, pozostawić’. Pierwsze znaczenie czasownika „minąć” – w przeciwieństwie do drugiego – jest licznie poświadczane przez SP XVI w.¹²⁸, a wyrazy: „opuścić, pozostawić, zostawić kogoś lub coś” to podstawowe ekwiwalenty słownikowe gr. καταλείπειν (w omawianym kontekście łac. *relinquere*). Możemy zatem przyjąć, że Budny w tym właśnie znaczeniu użył imiesłowa *minąwszy*, by następnie zastąpić go wyrazem *opuściwszy*¹²⁹. Niewykluczone jednak, że „minąć” oznacza tu ‘ominąć, przejąć obok’. Warto zaznaczyć, że tłumacz w NT 1570 dla gr. καταλείπειν, we wszystkich jego odcieniach znaczeniowych, tylko raz, tj. u Mt 4,13, użył odpowiednika „minąć”. W innych miejscach, jasnych i zrozumiałych w kontekście

¹²⁷ Greckie adiectivum verbale ἀγαπητός znaczy ‘ukochany, umiłowany, drogi’ i tak oddają ten wyraz współczesne przekłady: (Mt 3,17) BT *Ten jest mój Syn umiłowany* [...]; BP *To jest mój Syn ukochany* [...]; NTE *To jest mój Syn umiłowany* [...].

¹²⁸ SP XVI w. sv. Minąć, t. 14, s. 272, notuje 20 użycie tego wyrazu w znaczeniu ‘opuścić, pozostawić’ oraz 204 użycia w pierwszym znaczeniu ‘przejąć, przejechać obok czegoś; coś ominąć, obejść’, tamże, s. 268.

¹²⁹ Por. też Bluth *vnd verlies die stad Nazareth* [...]; NTW *I opuściwszy miasto Nazaret* [...].

tekstowym, wprowadzał leksemy „opuścić”, „zostawić”, „ostawić” (por. np. Mc 10,7; Lc 5,28; Hbr 11,33 (NA w. 27); Mt 16,4; 21,17; Lc 10,40; Eph 5,31). We współczesnych przekładach Biblii u Mt 4,13 znajdują się odpowiedniki „opuścić” i „ominąć”¹³⁰. Tak np. w komentarzu do tego miejsca w przekładzie Biblii poznańskiej (t. 4, s. 18) czytamy, że Jezus, gdy dowiedział się o aresztowaniu Jana, usunął się do Galilei, ale „nie zatrzymał się [...] w Nazarecie, swoim mieście rodzinnym, lecz osiadł w Kafarnaum”¹³¹. Niezależnie od pierwotnej intencji Budnego, w NT 1572 zadecydowała tradycja przekładowa i dostosowanie polskiego odpowiednika do podstawowego znaczenia greckiego i łacińskiego wyrazu.

W pierwszej wersji tłumaczenia, tj. w NT 1570, pojawiają się – zgodnie z tekstem greckim (np. NT 1559: καταλιπὼν τὴν ναζαρέθ, ἐλθὼν κατοίκησεν [...]) – dwa imiesłowy niemal obok siebie: *minąwszy Nazaret, przyszedłszy i mieszkał* [...]. W niektórych przekładach łacińskich oprócz konstrukcji ablativus absolutus: *relicta Nazareth* ‘pozostawiwszy, opuściwszy, porzuciwszy Nazaret’, występuje obok – co ważne – czasownik w formie osobowej *venit* ‘przybył, przyszedł’¹³², który odpowiada gr. participium ἐλθὼν ‘przybywszy, przyszedłszy’. W wersji zmodyfikowanej Budny nawiązuje bądź to do tekstu łacińskiego Bezy lub Wulgaty, bądź – co bardziej prawdopodobne – do przekładów polskich: *opuściwszy Nazaret, przyszedł i mieszkał* [...] (por. BL, Bbrz, NT 1568), z którymi ta część zdania jest zgodna i pod względem składniowym poprawna. W NT 1574 Budny wprowadził jeszcze jedną poprawkę, mianowicie usunął z tekstu czasownik *mieszkał* i zamieścił zamiast niego wariant zanotowany na marginesie w BB. Oto cytat z NT 1574: *A opuściwszy Nazaret, przyszedł*

¹³⁰ Por. BT *Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem*; NTE *Opuścił jednak Nazaret i zamieszkał w Kafarnaum nad jeziorem*. Według BP *A ominąwszy Nazaret zamieszkał w Kafarnaum nad morzem*. Podobnie jak tłumacze BP oddaje ten fragment biskup Romaniuk: *i ominąwszy Nazaret, zatrzymał się w Kafarnaum, nad brzegiem jeziora*. Zob. Bp Kazimierz Romaniuk, *Synopsa polska czterech Ewangelii*, Wrocław 1985, s. 18.

¹³¹ W BT mamy z kolei uwagę do tego wersetu, „że Jezus udał się najpierw do Nazaretu, lecz został przez swoich odepchnięty”, z powołaniem się na Lc 4,16–30, gdzie mowa o wystąpieniu Jezusa w synagodze. Kwestia przekazu synoptyków, dotyczącego pobytu Jezusa w Nazarecie jest różnie przez biblistów interpretowana. Zob. komentarz w BP do Lc 4,16–30, t. 4, s. 163.

¹³² Por. np. tłumaczenie Bezy: *Et relicta Nazareth, venit, et habitauit in Capernaum* [...]; Vg(BSt) *Et relicta Nazareth venit et habitauit in ciuitate Capharnaum* [...]. Erazm zaś przekłada: *et relicta Nazareth profectus habitauit in Capernaum* [...].

i wprowadził się do Kapernauma pomorskiego [podkreślenie AŁ]. Czasownik wprowadził się, jako forma dokonana, odpowiada gr. κατόκησεν (ind. aoristi activi) ‘zamieszkał, osiedlił się’ oraz jego łacińskiemu równoważnikowi *habitavit* (ind. perfecti activi). Budny uwzględnił więc tu kwestię aspektu.

- 12) idący = przychodzący; na krzest = do krzczenia: Mt 3,7 *Widząc zaś wiele faryzeuszów i saduceuszów idących na chrzest jego [...] – A widząc [ts.] przychodzących do krzczenia jego [...]* (por. NTM *Le gdy ujrzał wiele faryzeuszów i sadukeuszów a oni idą do chrztu jego [...]*; BL *Ujrzawszy Jan, że barzo wiele faryzeuszów i saduceuszów przychodzi do krztu jego [...]*; Bbrz *A gdy widział wiele z faryzeuszów i saduceuszów przychodzących do krztu swego*; NT 1568 ts.).

Nasz tłumacz częściowo nawiązuje także do swych poprzedników w wersecie 7. z 3. rozdz. Ewangelii według św. Mateusza. Rzecz dotyczy odpowiednika dla gr. ἐρχομένου (part. praes. verbi deponentis od ἔρχεσθαι ‘przychodzić, przybywać, zbliżać się; iść; wracać’). W NT 1570 był to imiesłów *idących*, poprawiony w następnym wydaniu na *przychodzących* (tak Bbrz i NT 1568). Również Leopolita, który tłumacząc z Wulgaty zastępuje konstrukcję imiesłowową (*venientes*) zdaniem podrzędnym z osobową formą czasownika, wybiera odpowiednik „przychodzić”. Jedynym odstępstwem jest tu przekład Murzynowskiego, który wprowadza charakterystyczną dla siebie konstrukcję składniowo-stylistyczną *a oni* z czasownikiem *idą*¹³³. Natomiast druga poprawka leksykalna polega na zamianie wyrazu „krzest” na „krzczenie”. Być może chodziło tu o podkreślenie czynności udzielania chrztu przez Jana lub

¹³³ Greckie zwroty imiesłowowe Murzynowski tłumaczy niekiedy przez zdania współrzędne, wprowadzone słowami *a oni*, *ony* itp. Wyrazy *a on* (*oni*, *ony* itp.) z występującym zawsze po nich czasem teraźniejszym tworzą znaną staropolszczyźnie konstrukcję, która uwydatnia odbywanie się jakiejś czynności w danej chwili. Ten zabieg stylistyczny sprawia, że sceny przedstawione są bardziej obrazowo. Tej konstrukcji poświęcił osobny artykuł Grappin 1957. Zdaniem autora słówko „a” nie jest spójnikiem, tylko partykułą wykrzyknikową, „która, połączona z zaimkiem anaforycznym, tworzy razem z nim grupę o znaczeniu epidejtycznym, tzn. służącym do wskazywania czegoś w danej chwili” [tamże, s. 336]. Ponadto stwierdza, że zdanie wprowadzone wyrazami „a on” itp. jest zdaniem wskazującym niezależnym gramatycznie, tj. nie pozostaje w żadnym stosunku syntaktycznym do poprzedzającego. Odmienny pogląd wyraził Zenon Klemensiewicz, pisząc, że wyraz „a” występuje w tej konstrukcji w funkcji parataktycznego spójnika łącznego [1985: 345]. Zob. też Łuczak 2008: 505–506.

o inny wyraz (choć w tym wypadku są to synonimy)¹³⁴. W całym tekście NT 1570 gr. βάπτισμα 'etym. zanurzenie; chrzest' (łac. *baptismus, baptisma*) oddano 14 razy przez „krzest” i 7 razy przez „krzczenie” i należy te wyrazy traktować synonimicznie (por. Mc 11,30 *Krzest Johanów*; Lc 20,4 *Krzczenie Johanowo*). Raz pojawia się termin „pograżenie” (Rm 6,4)¹³⁵ oraz „pograżanie” (ten ostatni wyraz jako odpowiednik greckiego pluralis od βαπτισμός 'rytualne obmywanie; chrzest' w Hbr 6,2)¹³⁶. „Krzczenie” u Mt 3,7 jest jedyną zmianą wprowadzoną do NT 1572, w pozostałych miejscach w drugim wydaniu występują bowiem takie same odpowiedniki greckich terminów jak w NT 1570. Poprawka nie ma związku ani z Biblią brzeską, ani z NT 1568, w których wszędzie występuje termin „krzest”. Z nowym pojęciem wspólnoty braci polskich, jego interpretacją etymologiczną, a zarazem ideologiczną, spotykamy się na szeroka skalę w NT 1574, gdzie Budny zamiast dotychczasowych słów „krzest”, „krzczenie”, „pograżenie” wprowadza „nurzenie”, „ponurzenie”, „ponurzenie” i „grążanie” (Mt 3,7)¹³⁷. Natomiast wyrażenie z Hbr 6,2

¹³⁴ „Krzczenie” jest wyrazem poświadczonym w najstarszych zabytkach języka polskiego w znaczeniu 'udzielenie chrztu'; zob. Słstp sv. (Chrzczenie), Krcenie, Krzczenie, Krzczenie, t. 1, s. 257; Karpluk 2001 sv. (Chrzczenie), Kr(z)c(z)enie, s. 16. W XVI w. jego frekwencja jest niska. SP XVI w. sv. Krzczenie, t. 11, s. 300, notuje 18 użycie tego wyrazu, w tym 12 razy w znaczeniu 'udzielenie chrztu' (w tym 1 przykład z NTW z Hbr 6,2). Dodam tylko, że *Słownik Bartłomieja z Bydoshczy*, t. II, Warszawa 2003, s. 101, odnotowuje tylko jeden przykład z wyrazem „krcenie” (lub „krzczenie”) w znaczeniu 'chrzest': *baptisma est aqua sive sacramentum*.

¹³⁵ W Rm 6,4 Paweł symbolicznie utożsamia chrzest ze śmiercią Jezusa (por. Col 2,12), dzięki której m.in. dokonuje się jedność chrześcijanina z Chrystusem. Oto dosłowne tłumaczenie Budnego (1570=1572): *Pogrzebieniśmy przeto pospołu z Nim przez pograżenie w śmierć [...]*. Wcześniejsze teksty różnią się przekładem, ale wszystkie (NTM, BL, Bbrz i NT 1568) mają tu „chrzest” // „krzest”.

¹³⁶ W greckim tekście chodzi o wyrażenie βαπτισμῶν διδασχῆς, Vg *baptismatum doctrinae* (oba wyrazy w dopełniaczu), w którym występuje nietypowa l. mn. βαπτισμῶν: zarówno bowiem chrzest Janowy, jak i Chrystusowy określane są zawsze w NT rzeczownikami w l. poj. Przypuszcza się zatem, że może tu chodzić m.in. o różne rytualne obmycia (zob. komentarze w NTPal., t. 10, s. 176–177 i BP, t. 4, s. 540). Budny w żadnym ze swoich przekładów nie ustosunkował się do tego wyrażenia i przetłumaczył je przez *pograżania nauki*. We wcześniejszych przekładach używa się wyrażen: *chrzczenia nauki* (NTM), *nauki krztu* (BL), *Krztów nauki* (Bbrz i NT 1568). Wujek przekłada wspomniane wyrażenie jako *nauki krzczenia*, z komentarzem, że chodzi tu o sakrament chrztu (zob. NTW, s. 762).

¹³⁷ Zob. Peplowski 1978: 333. Jak pisze Górski: „Definitywna forma ponurzenie pojawia się w [...] dziełku Piotra z Goniądza ogłoszonym w 1570 r. [O *ponurzeniu chrystyjańskim*,

„pograżania nauka”, czyli nauka o ponurzeniu, o chrzcie, pozostało bez zmian.

- 13) przypuścić – niechać: Mt 3,15 *Niechaj teraz, tak bo przystojno jest nam wypełnić wszystkłą sprawiedliwosć, tedy go przypuścił* – [ts.] *niechał* (por. NTM **Poniechaj natenczas*). *Boć nam tak wszelaką sprawiedliwosć wypełnić przystoi. *Dopuścił mu tedy* [marg.] **Opuść abo puść teraz ó; tedy go opuścił abo puścił*; BL *Zaniechaj tego teraz, bo tak ci nam przystoi wypełnić wszelaką sprawiedliwosć. Potym mu dopuścił*; Bbrz *Zaniechaj teraz. Abowiem tak się nam godzi ^Mwypełnić wszystkłą sprawiedliwosć, a także go zaniechał* [marg.] ^M*To jest wszelakim obyczajem zachować to, co jest postanowiono, aby Bogu Ojcu swe-mu zupełne posłuszeństwo oddać*; NT 1568 ts., ale bez komentarza.

Kolejna poprawka dotyczy zmiany wyrazu na słowo nieznacznie różniące się znaczeniem. U Mt 3,15, w dialogu Jana Chrzciciela z Jezusem, Jezus ponagla Jana do udzielenia Mu chrztu w imię „wypełnienia wszelkiej sprawiedliwości”, tj. planu zbawienia, w myśl którego Jezus, choć przewyższał Jana, miał być ochrzczony z jego rąk. Po argumentacji Jezusa następują słowa Ewangelisty: (NT 1559) *τὸτε ἀφίησιν αὐτόν* ‘wtedy Go dopuszcza’ lub ‘wtedy Mu ustępuje, daje Mu spokój’¹³⁸. Grecki czasownik *ἀφίεναι* ma wiele znaczeń, m.in. ‘zostawić kogoś (coś)’ w sensie nieprzeszkadzania, tj. ‘pozwalać, zgadzać się, dopuszczać, puszczać, ustępować, zaniechać’¹³⁹. Ten sam czasownik ἄφες (imp. aoristi

Węgrów – dopisek AŁ] i odtąd staje się obowiązująca w środowisku antytrynitarskim”; Górski 1964: 363. Budny jeszcze w latach 1570–1572 używa tradycyjnych określeń, na co z pewnością mieli wpływ jego współpracownicy. Na temat pojawienia się nowego terminu i wyrazów pokrewnych wśród antytrynitarzy pisze m.in. Górski 1964: 362–364, 399; 1949: 67–68, a ostatnio zajęła się tym zagadnieniem także Hawrysz 2010.

¹³⁸ W wersji NTI, zgodnie z założeniami tego typu wydawnictw, mamy przekład dosłowny, literalny: *Wtedy dopuszcza go*, tj. do chrztu. We współczesnych tłumaczeniach literackich stosuje się najczęściej drugą możliwość przekładu, którą niejako narzuca kontekst: BT *Wtedy Mu ustąpił*; BP *Wtedy się zgodził*; NTE *Wówczas Mu ustąpił*. Różnice w tłumaczeniach nie zmieniają jednak sensu tej wypowiedzi. Czas przeszły dokonany, użyty tak w dawnych, jak i w dzisiejszych translacjach, wynika stąd, że w oryginale występuje praesens historicum, zastępujące w żywych opowiadaniach grecki aoryst, czyli czas przeszły dokonany. W Wulgacie zastępuje go perfectum, pełniące w łacinie taką samą funkcję gramatyczną jak aoryst w grece. Por. Vg(Stut) *tum dimisit eum*. Warto dodać, że Erazm tłumaczył to miejsce przez czas teraźniejszy: *Tunc omittit eum*.

¹³⁹ Zob. WSNT sv. ἀφίημι, s. 85–86.

activi) występuje na początku wypowiedzi Jezusa, który Budny przekłada przez *niechaj* ‘zostaw’ – stąd zapewne poprawka tłumacza w NT 1572, gdzie wprowadza on taki sam odpowiednik dla greckiego czasownika, tj. zamienia zdanie: *tedy go przypuścił* na *tedy go niechał*. Budny nawiązuje tu do Bbrz i NT 1568, w których to tekstach pojawia się czasownik przedrostkowy *zaniechał*. W pozostałych przekładach występuje bowiem odpowiednik „dopuścić” ‘pozwolić, wyrazić zgodę; nie przeszkadzać’¹⁴⁰. W edycji z 1574 r. nie nastąpiły żadne zmiany, z wyjątkiem glosy, w której tłumacz proponuje inną możliwość przekładu: *Tedy go „niechał* [marg.] *Abo puścił*.

- 14) bronić = wybawić: Mt 6,13 *I nie wwódź nas w pokuszenie, ale broń nas od złego* – [ts.], *ale wybaw nas od złego* (por. NTM *I nie *wwódź nas w pokuszenie*], *ale nas zbaw ode złego* [marg.] **przywódcz nas na pokusy*; BL *Nie wódcz<e>*¹⁴¹ *nas w pokuszenie: Ale nas zbaw ode złego*; Bbrz *I nie wwódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego*; NT 1568 [ts.], *ale nas broń ode złego*).

Przykład z fragmentem Modlitwy Pańskiej z Mt 6,13 omówiliśmy już wcześniej, w związku z tłumaczeniem tego ustępu w NT 1568 (zob. rozdz. I.2.). Przypominamy więc, że poprawka w NT 1572 polega na zamianie użytego w NT 1570, a przejętego z NT 1568 (lub wprowadzonego przez tego samego tłumacza) wyrazu *broń* na *wybaw*. W miejscu paralelnym, tj. u Lc 11,4¹⁴², Budny ma w obu wydaniach *zbaw*, ale karty F₁ są w nich identyczne (w Bbrz i NT 1568 występuje w tym miejscu *wybaw*). U Łukasza w NT 1570 i 1572 jest to jedyny przypadek użycia odpowiednika „zbawić” dla gr. *ῥύεσθαι*¹⁴³. Zdecydowanie przeważa forma z przed-

¹⁴⁰ Zob. SP XVI w. sv. Dopuścić, t. 5, s. 385. Również przekład Wujka (NTW) ma tutaj odpowiednik „dopuścić”: *A także go dopuścił*. Por. Bienkowska 1992: 23.

¹⁴¹ W transliteracji: *Nie wódcisz nas*.

¹⁴² Na temat różnic tekstowych między Mt 6,9–13 i Lc 11,2–4 w Biblii Budnego pisze Moszyński 1994: 396–397.

¹⁴³ W sumie liczba wystąpień leksemu „zbawić” odpowiadającego temu czasownikowi jest następująca: w Bbrz 2 razy (Mt 6,13; Rm 11,26), w NT 1568 jeden raz (Rm 11,26), w NT 1570 i 1572 jeden raz (Lc 11,4), a w NT 1574 – ani razu. Natomiast odpowiednik „wybawić” („wybawiać”) występuje w Bbrz i NT 1568 14 razy, w NT 1570 11 razy, w NT 1572 i 1574 12 razy. Danuta Bienkowska na podstawie wystąpień tekstowych form „zbawić” i „wybawić” w polskich tłumaczeniach Psalterza wykazała, że od połowy XVI w. forma z przedrostkiem wy- jest zdecydowanie częstsza; zob. Bienkowska 2007: 10–12. Obserwacje te potwierdził

rozkładem wy-, czyli „wybawić” („wybawiać”). Podobnie rzecz się przedstawia w tekstach Nowego Testamentu z Bbrz i NT 1568. W przekładzie Budnego z 1574 r. u Mt 6,14 (13) pozostaje wariant *wybaw: I nie wwóǳ nas w pokuszenie, ale nas wybaw od złego*¹⁴⁴. U Łukasza natomiast dokonano zmiany wyrazów *zbaw* na *wybaw*, *od* na *ode*, a poprawiony tekst usunięto – zgodnie z wersją Wulgaty, która nie ma końcowego ustępu – z zasadniczego tekstu przekładu na margines: *ale nas wybaw ode złego*.

- 15) porodzić = urodzić: Mt 1,21 *A porodzi Syna [...]* – *Urodzi <lep>ak Syna [...]* (por. NTM **Gdzie też więc | porodzi Syna [...]* [marg.] **A ó*; BL *porodzić Syna [...]*; Bbrz *A Ona porodzi Syna [...]*; NT 1568 *Bo Ona porodzi Syna [...]*); por. Mt 1,23;
- 16) wezwać = pozwać: Mt 4,21 [... *i wezwał ich* [tj. Jezus] – [...] *i pozwał je* (por. NTM *I wezwał ich*; BL [...] *i powołał ich*; Bbrz i NT 1568 [...] *i wezwał ich*).

Z kolei u Mt 1,21.23 (zob. przykł. 15) oraz u Mt 4,21 (zob. przykł. 16) Budny zrywa z tradycją biblijną i wprowadza czasowniki z innymi przedrostkami niż w pierwotnej wersji tłumaczenia. W pierwszym przypadku chodzi o czasownik z prefiksem u-: *urodzi* w miejsce *porodzi*¹⁴⁵, w drugim zaś – z prefiksem po-: *pozwał* w miejsce *wezwał*. Czasownik „pozwać”, odpowiadający tu gr. *καλεῖν* (Vg *vocare*), ma w tym miejscu szczególnie znaczenie. Chodzi bowiem o scenę powołania pierwszych uczniów Jezu-

Tomasz Lisowski w odniesieniu do NT z Biblii brzeskiej. Przebadane przezeń teksty NTW, NT gdańskiego (1606) i Biblii gdańskiej nie wykazały tej prawidłowości dla formy czasownikowej – przeważa tam wariant „zbawić”; zob. Lisowski 2010: 155, przyp. 68.

¹⁴⁴ U Mt 6,13, zarówno w edycji z 1570, jak i z 1572, dopełnienie *nas* (inaczej niż w Bbrz i NT 1568) występuje – zgodnie z oryginałem ἅλλὰ ῥῶσαι ἡμᾶς – po orzeczeniu (*ale broń nas*; *ale wybaw nas*). Przetawka nastąpiła dopiero w NT 1574. Z kolei u Lc 11,4 (tak jak w Bbrz i NT 1568) już w pierwotnej wersji mamy szyk odwrócony – z naciskiem na wyraz „nas”: *Ale nas zbaw od złego*; zob. rozdz. I.2. i przyp. 77.

¹⁴⁵ W przekładach HE, NTkr i NTW mamy czasownik „porodzić”. Bożena Szczepińska, pisząc o współczesnych przekładach ewangelijnych, zauważa, że zdecydowana większość z nich wykorzystuje u Mt 1,23 leksem „porodzić”. Jedynie w tłumaczeniu dynamicznym (por. *Nowy Testament. Nowy przekład z języka greckiego na współczesny język polski*, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1991) oraz w przekładzie ekumenicznym (por. *Ewangelia według św. Mateusza. Przekład ekumeniczny*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1997; por. też NTE) spotykamy „czasownikową formę *urodzi*” wziętą z współnoodmianowego zasobu leksykalnego polszczyzny [terminem tym autorka określa też słownictwo potoczne – obj. AL]. Zastąpiono nią właściwe stylowi biblijnemu i mające tylko biblijne konotacje *porodzić*. Zob. Szczepińska 2005: 209; por. Bienkowska 2002: 54.

sa. Według SP XVI w. frekwencja tego czasownika w znaczeniu ‘powołać, powierzyć jakąś misję do spełnienia’ wynosi tylko 5, przy czym autorzy słownika podają właśnie przykład z Mt 4,21 z NT 1574¹⁴⁶, w którym ta poprawka pozostała. W wymienionej edycji z 1574 r. zachowały się też zmiany naniesione w NT 1572 u Mt 1,21.23.

- 17) pomazać = namazać, swa = twoja: Mt 6,17 *Ty zaś poszczący się, pomaż głowę swą i twarz twoją umyj* – *Ty lepak gdy pościsz, namaży głowę twoją a twarz twoją umyj* (por. NTM *Le ty gdy pościsz, pomaż głowę swoją i umyj oblicze twoje*; BL *Ale ty gdy pościsz, ugłaszcz olejkami głowę twoją a umyj oblicze twoje*; Bbrz *Ale ty gdy pościsz, pomaż głowę twoją i umyj oblicze twoje* [marg.] *Tymi słowy okazuje, iż człowiek ma się oddalać od próżnej chwały*; NT 1568 ts., tylko bez komentarza).

U Mt 6,17 dokonano kilku zmian leksykalnych i składniowych. Budny zamienił wskaźniki nawiązania *zaś*, *i* na *lepak*, a oraz zaimek dzierżawczy *swą* na *twoją* (*głowę swą* – *głowę twoją*). Możemy się tu doszukiwać wpływu przekładów łacińskich (*caput tuum*) lub polskich, w których to wyrażenie prawie zgodnie oddane jest przez *głowę twoją* (wyjątek stanowi NTM *głowę swoją*). Budny w pierwszej wersji tłumaczenia idzie za tekstem greckim, w którym czytamy: (NT 1559) σὺ δὲ νηστεύων, ἄλειψαί σου τὴν κεφαλὴν [...] (*Tu vero quum ieiunas, unge caput tuum* [...]). Greckie participium νηστεύων Budny oddaje przez *poszczący się*, a imp. aoristi medii ἄλειψαι ‘namaść sobie’ przez *pomaż*¹⁴⁷. W następnej edycji autor zamienił participium na zdanie okolicznikowe czasu, a rozkaznik *pomaż* poprawił na *namaży*: *Ty lepak gdy pościsz, namaży głowę twoją* [...]. O ile zdanie czasowe mogło być wzorowane na przekładach łacińskich, polskich lub innych, o tyle we wcześniejszych translacjach polskich nie pojawia się tu leksem „namazać”. Przeważa w nich czasownik „pomazać”. Korekta wniesiona do drugiej edycji zachowała się w NT 1574 (*Ty lepak gdy pościsz, namaży głowę twoją a twarz twoją umyj* [...]).

¹⁴⁶ Zob. SP XVI w. sv. Pozwać, t. 29, s. 368. W tekstach HE, NTkr i NTW występuje leksem „wezwać”.

¹⁴⁷ Dodam, że dla gr. ἄλειφειν ‘namaszczać’ w kolejnych przekładach Budnego powoli przeważa leksem „namazać”, który w NT Biblii brzeskiej i NT 1568 występuje tylko jeden raz (Mc 16,1), w NT Biblii Leopoldy dwa razy, a w NTM – ani razu.

A oto pozostałe przykłady:

- 18) na jawiu = na widoku: Mt 6,4 *Aby było twoje miłosierdzie w skrytości, a Ociec twój widzący w skrytości, ten odda tobie na jawiu* – [ts.] *na widoku* (por. NTM *aby jałmużna twoja w *skrytości* | *była*. A Ociec twój, który to [i] w skrytości widzi, ♣ *odda | tobie na *jawności | [marg.] *skryciu ó; ♣ On; *odpałci [! – zam. odpłaci]; *jawiui ó; BL *aby jałmużna twoja była w skrytości, a Ociec twój, który i w skrytości widzi, odpłaci to tobie*; Bbrz *Aby jałmużna twoja była w skrytości, a Ociec twój, który obacza w skrytości, on odda tobie ^Djawnie* [marg.] *To jest w on dzień, kiedy wszystkie rzeczy będą objawione*; NT 1568 [ts.], *a Ociec twój, który widzi w skrytości* [dalej ts., ale bez komentarza]; por. Mt 6,6.

Korekta u Mt 6,4 polega na zastąpieniu wyrażenia przyimkowego *na jawiu* wyrażeniem *na widoku*, odpowiadającym gr. ἐν τῷ φανερόν ‘jawnie, publicznie, na widoku’. Tej samej zmiany dokonano też u Mt 6,6. Trzeba zaznaczyć, że Wulgata nie notuje tego ustępu w obu miejscach (u Erazma: *in propatulo* ‘pod gołym niebem; publicznie, jawnie’), stąd brak jego tłumaczenia u Leopolity. W edycji Budnego z 1574 r. pojawia się tylko u Mt 6,6 z takim samym odpowiednikiem, jak w NT 1572, czyli *na widoku*. Z kolei w niecytowanym tutaj przekładzie ks. Wujka z 1593 r. tłumacz sygnalizuje na marginesie, że w obu miejscach dla wyrazów greckich występuje jeszcze odpowiednik *na jawi*. Wyrażenia „na jawiu”, „na jawi”, „na jawie” były powszechne w polszczyźnie XVI w., choć pod względem semantycznym mogły zachodzić między nimi pewne różnice¹⁴⁸. W omawianych przykładach chodzi o znaczenie ‘jawnie, na widoku’: por. głosem w NTM u Mt 6,4: *na jawności* [marg.] <na> ja-

¹⁴⁸ „Prsł. przysłówek *avě uzyskał w polszczyźnie nagłosową j- i zachował się tylko w wyrażeniach z przyimkiem *na jawie*, *na jawi*, *na jawiu*, np. „Naczynie to zakopują nie pod dachem, ale na jawie” (XVI w., SW [= Słwarsz]), czyli ‘pod gołym niebem’; „na jawie otwarta wojna” (XVII w., SW), czyli ‘jawnie, otwarcie prowadzona’; „Już teraz cała jego zdrada na jawiu” (L [= Linde]), czyli ‘jest na widoku publicznym’; „na jawiu jest królem” (XVII w., SW), czyli ‘w rzeczywistości, istotnie’; „Poetom śni się czasem i na jawie” (XVIII w., SW), czyli ‘nie we śnie’. Z tych właśnie wyrażen przyimkowych został wtórnie wyabstrahowany rzeczownik „jaw”, zachowany tylko w wyrażeniu *na jaw* ‘do publicznej wiadomości, na światło dzienne’ [...]; zob. WSE-H sv. Jawny, s. 273–274. W XVI w. rzadziej niż „jaw” występowała „jawa” (również w wyrażeniu z przyimkiem); zob. SP XVI w. sv. Jaw, t. 9, s. 301–302 (tam też o różnicach znaczeniowych wyrażen przyimkowych). Niestety, autorzy słownika odsyłają do „pustego” hasła Na jawiu.

wiu, dopisek Budnego w NT 1574 u Mt 6,6: *na widoku* [marg.] *Abo na jawi*, a także przekład z Rm 2,28ab w NT 1570, 1572, 1574 oraz w NTW (Vg (in) *manifesto*) – *na jawiu*. Biblia brzeska i oparty na niej NT 1568 preferują w tych miejscach (Mt i Rm) przysłówkę *jawnie*. Podobnie BL w Rm 2,28ab. Ponieważ w tym przypadku panuje niezbyt duża wariantowość w doborze odpowiedników, może więc Budnemu chodziło o wybór jeszcze jednego ekwiwalentu, mającego konstrukcję – zgodnie z tekstem greckim – wyrażenia przyimkowego. W każdym razie u Mateusza tłumacz rezygnuje z pierwotnie użytego wyrażenia.

- 19) sól ziemie = sól ziemna, więcej = już: Mt 5,13 *Wy jesteście sól ziemie, jeśli zaś sól zwietrzeje, czym solić będą? Do niczego się więcej nie zgodzi* – [ts.] *sól ziemna, jeśli lepak sól „zwietrzeje, czym solić będą? Do niczego się już nie zgodzi* [marg.] *„Wł. zgłupieje. To jest smak utraci.* (por. NTM *Wy jesteście sól ziemie. A gdyby sól *smak utraciła*], *czymże *będą solić*]? *Nikuczemu się dalej nie godzi* [marg.] **zgłupiała ó; *będzie solono abo solona ó*; BL *Wy jesteście sól ziemie, więc jeśliżaby sól zwietrzała a smak utraciła, czymże będą solić? Niczemu się już dalej nie godzi*; Bbrz *Wy jesteście ^Esól ziemie. A jeśli sól smak straci, czymże solić będą? Do niczego się już nie godzi* [marg.] ^E*To i wasz urząd jest, abyście ludziom smak dawali solą nauki niebieskiej*; NT 1568 ts., ale bez komentarza).

Również w tym wersecie Budny zrywa częściowo z tradycją polskiego przekładu biblijnego. Wyrażenie „sól ziemi” pojawia się w NT tylko raz, w Ewangelii według św. Mateusza 5,13, tj. kiedy Chrystus w Kazaniu na Górze zwraca się do swoich uczniów słowami:

(NT 1559) ὑμεῖς ἐστε τὸ ἅλας τῆς γῆς· ἐὰν δὲ τὸ ἅλας μωρανθῇ, ἐν τίνι ἀλισθήσεται; εἰς οὐδὲν ἰσχύει ἔτι.

Sól uważano za substancję życiodajną o właściwościach konserwujących, a także dodającą smaku. W wypowiedzi Chrystusa „sól ziemi” oznacza posłannictwo, do którego zostali powołani Jego uczniowie, by nieść Słowo Boże po wszystkie krańce ziemi. „Wielowiekowa obecność wyrażenia *sól ziemi* w polszczyźnie biblijnej sprawiła, iż frazeologizm ten wszedł na trwałe także do zasobów polszczyzny ogólnej”¹⁴⁹. Wyrażenie jest kalką przeniesioną z języka łacińskiego *sal terrae*, do którego

¹⁴⁹ Zob. Koziara 2001: 126; por. Komornicka 1994: 248–251.

przedostało się z greckiego τὸ ἄλας τῆς γῆς. Występowało już w najstarszych tłumaczeniach polskich jako *sól ziemie*. Tylko Budny w edycji NT z 1572 r. zamienił przydawkę rzeczownikową *ziemie* na przymiotnikową *ziemna*. W wersecie tym tłumacz dokonał jeszcze innych zmian wyrazowych: *zaś* (δέ) zastąpił słowem *lepak*, a *więcej* (ἔτι) wyrazem *już*. W tym ostatnim przypadku mogły mieć na to wpływ BL, Bbrz i NT 1568. Nadto Budny zanotował na marginesie podstawowe znaczenie czasownika μωρανθῆν (con. aoristi passivi) *zgłupieje*, podobnie jak to zrobił Murzynowski: *zgłupiała*¹⁵⁰. Przy czym Budny dołączył jeszcze w swojej glosie, w formie objaśnienia, odpowiednik użyty przez swego poprzednika w zasadniczym tekście przekładu (NTM *smaak utraciła*), a także przez Leopoliłę (*smaak utraciła*), który przejął go od Murzynowskiego. Leopoliła dodał jeszcze inny wariant tłumaczeniowy, mianowicie *zwietrzała*, który to wyraz pochodzi z jakiejś wersji średniowiecznego przekładu¹⁵¹. Budny w tym wypadku poszedł za BL. Poprawki wprowadzone do NT 1572 zachowały się też w NT 1574¹⁵².

- 20) *świeca* = *kaganiec*: Mt 6,22 *Świecą ciała jest oko – Kagańcem ciała jest oko* (por. NTM *Oko jest ci świecą ciała*; BL *Oko jest świecą ciała twego*; Bbrz *Oko jest ci światłem ciała*; NT 1568 *Światłem ciała jest oko*); por. Mt 5,15.

Zastąpienie wyrazu „świeca” rzeczownikiem „kaganiec” sprowadza się z kolei do podstawy źródłowej. Greckie (ὁ) λύχνος znaczący dosłownie ‘lampa, kaganek’ i w takim podstawowym znaczeniu oddał to słowo Budny (ts. w NT 1574)¹⁵³, odrzucając tradycyjną „świecę” i przenośne w obu wypadkach pojęcie „światło” (tak Bbrz i NT 1568).

¹⁵⁰ Kategoria czasu użytych przez Budnego i innych tłumaczy odpowiedników werbalnych sprowadza się do różnego sposobu przełożenia greckiego bądź łacińskiego zdania warunkowego. Tutaj najlepszy okazał się przekład brzeski, NT 1568 i translacje Budnego, w których gr. spójnik ἐάν oddano przez *jeśli*, a oba czasowniki przez czas przyszły. W oryginale są to zdania warunkowe wyrażające przypuszczenie, które odnosi się do wydarzeń lub czynności przyszłych albo mających charakter uogólnienia. Por. współczesne przekłady BT *Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?*; BP *a jeśli sól utraci swój smak, to czym go przywrócić?*; NTE *Jeżeli sól utraci swoją moc, to jak można przywrócić jej smak?*

¹⁵¹ Zob. Belcarzowa 2006: 50–51.

¹⁵² Tylko w glosie zabrakło objaśnienia: *To jest smak utraci*, za sprawą, jak można przypuszczać, składu, zachowała się bowiem kreska oddzielająca wyrazy.

¹⁵³ Por. SP XVI w. sv. Kaganiec, t. 10, s. 21.

- 21) zaręczona = zarękowana: Mt 1,18 *Gdy bo zaręczona była matka jego Maryja za Józefa – Gdy bo zarękowana [dalej ts.] (por. NTM ♣¹⁵⁴ Gdy już była matka jego Maryja *poślubiona] Józefowi [marg.] ♣ abowiem; *dana za żonę, co też nieźle, bo acz się i tu z tego cap. i Łu. 1. okazuje, że jej był jeszcze nie wziął do swego domu, wszakże i po wzięciu toż słowo trwało, Łu. 2.; BL Gdy już była poślubiona matka jego Maryja Józefowi; Bbrz i NT 1568 abowiem gdy matka jego Maryja była zmówiona za Józefa).*

Zapewne indywidualnym upodobaniem tłumacza należy wyjaśnić wymianę imiesłowu *zaręczona* na *zarękowana*. Może chodziło tu o wprowadzenie niebudzącego wątpliwości pod względem semantycznym leksemu „zarękowany” ‘zaręczony’ (w NT 1574 *zrękowana*). Wyraz „zaręczony” oznaczał bowiem przede wszystkim ‘poręczony’¹⁵⁵.

Oto następne przykłady poprawek:

- 22) uczeni z ludu = doktorowie ludu: Mt 2,4 *I zebrawszy wszech arcyofiarowników i uczonych z ludu – [ts.] i doktory ludu (por. NTM I [stąd-że] *zebrawszy] *biskupy] i *doktory] ludu [marg.] *zwiodwszy abo zgromadziwszy; *Książęta kapłańskie ó – którzy tak wykładają znac to czynią, nie wiedząc, że onych czasów między Żydy wiele ich biskupami zwano, jako Josephus pisze, choć przedtem tylko jeden to imię i urząd miewał; *uczone między ludem – leć ci nie tylko uczeni byli, ale też lud inszy nauczali, Mat. 7.23, jako dziś kaznodzieje mamy; BL Potym zebrawszy wszystkie co przedniejsze z kapłanów i doktory, którzy ludzie nauczali; Bbrz I zebrawszy wszystkie książęta kapłańskie i nauczyciele ludu; NT 1568 I zebrawszy wszystkie książęta kapłańskie i w Piśmie uczone);*
- 23) uczeni w Piśmie = doktorowie: Mt 5,20 *jeśli by nie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej niż uczonych w Piśmie – [ts.] więcej niż „doktorów [marg.] „Rozumiej przez doktory rabiny żydowskie (por. NTM Jeśli nie będzie sprawiedliwość wasza obfitowała więcej niżli doktorów; BL jeśli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej niżli onych nauczonych w Zakonie; Bbrz jeśli nie będzie obfitowała*

¹⁵⁴ Tym znakiem Murzynowski sygnalizuje, że opuszcza tłumaczenie wyrazu greckiego, które przenosi na margines.

¹⁵⁵ Zob. Linde sv. Zaręczyć, t. 6, s. 872–873; por. też MSZP sv. zarękowany, zaręczony, s. 374.

sprawiedliwość wasza więcej niż nauczycielów; NT 1568 [ts.] więcej niżli w Piśmie uczonych).

Ostatnie dwa przykłady przedstawiają odpowiedniki tego samego wyrazu greckiego: γραμματεὺς, pl. γραμματεῖς (hebr. sofér; łac. *scriba*, pl. *scribae*), który należy do terminologii związanej zarówno z religią żydowską, jak i chrześcijańską [Poniatowski 1971: 102]. Występuje w Starym Testamencie oraz bardzo licznie (ponad 60 razy) w Nowym Testamencie. Ponieważ polskie przekłady XVI-wieczne wykazują znaczne zróżnicowanie w doborze odpowiedników dla tego terminu, wynikające niekiedy z przynależności wyznaniowej tłumaczy, przyjrzymy mu się tutaj bliżej. Jego podstawowe znaczenie to ‘pisarz’, ‘sekretarz’, ‘osoba wykształcona’. Zakres semantyczny tego pojęcia zmieniał się już w Starym Testamencie. Był to wysoki urzędnik na dworze króla, sprawujący nadzór nad jego dokumentacją, minister finansów lub doradca króla. W czasach diaspory w Babilonie pisarze zajmowali się interpretacją Pisma Św. i jego przechowywaniem. Później zaczęto tak nazywać znawców i nauczycieli Prawa. W Nowym Testamencie przypisuje się im funkcje uczonych w Prawie, sędziów i interpretatorów Pisma Św., związanych urzędowo z Sanhedrynem¹⁵⁶. W języku polskim na określenie tychże pisarzy utrzymało się wyrażenie „uczony w Piśmie” / „uczeni w Piśmie”¹⁵⁷. Na kartach NT uczeni w Piśmie często są przywoływani razem z faryzeuszami, których Chrystus krytykuje na równi z uczonymi w Piśmie za zbyt kazuistyczną postawę wobec przepisów Prawa, które objaśniali, a także za obłudny styl życia¹⁵⁸.

Bogaty materiał ilustracyjny przedstawiony przez Stanisława Koziarę dla polskich odpowiedników hebrajskiego, greckiego i łacińskiego terminu potwierdza w pełni opinię Franciszka Pełłowskiego o kłopotach z jego tłumaczeniem [Pełłowski 1978: 334]. Wśród licznych ekwiwalentów (31), wynotowanych przez pierwszego autora, zdecydowanie dominują dwa: „doktor” / „doktorowie” i „uczony w Piśmie” // „w Piśmie uczony”. Trzeba tu zaznaczyć, że Koziara uwzględniła zarówno Stary, jak

¹⁵⁶ Zob. SWB sv. Pisarze, s. 596–597; por. SB sv. Uczeni w Piśmie, s. 153.

¹⁵⁷ Szeroko na temat tego biblizmu w polskich przekładach pisze Koziara 2001: 134–138.

¹⁵⁸ Zob. komentarz do Bp, t. 4, s. 70–71; Koziara 2001: 136, przyp. 115. Jak podkreśla SWB sv. Pisarze, s. 597, nie należy utożsamiać faryzeuszów z pisarzami (uczonymi w Piśmie), bowiem ci ostatni stawali w obronie faryzeuszów, których byli zapewne prawnymi doradcami.

i Nowy Testament. Ponadto, miejsca wystąpień dla tych dwóch odpowiedników pochodzą z takich XVI-wiecznych przekładów, jak BL, Bbrz, BB, NTW, Biblia Wujka (1599) i Biblia gdańska (1632), a także z translacji współczesnych¹⁵⁹. Nas interesuje tylko pięć przekładów Nowego Testamentu, mianowicie z Bbrz, NT 1568, NT 1570, NT 1572 (BB) i NT 1574, z których trzy, tj. NT 1568, NT 1570 i NT 1574 nie zostały – nie bez podstawy – uwzględnione.

Dwa nasze przykłady (22 i 23) pokazują, że Budny w pierwszej wersji tłumaczenia posłużył się u Mt 2,4 wyrażeniem *uczonych z ludu* (acc; τοὺς [...] γραμματεῖς τοῦ λαοῦ; Vg *scribas populi*), które w edycji z 1572 r. zamienił na *doktory ludu* (acc.), nawiązując tym samym do wcześniejszych przekładów (NTM, BL). Natomiast u Mt 5,20 pierwotnie występuje konstrukcja *uczonych w Piśmie* (gen.; τῶν γραμματέων; Vg *scribarum*), później zaś jednoleksemy odpowiednik *doktorów* (gen.). Zobaczymy, jak przebiegały zmiany w interesujących nas pięciu tłumaczeniach z uwzględnieniem wszystkich lokalizacji w NT, z wyjątkiem Act 19,35, gdzie wszystkie te przekłady mają odpowiednik „pisarz”, który ma tu znaczenie ogólne.

Bbrz nauczyciel (Mt 18,19; 13,52; 1 Cor 1,20) / nauczycielowie (np. Mt 5,20; 7,29; 9,3; 12,38; 15,1; 16,21; 17,10; 20,18; 21,15; Mc 1,22 i inne) – łącznie 18 razy;

doktor (Mc 12,32) / doktorowie (np. Mt 23,2.13.14.15.23.25.27.29; 26,57; 27,41 i inne) – łącznie 46 razy; razem 64 wystąpienia;

NT 1568 w Piśmie uczony (Mt 8,19; 13,52; Mc 12,28.32; 1 Cor 1,20) / w Piśmie uczeni (np. Mt 2,4; 5,20; 7,29; 15,1; 20,18; 21,15; 23,2.13.14.15 i inne) // uczeni w Piśmie (Mt 9,3; 12,38; 16,21; 17,10; 26,57; 27,41; Lc 5,30; 9,22; 20,39; Act 4,5; 23,9) – łącznie 62 razy;

w Piśmie nauczeni (Mc 7,1);

doktorowie (Act 6,12); razem 64 wystąpienia;

NT 1570 uczeni [z ludu] (Mt 2,4);

uczony w Piśmie (Mt 8,19; 13,52) // w Piśmie uczony (Mc 12,27(28).31(32)) / uczeni w Piśmie (np. Mt 5,20; 7,29; 9,3; 12,38; 15,1; 16,21; 17,10; 20,18;

¹⁵⁹ Chodzi tu o dwa pierwsze wydania Biblii Tysiąclecia (1965 i 1971), tzw. Biblię warszawską (1975) i Biblię warszawsko-praską (1997).

21,15; 23,2 i inne) // w Piśmie uczeni (np. Mc 2,6; 3,22; 7,1.5; 8,31; 9,11.14.16; 10,33; 11,18 i inne) – łącznie 60 razy;

rozumny w Piśmie (1 Cor 1,20); razem 62 wystąpienia;

NT 1572 doktor (Mt 8,19) / doktorowie (Mt 2,4; 5,20; 7,29; 9,3; 12,38) – łącznie 6 razy;

uczony w Piśmie (Mt 13,52) // w Piśmie uczony (Mc 12,27(28).31(32)) / uczeni w Piśmie (np. Mt 15,1; 16,21; 17,10; 20,18; 21,15; 23,2.13.15.23.25 i inne) // w Piśmie uczeni (np. Mc 2,6; 3,22; 7,1.5; 8,31; 9,11.14.16; 10,33; 11,18 i inne) – łącznie 55 razy;

rozumny w Piśmie (1 Cor 1,20); razem 62 wystąpienia;

NT 1574 doktor (Mt 8,19; 13,52; Mc 12,32; 1 Cor 1,20) / doktorowie (Mt 7,29; 9,3) – łącznie 6 razy;

księża (np. Mt 2,4; 5,20; 12,38; 15,1; 16,21; 17,10; 20,18; 21,15; 23,2.13 i inne) – łącznie 54 razy;

uczni (Mt 23,34); razem 61 wystąpień.

Z powyższego zestawienia możemy wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, tłumacz opartego na Biblii brzeskiej NT 1568 wprowadza niemal konsekwentnie wyrażenie „w Piśmie uczony” / „w Piśmie uczeni”¹⁶⁰ lub „uczni w Piśmie” (wyjątkiem są tu tylko raz poświadczane terminy: „w Piśmie nauczeni” (Mc 7,1) oraz „doktorowie” (Act 6,12)). Jest to całkowita innowacja względem Bbrz, w której występują tylko dwa odpowiedniki dla gr. γραμματεὺς: „doktor” oraz „nauczyciel”, przy czym rozkład wyrazów w tekście mógł mieć związek z indywidualnym upodobaniem tłumaczy poszczególnych ksiąg Nowego Testamentu [Pełowski 1978: 334].

Po drugie, Budny w edycji NT 1570 idzie prawie zupełnie za NT 1568. Używa bowiem tego samego wyrażenia co tłumacz NT 1568, a odstępstwa dotyczą jedynie szyku poszczególnych jego komponentów: „uczony w Piśmie” – „w Piśmie uczony”. Tylko raz występuje w NT 1570 forma „uczni” (Mt 2,4), o czym pisaliśmy wcześniej, oraz „rozumny w Piśmie” (1 Cor 1,20).

Po trzecie, sześć zmian leksykalnych wprowadzonych do edycji NT 1572 polega na zastąpieniu wcześniejszych odpowiedników: „uczni”

¹⁶⁰ W Biblii Lutra termin ten tłumaczono przez *der Schriftgelerter* / *die Schriftgelerten*.

(Mt 2,4), „uczony w Piśmie” (Mt 18,19) i „uczeni w Piśmie” (Mt 5,20; 7,29; 9,3; 12,38) na „doktor” i „doktorowie”. Poprawki te dotyczą tych kart, które w obu edycjach są różne¹⁶¹. Jednak na niektórych kartach, uznanych przez ks. Pietkiewicza za inne, nie dokonano tych poprawek (Mt 15,1; 23,2.13.15.23.25.27; J 8,3).

Po czwarte, termin „doktor” był już poświadczony we wcześniejszych polskich przekładach Biblii, także średniowiecznych. Notuje go *Słownik staropolski*¹⁶², używa go konsekwentnie Stanisław Murzynowski¹⁶³, w większości tłumacze brzescy, a także Leopolda [Koziara 2001: 134]. Wyrażenie „uczony w Piśmie” poświadczane jest w *Słowniku staropolskim* tylko raz, przykładem z Biblii Zofii, w odniesieniu do Ezdrasza, kapłana i uczonego w Piśmie¹⁶⁴. W XVI w. wyrażenia tego używali m.in. Jan Sandecki-Malecki i Grzegorz Orszak¹⁶⁵. Możemy więc uznać,

¹⁶¹ Zob. tabelę różnych i tożsamyh kart w NT 1570 i NT 1572, którą przedstawił Pietkiewicz 2003: 251.

¹⁶² Słstp, t. 2, s. 121, odnotowuje termin „doktor” ‘uczony, szczególnie znawca Biblii i teologii; w chrześcijaństwie niekiedy oficjalny tytuł pisarzy teologicznych’ m.in. dla łac. Vg *scriba* (Mt 13,52), a także terminów znaczeniowo pokrewnych: Vg *legisperitus* (Lc 11,45), Vg *doctus* (Lc 2,46). Por. też Karpluk 2001 sv. Doktor, s. 30.

¹⁶³ W NTM mamy 63 wystąpienia terminu „doktor” / „doktorowie”. U Lc 11,53 pojawia się wyrażenie „w Zakonie uczeni”, które wiąże się z podstawą przekładu, w której występuje *varia lectio*: οἱ νομικοὶ (łac. *legisperiti* = *legis periti* dosł. ‘biegły w Prawie’); zob. WSNT sv. νομικός, s. 411. Przy opracowywaniu tłumaczenia Murzynowskiego korzystałam z grecko-lacińskiego tekstu Erazma w wydaniu Ch. Guillard z 1543 r. (*Novum Testamentum Graece et Latine, iuxta veterum, cum Graecorum, tum Latiorum, emendatissima exemplaria, accuratissima cura et diligentia D. Erasmi Roterod. iam denuo et collatum, et postrema manu castigatum* [...], Parisiis [...] 1543), opartym na wielu greckich edycjach Nowego Testamentu, m.in. Bebeliusza i Brylingera; zob. Reuss 1872: 42–43. Natomiast w nieuwzględnionym przez nas miejscu, tj. Act 19,35, gr. γραμματεὺς (łac. *scriba*) Murzynowski oddaje – zapewne za Lutrem (BLuth *der Cantzler*) – przez kanclerz, z głosem: *pisarz ó*, oznaczającą przekład dosłowny.

¹⁶⁴ Zob. Słstp sv. Pismo, t. 6, s. 144: „Y rzekły Ezdrze, biskupowy wczonemu w pysmye (*Ezdrae pontifici et lectori*) [...] BZ II Ezdr 9,39”; zob. też Biblia Zofii, t. III, s. 616; por. Pełowski 1978: 334. Ponieważ w innych miejscach Ezdrasza określa się mianem *scriba velox in lege Mosi* ‘pisarz biegły w Prawie Mojżeszowym’ (Vg 1 Esdr 7,6), możemy przyjąć, że termin *lector* ma tutaj podobne znaczenie. Budny w Apokryfach, a więc w 3 Esdr 9,39, tłumaczy: *ofiarnikowi i uczycielowi*.

¹⁶⁵ Zob. Rospond 1949: 192–193, 442. Można tu przytoczyć uwagę Stanisława Rosponda dotyczącą używania latynizmów w Postylli Grzegorza Orzaka (1556): „Rzecz znamienna, że Orszak w Post. używa terminologii łacińskiej tylko w swoich wykładach (*doktor, faryzeusz*), natomiast unika tych nowszych terminów w tłumaczeniu Pisma św. Z pewnością w samych

że oba pojęcia nawiązywały do średniowiecznej terminologii religijnej. Zdaniem Koziary „radikalną zmianę, a zarazem wyłom z konwencji XVI-wiecznych translacji” wniosła Biblia Budnego z po raz pierwszy występującym w tej funkcji wyrażeniem „uczony w Piśmie” [Koziara 2001: 137]. W świetle przedstawionego tutaj materiału jasno wynika, że pojawiło się ono w polszczyźnie biblijnej znacznie wcześniej. Możemy więc raczej mówić o „odświeżeniu” dawnego terminu. Upowszechniony przez NT 1568, NT 1570 i 1572, a następnie pojedynczo używany przez późniejszych tłumaczy (NT Czechowica z 1577 r. i Biblię gdańską z 1632 r.) [Koziara 2001: 135, 137], termin ten stał się leksykalno-składniowym wyznacznikiem stylu biblijnego. Występuje również w niektórych przekładach współczesnych. Z pewnością należy się zgodzić ze stwierdzeniem Koziary, że rodowód tego funkcjonującego do dziś biblizmu należy „przypisać protestanckiej tradycji biblijnej” [Koziara 2001: 137, przyp. 118], sięgającej XVI w.

Po piąte, w NT 1574 nastąpiły duże zmiany w doborze odpowiedników dla interesującego nas terminu greckiego, mające charakter ideologiczny i – jak podkreśla Peplowski – emocjonalny [Peplowski 1978: 334; Czerniatowicz 1969: 53]. W większości, bo na 61 użyć greckiego wyrazu, 54 razy odpowiada mu rzeczownik zbiorowy „księża”, który w XVI w. miał, podobnie jak dziś, znaczenie duchownych katolickich. Przy czym można tu zauważyć pewną prawidłowość. Tam, gdzie Budny stosuje liczbę pojedynczą, używa terminu „doktor” (4x). Dwa pozostałe, występujące w liczbie mnogiej wyrazy „doktorowie” są raczej pozostałością po zmianach wprowadzonych do edycji z 1572 r. Ponadto, numery werse-
tów 28 i 32 w 12. rozdziale Ewangelii wg św. Marka (w NT 1570 i 1572 to w. 27 i 31) są w NT 1574 zgodne z dzisiejszymi, co świadczy o nowych wzorcach przekładu.

Po szóste, liczba poświadczeń (bez Act 19,35) omawianych odpowiedników gr. γραμματεὺς w przebadanych przeze mnie translacjach waha się pomiędzy 61 a 64. To też świadczy o różnych podstawach źródłowych. Tak np. u **Mt 23,14** w tekście greckim i przekładach brzeskich czytamy:

ewangeliiach zachował starszą terminologię chrześcijańską: *licemiernik, przeciwnik, uczonego w piśmie* pod wpływem średniowiecznej literatury religijnej” [Rospond 1949: 193].

NT 1559 οὐαὶ ὑμῖν γραμματεῖς καὶ φαρισαῖοι, ὑποκριταί, ὅτι κατεσθίετε τὰς οἰκίας τῶν χηρῶν [...];

Bbrz *Biada wam doktorowie i faryzeuszowie pokryci, iż do końca pożyracie domy wdów [...];*

NT 1568 *Biada wam w Piśmie uczeni i faryzeuszowie obłudnicy, iż pożeracie domy wdów [...]*¹⁶⁶.

We wszystkich trzech przekładach Budnego nie występuje ten werset, dlatego brak w nich polskiego ekwiwalentu dla greckiego terminu. Jedynie w NT 1574 Budny przed werselem 15. zrobił gwiazdeczkę i dopisał na marginesie: *Tu niektóre księgi przydają o biedzie dla żarcia domów wdowich, ale to u Marka ma być* [Mc 12,40]. Tłumacz od początku posłużył się tu innym wariantem tekstu, który nie zawiera tego wersetu. Również współczesne przekłady nie uwzględniają tego fragmentu¹⁶⁷.

U Lc 11,53 Budny we wszystkich tłumaczeniach wprowadza wyraz „zakonnicy”, odpowiadający gr. οἱ νομικοί (łac. *legis periti*), który jest terminem oznaczającym uczonych w Prawie, nauczyciela Zakonu (por. NTM w *Zakonie uczeni*). Także w tym przypadku Budny korzystał z innego źródła niż tłumacze Biblii brzeskiej i jej poprawionej wersji z 1568 r. (Bbrz *doktorowie*, NT 1568 w *Piśmie uczeni*).

Odpowiednik dla gr. γραμματεὺς u J 8,3 w NT 1574 znajduje się w Przypiskach. Wiąże się to z tym, że Budny cały fragment o jawno-grzesznicy uznał za nieautentyczny i przeniósł go z zasadniczego tekstu przekładu do Przypisków (k. Hh_{6v}–Hh₇), przy czym wprowadził tam termin „księża”.

Ad 4. W analizowanym fragmencie Mateusza 1–6 Budny wprowadził do NT 1572 także liczne zmiany składniowe, o których nadmienialiśmy przy okazji omawiania zmian dotyczących leksyki i frazeologii. Najogól-

¹⁶⁶ Poprawka w NT 1568 dotyczy nie tylko zamiany odpowiedników *doktorowie* na *w Piśmie uczeni* i *pokryci* na *obłudnicy*, lecz także usunięcia niemających potwierdzenia w oryginale słów *do końca*. Ponadto tłumacz albo drukarz wprowadził w miejsce *pożyracie* formę oboczną *pożeracie*.

¹⁶⁷ Zob. komentarz w BP, t. 4, s. 71: „14. Niektóre rękopisy i Wulgata dodają: «Biada wam nauczyciele Pisma i faryzeusze obłudnicy, bo objadacie domy wdów pod pozorem długich modlitw. Dlatego otrzymacie surowszy wyrok»”. Zob. też aparat krytyczny do tego miejsca w NA.

niej rzecz ujmując, zmiany składniowe przedstawiają inne możliwości przekładu (w sumie jest ich 34). Budny kieruje się tu tradycją przekładową, normą językową polszczyzny lub źródłem przekładu.

Tym sposobem poprawki leksykalne, które wiążą się m.in. ze zmianą pewnych odpowiedników greckiej partykuły δέ, spowodowały zmianę szyku wyrazowego w zdaniach polskich. W przekładach łacińskich ma ona – w zależności od pełnionej funkcji – różne odpowiedniki (np. w podanych miejscach u Erazma są to: *autem, at, vero, porro, caeterum*). Grecka partykuła przeważnie zajmuje w zdaniu drugie miejsce i często nie wymaga tłumaczenia na język polski. Jednak nie u Budnego. W NT 1570 jest oddawana m.in. przez *zaś, ale zaś* (Mt 1,18) (zob. też Ad 3.). Słowo *zaś* stoi – podobnie jak greckie δέ – na drugim miejscu w zdaniu (rzadko na trzecim). W NT 1572 Budny zrywa z pierwotną wersją tłumaczenia, wzorowaną pod względem szyku na oryginale, i zamienia wyraz *zaś* na spójnik *a*, który zgodnie z wymogami języka polskiego przyjmuje wówczas w zdaniu pierwszą pozycję. Oto przykład poprzedzony tekstem greckim i łacińskim z **Mt 3,4**:

NT 1559 Αὐτὸς δὲ ὁ ἰωάννης [...]; *Ipse uero Ioannes [...]*;

Erazm αὐτὸς δὲ ὁ ἰωάννης [...]; *Ipse vero Ioannes [...]*;

Vg(BSt) *Ipse autem Iohannes [...]*;

NT 1570 *Ten zaś Johan [...]*;

NT 1572 *A ten Johan [...]* (por. NTM i BL *A ten to Jan [...]*; Bbrz i NT 1568 *Tenże Jan [...]*); por. Mt 1,18.24; 2,5.19; 3,7.15; 4,12.22; 5,22ab.32; 6,16.27.

W niektórych przypadkach tego typu zmiany nawiązują do wcześniejszych tłumaczeń. Tak np. Bbrz, NT 1568 i NT 1572 mają u Mt 2,5 i 6,16 ten sam tekst: *A oni mu rzekli [...]*; *A gdy pościcie [...]*, choć w zasadzie zmiana wskaźników nie ma żadnego wpływu na tłumaczenie zasadniczego tekstu. Wprowadzone do drugiej edycji poprawki zachowały się w wydaniu z 1574 r., a co więcej, były w nim kontynuowane [Pepłowski 1978: 339].

W analizowanym fragmencie Mateusza mamy też przykład odwrotny u **Mt 1,21**, tj. gdy tłumacz zamienia początkowy spójnik *a* na wyraz *lepak* i przestawia go – zgodnie ze źródłem greckim i normą polską – na drugą pozycję:

NT 1559 Τέξεται δὲ υἱόν [...]; *Pariet autem filium [...]*;

Erazm ts.;

Vg (BSt) ts.;

NT 1570 *A porodzi Syna [...]*;

NT 1572 *Urodzi <lep>ak Syna [...]* (zob. Ad 3., przykł. 15).

Jest to, jak widać, jedyna taka poprawka związana z tłumaczeniem greckiej partykuły, zatem stosunek liczbowy wcześniej omówionych zmian do ostatniej wynosi 14:1. W następnej edycji (1574) Budny przywraca w zdaniu spójnik *a*, pozostawiając czasownik *urodzi*: *A urodzi Syna [...]*. Generalnie, spośród wielu greckich wskaźników nawiązania, odpowiednik partykuły δέ decydował tutaj o szyku zdania polskiego i w tym wypadku Budny nie łamał zasad składni polskiej.

Kolejność członów w zdaniu zmieniła się także w przypadku innych wyrazów, np. orzeczenia czy dopełnienia. Pierwotnie mieliśmy do czynienia z szykiem wyrazowym opartym na tekście greckim, później zaś – z szykiem wzorowanym na wcześniejszych przekładach. Oto przykład z **Mt 4,6**:

NT 1559 εἰ υἱὸς εἶ τοῦ θεοῦ [...]; *Si Filius es Dei*;

Erazm ts.;

Vg(BSt) *Si Filius Dei es*;

NT 1570 *Jeśli Syn jesteś Boży [...]*;

NT 1572 *Jeśli jesteś Syn Boży [...]* (por. NTM *jeśliżeś Syn Boży [...]*; Bbrz i NT 1568 ts.; BL *jeśliś jest Syn Boży*).

Budny nawiązuje tu do swych poprzedników, którzy poprzez dołączenie ruchomej końcówki osobowej czasownika do spójnika *jeśli* (BL) utrzymują orzeczenie na drugiej pozycji. Również Budny przyjął w drugiej edycji taki szyk zdania i zachował go w NT 1574.

Zgodność w zakresie szyku wyrazów z greckim tekstem i NT 1570 możemy zaobserwować we fragmencie Kazania na Górze, tj. u **Mt 5,11**, gdzie dopełnienie *was* (ὁμᾶς) występuje – zgodnie z podstawą źródłową – po orzeczeniu.

NT 1559 μακάριοί ἐστε, ὅταν ὀνειδίσωσιν ὑμᾶς, καὶ διώξωσιν [...];

Beati eritis quum conuiciati fuerint uobis, et uos persecuti fuerint [...];

Erazm μακάριοι ἐστέ, ὅτ' ἂν ὀνειδίσωσιν ὑμᾶς, καὶ διώξωσιν [...];

Beati estis quum probra iecerint in vos, et insectati fuerint [...];

Vg(BSt) *Beati estis quum maledixerint vobis, et persecuti vos fuerint;*

NT 1570 *Błdzy¹⁶⁸ jesteście, gdy będą łajać was i prześladować [...];*

NT 1572 *Błdzy jesteście, gdy was będą łajać i prześladować [...]* (por. NTM *Błogosławieni jesteście, gdyby was *urąganie i przenaśladowanie od ludzi potkało abo* [...] [marg.] **urągali i przenaśladowali i ó, abo wam złorzeczyli etc.*; BL *Błogosławieni jesteście, gdy was będą przeklinać ludzie i będą was prześladować [...]*; Bbrz *Błogosławieni będziecie, gdy was sromocić i prześladować będą [...]*; NT 1568 *Błogosławieni jesteście¹⁶⁹, gdy was sromocić i przenaśladować będą [...]*).

Wszystkie wcześniejsze przekłady polskie, mimo wielu różnic leksykalno-składniowych, stawiają dopełnienie *was* przed orzeczeniem, zapewne w celu zaakcentowania tego wyrazu w kontekście zdania. Tak samo uczynił Budny w drugiej edycji NT. Tu także możemy doszukiwać się wpływu polskich tłumaczeń. Również ta zmiana zachowała się w NT 1574.

Z podobną sytuacją spotykamy się także u **Mt 3,11** (greckie i łacińskie teksty nie różnią się):

Erazm ἐγὼ μὲν βαπτίζω ὑμᾶς [...]; *Ego quidem baptizo vos [...];*

NT 1570 *Jać krzczę was [...];*

NT 1572 *Jać was krzczę [...]* (por. NTM **Gdzieć ja*] *was chrzczę [...]* [marg.] **Jać ó*; BL *Jać was krzczę [...]*; Bbrz i NT 1568 *Jać was krzczę [...]*).

W pierwszej wersji tekstu Budny idzie za oryginałem, w następnej zaś robi poprawkę, która bez wątpienia nawiązuje do jego poprzedników:

¹⁶⁸ Warto jeszcze zwrócić uwagę na słowo *Błdzy*. Leszek Moszyński podkreśla, że Budny ogranicza polisemię wyrazu *błogosławiony*, używając *błogi* (gr. μακάριος) w odniesieniu do człowieka (Mt 5,3–11), a *błogosławiony* (gr. εὐλογητός, εὐλογημένος) w odniesieniu do Boga (1 Pt 1,3; Mt 21,9); zob. Moszyński 1994: 408–409. Zob. też Kwilecka 2003a: 262–263.

¹⁶⁹ W wydaniu NT 1568 zastąpiono – zgodnie z tekstem greckim – występujący w Bbrz czas przyszły *będziecie* (wprowadzony za łacińskim tłumaczeniem Bezy) czasem teraźniejszym *jesteście*.

wszystkie cytowane tu fragmenty mają taki sam szyk i są w tłumaczeniu podobne. W NT 1574 Budny nie zostawił tej zmiany: *Jać nurzam was* [...]. Może zdecydował oryginał lub jakieś inne źródło, np. łacińskie. Ponadto Budny wprowadził obowiązujący w obozie antytrynitarskim termin *nurzam*, którego wyekspozowanie mogło mieć wpływ na przesunięcie dopełnienia za orzeczenie.

Na szczególną uwagę zasługują występujące w NT 1570 kalki tłumaczeniowe greckich konstrukcji składniowych, które Budny w kolejnej edycji rozwiązuje w inny sposób.

Tak np. w obrazowym opowiadaniu Mateusza o potrójnym kuszeniu Jezusa (Mt 4,1–11) Tenże – odrzucając pierwszą pokusę, która polegała na uczynieniu przezeń jakiegokolwiek cudu, dzięki któremu kamienie zamieniłyby się w chleb – mówi szatanowi u **Mt 4,4** tak:

NT 1559 οὐκ ἐπ' ἄρτων μόνων ζήσεται ἄνθρωπος, ἀλλ' ἐπὶ παντὶ ῥήματι ἐκπορευομένῳ διὰ στόματος θεοῦ.

Non solo pane uiuet homo, sed omni uerbo exeunte per os Dei

Erazm gr. ts.

Non solo pane victurus est homo, sed omni uerbo quo egreditur per os dei.

Vg(St) *Non in pane uiuet homo sed in omni uerbo quod procedit de ore Dei.*

NT 1570 Nie o chlebie samym żyw będzie człowiek, ale o każdym słowie wychodzącym przez usta Boże.

NT 1572 „Nie chlebem samym żyw będzie człowiek, ale każdym słowem wychodzącym przez usta Boże [marg.] „Albo nie o chlebie (por. NTM nie ♣ samem [tylko *chlebem] będzie żył człowiek, ale ♣ wszelkiem *słowem, które pochodzi] przez usta Boże [marg.] ♣ na, *chlebie; *słowem pochodzącem ó; BL Nie samym tylko chlebem żywie człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych; Bbrz Nie samym tylko chlebem żyw będzie człowiek, ale wszelkiem słowem, które pochodzi z ust Bożych; NT 1568 nie samym chlebem żyw będzie człowiek, ale wszelkim słowem [dalej ts.]).

Chodzi tutaj o wyrażenia przyimkowe: *o chlebie samym* – *o każdym słowie* (w gr. ἐπί + dat. lub in z abl. w Wulgacie). W NT 1570 Budny idzie za tekstem oryginału i tłumaczy przyimek ἐπί przez *o*. W kolejnej edycji autor zrezygnował z tłumaczenia przyimków, wzorując się może

częściowo na łacińskim tłumaczeniu Bezy¹⁷⁰ lub Erazma. Budny mógł też nawiązać do wcześniejszych przekładów polskich, których autorzy pomijają tłumaczenie greckiego czy łacińskiego przyimka (*in*), który w języku polskim (podobnie jak w łacińskim) jest tu zbędny. Najbliższym chyba Budnemu polskim przekładem tego zdania okazuje się NT 1568. Nie ma w nim przyimka, partykuły *tylko*, którą tłumacz-korektor usunął z tekstu Bbrz z powodu braku poświadczenia w oryginale, a nadto występuje w nim dawna forma odmiany typu „żywieć” – *żyw będzie* (podobnie jak w Bbrz), na co mógł mieć wpływ przekład Erazma (*victurus est*). Między NT 1568 i NT 1570 zachodzą jednak różnice, np. w leksyce (*wszelkim* – *każdym*) oraz w tłumaczeniu końcowego fragmentu zdania, który u Budnego przyjmuje – zgodnie z oryginałem – postać imiesłowu, w przekładzie z 1568 r. natomiast – podobnie jak w NTM, BL i Bbrz – formę zdania przydawkowego. Warto zaznaczyć, że poprawka wniesiona przez Budnego do edycji z 1572 r. zachowała się w następnym wydaniu (por. Lc 4,4).

W dwóch miejscach zmiana przyimków spowodowała logiczną zmianę przypadku w 1572 r.: *przyszli w Jerozolim* – *przyszli do Jerozolimy* (Mt 2,1); *aby się nie wracali do Heroda* – [ts.] *ku Herodowi* (Mt 2,12). Zmiana przyimków w innych wyrażeniach nie wymagała już zmiany przypadku: *na niebiesiech* – *w niebiesiech* (Mt 6,1.9); *na niebie* – *w niebie* (Mt 6,20); *na pustyni* – *w pustyni* (Mt 3,1.3).

Występujące w funkcji dopełnienia dalszego imię w mianowniku *Emanuel* zastąpiono narzędnikiem: *i nazową imię jego Emanuel* – [ts.] *Emanuelem* (Mt 1,23) Struktura zwrotu „nazwać (nazować, wzować itp.) imię czyje + imię w narzędniku” jest rzadka w języku polskim. Częściej występuje tu nazwa w mianowniku¹⁷¹. Por. zdanie z Mt 1,23 z HE *a będzie wezwano jimię jego Emanuel*; NTM *a imię jego *będą zwać Emanuel* [marg.] **wezwą*; NTkr *i wzwą imię jego Emmanuel*; BL *i nazową go imieniem Emanuel*; Bbrz *i nazowiesz imię jego Emmanuel*; NT 1568 *i nazowiesz imię jego Emanuel*; NT 1574 Mt 1,24 *i nazowiesz imię jego Himmanuelem*; NTW *i nazową imię jego Emmanuel*. O tym, że była to konstrukcja charakterystyczna dla Budnego świadczą przykłady z BB: Iz 7,14

¹⁷⁰ Beza w komentarzu do własnego przekładu pisze, że „nadmiar” ἐπί jest tutaj hebraizmem; zob. NT 1559, s. 12.

¹⁷¹ Zob. SP XVI w. sv. Nazwać, t. 16, s. 471.

i wzwiesz imię jego Himmanuelem; Mt 1,25 i nazwał imię jego Jezusem. Jest to argument za tym, że tego rodzaju poprawki wносił sam Budny.

Przekład z 1570 r. jest tłumaczeniem dosłownym, bardziej zależnym od wersji greckiej niż jego późniejsza edycja z 1572 r. Korektor wprowadza zmiany zgodne z tradycją przekładową i z ówczesną normą polszczyzny. Pozbywa się starszych słów, np. „otroczątko”, „stolec”, a wprowadza nowe wyrazy i związki wyrazowe, np. „na widoku”, „uczeni w Piśmie”, „sól ziemna”.

Rozdział II

Problem tłumaczenia nazw własnych w XVI-wiecznych przekładach Nowego Testamentu na przykładzie nazw Juda, Judea

Do najczęściej występujących w Nowym Testamencie nazw państw i krajin – obok Galilei (61 razy) – należy Judea: gr. Ἰουδαία (ἡ), łac. *Iudaea*. Hellenistyczno-rzymska postać tej nazwy wywodzi się – może poprzez aramejski – z hebr. „Jehūdāh” (związanego z hebr. czasownikiem „jadaḥ” ‘wielbić, czcić’), czyli gr. Ἰοῦδα(ς), łac. *Iuda(s)*¹⁷². Nazwa Juda oznaczała pierwotnie pokolenie Judy (np. Nm 2,3; 7,12), eponimicznego przodka (np. Gn 29,35; 35,23) oraz zamieszkiwane przez to plemię terytorium i w końcu „królestwo Judy” (np. 1 Rg 14,21.29)¹⁷³. Tak więc w Piśmie Świętym: „Prócz określania jednostkowymi antroponimami grup etnicznych obserwujemy używanie nazw osobowych w funkcji toponimów” [Kamińska 1993: 322]. Imię Ἰοῦδα(ς)¹⁷⁴ w funkcji nazwy geograficznej pojawia się w NT tylko w kilku miejscach (odnoszących się głównie do ST); zastępuje je natomiast nazwa grecka – Ἰουδαία. Po raz pierwszy

¹⁷² Zob. Bauer sv. Ἰουδαία, Ἰοῦδας, szp. 748–749, 750; Odelain, Séguineau 1978: 216. Co się tyczy etymologii imienia Juda, to opracowania naukowe, w tym słownikowo-encyklopedyczne, podają takie wyjaśnienia. Ks. Klawek pisze, że Juda „ma oznaczać człowieka, którego «chwałą ludy» (od rdzenia *jādā* ‘chwalić’)”; zob. Klawek 1961: 403. Ks. Léon-Dufour sv. Juda, s. 323, podaje, że Juda wywodzi się „od hebr. *Yhuda*, skrót od *Yḥud-el*: *niech będzie uwielbiony El* [?]”, z powołaniem się na Gn 29,35 (element -el w hebrajskim wskazuje na Boga). Taka samą etymologię wyprowadza ks. Bosak (sv. Juda): „[...] od hebr. *Jehuda*, skrót od *Jehud-el* ‘niech będzie uwielbiony Bóg; godny czci’, od czasownika *judah* ‘czcić, chwalić, wielbić’”. Por. Novotný 1 sv. Juda, s. 312: „Juda [= nechť jest (Bůh) slaven]”.

¹⁷³ Por. SWB sv. Pokolenie judzkie, s. 321.

¹⁷⁴ W NT występuje też nieodmienna postać tego imienia Ἰοῦδα; chodzi tu – według niektórych kodeksów – o Mt 2,6 i Lc 1,39. Zob. Bauer sv. Ἰοῦδας, szp. 750 oraz Handkonkordanz sv. Ἰοῦδας, Ἰοῦδα, s. 252. Również w języku łacińskim spotykamy formę *Iuda*, która przeszła do naszego nazewnictwa; por. Linde sv. Juda, s. 277 oraz SEM 4 sv. Juda, s. 6–7.

wystąpiła ona u Klearchosa (lub „z polska” Klearcha) z Soloi na Cyprze (ok. 340–260)¹⁷⁵, ucznia Arystotelesa, potem u innych, a także w Septuagincie i – oczywiście – w Nowym Testamencie. W NT nazwa Judea odnosi się właściwie do krainy leżącej na zachód od Morza Martwego ze stolicą w Jerozolimie, tj. do południowej części Palestyny, w odróżnieniu od Samarii, Galilei, Perei oraz Idumei. Oznacza też mieszkańców żyjących na jej obszarze.

Według nowotestamentowej statystyki nazwa ta pojawia się w oryginalnie 44 razy¹⁷⁶. Biorąc jednak pod uwagę różne warianty tekstów źródłowych (w tym Wulgatę), czyli tzw. *variae lectiones*, wspomniana liczba ulega wahaniu. Przypomnijmy, że nazwa Ἰουδαία, zwłaszcza w funkcji przynależnościowej przydawki dopełniaczowej, identyfikuje lub charakteryzuje obiekt albo użytkownika nazwy, np. miasto (por. Mt 2,1 ἐν Βηθλέεμ τῆς Ἰουδαίας¹⁷⁷ – NTE w *Betlejem w Judei*), mikrotoponim (por. Mt 3,1 ἐν τῇ ἐρήμῳ τῆς Ἰουδαίας – NTE na *Pustyni Judzkiej*), społeczność religijną (por. Gal 1,22 ταῖς ἐκκλησίαις τῆς Ἰουδαίας ταῖς ἐν Χριστῷ – NTE *Kościołom Judei, które są w Chrystusie*), osobę (por. Lc 1,5 Ἡρώδου βασιλέως τῆς Ἰουδαίας – NTE *Heroda, króla Judei*)¹⁷⁸, przy czym ta kwestia dotyczy też problemu tłumaczenia realiów biblijnych.

¹⁷⁵ Zob. Bauer sv. Ἰουδαία, szp. 749; EK, t. 8 sv. Judea, szp. 213. Na temat Klearchosa z Soloi zob. Lit.Gr. 2, s. 237, 739, 558, 773. Jako ciekawostkę przytoczę mały fragment z tego opracowania autorstwa Janiny Gajdy-Krynckiej: „[...] Grecy traktowali swoją kulturę i literaturę w sposób hermetyczny, jak też nie uznawali za słuszne uczyć się innych niż grecki języków. Na przykład uczeń Arystotelesa, Klearchos z Soloi, który w IV w. przed Chr., podziwiając cnoty Żydów, jednocześnie uskarża się na to, że nazwa ich świętego miasta – Jerozolim – jest niemożliwa do wymówienia w języku greckim [...]”; tamże, s. 773, przyp. 14. I tak Józef Flawiusz w swoim dziele „Przeciw Apionowi” (I.22) przytacza pewną anegdotę z utworu Klearchosa „O śnie”, w której słowami Arystotelesa Klearchos m.in. mówi: „[...] filozofowie nazywają się w Indiach Kalanami, w Syrii zaś Judejczykami, biorąc tę nazwę od miejsca, gdyż ziemia, którą zamieszkują, zwie się Judeą. Nazwa zaś miasta ich jest wielce zagadkowa – nazywają je Hierusaleme.”; zob. Flawiusz 1986: 43–44.

¹⁷⁶ Zob. Poniatowski 1971: 81; WSNT sv. Ἰουδαία, s. 299.

¹⁷⁷ Cytowana w tych przykładach greka pochodzi z NA.

¹⁷⁸ We współczesnych przekładach polskich greckiej przydawce dopełniaczowej odpowiada najczęściej nazwa geograficzna w dopełniaczu, miejscowniku lub w formie przydawki przymiotnikowej.

W omawianych przekładach nazwa geograficzna Ἰουδαία ma wielorakie odpowiedniki. Najbardziej zróżnicowane pod tym względem są Biblia brzeska i Nowy Testament z 1568 r. W Bbrz występuje:

- licznie poświadczone „Żydo(w)stwo” (np. Mc 13,14 *tedy ci, co w Żydostwie będą*; por. J 7,1; Act 9,31; 10,37 i in.) oraz
- „Juda” (np. Mt 2,22 *Archelaus królował w Judzie*; por. Mt 19,1; Mc 3,7; Lc 2,4 i in.) z podwójną fleksją: *do Judy//do Juda* (J 7,3; 11,7), *z Judy//z Juda* (Mc 3,7; Lc 5,17), *w Judzie//w Juda* (Mt 2,22; Lc 21,21).

Ponadto występują wyrażenia:

- „Ziemia Żydowska” (np. Mt 2,1 *w Betleem, mieście ziemie Żydowskiej* (zob. też rozdz. I.2.); por. Mt 4,25; 24,16; Rm 15,30 (NT 1559 i NA mają w. 31); Gal 1,22),
- „Żydowska Ziemia” (2 Cor 1,16; 1 Thes 2,14) oraz
- raz poświadczona „Ziemia Juda” (Mt 2,5).

Pozostałe odpowiedniki pojawiają się w formie przydawki przymiotnikowej, tj.:

- „judzki” (np. Lc 1,1 (NA w. 5) *Heroda, onego Króla Judzkiego*; por. Mc 10,1; Lc 1,61 (NA w. 65); 3,1; Act 8,1) oraz
- „żydowski” (np. Mt 3,1 *na puszczy Żydowskiej*; por. Act 26,20).

W Biblii brzeskiej mamy zatem siedem odpowiedników, przy czym chciałabym tu podkreślić, że w miejscach, gdzie tłumacze brzescy wprowadzają nazwę „Juda” i „Ziemia Juda”, w NT 1559 – zarówno w tekście greckim, jak i w łacińskim przekładzie Bezy – występują wyrazy Ἰουδαία i łac. *Iudaea* (w różnych przypadkach). Także w Wulgacie (w edycji Stephanusa) jest *Iudaea* – z wyjątkiem Mt 2,5, gdzie czytamy: *In Bethlehem Iudae*.

Zmian w przekładzie NT 1568 jest zaledwie osiem. Przytoczę je tu wszystkie w porównaniu z wersją grecką i łacińską (Bezy i Wulgaty), a także z polskimi tekstami Bbrz i Budnego:

Mt 2,1

NT 1559 ἐν βηθλεὲμ¹⁷⁹ τῆς ἰουδαίας – *in ea Bethleem, quae est Iudaeae* – Vg (BSt) *in Bethlehem Iudaeae* – Bbrz *w Betleem, mieście ziemie*

¹⁷⁹ Niekiedy występują różnice w akcentowaniu zgrecyzowanych nazw własnych między wydaniem XVI-wiecznym a współczesnymi (por. ten sam przykład cytowany wyżej z NA).

Żydowskiej – NT 1568 w Betleem Judzkim (por. rozdz. I.2.) – NT 1570 (=BB) w Betlehemie Judzkim – NT 1574 w Betlehemie Judzkim;

Mt 2,5

NT 1559 ἐν βηθλεὲμ τῆς ἰουδαίας – *In ea Bethlehem, quae est Iudaeae* – Vg (BSt) *In Bethlehem Iudae* – Bbrz *W onym Bethlehem, które jest w ziemi Juda* – NT 1568 *W Betleem Judzkim* – NT 1570 (=BB) *w Betlehemie Judzkim* – NT 1574 *w Betlehemie Judzkim*;

Mt 3,5

NT 1559 καὶ πᾶσα ἡ ἰουδαία – *et tota Iudaea* – Vg (BSt) *et omnis Iudaea* – Bbrz [brak tego ustępu] – NT 1568 *i wszytka Judea* – NT 1570 (=BB) *i wszytka Judzka (ziemia)* – NT 1574 *i wszytka Judea*;

Mt 4,25

NT 1559 ἀπὸ τῆς [...] καὶ ἰουδαίας – *a [...] et Iudaea* – Vg (BSt) *et de Iudaea* – Bbrz *i z ziemie Żydowskiej* – NT 1568 *i z ziemie Judzkiej* – NT 1570 (=BB) *i z Judzkiej (ziemie)* – NT 1574 *i z Judeje*;

Mt 24,16

NT 1559 [tu w. 15] ἐν τῇ ἰουδαίᾳ – *in Iudaea* – Vg (BSt) *ts.* – Bbrz *w ziemi Żydowskiej* – NT 1568 *w ziemi Judzkiej* – NT 1570 (=BB) *w Judzkiej (ziemi)* – NT 1574 *w Judzkiej (ziemi)*;

Mc 13,14

NT 1559 τότε οἱ ἐν τῇ ἰουδαίᾳ – *tunc qui fuerint in Iudaea* – Vg (BSt) *tunc qui in Iudaea sunt* – Bbrz *tedy ci, co w Żydowstwie będą* – NT 1568 *tedy ci, co w Judejej będą* – NT 1570 (=BB) *tedy, którzy w Judzkiej (ziemi są)* – NT 1574 *ts.*;

Rm 15,30

NT 1559 [tu w. 31] ἐν τῇ ἰουδαίᾳ – *in Iudaea* – Vg (BSt) [tu też w. 31] *ts.* – Bbrz *w ziemi Żydowskiej* – NT 1568 *w żydostwie* – NT 1570 (=BB) [tu w. 32] *w żydowskiej (ziemi)* – NT 1574 [w. 32] *w Judzkiej (ziemi)*;

Gal 1,22

NT 1559 ταῖς ἐκκλησίαις τῆς ἰουδαίας, ταῖς ἐν χριστῷ – *Ecclesiis Iudaeae, quae erant in Christo* – Vg (BSt) *ts.* – Bbrz *kościółom ziemie Żydowskiej, które były w Krystusie* – NT 1568 *zborom żydowskim, które były w Krystusie* – NT 1570 (=BB) *zborom, (które) w żydowskiej (ziemi) w Krystusie* – NT 1574 *zborom, (które) w Judzkiej (ziemi) w Chrystusie*.

Zmiany w NT 1568 odnoszą się m.in. do tych miejsc, w których Bbrz miała odpowiednik „Ziemia Żydowska”. Tłumacz-korektor zastąpił go nazwą „Ziemia Judzka” (Mt 4,25; 24,16), „Żydostwo” (Rm 15,30 – według numeracji wersetów w Bbrz), przydawką przymiotnikową „judzki” (Mt 2,1) oraz „żydowski” (Gal 1,22). Opisowe określenie Betlejem z Mt 2,5 (*które jest w ziemi Juda*), które brześcianie częściowo wprowadzili za łac. przekładem Bezy, częściowo za Wulgatą (*Bethlehem Iudae*) bądź za innym źródłem, tłumacz zamienił na prostsze – w *Betleem Judzkim*, wyrzucając wszystkie wyrazy, które nie miały odpowiedników w oryginalnym. Ponadto dwukrotnie wprowadził nazwę „Judea” – po raz pierwszy uzupełniając brakujący *passus* w Bbrz (Mt 3,5)¹⁸⁰, po raz drugi zastępując użyty przez brześcian termin „Żydostwo” (Mc 13,14). Właściwie z wyjątkiem nazw „Ziemia Żydowska” i „Ziemia Juda” w NT 1568 występują takie same odpowiedniki. Nowością w stosunku do Bbrz jest pojawienie się grecko-łacińskiej postaci nazwy „Judea” (w dopełniaczu *Judejej*). W przekładzie NT 1568 mamy więc sześć odpowiedników. Trudno ustalić, co było powodem tych zmian: czy jakieś nieznane nam źródło pomocnicze, czy przypadkowa, samodzielna decyzja tłumacza. Kilka zmienionych miejsc pokrywa się z przekładami Budnego (chodzi, oczywiście, tylko o oddanie greckiego leksemu Ἰουδαία), tj. Mt 2,1; 2,5; 3,5 (tu z NT 1574); Mt 4,25; 24,16 (w NT 1568 mamy odpowiednik „Judzka Ziemia”, u Budnego zaś „Ziemia Judzka”). Jedno jest pewne – tłumacz sprawdzał dokładnie tekst brzeski z wersją oryginalną, skoro uzupełnił brakujący w Bbrz fragment (Mt 3,5).

Co się tyczy przekładów Nowego Testamentu Szymona Budnego, to nie są one tak zróżnicowane w doborze ekwiwalentów dla gr. nazwy Ἰουδαία, jak wcześniejsze translacje, tj. Bbrz i NT 1568. Teksty z 1570 i 1572 r. mają identyczne odpowiedniki, a więc licznie poświadczone nazwy:

- „Judzka Ziemia” (np. Mt 2,22 *Archelaus królował w Judzkiej (ziemi)*; por. Mt 3,5; 4,25; 24,16 i in.) oraz

¹⁸⁰ W aparacie krytycznym do greckiego wydania Nowego Testamentu NA nie ma żadnej uwagi na temat braku tego fragmentu w innych kodeksach. Również Reuss 1872 nie czyni żadnej wzmianki o tym miejscu w swojej książce o greckich wydaniach NT (zob. tamże *Index locorum*).

- „Żydowska Ziemia” (np. J 7,1 [Jezus] *nie chciał chodzić w żydowskiej (ziemi)*; por. J 11,7; Act 1,8; 9,31 i in.).

Tylko raz występuje nazwa

- „Ziemia Żydowska” (J 7,3 *idź do (ziemie) żydowskiej*).

Ponadto Budny stosuje – podobnie jak jego poprzednicy – przymiotniki odpowiadające greckiej przydawce dopełniaczowej¹⁸¹, tj.

- często spotykany „judzki” (np. Mt 3,1 *na pustyni Judzkiej*; por. Mt 2,1; 2,5; Lc 1,61 (NA w. 65) i in.) oraz
- dwukrotnie występujący „żydowski” (np. Act 8,1 *po stronach żydowskich*; por. Act 26,20).

W obu tekstach Budnego mamy zatem po pięć odpowiedników (brak takich nazw, jak „Żydostwo” i „Judea”), przy czym należy podkreślić, że przymiotnik „żydowski”, zarówno w zestawieniach „Żydowska Ziemia” – „Ziemia Żydowska”, jak i w podobnych połączeniach wyrazowych ze słowem gr. *Judaia*, występuje od Ewangelii według św. Jana 7,1 do końca Nowego Testamentu.

W NT z 1574 r. Budny całkowicie zrezygnował z przymiotnika „żydowski”. Dla greckiego toponimu wprowadza nazwy tylko z formą *jud-*. Oto przykłady:

- najczęściej występująca nazwa „Judzka Ziemia” (np. J 11,7 *Idźmy do Judzkiej (ziemie) zasię*; por. Mt 2, 22; J 7,1; 2 Cor 1,16 i in.),
- raz poświadczona „Ziemia Judzka” (J 7,3 *idź do (ziemie) Judzkiej*),
- dwukrotnie spotykana „Judea” (np. Mt 3,5 *i wszytka Judea*; por. Mt 4,25),
- licznie poświadczony przymiotnik „judzki” (np. Mt 3,1 *w pustyni Judzkiej*; por. Mt 2,1.5; Lc 1,61 (NA w. 65) i in.), mający w oryginale postać przydawki dopełniaczowej.

Liczba odpowiedników w przekładzie z 1574 r. zmniejszyła się nam do czterech.

Skoro piszemy o przydawce przymiotnikowej „żydowski, judzki”, odpowiadającej greckiej nazwie w genetiwie *τῆς Ἰουδαίας* lub wcho-

¹⁸¹ Cechą charakterystyczną przekładów Budnego (i nie tylko) jest przewaga przydawki przymiotnikowej nad dopełniaczową, „co jest wyraźną cechą przekładów słowiańskich, w tym także polskich”; zob. Kamieniecki 2009: 324.

dzącej w skład polskich zestawień, będących tłumaczeniem innego greckiego toponimu, to zatrzymajmy się na chwilę na greckim terminie Ἰουδαῖος, -α, -οῦ (przejętego z hebr. J^hūdāh)¹⁸², łac. *Iudaeus*, -a, -um, ‘żydowski, judejski, pochodzący z Judei’ i jego formie substantywizowanej Ἰουδαῖος (ὁ), łac. *Iudaeus*¹⁸³ ‘Żyd, Judejczyk, pochodzący z Judei’, występujących w sensie przynależności etnicznej lub religijnej. W omawianych tutaj przekładach nazwy te mają także różne odpowiedniki. Niewątpliwie najbardziej przyswojone w polszczyźnie były (i są) terminy „Żyd, żydowski”¹⁸⁴. Nazwa „Żyd” to przejęta od Czechów pożyczka z łac. *Iudaeus*, do których ten wyraz dostał się poprzez dialekty romańskie [Bohemizmy: 500]. Już w najstarszych polskich zabytkach religijnych – i nie tylko – spotykamy m.in. nazwy „Żyd, Żydowin” (l. mn. „Żydz, Żydowie”)¹⁸⁵. Również przymiotnik „żydowski”, będący prawdopodobnie zapożyczeniem czeskiego derywatu „židovský”, był u nas powszechnie przyjęty i używany m.in. w tekstach biblijnych¹⁸⁶.

Jeśli chodzi o odpowiedniki oryginalnych form przymiotnikowych¹⁸⁷ i rzeczownikowych, to w NT z Bbrz i w NT 1568 występują nazwy „Żyd” (np. Act 21,39), „Żydówka” (np. Act 16,1), „Żydowie” (np. J 18,31) oraz przymiotniki „żydowski” (np. Mt 2,2) i „judzki” (np. J 3,22). W przekładach NT Budnego z 1570 i 1572 r. spotykamy takie same odpowiedniki¹⁸⁸, przy czym stwierdzenie to nie odnosi się do miejsc ich występowania. Natomiast w NT 1574 mamy tylko formy z jud-, tj. „Judowin” (np.

¹⁸² Zob. Boryś SE sv. žyd, s. 759.

¹⁸³ W języku greckim o rodzaju gramatycznym rzeczowników decyduje rodzajnik oraz końcówka deklinacyjna, w łacinie zaś tylko końcówka.

¹⁸⁴ O nazwach Żydów w słowiańskich tłumaczeniach Nowego Testamentu obszernie pisała Rzetelska-Feleszko 1998.

¹⁸⁵ Zob. Rzetelska-Feleszko 1998: 213–214; Karpluk 2001 sv. Żyd, Żydowin, s. 359.

¹⁸⁶ Zob. Rzetelska-Feleszko 1998: 214; Karpluk 2001 sv. żydowski, s. 359–360.

¹⁸⁷ Występująca w oryginale, a także w przekładach łacińskich przydawka przymiotnikowa była często tłumaczona przez rzeczownik, np. Act 19,14 Σκευᾶ Ἰουδαίου ἀρχιερέως – Bbrz *Scewy Żyda Księżęcia kapłańskiego* (ts. NT 1568) – NT 1570 *Skewy żyda arcyofiarownika* (ts. BB) – NT 1574 *Skewy Judowina arcyofiarownika*; por. współczesne przekłady: BT *Skewasa, arcykapłana żydowskiego* (= NTE) – BP *Skewy, żydowskiego arcykapłana*.

¹⁸⁸ W Starym Testamencie w Biblii Budnego występuje znacznie więcej odpowiedników, m.in. *Judowin* (Est 2,5), *Jehudowin* (Est 10,3), *Judczyk* (Est 8,7), *Jehudczyk* (Est 9,29). Zob. uwagi Leszka Moszyńskiego na temat tych odpowiedników zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie w BB; Moszyński 1994: 374, 406.

Act 22,3), „Judówka” (np. Act 16,1), „Judowie” (np. J 18,32) i „judzki” (np. Mt 27,11).

Wprowadzenie do przekładu polskiego odpowiednika z formą jud- lub żyd- stanowiło – jak sędzę – istotny problem. Kwestia oddania nazw hebrajskich, greckich czy łacińskich typu *Iuda*, *Iudaeus* czy *Iudaea* była w XVI w. przez tłumaczy już poruszana. Chodzi tu o problem nie tylko fonetyczny, lecz także słowotwórczy. Pisał o tym Murzynowski, sygnalizował to Malecki, poruszał tę kwestię też Budny. Wróćmy zatem jeszcze raz do nazwy Ἰουδαία (*Iudaea*) z Mt 2,1, gdzie mowa o miejscu narodzin Jezusa. Wiemy już, że Bbrz ma w tym miejscu w *Betleem*, *mieście* *ziemie Żydowskiej*, NT 1568 w *Betleem Judzkim*, NT 1570 (=BB) w *Betlehemie Judzkim*, NT 1574 w *Betlehemie Judzkim*. Brześcianie idą tutaj prawdopodobnie za łacińskim tłumaczeniem Erazma (por. rozdz. I.2.), pozostałe zaś przekłady opierają się na wersji greckiej, przy czym Budny w NT 1574 nazwę miasta opatruje głosą: *Żydowie czytają: Betlechem*. Dla porównania przytoczmy jeszcze kilka tłumaczeń tego miejsca, poprzedziwszy je Wulgatą:

Vg in *Bethlehem Juda*¹⁸⁹ – **Erazm** in *Bethleem ciuitate Iudaeae* – **HE** w *Betlejem w żydowstwie* – **NTM** w *Betleem*, [mieście] *ziemie *żydowskiej* – **NTkr** w *Betleem Judy* – **BL** w *Betlehem*, *mieście Judzkim* – **NTW** w *Betlehemie Judzkim* – **BLuth** zu *Bethlehem/ im Jüdischenlande*.

O swobodnym przekładzie możemy mówić w przypadku Harmonii ewangelicznej (= HE; XV/XVI w.), w której występuje tradycyjna nazwa „Żydowstwo”, poprzedzona przyimkiem „w”. Na Wulgacie wzorowany jest NT krakowski (= NTkr; 1556), w którym mamy nazwę „Juda” oraz NTW z przydawką przymiotnikową „judzki”. Na Erazmie opierają się teksty NTM i BL. Leopolda mógł zresztą czerpać wzór z Murzynow-

¹⁸⁹ Tekst Wulgaty cytuję tu za *Wyborem tekstów staropolskich* Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, który posłużył się edycją Sykstoklementyńską, wydaną w Lipsku w 1900 r. Autor dołączył Wulgatę do tekstu Harmonii ewangelicznej i NT krakowskiego, a zatem te trzy teksty pochodzą z wydania tego autora; zob. Vrtel-Wierczyński 1969: 408, 411. Dodam tylko, że oba teksty polskie cytuję w transkrypcji. Co się tyczy Wulgaty, to warto zaznaczyć, że niektóre jej wydania mają w odnośnym miejscu *Iuda* (np. Wulgata Sykstyńska 1590 i Sykstoklementyńska 1592) lub *Iudae* (np. Biblia Guttenberga 1452, NT Erazma z Wulgatą 1527, Biblia Stephanusa 1540, Biblia Lowańska 1547 i Biblia Plantiniana 1583); zob. aparat krytyczny NA do tego miejsca.

skiego lub jakiegoś innego źródła, np. czeskiego¹⁹⁰. Dla nas niezwykle interesujący jest komentarz Murzynowskiego do tego miejsca, w którym autor upomina się o regularny derywat przymiotnikowy utworzony od antroponimu „Juda”, tj. „Judowski”: **Judowskiej ó [tłumaczenie dosłowne – dopisek AŁ]. Tak ci by ją [tj. ziemię] właśnie przyszło zwać od Judy, patryjarchy syna Jakobowego. Leć Polacy napsowawszy słowa, mówią Żydowskiej miasto Judowskiej i lud tyj ziemie zową Żydami, co mieli zwać Judami, jako inne języki zową*¹⁹¹. I tu wkracza Jan Sandecki-Malecki, żarliwy obrońca języka czeskiego oraz krytyk Ewangelii według św. Mateusza w tłumaczeniu Murzynowskiego, która jako pierwsza ukazała się nakładem Seklucjana w osobnym wydaniu w 1551 r. w Królewcu¹⁹². Malecki, czyniąc poprawki na tekście przekładu EM, przekreśla uwagę Murzynowskiego, a jego tłumaczenie: *w Betleem, [mieście] ziemie *żydowskiej*, zastępuje własnym: *w Betleem, mieście Judzkim*. Malecki był też autorem fragmentu tłumaczenia Ewangelii według św. Mateusza (1552) opartego na czeskim przekładzie Nowego Testamentu pióra Beneša Optáta i Petra Gzela z 1533 r.¹⁹³, a zatem często używaną formę „judzki” przejął zapewne z czeskiego źródła (por. tamże Mt 3,1 *na púšti Judské*).

Trzeba podkreślić, że Murzynowski dla oddania greckiego toponimu Ἰουδαία używał w całym swoim przekładzie NT konsekwentnie nazw (być może za Lutrem, a może z uwagi na tradycję): „Ziemia Żydowska”, „Żydowska Ziemia”, dwukrotnie przydawki przymiotnej „żydowski” oraz raz terminu „Żydowstwo” (Act 28,21). W NT z Biblii Leopoldy dla łac. *Iudaea* najczęściej występuje nazwa „Żydo(w)stwo”, następnie „Żydowska Ziemia” i „Ziemia Żydowska” oraz „Judzka Ziemia” i „Ziemia Judzka”

¹⁹⁰ Na temat czeskich źródeł Biblii Leopoldy pisało wielu autorów; zob. Belcarzowa 2006: 90 i przyp. 171. Żaden jednak z wymienionych przez autorkę pisarzy nie podaje tego miejsca.

¹⁹¹ Zob. Rospond 1949: 262; 1962: 120–121; Rzetelska-Feleszko 1998: 222; Bieńkowska 2002: 91 (głosza pochodzi z 1551 r., tj. z EM (zob. przypis niżej) i I. części NTM); Sobczykowa 2006: 148.

¹⁹² Na ten temat piszę w komentarzu do wydania faksymilowego NTM: Łuczak 2008: 465–468 (tam też literatura przedmiotu). W roku 2003 ukazał się reprint tejże Ewangelii z poprawkami Maleckiego: *Ewangelia święta Pana Jezusa Chrystusa wedle Mateusza świętego*, z języka greckiego przełożył Stanisław Murzynowski, Płock 2003 (= EM).

¹⁹³ Zob. Janów 1928: 4–6; Ewangeliarz Unglera, s. CXLIX–CL, 111; por. Łuczak 2008: 468. Tytuł czeskiego przekładu brzmi: *Nový testament, všecek již nejposléze a pilně od Erazma Roterodámského přehlédnutý [...]*, Náměšť 1533.

(tylko raz u Lc 2,4), a także formy w postaci przydawki przymiotnikowej „żydowski” i „judzki”¹⁹⁴. W NTW natomiast dla łac. *Iudaea* spotykamy przede wszystkim nazwy „Judzka Ziemia” i przymiotnik „judzki”. Tylko raz występuje termin „Żydowstwo” (Act 10,37) i przydawka przymiotnikowa „żydowski” (Gal 1,22).

Według badań Ewy Rzetelskiej-Feleszko w Nowym Testamencie z Biblii Wujka (1599) czterokrotnie pojawia się przymiotnik „judzki”, tj. „*ziemia Judzka, w Bethlehem Judzkim, książęty Judzkiemi i miasta Judzkiego*, Mt 2, 5–6 oraz Łk 1,39” [Rzetelska-Feleszko 1998:215]. Zdaniem autorki „jest to niewątpliwie wpływ tłumaczeń czeskich, gdzie np. u Blahoslava występuje stale, jako nazwa kraju *Júdstvo* i *Júdská země*”¹⁹⁵. Dla wyjaśnienia dodajmy, że wyrażeniu *ziemia Judzka* (Mt 2,6) odpowiada w Wulgacie *terra Iudae* (lub *Iuda*)¹⁹⁶; w *Bethlehem Judzkim* (Mt 2,5) – *in Bethlehem Iudae* (lub *Iuda*); *książęty Judzkiemi* (Mt 2,6) – *principus Iudae* (lub *Iuda*); *miasta Judzkiego* (Lc 1,39) – *civitatem Iudae* (lub *Iuda*). Te cztery zatem przytoczone przez autorkę przykłady mają w Wulgacie nazwę *Iuda* (w postaci odmiennej lub nieodmiennej). We wszystkich tych miejscach, jak wynika z kontekstu i potwierdza słownik Bauera¹⁹⁷, chodzi o ziemię należącą do pokolenia Judy, a więc o toponim.

O Mt 2,5 była już mowa wcześniej w związku ze zmianami leksykalnymi wprowadzonymi do NT 1568. Tutaj dodajmy tylko odpowiedniki z innych przekładów: **HE** w *Betlejem żydowskiej ziemi* – **NTM** w *Bethleem ziemi żydowskiej* (por. **Erazm** ἐν βηθλεὲμ τῆς ἰουδαίας – *In Bethleem Iudaeae*) – **NTkr** w *Bethlehem ziemi żydowskiej* – **BL** w *Judzkim Bethlehem*

¹⁹⁴ Elżbieta Belcarzowa, pisząc o wyrazach przestarzałych w BL, a ściślej o terminie „Żydowstwo”, nadmienia, że w BL są też inne odpowiedniki dla tego toponimu (większość wymieniał wyżej), m.in. „Judztwo” (1 Esdr 1,2); zob. Belcarzowa 1989: 42. Zdaniem Górskiego spotykany w Postylli Reja (1557) termin „Żydostwo” dla oznaczenia Judei wpisuje się w ramy tradycyjnego, średniowiecznego tłumaczenia; zob. Górski 1959: 28. Elżbieta Belcarzowa pisze (tamże), że wyraz „Żydowstwo” nie był zapewne tak archaiczny, skoro używał go jeszcze ks. Wujek. Zaznaczmy, że w NT z 1593 r. Wujek wprowadził go tylko raz.

¹⁹⁵ Zob. Rzetelska-Feleszko 1998: 215. Nowy Testament Jana Blahoslava, dokonany na podstawie języka greckiego, ukazał się w 1564 r. oraz 1568 r.; zob. Kyas 1997: 175–182. Przekład Blahoslava opierał się też częściowo na wspomnianym przekładzie Beneša Optáta i Petra Gzela z 1533 r.; zob. *Dějiny české literatury*, s. 368.

¹⁹⁶ Zob. Vg(Stut) i aparat krytyczny w NA.

¹⁹⁷ Zob. Bauer sv. Ἰουδαῖος, szp. 750.

– NTW w *Betlehemie Judzkim*. Wzorując się zasadniczo na Wulgacie teksty HE, NTkr, BL i NTW używają tu różnych ekwiwalentów. Dwa pierwsze mają tradycyjną nazwę „Żydowska Ziemia” i „Ziemia Żydowska”, dwa pozostałe – przydawkę przymiotnikową „judzki”. Murzynowski, opierając się na Erazmie, stosuje konsekwentnie – wobec przyjętych zasad względem oryginału, w którym występuje przydawka dopełniacza τῆς ἰουδαίας – nazwę „Ziemia Żydowska”. Biblia brzeska ma „Ziemia Juda”, a NT 1568 i przekłady Budnego – przydawkę przymiotnikową „judzki”.

A oto przykłady z **Mt 2,6**:

NT 1559 καὶ σὺ βηθλεὲμ γῆ ἰούδα [...] ἐν τοῖς ἡγεμόσιν ἰούδα [...]

Et tu Bethleem terra Iuda [...] inter duces Iuda [...]

Vg (BSt) *Et tu Bethlehem terra Iuda [...] in principibus Iuda [...]*

Erazm *Et tu Bethleem terra Iuda [...] inter principes Iuda [...]*

Vg (NA) *Et tu, Bethlehem terra Iudae [...] in principibus Iudae [...]*

HE *A ty, Betlejem, ziemia żydowska [...] w książęciech żydowskich [...]*

NTM *I ty, Betleem, ziemio *domu Judowego [...] między książęty *domu Judowego [...] [marg] *w żydostwie abo żydowska; *żydowskiemi*

NTkr *A ty, Betlehem, ziemio Juda [...] między książęty Judy [...]*

BL *A ty, Betlehem, ziemio Judzka [...] między główniejszemi miasty Judzkiemi¹⁹⁸ [...]*

Bbrz *I ty, Betleem, ziemio Judzka [...] między Książęty Judzkimi [...]*

NT 1568 *I ty, Betleem, ziemio Judzka [...] między książęty Judzkimi [...]*

NT 1570 *I ty, Betlehemie, ziemio Judowa [...] między wodzami Judowemi [...]*

BB *ts.*

NT 1574 *A ty, Betlehemie Efrato [...] w tysiącach Judzkich [...] [marg.] Mich 5. To prorocstwo trochę inaczej w greckich i łacińskich [księgach]*

NTW *I ty, Betlehemie, ziemo Judzka [...] między „książęty Judzkimi [...] [marg.] „abo przedniejszymi miasty*

¹⁹⁸ Ten fragment ma – jak się zdaje – swój pierwowzór w tłumaczeniu czeskim: *mezi znamenitými městy židovskými*; por. Biblia ołomuniecka I, s. 43.

Co się tyczy nazw użytych u Mt 2,6, tj. we fragmencie pochodzącym ze Starego Testamentu (Mich 5,1; w Bbrz i BB Mich 5,2), to w tekście greckim i łacińskim Nowego Testamentu występuje nazwa Ἰουδα¹⁹⁹ i *Juda* bądź *Iudae*. Z przytoczonych przykładów tylko Harmonia ewangeliczna używa tradycyjnej nazwy „żydowski”. Murzynowski wprowadza wyrażenie *domu Judowego* z uwagą marginalną, w której sygnalizuje, że może być ono przetłumaczone inaczej. Warto zaznaczyć, że to wyrażenie nie pochodzi od Lutra. W Septuagincie u proroka Micheasza 5,1 mowa jest o Betlejem, domu Efraty (Καὶ σὺ, Βηθλεεμ οἶκος τοῦ Εφρατα)²⁰⁰. Niewykluczone, że Murzynowski posłużył się komentarzem Erazma²⁰¹ lub Osiandra²⁰², którzy werset 6. z Ewangelii według św. Mateusza dokładnie analizowali. Oczywiście, Malecki kwestionuje wyrażenie Murzynowskiego i za pierwszym razem poprawia na [ziemio] *Judzka*, za drugim zaś – [książęty] *Judzkiemi* [EM; Rospond 1949: 430]. Nowy Testament krakowski zachowuje oryginalną nazwę *Juda* – w gen. *Judy*, przy czym możliwy tu wpływ Erazma: *inter principes Iuda* – *miedzy książęty Judy*. Biblia Leopolity, Biblia brzeska, Nowy Testament z 1568 r. oraz Nowy Testament Wujka z 1593 r.²⁰³ mają przydawkę przymiotnikową „judzki”. Budny w edycji z 1570 i 1572 r. wprowadza – podobnie jak Murzynowski – przymiotnik dzierżawczy motywowany imieniem „Juda(s)” – „Judo-wy” (lub „Judów”), przy czym wyrazy *miedzy wodzami* wskazują, że tłumacz oparł się na łacińskim przekładzie Bezy: *inter duces Iuda* – *miedzy*

¹⁹⁹ To może być regularny genetivus od Ἰουδαῖς; zob. Steyer 1984: 30 oraz NTI, s. 5.

²⁰⁰ Jak informuje komentarz do Mt 2,6 w BP (t. 4, s. 13), fragment z Mateusza nie jest cytatem, ale modyfikacją tekstu. Ewangelista „zbudował na trzech pierwszych wyrazach Mich 5,1: «A ty, Betlejem» nowy tekst, wykorzystując również 2 Sm 5,2”. Efrata jest nazwą okręgu, do którego należało Betlejem. Było też inne Betlejem, usytuowane w Galilei, w której mieszkająca tam wspólnota żydowska w okresie Drugiej Świątyni mogła się wywodzić z pokolenia Zabulona; por. SWB sv. Zabulon, s. 814; por. też komentarz do Mich 5,2 w Bbrz: *Było też drugie Betlehem w pokoleniu Zabulon*.

²⁰¹ Zob. LB VI, szp. 12–14.

²⁰² Zob. Gesamtausgabe, t. 6, s. 327. Osiander w komentarzu pisze – m.in. w odniesieniu do drugiego przykładu – *domus Iudae*.

²⁰³ Glosa występująca w NTW wskazuje na częściową zależność w tłumaczeniu od Biblii Leopolity. Wujek w Przedmowie do wydania NT z 1593 r. przyznaje się, że miał przed sobą wszystkie istniejące przekłady NT; por. NTW, s. LI–LII.

wodzami Judowemi. W wydaniu NT z 1574 r. Budny idzie całkowicie za wersją Wulgaty z Księgi Micheasza 5,2, wprowadzając w pierwszym członie nazwę hebrajską (w voc.): *A ty, Betlehemie Efrato – Et tu Bethlehem Ephrata*, w drugim zaś tłumacząc: *w tysiącach Judzkich – in millibus Iuda*. W głosie Budny sygnalizuje o różnicy tego miejsca w Księdze Micheasza między wersją grecką a łacińską²⁰⁴.

Ostatni przykład pochodzi z **Lc 1,39**:

NT 1559 εἰς πόλιν ἰούδα – *in civitatem Iuda*

Vg (BSt) *in ciuitatem Iuda*

Erazm ts.

Vg (NA) *in civitatem Iudae*

HE *do miasta Juda*

NTM *do miasta Judowego*

NTkr *do miasta Juda*

BL *do miasta Judzkiego*

Bbrz (w. 35) ts.

NT 1568 (w. 35) ts.

NT 1570 (w. 35) *do miasta Judy*

BB (w. 35) ts.

NT 1574 (w. 35) ts.

NTW *do miasta Judzkiego*.

We fragmencie z Lc 1,39, HE, NTkr mają nieodmienny rzeczownik *Juda*, Murzynowski wprowadza – tak jak poprzednio – przymiotnik dzierżawczy w gen. *Judowego*, BL, Bbrz, NT 1568 i NTW – przymiotnik „judzki”. Jedyne Budny we wszystkich swoich translacjach odmienia nazwę „Juda” – *do miasta Judy*.

Ten zbyt długi przyczynek na temat polskich odpowiedników nazw Ἰουδαία, Ἰούδα(ς), łac. *Iudaea*, *Iuda(s)* (chodzi tylko o syna patriarchy Jakuba) pozwoli nam trochę szerzej spojrzeć na stosunek tłumaczy do

²⁰⁴ Przekład tego miejsca w Biblii Budnego (Mich 5,2) z oryginału hebrajskiego jest następujący: *Lecz ty, Betlehemie Efrato, mały będąc między tysiącami Jehudzkimi [...]; Vg(Stut) Et tu Bethlehem Ephrata parvulus es in millibus Iuda [...]*.

tych nazw. Stanisław Rospond ogólnie traktuje wyrazy etymologicznie związane z gr.-łac. *Iuda*, *Iudaeus*, typu *Żydo(w)stwo*, *Żyd*, *żydowski* itp. jako potoczne, „ludowe” w opozycji do wyrazów z formą *jud-*, które uważał za literackie [Rospond 1949: 262; 1962: 120–121]. Nas interesują tylko wyrazy z formą *jud-* – zwłaszcza w znaczeniu toponimicznym i etnicznym. Wielodesygnatowa nazwa „Juda” i utworzone od niej derywaty – niezależnie od funkcji, jaką pełniły w tekście – są poświadczone już w najstarszych polskich przekładach Biblii. Tak np. w Biblii Zofii (1455) mamy m.in. następujące odpowiedniki dla łac. *Iuda* – według Vg(Stut) – występującego w funkcji toponimu: Ruth 1,1.2 *de Bethleem Iuda* – z Betlema Judowa; 1,7 *in terram Iuda* – do ziemie Judowyj; 4 Rg 23,17 (21) *qui venit de Iuda* – jenże był przyszedł z Judy²⁰⁵. Również w Psalterzach floriańskim (XIV/XV w.) i puławskim (koniec XV w.) spotykamy nazwę własną *Iuda*, która pojawia się tylko w postaci nieodmiennej. Na 7 użyc tego wyrazu 4 razy występuje on w funkcji toponimu. Co więcej, w obu zabytkach pisarze dwukrotnie „przenieśli” wiernie łac. genetivus, tj. w Ps 68,40 (w Vg(Stut) 68,36) *civitates Iudae* – miasta Jude i w Ps 96,9 (Vg(Stut) 96,8) *filiae Iudae* – córy Jude ‘tj. miasta judzkie’²⁰⁶. Według indeksu frekwencyjnego do najnowszego wydania Rozmyślenia przemyskiego (poł. XV w.) obok imienia „Juda”, niepełniącego w tym zabytku funkcji toponimu, występuje (w różnych przypadkach) nazwa geograficzna „Judea” (7 razy)²⁰⁷. Spotykamy ją także w Ewangeliarzu Unglera (Mt 3,5). Jako toponim w postaci nieodmiennej nazwa *Juda* pojawia się w Harmonii ewangelicznej tylko raz (Lc 1,39)²⁰⁸.

U Murzynowskiego syn patriarchy Jakuba nosi – zgodnie z wersją grecką i łacińską Erazma – imię *Judas* (Mt 1,2; gen. *Judy* Mt 1,3) [Łu-

²⁰⁵ Zob. Biblia Zofii; wiele innych przykładów z różnych zabytków podaje Rospond 1962: 120–121.

²⁰⁶ Por. Kamińska 1981: 119; Słoński 1916 (transliteracja Psalterza puławskiego); zob. tamże Słownik, s. 320. Warto zaznaczyć, że w Ps 75,1 (Vg(Stut) 75,2) wyrażenie *in Iudaea* oddano w obu zabytkach przez „w Żydowstwie”.

²⁰⁷ Zob. *Rozmyślenie przemyskie*, T. 3 sv. Juda, Judea, s. 141–142.

²⁰⁸ W funkcji antroponimu (chodzi o syna patriarchy Jakuba) występuje forma *Judas* (Mt 1,3; acc. *Judę* Mt 1,2). We wszystkich miejscach (zaznaczmy, nielicznych), w których w wersji łacińskiej występują toponimiczne leksemy *Iuda* lub *Iudaea*, HE ma – z wyjątkiem Lc 1,39 – tradycyjne słownictwo, tj. „Żydo(w)stwo” (5 razy), „Żydowska Ziemia” (Mt 2,5) i przydawka przymiotnikowa „żydowski” (2 razy u Mt 2,6 i Lc 1,5.65).

czak 2008: 536]. Podobnie rzecz się przedstawia u Łukasza 3,33: *Judas* i derywat *Judów*. Jako nazwa miejsca lub społeczności imię to (możliwy też nom. „Juda”) występuje w dopełniaczu *Judy* (Hbr 7,14; 8,8) lub przyjmuje postać przymiotnika dzierżawczego też w przypadku zależnym *Judowego* (Mt 2,6a.b; Lc 1,39; Ap 5,5; 7,5). Zaznaczmy, że w NTM 1551–1552 (z którego korzystam) nie występuje przymiotnik „judzki”. Według *Słownika nazw osobowych w polskich przekładach Nowego Testamentu* Rafała Zarębskiego w edycji późniejszej, tj. z 1553 r., znajduje się wyraz „judzki”²⁰⁹. Murzynowski nie używał też – podobnie jak jego następcy – nazwy „Judea”, tylko ją tłumaczył. W NTkr imię własne syna patriarchy to *Judas* (Mt 1,3; acc. *Judę* Mt 1,2), które w innych funkcjach przybiera postać *Juda* (Mt 2,6a; Lc 2,4; 1,39; w gen. *Judy* (Mt 2,1.6b.22) albo derywatu „Judów” lub „Judowy”. Przekład ten notuje także nazwę geograficzną „Judea” (Lc 3,1 *gdy sprawował Poncius Piłat Judeą*)²¹⁰. Leopolita wprowadza antroponim *Judas* (Mt 1,3; acc. *Judę* Mt 1,2) i *Juda* (Lc 3,33, wraz z przymiotnikiem dzierżawczym *Judów*). Nieodmienna nazwa *Juda* (Ap 5,5) i motywowana od niej forma adjektywna „Judów” lub „Judowy” (poświadczona tylko w gen. *Judowego* Hbr 7,14; Ap 7,5) oraz „judzki” (Mt 2,6a.b; Lc 1,39; Hbr 8,8) występują w funkcji toponimu i etnonimu. W ogóle przymiotnik „judzki” w tłumaczeniach nazw *Iuda*, *Iudaea* pojawia się w NT Biblii Leopolity łącznie 15 razy. Brześcianie chętnie używają nazwy *Juda* (również jako antroponimu: gen. *Judy* Mt 1,3), nawet tam, gdzie w oryginale jest Ἰουδαία – co może świadczyć o pośrednim źródle. Pochodną od *Judy* jest tu tylko przymiotnik „judzki”, stosowany w przekładach obu nazw, tj. Ἰουδα(ς), Ἰουδαία, 8 razy. Podobnie jest w NT 1568, przy czym dokonane poprawki sprawiły, że wyraz „judzki” pojawia się w tłumaczeniu tych nazw 12 razy. Ponadto tłumacz wprowadził dwukrotnie odpowiednik „Judea”.

Jeśli chodzi o translacje Budnego, to wiemy, że autor szczególną wagę przykładął do nazw własnych. W przekładach używał takich od-

²⁰⁹ Zob. Zarębski 2005 sv. *Juda*, s. 55. Autor Słownika korzystał z wydania *Testamentu Nowego zupełnego* z 1553 r., w którym nastąpiły pewne zmiany, m.in. leksykalne, w stosunku do edycji wcześniejszej. O różnicach między obu wydaniem pisał Warmiński 1906: 339–342; por. Łuczak 2008: 478–479. Żaden z autorów nie wspomina jednak o tej poprawce.

²¹⁰ NTkr dla oddania łac. nazwy geograficznej ma raczej tradycyjne słownictwo, typu „Ziemia Żydowska” (np. Mt 2,5), „Żydostwo” (np. Mt 3,5) oraz przydawkę przymiotnikową „żydowski” (np. Lc 1,5.65).

powiedników, które miały już utrwaloną postać językową w polszczyźnie lub wprowadzał nazwy obce w transkrypcji, przystosowując je do rodzimego języka przez deklinację lub tworzenie od nich derywatów²¹¹. Niekiedy nazwy własne różnią się między sobą z uwagi na podstawę przekładu – hebrajską, grecką lub łacińską (np. 2 Rg 1,3 *Bahalzewuw* – Mt 10,25 *Beelzebub*; 2 Par 11,6 *Betlechem* – Lc 2,4 *Betlechem*; NT 1570 i BB Mt 2,6 *ziemio Judowa* – NT 1574 *Efrato*). Generalnie tłumacza interesowała ich postać głosowa, fleksja oraz etymologia. Budny wypowiadał się na te tematy w Przedmowie do pełnego wydania Biblii, a także na marginesach druku BB i NT 1574. Co więcej, w rozprawie pt. *O urzędzie miecza używajcém* z 1583 r. autor przedstawił swoje stanowisko w kwestii znaczeń imion własnych. Wymienił m.in. kilka imion greckich, hebrajskich i łacińskich, twierdząc, że każde z nich się tłumaczy. I tak m.in. pisze: *Juda albo Jehuda wyznawający* [Moszyński 1997: 187]. W NT 1570 i 1572 na określenie syna patriarchy Jakuba używa – zgodnie z wersją grecką – imienia *Judas* (Mt 1,3; gen. *Judy* Lc 3,33; acc. *Judę* Mt 1,2), które w funkcji toponimu i etnonimu (tu możliwy mianownik „Juda”) występuje w przypadku zależnym (tj. w gen. *Judy* Lc 1,39; Hbr 7,14; 8,8; Ap 5,5; 7,5) lub jako przymiotnik dzierżawczy „Judów” bądź „Judowy” (poświadczony w voc. i inst. Mt 2,6a.b.). Dla tłumaczenia nazwy krajiny Ἰουδαία używa derywatu „judzki”, który – zarówno w NT 1570, jak i w NT 1572 – pojawia się tylko do J 7,1 w liczbie 23. Inaczej rzecz się przedstawia w NT 1574. Już u Mt 1,3 mamy postać mianownika *Juda* (gen. *Judy*; acc. *Judę* Mt 1,2) z głosą marginalną: *właśnie Jehuda*. We wtórnym znaczeniu, tj. toponimicznym i etnicznym, imię *Juda* przybiera formę dopełniacza (*Judy* Lc 1,39; Hbr 7,14; 8,8; Ap 5,5; 7,5) lub postać derywatu „judzki” (Mt 2,5.6b). W tłumaczeniu nazwy Ἰουδαία Budny stosuje tylko ten przymiotnik. Łącznie w przekładzie obu nazw „judzki” występuje tu zatem 40 razy. Ponadto dwa razy mamy nazwę „Judea”.

W NTW imię syna patriarchy Jakuba to *Judas* (Mt 1,3; acc. *Judę* Mt 1,2), od którego pochodzi forma przymiotnikowa *Judowego* (Lc 3,33). W funkcji etnonimu i toponimu mamy imię *Juda* (Hbr 7,14) i motywowany nim przymiotnik „Judów” lub „Judowy” (poświadczony tylko w gen. *Judowego* Ap 5,5; 7,5) oraz „judzki” (Mt 2,5.6ab; Lc 1,39; Hbr 8,8).

²¹¹ Na temat nazw własnych w Biblii Budnego zob. Moszyński 1994: 361, 372–378, 388–389, 403–407 (NT).

W przekładach zatem nazw *Iuda*, *Iudaea* wyraz „judzki” u ks. Wujka występuje 38 razy.

Dla oddania gr.-łac. nazw własnych *Iudaea*, *Iuda(s)* (ta ostatnia w funkcji toponimu i etnonimu) mamy więc wiele form z początkowym jud- – pełne nazwy „Judea”, „Juda”, przymiotniki „Judów” lub „Judowy”, „Judzin” (tak m.in. w NT Czechowica z 1577 r.)²¹² i „judzki” jako synonimy do „żydowski”. Dodajmy jeszcze do tego propozycję Murzynowskiego „Judowski”, a także formę wprowadzoną przez Grzegorza Orszaka „Judajski” (*Postylla* 1556) [Rospond 1949: 262; Rospond 1962: 120] i mamy prawie pełen zestaw derywatów przymiotnikowych (pomijając formę z żyd-), służących do tłumaczenia omawianych tu nazw. Trzeba jednak jeszcze raz podkreślić, że przymiotniki w funkcji przynależnościowej przydawki odpowiadały jednemu leksemowi oryginalnemu bądź wchodziły w skład dwuczłonowych nominacji, będących tłumaczeniem jednowyrazowej nazwy. Najbardziej interesujący jest przymiotnik „judzki”, który poświadczony jest już w najstarszych zabytkach. Występuje m.in. w Biblii Zofii (np. Vg(Stut) 2 Par 25,17–26 *rex Iuda – król Judzki*), w Ewangeliarzu Unglera (np. Mt 2,6a *terra Iuda – ziemio Judzka*) i w przekładzie Maleckiego (Mt 2,22 *in Iudaea – w ziemi Judzkie*)²¹³. Tak się składa, że teksty te oparte są na wzorach czeskich. Jednak w przypadku Biblii Wujka, tj. tych czterech przykładów z formą „judzki” (Mt 2,5,6; Lc 1,39) dla oddania łacińskiego *Iuda*, które przytoczyła Ewa Rzetelska-Feleszko, trudno mówić – jak się zdaje – o wpływie czeskich przekładów. Argumentem do takiego stwierdzenia był – jak pamiętamy – fakt, że np. u Blahoslava jako nazwa kraju występują stale odpowiedniki „Júdstvo”, „Judská země”. „Júdstvo” spotykamy już w NT czeskim z 1518 r. (tzw. Nový Zákon Klaudyánův) [Kyas 1997: 157 i przyp. 34] i funkcjonuje w języku czeskim do dziś (*Júdstvo*), ale nazwa „Judztwo” nie przyjęła się w polszczyźnie, choć pojawia się – jak podaje słownik Lindego – w BL (np. 1 Esdr 1,2)²¹⁴. Hasło „judský” (derywat przymiotnikowy od

²¹² Nie przebadalam NT Czechowica, a informację podaję za: Zarębski 2005 sv. Juda, s. 55.

²¹³ Zob. odrębne poprawki w tekście EM oraz Rospond 1962: 120; 1949: 262. Malecki często używał m.in. w miejscowniku przymiotników końcówki -e zamiast -ej; zob. tamże, s. 152–153.

²¹⁴ Zob. Linde sv. Juda, s. 277.

„Juda”) notuje Słownik staroczeski, podając przykład z XIV w. (Žaltář Poděbradský)²¹⁵. Możliwe więc, że wyraz został przejęty z języka czeskiego, o czym świadczyłyby powyższe przykłady translacji wzorowanych na tłumaczeniach czeskich. Biorąc jednak pod uwagę – na materiale przeze mnie przebadanym (choć niepełnym) – zarówno częstotliwość występowania wyrazu „judzki” w XVI-wiecznych tłumaczeniach NT, jak i fakt, że w NTW występuje prawie wyłącznie – jeśli chodzi o przymiotniki – „judzki” dla oddania łac. *Iudaea* i *Iuda* w funkcji toponimu, można dojść do wniosku, że dla ks. Wujka „judzki” był odpowiednikiem dla tych nazw bardziej właściwym niż „żydowski”. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje, że w Wulgacie w tych czterech miejscach mamy do czynienia z antroponimem w funkcji toponimu. Może dlatego Komisja Cenzorów, która poprawiała po śmierci ks. Wujka przekład całej Biblii (1599), pozostawiła te miejsca bez zmian, wprowadzając w innych nazwę „Judea”, „Żydowska Ziemia” i przymiotnik „żydowski” [Górski 1959: 28].

Ze wszystkich proponowanych przez XVI-wiecznych tłumaczy NT derywatów przymiotnikowych, utworzonych od „Juda”, tylko „judzki” przetrwał do naszych czasów i powszechnie stosowany jest we współczesnych przekładach biblijnych. Na przykład Mt 3,1 BT=BP=NTE *na Pustyni Judzkiej*, w przekładzie Anny Świderkówny²¹⁶: *na pustyni judzkiej*; J 3,22 BT=BP *do ziemi judzkiej*²¹⁷, NTE *do Judei*²¹⁸. Przymiotniki pochodzące od antroponimów oraz nazwy etniczne nie są notowane we współczesnych słownikach języka polskiego. Wyjątek stanowi wspomniany już słownik Lindego, w którym pod hasłem *Juda* znajdziemy m.in. przymiotnik „judzki” z przykładami z *Kazań sejmowych* (1597) i *Żywotów świętych* (1579) Piotra Skargi czy z *Postylli* (1581) Marcina

²¹⁵ Zob. Gebauer I sv. judský, s. 669.

²¹⁶ *Ewangelia według św. Mateusza w nowym przekładzie Anny Świderkówny*, Kraków 1995.

²¹⁷ W oryginale mamy formę przymiotnikową: εἰς τὴν Ἰουδαίαν γῆν.

²¹⁸ Zob. też Rzetelska-Feleszko 1998: 215. Autorka podaje przykłady różnic w tłumaczeniu nazwy kraju między Biblią Wujka a współczesnymi tłumaczeniami Pisma Św., tj. przekładem wydanym przez Brytyjskie Towarzystwo Biblijne w 1964 r. i BT. Dodajmy, że *Konkordancja biblijna do Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu: nowego przekładu z języków hebrajskiego i greckiego* [do wydanego nakładem Towarzystwa Biblijnego w Polsce w 1975 r., tzw. Biblia warszawska], notuje 376 użyć wyrazu „judzki” w całej Biblii.

Białobrzieskiego. Wyraz „judzki” notują tylko słowniki specjalistyczne²¹⁹. Pozostają zatem indeksy do religijnych i biblijnych zabytków staropolskich oraz konkordancje do przekładów Pisma Św. Wyraz jest ciekawy, może nie z powodów fonetycznych czy morfologicznych, ale z uwagi na funkcje, jakie pełni w translacjach Biblii. Rzecz ta wykracza poza tematykę niniejszej rozprawki, jednak wydaje mi się, że wymaga ona gruntownego opracowania zwłaszcza z uwzględnieniem ksiąg Starego Testamentu – zarówno dawnych, jak i współczesnych.

²¹⁹ Hasło „judzki” znajduje się w *Indeksie alfabetycznym wyrazów z kartoteki „Słownika gwar polskich”*, red. J. Reichan, t. I, s. 233. Wyraz „judzki” notuje też Grzenia 1998 sv. Juda, s. 200.

Rozdział III

Nowy Testament Szymona Budnego z 1574 r. na tle porównawczym

Krytyczny stosunek do tekstu biblijnego wyraził Budny – jak wiemy – w edycji Nowego Testamentu z 1574 r., będącej kulminacją jego dociekań badawczych w pracy translatorskiej. Przekład ten jawi się nam jako dzieło, które pod względem krytyki tekstu „równało nasze badania i prace z ich poziomem w Europie” [Czerniatowicz 1969: 62].

Tytuł przekładu (wydanego w małym formacie in 8^o) brzmi: *Nowy Testament znowu przełożony, a na wielu miejscach za pewnemi dowodami od przysad przez Simona Budnego oczyszciony i krótkimi przypiskami po krajach objaśniony. Przydane też są na końcu tegoż dostateczniejsze przypiski, które każdej jakmiarż odmiany przyczyny ukazują*²²⁰. Wyłoczony jest na przemian czerwonym i czarnym drukiem w środku ozdobnej ramki. Na odwrocie karty tytułowej znajduje się herb Jana Kiszki z łacińskim wierszem Budnego. Dalej następują: List dedykacyjny poświęcony Janowi Kiszce²²¹, protektorowi Budnego, oraz krótka *Przestroga do czytelnika*. Budny objaśnia w niej skróty „marginesowej sygnalizacji tekstów”, które stanowią podstawę pracy krytycznej filologa [Sobczykowa 2012: 36–37]. Oto, co pisze Budny w *Przestrodze*: *Ujrysz tu w tem Testamencie, czytelniku, niektóre litery po krajach przed Przypiskami, które tak rozumiej: Eb. znaczy Ebrejskie księgi. G. znaczy, jakoby tak napisano: Greckie księgi tak*

²²⁰ Korzystam z egzemplarza będącego własnością Biblioteki Kórnickiej (sygn. Cim.O.261). Jest on także dostępny na stronie internetowej Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej [data dostępu: 15.01.2015]. Opis i omówienie NT 1574 podają m.in. Wiszniewski 1844: 583–589; Estreicher, t. 13, s. 29–30; Klonecki 1958: 241; *Drukarze dawnej Polski* [...]. Z. 5, s. 80; Kossowska 1968: 276–280; Frick 1994: 323–328; zob. też Pietkiewicz 2003: 251–270.

²²¹ Dedykację skierowaną do Jana Kiszki, Przedmowę oraz Przypiski przedrukował Merczyng 1913: 111–115, 115–139, 139–178.

mają. L. znaczy Łacińskie księgi. S. lepak znaczy Słowiańskie księgi. Co jeśli gdzie obaczysz literę N. przed G., tedy się tak rozumie: *Niektóre Greckie księgi. Także N.L.: Niektóre Łacińskie księgi etc.*²²².

Potem następuje obszerna Przedmowa²²³, a po niej errata i spis ksiąg Nowego Testamentu. Tuż za spisem wytłoczono tekst przekładu zakończony licznymi Przypiskami. W kolofonie czytamy: *Dokonane są te święte Nowego Przymierza księgi na Zamku Łoskiem Wielmożnego Pana, Jego Miłości: Pana Jana Kiszki, Krajczego w Wielkiem Księstwie Litewskiem etc. etc. Roku od Narodzenia Syna Bożego 1574, miesiąca Kwietnia.*

Nowy Testament 1574 jest nieliczbowany. Przedmowa liczy 20 kart (sygn. b₁-d_{3v}), zaś Przypiski – 31 kart (sygn. Ff₆-Kk_{8v}). Są to dwie ważne rozprawki, w których Budny najpełniej wyraził swój stosunek krytyczny do tekstu Nowego Testamentu.

Tytuły umieszczone przed poszczególnymi księgami w omawianej edycji różnią się od tytułów z NT 1570 i NT 1572. W NT 1574 Budny rozpiął je według innego wzoru, poprawnego i autentycznego – jego zdaniem – tekstu NT. Tytuły i układ ksiąg w NT 1574 są następujące:

- 1) *Ewanjelijon wedle Mateusza,*
- 2) *Ewanjelijon według Marka,*
- 3) *Ewanjelijon wedle Johana ś.,*
- 4) *Ewanjelijon wedle Łukasza,*
- 5) *Tegoż Łukasza księgi wtóre: Dzieje Apostolskie,*
- 6) *List Pawła Apostoła do Rzymian,*
- 7) *List Pawła Apostoła do Koryntian pierwszy,*
- 8) *List wtóry Pawła Apostoła do Koryntian,*
- 9) *List Pawła Apostoła do Galatów,*
- 10) *List Pawła Apostoła do Efezjan,*
- 11) *List Pawła Apostoła do Filipian,*
- 12) *List Pawła Apostoła do Kolosensów,*
- 13) *List Pawła Apostoła do Tesalonicensów 1,*
- 14) *List Pawła Apostoła do Tesalonicensów 2,*

²²² Zob. NT 1574, k. a_{6v}.

²²³ Przedmowę do przekładu wydrukował też Szczucki; zob. Budny 1978b.

- 15) *List Pawła Apostoła do Tymoteusza 1,*
- 16) *List Pawła Apostoła do Tymoteusza 2,*
- 17) *List Pawła Apostoła do Tyta,*
- 18) *List Pawła Apostoła do Filemona,*
- 19) *List do Hebreów, którzy niektórzy Św. Łukaszowi, drudzy Apollosowi, a inszy Pawłowi przypisują,*
- 20) *List Jakoba Apostoła ku wszem wobec,*
- 21) *List pierwszy Piotra Apostoła,*
- 22) *List wtóry Piotra Apostoła,*
- 23) *List Johana Apostoła ku wszem wobec,*
- 24) *List wtóry Johana świętego,*
- 25) *List Johana św. do Gaja,*
- 26) *List Judy Apostoła ku wszem wobec,*
- 27) *Objawienie Johana Teologa.*

Po Ewangelii według św. Marka Budny umieścił Ewangelię według św. Jana, a następnie według św. Łukasza oraz Dzieje Apostolskie. List do Hebrajczyków znalazł miejsce po Liście św. Pawła do Filemona. Wprowadzone zmiany tłumacz wyjaśnił pod koniec swej Przedmowy:

To też wiedz, czytelniku, żem miał wolą w tym Testamencie Nowym pewne a gruntowne pismo osobno, a podejrzane osobno położyć, aby tak każdy przed oczyma miał, któremu pismu zgoła wierzyć winien, a któremu nie winien. Lecz dla zaczął (to jest dla słowieńskich rozdziałów, którem na żądanie braciej milej z narodu ruskiego po krajach znaćzył) nie lza było tego uczynić, bo się i tak te zaczęła musiały poniekąd pomieszać, dlatego że w słowieńskich księgach po Dziejach Apostolskich drzewiej Listy obecne stoją, toż dopiro po nich Pawłowe Listy i List do Ebreów. Przeto jeślibyśmy byli osobno apokryfa położyli, tedyby się zaczęła barzo pomieszały.

Owo cię też niech nie obraża ani trwoży, żem po Marku położył Ewanielijum Johana świętego, a po nim dopiro Łukasza. Uczynilem to dlatego, aby tak oboje księgi Łukasza świętego pospołu były: i Ewanielijum i Dzieje, a zwłaszcza że też tak chcą mieć Heinrich Bullinger i ini niektórzy²²⁴.

²²⁴ Cytuję za: Budny 1978b: 489; zob. NT 1574, k. d.; Merczyng 1913: 138.

Zwracają też uwagę zmiany fleksyjne dokonane w nazwach własnych Listów Pawłowych, np. pierwotnie było *do Rzymianów* – teraz *do Rzymian*, *do Koryntów* – *do Koryntian*, *do Efezów* – *do Efezjan*, *do Filipensów* – *do Filipian*, *do Tytusa* – *do Tyta*.

Imię *Jan* zamieniono na *Johan*.

Oznaczenia rozdziałów tłumacz umieścił nie w kolumnie głównej, jak w poprzednich edycjach (NT 1570 i 1572), ale wśród glos na marginesach (np. zapis *Roz. 2.*), *aby* – jak wyjaśnia w Przedmowie – *znaczno było, co Duch Święty przez apostoły pisał, a co ludzie dla ratunku pamięci przypisowali*²²⁵. Budnemu chodziło o to, aby czytelnicy nie sądzili, że owe „rozdziały” pochodzą od apostołów.

W Przedmowie Budny zasadniczo skupił uwagę na zagadnieniach związanych z opracowaniem poprawnego, autentycznego tekstu Nowego Testamentu, tj. wolnego od błędów i interpolacji. Podaje przyczyny tych błędów i metody ich usunięcia. Wykazuje na podstawie licznych przytoczeń, jakie są różnice w poszczególnych wersjach (greckich i łacińskich) tekstu Nowego Testamentu. Za przyczynę takiego stanu rzeczy uznaje ignorancję kopistów, świadome fałszowanie tekstu (*zdrada heretyków*) oraz pomyłki popełnione przez tłumaczy. W tym okresie za najlepszy tekst NT uważa Budny już nie tekst grecki, ponieważ pofałszowali go Marcjon oraz *homouzjanie*, czyli zwolennicy dogmatu o Trójcy Św. Nie był to też bliski mu i wysoko przezeń oceniany pod względem filologicznym przekład słowiański, ponieważ tłumaczono go właśnie z języka greckiego. Za najpoprawniejsze więc teksty NT Budny uznał przekłady łacińskie, które powstawały przed epoką herezji i fałszowania tekstu greckiego. Przywrócenie autentyczności tekstu NT można uzyskać tylko poprzez zestawianie i porównywanie wszystkich tekstów, a także korzystanie z pisarzy kościelnych pierwszych wieków (metoda Erazma), u których brzmienie cytatów z Pisma Św. należy uważać za bardziej autentyczne od późniejszych redakcji. Budny w edycji z 1574 r. nie przywiązuje już takiej wagi do niewolniczego tłumaczenia poszczególnych słów (co miało miejsce w poprzednich edycjach), dbając bardziej o oddanie sensu²²⁶.

²²⁵ Cytuję za: Budny 1978b: 489.

²²⁶ Zob. Budny 1978b: 486–487; Górski 1949: 164. Budny wyznał też, że przy tłumaczeniu Ewangelii Mateuszowej korzystał z tekstu hebrajskiego w wersji Sebastiana Munstera; NT 1574, k. Hh; zob. też Sobczykowa 2012: 33.

Uwagi powyższe, jak również noty marginalne rozsiiane po całym przekładzie NT 1574, dowodzą tego, że praca Budnego ma dużą wartość naukową. Pozwalają bowiem poznać warsztat translatorski tłumacza. Świadczą o jego przygotowaniu do pracy nad przekładem Nowego Testamentu i metodzie tłumaczenia oraz wskazują na stan wiedzy filologicznej i historycznej. Określają stosunek tłumacza do źródła przekładu i tekstów pomocniczych, a także są wyrazem troski Budnego o kształt językowy translacji. Cały przekład Budnego liczy 1355 glos, z których zdecydowana większość przypada na cztery Ewangelie i Dzieje Apostolskie – 784 glosy. Warto zaznaczyć, że glosy te różnią się pod względem „objętościowym”. Może to być zarówno jeden krótki wyraz, jak i dłuższy wywód tłumacza. Noty marginalne dotyczą głównie filologicznej krytyki tekstu. Budny czyni w nich różnego rodzaju uwagi językowe, tekstowe i rzeczowe. Jeśli chodzi o egzegezę biblijną i o wyjaśnienie trudniejszych miejsc w tekście przekładu, tłumacz raczej odsyła w glosach do Przypisków.

Znaki graficzne sygnalizujące glosy to dwie kreski “ oraz gwiazdka *. Znajdują się one przy wyrazach w zasadniczym tekście przekładu oraz na marginesie (oznakowanie jednak nie jest konsekwentne).

Występuje wiele glos synonimicznych do wyrazów użytych w głównym tekście przekładu oraz glos podających inną możliwość tłumaczenia, np.

Mt 2,12 *A”oznajmienie wzięwszy we śnie [marg.] Albo odpowiedź;*

Mt 5,3 *„Błodzi żebracy duchem [marg.] Albo błogo ubogim;*

Mt 10,38 *Kto też nie bierze *krzyża swego [marg.] Albo szubienice.*

Są też glosy objaśniające słowa, np.

Mt 5,23 *Jeśli przeto przynosisz dar twój na „ołtarz [marg.] wł. na ognisko rozumiej, na którym palono ofiary;*

Mt 5,25 *sędzia wyda cię „odprawcy i w ciemnicę cię wrzuci [marg.] Odprawca jest, co sądzoną rzecz odprawuje;*

Mt 9,17 *Ani leją wina nowego w sundaki wiotche [marg.] Tak zową skórzane flasze.*

W notach marginalnych Budny podaje też hebrajską postać głosową nazw własnych, np.

Mt 1,7 „Solomon lepak spłodził Rechawehama [marg.] Żydzi czytają Szlomo;h;

Mt 4,24 I wyszedł słuch o nim na wszystkie „Syryję [marg.] po Ebr. Aram.

1 Tim 2,13 „Ewa [marg.] Żydzi mówią Chawa.

Ponadto tłumacz odwołuje do innych tekstów (hebrajskiego, greckiego, łacińskiego i wersji słowiańskich), np.

Mt 18,19 *mówię wam [marg.] G. i S. Amen przydają;

Mt 24,37 A jako było we dni Noego* [marg.] G.N. Jako dni Noego;

Mt 25,13 Czujcie przeto, iż nie wiecie dnia ani godziny* [marg.] N.G. której syn człowieczy przyjdzie (tekst z glosy znajduje się w Bbrz i NT 1568; brak go w przekładach Budnego).

Przekład NT z 1574 r. zawiera też nawiasy, o których Budny informuje:

Owe znaki () parentheses wiedz, że się tu nigdy indziej nie kładą, jedno gdzie które słówko dla snadniejszego zrozumienia przykładam albo gdzie o którym wirszu wątpię, ale świadectwa nie mam, żeby podrzut był²²⁷.

Budny wyparł się autorstwa tekstu NT z 1572 r., pisząc, że *on to przekład mój za czyj chcesz, jedno by nie za mój*²²⁸. Przekład ten, jak pisze autor w Biblii z 1572 r., miał zawierać również Przypiski²²⁹. Ukazały się one jednak dopiero w 1574 r. wraz z kolejnym przekładem NT, tym razem w jego redakcji, zasadniczo różnym od NT 1572. Nowy Testament z 1574 roku zawiera obszerną Przedmowę z wyszczególnieniem źródeł oraz Przypiski stanowiące artykułiki na temat trudniejszych miejsc i realiów biblijnych. Edycja ta – z uwagi na krytykę tekstu zawartą w Przedmowie i adnotacjach – jest najlepszą z prac naukowych Budnego.

Jednak przekłady Budnego nie znalazły aprobaty u współczesnych ani u potomnych. Dosłowność tłumaczenia, neologizmy, stosowanie oryginalnych nazw własnych zamiast ogólnie przyjętych form zlatynizowanych sprawiły, że przekłady te okazały się mało komunikatywne.

²²⁷ Cytat za Budny 1978b: 489; por. NT 1574, k. d₃v.

²²⁸ Cytuję za: Budny 1978b: 486; zob. NT 1574, k. d; por. Merczyng 1913: 135.

²²⁹ Zob. następną po Przedmowie osobną kartę (BB, k. c₄), zatytułowaną *Do tegoż Czytelnika o przypiskach i o omyłkach obmowa*.

Natomiast w zakresie krytyki tekstu Budny był z pewnością pierwszym, który na taką skalę wykorzystał dotychczasowe osiągnięcia biblistyki europejskiej w pracy przekładowej. Jego liczne uwagi, w których wymienia różnych autorów, świadczą o bogatym wyposażeniu warsztatu translatorskiego. W krótkich notach i dłuższych komentarzach Budny powołuje się na dawnych i współczesnych mu komentatorów Pisma Św., teologów, tłumaczy i wydawców. Wśród wielu źródeł Budnego były także teksty „słowieńskie” (przekłady cerkiewnosłowiańskie), których uwzględnienie było całkowitą nowością. Metodyka badań tekstów Pisma Św. wypracowana przez Budnego stawia go w rzędzie największych erudytów i biblistów aż do czasów nowożytnych.

III.1. Źródła przekładu Nowego Testamentu Szymona Budnego

We Wstępie do Biblii z 1572 r. Budny nie podaje źródeł będących podstawą translacji²³⁰. Wymienia jednak nazwiska znanych teologów i tłumaczy Pisma Św. oraz przekład cerkiewnosłowiański²³¹. Korzystał więc z wielu różnych źródeł. Właściwie Budny nie wypowiada się w Przedmowie na temat ksiąg Nowego Testamentu. Krytykując Biblię brzeską, pisze tylko, że brześcijanie zaniedbali *własności rzeczy greckiej w Nowym Testamencie*, a nieco dalej – kończąc swoje uwagi na temat metody tłumaczenia Starego Testamentu – nadmienia, że o drugiej części Pisma Św. będzie mowa innym razem²³².

W Przedmowie do wydania NT 1574 i w dołączonych doń Przypiskach Budny przedstawia swoje stanowisko w kwestii opracowania poprawnego, wolnego od błędów tekstu NT. Wymienia liczne źródła, które stanowią materiał dowodowy w jego ocenie pism NT. Pisząc o źródłach, mamy na myśli edycje wersji oryginalnych, tj. greckich, a także teksty pomocnicze – czyli przekłady łacińskie i innojęzyczne oraz różne komentarze do Nowego Testamentu, słowniki itp. Spośród edycji greckich Budny wymienia w Przedmowie²³³ dwa – jako najlepsze – wydania NT, tj. Nowy Testament Szymona Kolineusza (Paryż 1534)²³⁴ i Nowy Testament Jana Kryspina (Genewa 1553)²³⁵; nie podaje natomiast, z jakiej (bądź z jakich)

²³⁰ Nie znamy więc konkretnego tekstu hebrajskiego, z którego korzystał Budny; por. Kamieniecki 2002: 105.

²³¹ Zob. BB, k. b_{4v} i k. c₂.

²³² Zob. BB, k. c₂.

²³³ Zob. NT 1574, k. b₃ i b_{3v}; por. Merczyng 1913: 118; Budny 1978b: 469.

²³⁴ Simon de Colines (łac. Colinaeus; ok. 1480–1546) – jeden z najwybitniejszych typografów francuskich XVI wieku. W 1520 r. przejął drukarnię po H. Estienne, a następnie założył własną. Zasłynął z wydawnictw małego formatu tłoczonych kursywą. Drukował m.in. teksty NT i autorów klasycznych. W 1534 r. ukazał się w Paryżu jego słynny grecki Nowy Testament: Η ΚΑΙΝΗ ΔΙΑΘΗΚΗ. Ἐν Λευκοσίᾳ τῶν Παρισίων παρὰ Σίμωνι τῷ Κολιναίῳ [...] ἔτει α.φ.λ.δ. (egz. Biblioteki Narodowej, sygn. BN XVI O. 2999); zob. Czerniatowicz 1969: 54, 128; Budny 1978b: 469, przyp. 20. Jak pisze Reuss 1872: 46–48 – Kolineusz oparł się na trzeciej edycji NT Erazma (1522), ale w swoim wydaniu wprowadził szereg istotnych zmian, sięgając bądź to do kodeksów, bądź do innych wydań NT.

²³⁵ Jean Crespin (łac. Crispinus; ok. 1520–1572) prowadził drukarnię w Genewie, skąd wyszedł cieszący się uznaniem grecki Nowy Testament: ΤΗΣ ΚΑΙΝΗΣ ΔΙΑΘΗΚΗΣ ΑΠΑΝ-

edycji Wulgaty św. Hieronima²³⁶ korzystał. W odniesieniu do tekstów greckich pisze „księgi greckie”, a przekłady łacińskie nazywa „księgami łacińskimi”, między którymi – podobnie jak w tekstach greckich – zachodzą różnice. W owym czasie – głównie w środowiskach katolickich – była popularna Wulgata w recenzji teologów łonańskich (wyd. 1547 i następne) [Frick 1994: 319; Pietkiewicz 2003: 23–24; Pietkiewicz 2011: 89–90]. Warto jednak podkreślić, że wielu wydawców drukowało wówczas Wulgatę. Również w Biblii Stephanusa (Roberta Estienne’a), wydanej w Genewie w 1557 r.²³⁷ – z komentarzy której, jak się wkrótce okaże, korzystał także Budny – obok nowego łacińskiego przekładu, znajduje się tekst Wulgaty w opracowaniu samego wydawcy²³⁸. Budny miał też zapewne na myśli przekłady starołacińskie, zwłaszcza że często odwołu-

TA [...] Παρὰ Ἰωάννη τῷ Κριστίνῳ. ἔτει [...] α.φ.ν.γ.; zob. Czerniatowicz 1969: 54, 128; Budny 1978b: 469, przyp. 21. Podstawą tej edycji, jak podaje Reuss 1872: 56–57, było trzecie wydanie NT Stephanusa (1550); zob. też Gilmont 1981: 35–36 (mowa tam jednak o wydaniu Stephanusa z 1551 roku, choć Gilmont powołuje się na Reussa); Metzger, Ehrman 2005: 151. Drugie wydanie NT Kryspina ukazało się w 1564 r. i zgadza się – z nielicznymi wyjątkami – z czwartym wydaniem NT Stephanusa z 1551 r. (edycja gr.-łac.); zob. Reuss 1872: 58–59; Gilmont 1981: 167. Warto tutaj dodać, że Marcin Czechowic, autor kolejnego ariańskiego przekładu NT na język polski (1577), informuje w Przedmowie, że w swoim tłumaczeniu posługiwał się m.in. także wydaniem NT Kolineusza i Kryspina; por. Szczucki 1964: 102.

²³⁶ Hieronim ze Strydonu (łac. Sophronius Eusebius Hieronymus Stridonensis; ok. 347–419) kształcił się w Rzymie pod kierunkiem słynnego gramatyka Donata. Był znawcą Wschodu, gdzie spędził większą część swojego życia. Przedmiotem zainteresowań Hieronima była interpretacja Pisma Św. i egzegeza biblijna oparta na podstawach filologicznych. Będąc w Rzymie poprawił łaciński tekst Itali NT według wersji greckiej, a także Psalterz według Septuaginty. Po przybyciu do Betlejem Hieronim zrewidował łac. ST według Heksapli Orygenes (III w.). W latach zaś 391–406 przełożył ST z oryginału hebrajskiego (fragmenty z Księgi Daniela i Księgi Estery tłumaczył według wersji Teodocjona lub Septuaginty). Przekład Hieronima określany jest powszechnie jako Wulgata. Bogata twórczość św. Hieronima zawarta jest m.in. w PL 22–30; zob. SWP, s. 187–191; Cytowska, Szelest 1994: 120–127.

²³⁷ *Biblia Vtriusque Testamenti. De quorum nova interpretatione et copiosissimis in eam annotationibus lege quam in limine operis habes epistolam. Oliva Rob. Stephani. M.D.LVII.* Robert Estienne (łac. Stephanus; 1503–1559), lingwista i typograf francuski, pochodzący ze znakomitej dynastii drukarzy (syn Henryka I), działającej przez cały XVI wiek. Wprowadził do druku czcionki nowego kroju, zwane „greką królewską”. Drukował autorów klasycznych i Biblie; zasłynął również jako autor i wydawca słownika *Thesaurus Linguae Latinae*; zob. Armstrong 1954.

²³⁸ Wcześniejsze wydania tejże Wulgaty pochodzą z lat 1540 i 1546; zob. Armstrong 1954: 232. Na temat krytycznego wydania Wulgaty w redakcji Stephanusa zob. też Gribomont 1563: 148; Pietkiewicz 2003: 23; 2011: 88–89.

je się do pisarzy wczesnochrześcijańskich, których dzieła są źródłem do poznania pierwotnych tłumaczeń łacińskich. Oczywiście, Budny opierał się nie na rękopiśmiennych wersjach NT, tylko na tekstach drukowanych – z wyjątkiem zapewne wersji staro-cerkiewno-słowiańskiej, do której przywiązywał ogromną wagę. Przekład łaciński uważa za mniej „pokażony” od tekstu greckiego i tekstów cerkiewnosłowiańskich. Wcześniej natomiast pierwszeństwo przyznawał greckiej wersji Nowego Testamentu.

Pisząc w Przedmowie i Przypiskach o różnicach między greckim a łacińskim tekstem NT czy o niezgodności w obrębie jednej tylko wersji językowej tekstu, Budny powołuje się na wybitnych biblistów doby humanizmu i reformacji oraz na Ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich. Dostarczali mu oni dowodów na istnienie owej wariantowości tekstowej i służyli pomocą w doborze lekcji lub odpowiedniej interpretacji tekstu. Oto jak Budny sam pisze o swojej pracy i własnym warsztacie translatorskim:

Umysł zaiste mój tylko ten był i jeszcze jest, żebym w tym chwale Bożej i zborowi jego, przynamniej między swego języka narodem, posłużył, jakoby Pismo święte właśnie a bez ludzkich przysad (choć nie dwornymi słowy) brzmiało. Kto się w uprzedzonych słówkach więcej niż w prawdziwym przekładzie kocha, ma one pierwsze sławne przekłady, niech je czyta. Tam podobno po myśli swej takie przysmaki najdzie. Jam się onego zawždy bał i bać się będę: „Nie przyczynisz do tego, ani ubawisz od tego” [aluzja do słów Bożych z Dt 12,32].

Ono też zbożni czytelnicy niech wiedzą, żem się nie leda jako ani bez wiośła na to morze tłumaczenia puścił. Nie z jednogom jakiego egzemplarzyka, zasiadwszy nad nim, przekładał, alem się na wsze strony (jako mówią) oglądał. Miałem oko na greckie, a nie na jedne, księgi, dokładałem się łacińskich, nie zaniedbawałem słowieńskich. Radziłem się rozmaitych kastygatorów, komentatorów, teologów, historyków i inych wszelakich autorów albo pisarzów, ilem ich natenczas dosięć mógł. Doznałem tego, co pospolicie mówią, że nie masz tak podłych ksiąg, z których by się pilny czytacz nie mógł czego nauczyć. Lecz między wszemi nawiętszej mi pomocy w tej mierze dodali: Laurentius Valla, Erasmus on Roterodamski, Martin Luther, Sebastianus Castalio, Theodorus Beza, Nicolaus Zegerus, acz Antychrystów sługa, a z onych dawnych: Tertulianus, Eusebius, Epiphanius, Ieronymus i ini niektórzy.

Za ich świadectwem bezpiecznie niektóre słowa abo i wirsze całe, od heretyków podrzycone albo od głupich pisarzów lub od mędrków wmieszane,

powyrzucał. A gdzie co było abo odmieniono, albo wyrzucono, za pewnymi tychże dowodami naprawilem; za co jaką łaskę odniosę, nie wiem, ale wielkie podobieństwo – nie inakszą, jedno jaką i przedtem takowi odnaszali. Lecz na to mało dbam. „Semel iacta est alea”²³⁹.

Valla²⁴⁰, a później Erazm²⁴¹ rozpoczęli prace nad ustaleniem poprawnej wersji tekstu NT, które rozwijały się przez cały XVI wiek, dając podwaliny nowożytnej filologii²⁴². Wiązało się to ze wzmożonym ruchem edytorskim tekstów biblijnych w językach oryginalnych i łacińskim (zarówno Wulgaty, jak i nowych przekładów). Do tego nurtu badań należą prace Castelliona²⁴³ i Bezy²⁴⁴, których komentarze i nowe tłumaczenia

²³⁹ Cytuję za: Budny 1978b: 487. Zob. NT 1574, k. d_{iv} i d₂; por. Merczyng 1913: 136.

²⁴⁰ Wawrzyniec Valla (łac. Laurentius Valla; 1405–1457), włoski humanista, który pierwszy zestawiał łaciński tekst NT (według Wulgaty) z wersją grecką (na podstawie kodeksów) i skomentował rozbieżności. *Annotationes* Valli, opracowane w połowie XV w. (ok. 1443 r.), odkrył i wydał po raz pierwszy w 1505 r. (Paryż) Erazm z Rotterdamu; zob. Bentley 1983: 32–69; Frick 1994: 318.

²⁴¹ Erazm z Rotterdamu (łac. Erasmus; 1469–1536) wydał w 1516 r. u Jana Frobenia w Bazylei grecki tekst NT, pt. *Novum Instrumentum*, zawierający własne tłumaczenie łacińskie i komentarz filologiczny – tzw. *Annotationes*. Kolejne wydania, sukcesywnie przez Erazma poprawiane, ukazały się w latach 1519, 1522, 1527 i 1535. Niezależnie od wydań NT i dołączonych doń słynnych *Annotationes*, Erazm opublikował w latach 1517–1524 „Parafrazy” do całego NT (*Paraphrases in Novum Testamentum*) z wyjątkiem Apokalipsy. Pisma te znajdują się w osobnych tomach dzieł zbiorowych Erazma (*Opera omnia*). W edycji lejdejskiej (= LB) są to tomy VI (NT i *Annotationes*) i VII (*Paraphrases*). W obecnej krytycznej edycji amsterdamskiej (= ASD) są to wielotomowe zbiory, wchodzące w skład *ordo sextus* (NT i *Annotationes*) oraz *ordo septimus* (*Paraphrases*). W krytycznym, anglojęzycznym wydaniu dzieł Rotterdamszcyka, tzw. CWE, *Annotationes* znajdują się w tomach 51–60, *Paraphrases* – w tomach 42–50.

²⁴² Zob. Bentley 1983. Na temat renesansowych studiów biblijnych i ich znaczenia w historii nauki wypowiada się też Czerniatowicz 1969: 11–22; por. Smereka 1975: 226–231. O wpływie m.in. Valli i Erazma na rozwój antytrynitaryzmu w Polsce pisał w swej klasycznej już niemal pracy Górski 1949: 1–51.

²⁴³ Sebastian Castellion (fr. Sébastien Châteillon; 1515–1563), francuski humanista i teolog, profesor greki na Uniwersytecie w Bazylei. W 1551 r. ukazał się jego komentowany przekład łaciński Biblii z języków oryginalnych (następne wydania: 1554 i 1556), a w 1555 r. tłumaczenie francuskie; zob. Bogaert et Gilmont 1991: 82–86; por. Kwilecka 2001a: 1528, przyp. 15; Pietkiewicz 2011: 69–70.

²⁴⁴ Teodor Beza (fr. Théodore de Bèze; 1519–1605), francuski teolog kalwiński i biblista. Jego łaciński przekład NT wraz z komentarzem wyszedł po raz pierwszy jako część pełnej edycji Biblii Stephanusa z 1557 roku – z datą 1556 (zob. BSt); zob. też Przedmowę Stephanusa do Biblii z 1557 roku: *Pio et vere Christiano lectori Rob. Stephanus gratiam et*

cieszyły się dużym uznaniem. Budny korzystał z egzegetycznych objaśnień do Pisma Św., niezależnie od ich kierunku doktrynalnego. Niemalą rolę odegrał tutaj katolicki egzegeta – Zeger²⁴⁵ oraz reformator religijny i teolog niemiecki – Luter²⁴⁶. W toku swoich rozważań, zarówno w Przedmowie, jak i w Przypiskach, Budny powołuje się m.in. na Munstera²⁴⁷, Pagniniego²⁴⁸, Kalwina²⁴⁹, Bullingera, Osiandra²⁵⁰ i innych. Warto tu

pacem a Deo Patre per Iesum Christum, k. i. Zob. Armstrong 1954: 224, 239; Kwilecka 2001a: 1531, przyp. 19; Metzger, Ehrman 2005: 151–152.

²⁴⁵ Mikołaj Zeger (łac. Nicolaus Zegerus; zm. 1559), profesor egzegezy w Lowanium. Budny wymienia w Przedmowie konkretne dzieło Zegera, pt. *Ἐπανορθότης (Castigationes in Novum Testamentum)*, wydane w Kolonii w 1555 r.; zob. Budny 1978b: 468, przyp. 15; Czerniatowicz 1969: 54, przyp. 18.

²⁴⁶ Marcin Luter (niem. Martin Luther; 1483–1546) był m.in. autorem niemieckiego przekładu Nowego Testamentu (1522 – dokonanego na podstawie m.in. grecko-łacińskiego wydania NT Erazma z 1519 r.), a następnie całej Biblii (1534). Poprawione przez Lutra wydanie Biblii ukazało się w 1541 i 1545 r. Tekst z 1545 r. stał się podstawą edycji z 1973 r. (zob. BLuth). Wszystkie dzieła Lutra, w tym także teksty biblijne, zawarte są w krytycznym wydaniu weimarskim: *Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Weimar 1883 i nn. (obecnie wydanie wznawiane, obejmujące 120 tomów; dział II, składający się z 15 tomów, dotyczy Biblii, ed. Metzler Verlag 2001); zob. też Lexikon, t. VI, kol. 1223–1230; Strohm 1999: 167–168; Pietkiewicz 2011: 90–92.

²⁴⁷ Sebastian Munster (niem. Sebastian Münster; 1488–1552), hebraista, od 1528 r. profesor na Uniwersytecie w Bazylei. Wydał Biblię hebrajską z własnym tłumaczeniem łacińskim w dwóch tomach (Bazylea 1534–1535, drugie wyd. 1546). Przełożył również na język hebrajski Ewangelię wg św. Mateusza (Bazylea 1537); zob. Lexikon, t. VII, kol. 687–688; por. Kwilecka 2001a: 1528, przyp. 15; Pietkiewicz 2011: 53–55.

²⁴⁸ Santes Pagnino (lub Pagnini; 1470–1541), włoski orientalista i egzegeta. Pierwszy po św. Hieronimie przetłumaczył Pismo Św. z wersji oryginalnych na język łaciński (Lyon 1527–1528). Przekład Pagniniego Starego Testamentu ukazał się też w Biblii Stephanusa (Genewa 1557) z komentarzami znanego hebraisty Franciszka Vatabla oraz uzupełnieniami samego wydawcy; zob. Lexikon, t. VII, kol. 1349; Armstrong 1954: 232; Kwilecka 2001a: 1531; McLeod 1999: 85, przyp. 3; Pietkiewicz 2011: 89.

²⁴⁹ Jan Kalwin (fr. Jean Calvin; 1509–1564); jego doktryna – podobnie jak Lutra – uznawała Biblię za jedyną i całkowicie wystarczającą podstawę wiary. Kalwin był autorem m.in. licznych komentarzy do pism Starego i Nowego Testamentu, zebranych – podobnie jak inne dzieła – w: *Opera omnia quae supersunt*, które wydane są w ramach serii „Corpus Reformatorum” 29–87, 1863–1900; zob. Lexikon, t. II, kol. 887–891.

²⁵⁰ Andreas Osiander (1498–1552), niemiecki teolog luterański, profesor hebrajskiego w Norymberdze; działał też w Królewcu. Głosił odmienne od Melanchtona i Lutra tezy, dotyczące zasadniczego w nauce reformacyjnej problemu usprawiedliwienia przez wiarę oraz kwestii Boskiej natury Chrystusa. Osiander poprawiał również tekst Wulgaty i był autorem „Harmonii ewangelicznej” (Bazylea 1537), opracowanej w wersji grecko-łacińskiej; zob.

przypomnieć, że wielu z nich dokonało nowego przekładu Pisma Św. na język łaciński: Munster przetłumaczył Stary Testament, Castellion i Pagnini przełożyli całą Biblię, zaś Erazm i Beza – Nowy Testament. Castellion przełożył ponadto Biblię na język francuski, a Luter – na niemiecki. Przede wszystkim jednak ówcześni humaniści bibliści przeprowadzili analizę filologiczną tekstu biblijnego, a także dokonali jego interpretacji teologicznej. Każdy dogmat, który nie został bezpośrednio sformułowany w Piśmie Św., spotykał się z krytyką ze strony obozu protestanckiego. Stąd usilne starania protestantów o tłumaczenia na podstawie wersji oryginalnych, oczyszczonych z wszelkich interpolacji. Tutaj właśnie prym wiedzie Budny. Już we Wstępie do Biblii z 1572 r. zarzucał tłumaczom brzeskim, że korzystali ze źródeł pośrednich, a nie trzymali się ściśle oryginału, nie wspominając już o wzorowanych na Wulgacie przekładach katolickich, które krytykuje w Przedmowie do Biblii i do NT z 1574 r. Jego krytycyzm wynikał zarówno z odmiennego stanowiska w kwestii metody tłumaczenia, jak i z przyczyn doktrynalnych. Wykorzystywał zatem wnioski współczesnych mu biblistów, komentatorów, teologów oraz – jak sam pisał – *onych dawnych* autorów, które odpowiadały jego teologicznym założeniom.

Obok wymienionych wśród różnych autorów (zob. powyższy cytat) takich pisarzy chrześcijańskich, jak Tertulian²⁵¹, Euzebiusz z Cezarei²⁵², Epifaniusz z Salaminy²⁵³ i św. Hieronim, Szymon Budny w toku swoich

Lexikon, t. VII, kol. 1261–1263; por. Encyklopedia Kościelna, t. 17, s. 513–516. W latach 1975–1997 ukazało się zbiorowe wydanie pism i listów Osiandra: Gesamtausgabe.

²⁵¹ Tertulian (łac. Quintus Septimus Florens Tertulianus; ok. 155–220), pisarz i apologeta łaciński. Z jego bogatej twórczości zachowało się 31 utworów. Budny często odwołuje się do dzieła pochodzącego z okresu montanistycznego Tertuliana, wymierzonego przeciwko herezji, pt. *Adversus Marcionem* – „Przeciw Marcjonowi” (PL 2, 239 (263) i nn.); zob. SWP, s. 378; Cytowska, Szelest 1994: 40.

²⁵² Euzebiusz z Cezarei Palestyńskiej (gr. Eusebios; ok. 260–ok. 339), autor m.in. „Historii kościelnej” – Ἐκκλησιαστικὴ ἱστορία (= EH), zachowanej w oryginalnej wersji greckiej (w 10 księgach; PG 20,45–909) i tłumaczeniu syryjskim z IV w., na podstawie którego dokonano przekładu ormiańskiego. „Historię” przetłumaczył na język łaciński i uzupełnił (ok. 403 r.) Rufinus z Akwilei (PL 21,467–540). „Historia” Euzebiusza stała się źródłem do poznania wielu zaginionych dzieł pisarzy starożytnych; zob. SWP, s. 143–144; Lit.Gr. 2, s. 1019–1022, 1025–1026.

²⁵³ Epifaniusz z Salaminy (gr. Epiphaneios; ok. 315–403), wykształcony w Aleksandrii chrześcijański pisarz grecki. Największym jego dziełem jest „Apteczka” – Πανάριον (*Panarion*), zawierająca opis 80 herezji (PG 41,173–1200) oraz „Zakotwiczony” – Ἀγκυρωτός (łac.

rozważań powołuje się jeszcze na wielu innych pisarzy, np. Ambrożego²⁵⁴, Ireneusza²⁵⁵, Juliusza Afrykańskiego²⁵⁶, Tacjana²⁵⁷. Należy tu koniecznie wymienić Marcjona²⁵⁸, największego – zdaniem Budnego – „fałszerza” Pisma Św. Jego dzieło „Antytezy” zaginęło, ale znamy je z późniejszych przekazów. Lista autorów, których Budny cytuje, bądź na których się tylko powołuje, jest zatem długa. Nie będziemy ich tu wszystkich wymieniać, choć o niektórych wspomnę jeszcze w dalszej części tej rozprawy, w określonym kontekście. Uwagi wielu pisarzy starożytnych, odnoszące się do brzmienia tekstu Nowego Testamentu, Budny czerpał m.in. z komentarzy współczesnych mu humanistów biblistów, dla których celem badań było ustalenie autentycznego tekstu (podobnie jak dla Budnego).

Ancoratus), w których rozwija naukę trynitaryczną i chrystologiczną (PG 43,13–236); zob. SWP, s. 133; Lit.Gr. 2, s. 1096–1097, 1100. Budny korzystał z XVI-wiecznego, łacińskiego wydania „Apteczki” w tłumaczeniu Jana Cornariususa (Bazylea 1545) – informację podaje za Lechem Szczuckim, w: Budny 1989: 215.

²⁵⁴ Ambroży (łac. Aurelius Ambrosius; ur. między 331 a 341, zm. 397), chrześcijański pisarz łaciński, biskup Mediolanu. Był autorem m.in. licznych pism egzegetycznych do ST i jednego do NT (*Expositio Evangelii secundum Lucam*). Napisał też kilka traktatów dogmatycznych, rozwijających naukę o Trójcy Św. Dzieła św. Ambrożego zebrane są m.in. w PL 14–17; zob. SWP, s. 23–31; Cytowska, Szelest 1994: 115–119.

²⁵⁵ Ireneusz z Lyonu (gr. Eirenaios; ok. 140–202), największy piszący po grecku teolog II w., zwalczający zasady nauki gnostycznej. Jednym z dwu ocalałych dzieł jest „Zdemaskowanie i zabicie fałszywej gnozy” – “Ἐλεγχος καὶ ἀνατροπὴ τῆς ψευδονύμου γνώσεως, zachowane w całości w tłumaczeniu łacińskim z III wieku pt. *Adversus haereses* w 5 księgach (PG 7,437–1224). Pisma jego cytowane są również w „Historii kościelnej” Euzebiusza; zob. SWP, s. 206–207; Lit.Gr. 2, s. 1015–1018.

²⁵⁶ Juliusz Afrykańczyk z Jerozolimy (łac. Sextus Iulius Africanus; II/III w.), piszący po grecku historyk („Kroniki”), autor m.in. dwóch zachowanych listów o tematyce biblijnej. Pierwszy, adresowany do Orygenesza (III w.), dotyczy historii Zuzanny w Księdze Daniela (PG 11,41–48), drugi, kierowany do Arystydesa z Aten (II w.), mówi o genealogii Jezusowej u Mt i Lc. Ten ostatni zachował się w „Historii kościelnej” Euzebiusza (I,7); zob. SWP, s. 237; Lit.Gr. 2, s. 1086.

²⁵⁷ Tacjan z Syrii (gr. Tatianos; II w.), przywódca sekty tzw. enkratytów („wstrzemięźliwych”), autor pierwszej Harmonii ewangelicznej (*Diatessaron*), zachowanej w orientalnych tłumaczeniach. Istnieje hipoteza, że oryginał powstał w języku greckim; zob. SWP, s. 366–367; Lit.Gr. 2, s. 980–981.

²⁵⁸ Marcjon (gr. Markion; II w.), gnostyk, zwolennik doketyzmu – nauki, która utrzymywała, że Chrystus (głosiciel Boga dobroci i miłości) nie cierpiał fizycznie i nie umarł na Krzyżu, jedynie sprawiał na obserwatorach takie wrażenie. Marcjon odrzucił w całości ST, pozostawiając tylko – po dokonaniu rewizji tekstu – Ewangelię według św. Łukasza i Listy Pawłowe (tzw. „kanon Marcjona”); zob. Dąbrowski 1960: 50–53; SWP, s. 277; Lit.Gr. 2, s. 988–989.

We wspomnianej już wersji cerkiewnosłowiańskiej Budny wskazuje m.in. na błędy w tekście ksiąg „Apostoła” wydanego przez Franciszka Skorynę w Wilnie w 1525 r.²⁵⁹, a także „Apostoła” w edycji moskiewskiej z 1564 r.²⁶⁰ Z przekładów polskich wymienia i chwali Nowy Testament Stanisława Murzynowskiego (Królewiec 1551–1552²⁶¹), nisko zaś ocenia tłumaczenia katolickie, tj. Biblię Leopoldy (Kraków 1561)²⁶² i Nowy Testament krakowski (1556). Nie wymienia tutaj Biblii brzeskiej, „choć – jak wiemy – dobrze ją znał i sporo z niej przejął” [Kwilecka 2003a: 226], a krytyką jej tekstu zajął się w Przedmowie do Biblii z 1572 r.

W części Przedmowy, w której krytykuje przekłady katolickie, Budny wymienia trzy słowniki, do których – jego zdaniem – tłumacz krakowski (oraz drukarz) nie zaglądał, dobierając niewłaściwe odpowiedniki polskie dla wyrazów łacińskich²⁶³. Chodzi o *Catholicon* Jana de Balbis²⁶⁴, popularny słownik dominikanina z Genui, powstały u schyłku wieków średnich (1286), oraz również znany słownik Calepina²⁶⁵ i jego popra-

²⁵⁹ Zob. NT 1574, k. c_{5v}; por. Merczyng 1913: 131; Budny 1978b: 482, przyp. 111. W ramach serii „Biblia Slavica” ukazało się w 2002 r. faksymile „Apostoła” z 1525 r., z komentarzem H. Rothego: *Biblia Slavica*. Hrsg. von H. Rothe und F. Scholz unter Mitarbeit von Ch. Hannick und L. Udolph. Serie III: *Ostslavische Bibeln*. Band 1. *Apostolos, Wilna 1525*, Ferdinand Schöningh, Paderborn – München – Wien – Zürich 2002.

²⁶⁰ Zob. NT 1574, k. c_{5v}; por. Merczyng 1913: 131; Budny 1978b: 482, przyp. 110 i 113.

²⁶¹ W roku 2007 i 2008 ukazało się w serii „Biblia Slavica” faksymile Nowego Testamentu Stanisława Murzynowskiego z komentarzami Hansa Rothego i Arlety Łuczak. Zob. Wydawnictwa źródłowe.

²⁶² W 1988 r. w serii „Biblia Slavica” ukazało się faksymile Biblii Leopoldy z rozprawami Elżbiety Belcarzowej, Davida A. Fricka i Stanisława Urbańczyka: *Biblia Slavica*. Zob. Wydawnictwa źródłowe; zob. też recenzję tego wydania pióra Ireny Kwileckiej: Kwilecka 2003a: 409–419.

²⁶³ Zob. NT 1574, k. c₃; por. Merczyng 1913: 127–128; Budny 1978b: 479.

²⁶⁴ Słownik zawierał objaśnienia wyrazów biblijnych oraz wiadomości z różnych dziedzin. Był jednym z najwcześniejszych druków (I wyd. z 1460 r.), wielokrotnie przerabiany i wznawiany. Zachowały się zarówno liczne jego odpisy rękopiśmienne, jak i druki; zob. Plezia 1993: 41–42.

²⁶⁵ *Dictionarium Latinae Linguae* [...] Ambrożego z Calepio z 1502 r. był chyba najpopularniejszym słownikiem encyklopedycznym, którego obszernie hasła zawierały cytaty z autorów starożytnych. Ciągłe przerabiany i drukowany doczekał się do XVIII w. ponad 200 wydań. Początkowo był słownikiem łacińskim z niewielkim dodatkiem greki, od ok. połowy XVI w. poszerzany o odpowiedniki w innych językach stał się słynną poliglotą; zob. Plezia 1993: 45, 56–57; Kędelska 1995: 12–13.

wiona wersja – tj. leksykon Gesnera²⁶⁶. Tyle więc – w krótkim zarysie – o przekazanych nam przez samego Budnego w Przedmowie i częściowo w Przypiskach do edycji NT z 1574 r. źródłach dla jego przekładu (-ów) Nowego Testamentu.

W tym miejscu należy jeszcze przypomnieć kilka współczesnych publikacji, które wymieniają konkretne źródła Szymona Budnego. Wielokrotnie już się na nie powoływałam (zarówno w tym podrozdziale, jak i w poprzednich częściach publikacji), bądź o nich tylko informowałam, ale w kontekście naszych rozważań chciałabym podkreślić ich znaczenie dla poznania warsztatu translatorskiego tłumacza. Zacznę od przywoływanej często pracy Janiny Czerniatowicz, a właściwie krótkiego jej rozdziału: *Przekłady biblijne Szymona Budnego* [Czerniatowicz 1969: 47–62]. Autorka, omawiając stosunek przekładów Nowego Testamentu Budnego do wersji greckiej, wskazała bowiem szereg wydań tekstów źródłowych, z których korzystał tłumacz (do czego jeszcze wrócę). Niezwykle cenne i pomocne okazały się prace historyków reformacji zajmujących się problematyką antytrynitaryzmu w Polsce, którzy opublikowali pisma Budnego – z objaśnieniami językowymi i komentarzem rzeczowym. Mam tu na myśli wydanie Przedmowy do Nowego Testamentu z 1574 r. oraz fragmenty dziełka *O urzędzie miecza używającym* z 1583 r., oba w opracowaniu Lecha Szczuckiego [Budny 1978a: 358–381; Budny 1978b: 466–489], a także edycję traktatu teologicznego pt. *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artykulech* z 1576 roku w opracowaniu Marii Maciejewskiej, Lecha Szczuckiego i Zdzisława Zawadzkiego [Budny: 1989]. Szczególnie ta ostatnia praca zasługuje na uwagę, ponieważ sam Budny cytuje w niej znacznie bogatszy niż w Przedmowie do NT z 1574 r. zasób źródeł, wykorzystanych zapewne także przy tłumaczeniu tekstów biblijnych. Wydawcy zaś położyli główny nacisk na identyfikację źródeł i zlokalizowanie w nich fragmentów, o których mowa w traktacie.

Kwestię źródeł przekładów biblijnych Budnego poruszali niemal wszyscy autorzy, którzy omawiali jego tłumaczenia. Tutaj chciałabym się jeszcze zatrzymać na wnioskach Janiny Czerniatowicz dotyczących greckiej wersji tekstu Nowego Testamentu w redakcji Teodora Bezy, na

²⁶⁶ Konrad Gesner (1516–1565), szwajcarski uczony, opracował nowe wydanie Calepina (Bazylea 1544). Dołączył też słownik nazw własnych, tzw. *Onomasticon*, zamieszczany w kolejnych bazylejskich edycjach Calepina; zob. Plezia 1993: 52; Kędelska 1995: 13.

której także – zdaniem autorki – oparł się Budny. Czerniatowicz na podstawie słów Budnego, który informuje, że *Beza ... dwakroć swego* [tj. przekładu] *pociosywał*²⁶⁷, stwierdziła, że Budny „znał trzy wydania jego przekładu NT, zawierające także tekst grecki i Wulgatę” [Czerniatowicz 1969: 55]. Były to: pierwsze wydanie zuryskie z 1559 r., drugie genewskie z 1565 r. (oba *in folio*) i też ponowione *in octavo* w 1567 r. Ponieważ ta ostatnia edycja nie zawierała komentarzy, nie mogła wchodzić w rachubę. Pozostały więc – zdaniem autorki – tylko dwie edycje: z 1559 roku i z 1565 roku. Ale wydanie z 1565 r. Czerniatowicz wykluczyła, porównując zamieszczony w nim komentarz do wyrazu ὀκρίδες (łac. *locustae* ‘szarańcza’) z Ewangelii wg św. Mateusza 3,4 z uwagą Budnego dotyczącą komentarza Bezy do tego miejsca. Oto, co pisze autorka:

„Z całkowitą pewnością można uważać, że posłużył się pierwszym wydaniem, znalazł się bowiem na to dowód w postaci uwagi w Przypisku do Mat. 3,4. Budny objaśnia tam wyraz grecki ὀκρίδες, ogólnie tłumaczony jako „szarańcza”, na co nie chciał się zgodzić pisząc, iż «niepodobieństwo, aby zacny mąż [sc. św. Jan Chrzciciel] – tak plugawe i jadowite miał jeść robactwo», przeto pozostawił w polskim tekście „akrydy”. Dodał nadto bardzo ważną tu uwagę, że tłumacze Bbrz w marginalnym komentarzyku przejęli od Bezy wyjaśnienie, iż była tu inna lekcja (ἄχρεδα), oznaczająca „leśne gruszki”, lecz że nie zauważyli na końcu komentarza sprostowania dodanego przez Roberta Estienne’a, w którym on „ten przypisek za dozwoleńiem samego Betsy [!] kasuje”. Otóż w drugim wydaniu z 1565 roku Beza w obszernym komentarzu do tego miejsca omawia różne istniejące lekcje oraz interpretacje tego wyrazu, lecz wszystkie odrzuca na korzyść ὀκρίδες – *locustae* (szarańcza). Nie istnieje w tym komentarzu żadna uwaga Estienne’a, gdyż jak widać, tekst został w tym wydaniu całkowicie wyczyszczony, czyli że we wspomnianej przez Budnego formie mógł istnieć tylko w I wydaniu z 1559 r. Trzeba też przyjąć za bezsporne, że właśnie na nim oparł się nasz tłumacz, stamtąd czerpiąc ową uwagę”²⁶⁸.

Tutaj natomiast chciałabym wnieść pewne uzupełnienia. Przede wszystkim – łacińskie tłumaczenie Bezy wraz z jego komentarzem i tekstem Wulgaty (bez wersji greckiej) ukazało się po raz pierwszy, jak już

²⁶⁷ Zob. NT 1574, k. d₂; por. Merczyng 1913: 137; Budny 1978b: 488.

²⁶⁸ Czerniatowicz 1969: 56. Autorka uważa, że pierwsza edycja Bezy ukazała się w 1559 r., podczas gdy wyszła dopiero w 1565 r. z greckim tekstem według czwartej edycji Stephanusa (1551); zob. Reuss 1872: 84; Dąbrowski 1960: 140.

wyżej pisałam, w 1557 r. jako część Biblii Stephanusa (z datą na karcie tytułowej NT – 1556)²⁶⁹. W 1559 r. zaś wyszły dwa tzw. „korsarskie” greckie wydania NT (tekst grecki pochodzi zapewne z jakiegoś zmienionego wydania Erazma, może grecko-łacińskiej edycji Brylingera z 1553 lub 1556 r.) z dołączonym przekładem i komentarzem Bezy (bez Wulgaty): jedno zuryjskie, drugie bazylejskie²⁷⁰. Jak informuje Elizabeth Armstrong, oba wydania były identyczne²⁷¹. Janina Czerniatowicz nie miała dostępu do edycji zuryjskiej, co sygnalizuje w przypisie [Czerniatowicz 1969: 56 i przyp. 32]. Mnie również nie udało się do niej dotrzeć. Natomiast w wydaniu bazylejskim nie pojawia się wspomniana przez Budnego taka uwaga Stephanusa (Estienne’a). W ogóle nie ma tam mowy o „leśnych gruszkach”. Komentarz z odmienną lekcją wyrazu greckiego, oznaczającego „leśne gruszki” i z uwagą Estienne’a, że mimo wszystko nie odważył się w swoim tekście odejść od przyjętej lekcji (ἄκριδες – *locustae*), ponieważ w żadnym „egzemplarzu” innej nie znalazł, istnieje w łacińskim wydaniu Nowego Testamentu z Biblii Stephanusa (1556).

Zakładając zatem, że oba wydania z 1559 r., tj. bazylejskie i zuryjskie, były identyczne, należy przyjąć, że Budny posłużył się tu komentarzem Bezy zamieszczonym w Biblii Stephanusa (NT z 1556 r.), która nie zawierała wersji greckiej. Co się zaś tyczy tekstu greckiego i poprawionego przekładu łacińskiego, o którym wspomina Budny, to tłumacz mógł korzystać zarówno z komentowanej edycji 1559, 1560 lub z 1565 r. (wydania folio), jak i z niekomentowanych wydań *in octavo* z 1565 lub z 1567 roku.

²⁶⁹ *Novvm D. N. Iesv Christi testamentum. Latine iam olim a Veteri interprete, nunc denuo a Theodoro Beza versum: cum eiusdem annotationibus, in quibus ratio interpretationis redditur. Oliua Roberti Stephani. M.D.LVI.* W pracy Ireny Kwileckiej znajduje się przedruk kart tytułowych zarówno Nowego Testamentu, jak i całej Biblii; zob. Kwilecka 2001a: 1529–1530.

²⁷⁰ *Novvm D. N. Iesv Christi Testamentum. A Theodoro Beza versum, ad veritatem Graeci sermonis e regione appositi, cum eiusdem annotationibus, in quibus ratio interpretationis redditur [...] Basileae. Impensis Nicolai Barbiri, et Thomae Courteau. M.D.LIX.* Edycja ta zawiera taką samą Przedmowę Bezy, jak w wydaniu NT z 1556 r. z Biblii Stephanusa. Egzemplarz NT z 1559 r., z którego korzystam, stanowi własność Biblioteki UAM w Poznaniu, sygn. SD 704 IV. Jeszcze jedno wydanie ukazało się w 1560 r. w Bazylei. Na temat tych wydawnictw zob. Armstrong 1954: 239–247; Reuss 1872: 72–73.

²⁷¹ Autorka pisze, że porównała oba wydania z 1559 r. „page by page” i że różnica dotyczy tylko karty tytułowej i indeksu wyrazów greckich, który w edycji zuryjskiej zamieszczony jest z przodu, w bazylejskiej zaś – z tyłu; zob. Armstrong 1954: 246, przyp. 5.

Porównując przekłady brzeskie Nowego Testamentu z tłumaczeniami Budnego nie sposób pominąć wersji źródłowych, które niejednokrotnie zaważyły na ostatecznym kształcie danego przekładu. Źródłem dla Biblii brzeskiej była m.in. Biblia Stephanusa (z tłumaczeniem i komentarzem Bezy dla NT) oraz grecko-łacińska wersja NT z 1559 r., dla Budnego zaś – różne wersje tekstu greckiego i teksty niegreckie. Warto zaznaczyć, że Budny bardzo często powołuje się na Bezę i na Erazma.

III.2. Wpływ poglądów teologicznych Budnego na przekład Nowego Testamentu

Przypomnijmy, że z uwagi na zawarty w NT 1574 radykalizm egzegezy i doktrynalny autor przekładu stał się obiektem licznych ataków nawet ze strony swoich współwyznawców. Egzegeza Budnego zawarta w tym przekładzie skupiała się przede wszystkim na osobie Jezusa (Jego pochodzeniu i naturze), na dogmacie Trójcy Św. oraz prymacie apostoła Piotra. Tu szczególnie znaczenie mają dołączone do tekstu tłumaczenia Przypiski. Jest ich 20 (właściwie 21, jeśli wziąć pod uwagę ogólne rozważania na temat wyrazu „Euangelion”)²⁷² i odnoszą się one do konkretnych miejsc przekładu, które Budny zmienił, wprowadzając inną niż tradycyjna wersję tekstu. Janina Czerniatowicz, porównując fragmentarycznie przekłady Budnego z wersjami źródłowymi, stwierdza:

„Przy analizie stosunku do wersji greckiej i innych wchodzi w rachubę przede wszystkim te miejsca sporne a ważne, które Budny indywidualnie traktując uzasadnia obszerniej w Przypiskach, odsyłając do nich od tekstu zmienionego. Odrębnie należy je wysunąć ze względu na połączenie dwóch kryteriów w szacowaniu lekcji: egzegezy doktrynalnej i krytyki tekstu – w odróżnieniu od miejsc mniej ważnych, już niewrażliwych, skomentowanych lub nie, w uwagach przy tekście” [Czerniatowicz 1969: 49].

Spośród wielu Przypisków omówię tylko nieliczne, które są związane z konfesją Budnego.

Kluczowym dla teologii chrześcijańskiej miejscem dotyczącym pochodzenia Jezusa jest fragment z genealogii Chrystusa podanej przez św. Łukasza – Lc 3,23. Chodzi tu o wyrazy *ὡς ἐνομιζέτο* (*ut putabatur* ‘jak mniemano’) w odniesieniu do Jezusa – jak mniemano syna Józefa. Budny nie wprowadza tego zwrotu do przekładu z 1574 r.²⁷³, uważając go – jak pisze w Przypisku do tego miejsca – za późniejszą interpolację. Tłumacz był – jak wiadomo – zwolennikiem józefizmu, znanej w środowi-

²⁷² Zob. NT 1574, k. Ff₆-Kk_{8v}. Przypiski Budnego wydrukował na końcu swej książki Merczyng 1913: 139–178.

²⁷³ Na temat tego miejsca w NT 1574 pisali m.in.: Merczyng 1913: 74–78; Górski 1949: 165–166; Kot 1956: 81–82; Kossowska 1968: 278; Czerniatowicz 1969: 50; Szczucki 1978: 27; Frick 1989: 90; 1994: 325; Kamieniecki 2002: 120, 129.

skach antytrynitarских teorii, głoszącej, że Jezus był naturalnym synem Józefa²⁷⁴. Zobaczmy, jak wygląda miejsce z **Lc 3,23** we wspomnianych przekładach i w źródłach:

NT 1559 καὶ αὐτὸς ἦν ὁ ἰησοῦς ὥσεί ἐτῶν τριάκοντα ἀρχόμενος ὢν, ὡς ἐνομίζετο υἱὸς ἰωσήφ [...].

Ipse autem Iesus incipiebat esse quasi annorum triginta, filius (ut existimabatur) Ioseph [...].

Vg (BSt) *Et ipse Iesus erat incipiens quasi annorum triginta, ut putabatur filius Ioseph [...].*

Erazm *Et ipse Iesus incipiebat esse ferme annorum triginta, ut putabatur filius Ioseph [...].*

Bbrz *Tedy Jezus poczynął być jakoby we trzechdziesiąt lat, gdy jeszcze mnimano, żeby był synem Józefowym [...].*

NT 1568 *Tedy Jezus poczynął być jakoby we trzechdziesiąt lat, gdy go mnimano syn Józefów [...].*

NT 1570 *A sam Jezus był jakoby trzydzieści lat poczynający, będąc (jako mnimano) syn Józefów [...].*

BB ts.

NT 1574 *A ten to Jezus był jakmiarz trzydzieści lat naczynający, będąc *syn Józefów [...] [marg.] *Tu księgi i Gr. i Słowi. i Łacin. niniejsze przydawają: Jako mnimano, ale iż to podrzut, czytaj o tem przypisek na końcu.*

Ciekawe jest tłumaczenie tego wersetu w Bbrz, w której znalazło się słówko *jeszcze* ze spójnikiem czasowym *gdy*, niemającym potwierdzenia w oryginale ani w przekładach łacińskich. Chodziło zatem o podkreślenie faktu, że nikt później nie uważał Józefa za ojca Jezusa, a więc wykluczenie innej interpretacji. Przekład z 1568 r. jest nieco zmienioną wersją tekstu Bbrz. Różnica polega na użyciu w NT 1568 innej konstrukcji składniowej: *gdy go mnimano syn Józefów*, a także opuszczeniu wyrazu *jeszcze*. Przekład Budnego z roku 1570 i 1572 jest identyczny – z ujętymi w nawiasie wyrazami *jako mnimano*. Wiemy, że tłumacz wprowadza nawiasy m.in. dla wszystkich wyrazów, które nie mają formalnego odpo-

²⁷⁴ Na temat józefizmu w XVI-wiecznych kołach antytrynitarских zob. Firpo 1977: 144–145, przyp. 80.

wiednika w greckim oryginale [Moszyński 1994: 396]. Niewykluczone, że był to wpływ przekładu Bezy, który – co trzeba podkreślić – wprowadza nawias dla wyrazów *ut existimabatur*, ale sam autor nic na temat tego wtrącenia nie pisze²⁷⁵. Natomiast Budny rezygnuje z umieszczenia słów „jako mniemano” w przekładzie NT 1574, uważając je za późniejszy dodatek największego – jego zdaniem – fałszerza Pisma Św., tj. Marcjona (II wiek).

Usunięcie tych słów z tekstu było jednym z czterech argumentów broniących tezy, że Józef był ojcem Jezusa, co tłumacz obszernie wyjaśnia w Przypisku do tego miejsca²⁷⁶. Budny cytuje najpierw w wersji łacińskiej odnośny fragment z Euzebiusza, który pisze, że wyrazy *sicuti putabatur* pochodzą od Juliusza Afrykańskiego²⁷⁷. A zatem – wnioskuje Budny – nie było tych słów w innych księgach, tylko u „Afrykana”. Fałszerstwa więc musiał dokonać Marcjon, bo u żyjącego w tym samym czasie Tacjana (II w.), autora Diatessaronu²⁷⁸, tej wzmianki nie ma.

Drugi argument oparł Budny na genealogii Jezusa. Bo – pyta Budny – *Jeśli Józef tylko mniemany jest ojciec Pana Jezusów, a jakoż Pan Jezus jest syn Dawidów?* Odpiera hipotezę, że Maria była z domu Dawidowego. Odwołuje się tu do miejsca, gdzie mowa o pokrewieństwie Marii i Elżbiety (Lc 1,36), która pochodziła przecież z rodu Aarona (Lc 1,5). Nie zgadza się też z hipotezą o wspólnym pochodzeniu Józefa i Marii, opartą na

²⁷⁵ Beza w komentarzu do tego miejsca podaje cytat z Epifaniasza: ἦν δὲ ἰησοῦς ἀρχόμενος εἶναι ὡς ἐτῶν τριάκοντα, ὃν υἱὸς, ὡς ἐνομίζετο, τοῦ ἰωσήφ – i tłumaczy: *id est: Iesus autem incipiebat esse quasi triginta annorum, filius existens (ut existimabatur) Iosephi*. Dalej pisze, że tę lekcję najbardziej sobie ceni. Chodziło o to, że pod względem gramatycznym lepsze jest połączenie imiesłowu ὢν ‘będąc’ z rzeczownikiem υἱὸς ‘syn’ niż z imiesłowem ἀρχόμενος ‘rozpoczynający’ – i dodaje, że którąkolwiek z tych lekcji się wybierze, to znaczenie jest takie samo; zob. NT 1559, s. 193. Beza nic nie wspomina o późniejszym wtręcie, podobnie zresztą jak Erazm (LB VI, szp. 243C–D; ASD VI.5., s. 499–503).

²⁷⁶ Zob. NT 1574, k. II_{IV}–II_o; por. Merczyng 1913: 158–164. Zob. też Przedmowę Budnego, w: Merczyng 1913: 125, 129; Budny 1978b: 476, 480.

²⁷⁷ Zob. Eusebius, EH, I.7 [PG 20,93B–C (94C–95A)].

²⁷⁸ Informacje na temat Tacjana zaczerpnął Budny od Euzebiusza i Epifaniasza, na których się powołuje; zob. Eusebius, EH, IV. 28 i 29 (PG 20,397C–402B) (Budny podaje rozdział 27 i 28); Epiphanius, *Panarion*, I.3. *Haeres*. 46 (PG 41,835D–846C). W tych źródłach nie ma jednak żadnej uwagi na temat Lc 3,23. Możemy tu dodać, że nie jest pewne, czy Euzebiusz widział Diatessaron Tacjana, natomiast Epifaniusz uznał Diatessaron za hebrajską wersję Ewangelii, zob. Head 1992: 125 (artykuł dostępny na stronach: www.earlychurch.org.uk/).

przepisie mówiącym, że mężowie mieli pojmować za żony kobiety z tego samego pokolenia. Przepis ten, zdaniem Budnego, powstał z powodu błędu w łacińskim tłumaczeniu odpowiedniego fragmentu z Księgi Liczb (por. Nm 36,7–8 według Vg(Stut)) – któremu przeciwstawia Budny tekst hebrajski i dokonane na jego podstawie łacińskie przekłady Munstera i Pagniniego, gdzie czytamy: *Quis-que de filiis Israel haerebunt in hereditate patrum suorum* – *Każdy z synów Izraelskich będą trwać w dziedzictwie ojców swych*. Zatem – wnioskuje Budny – wolno było Izraelczykowi pojąć za żonę kobietę z *któregokolwiek pokolenia*, nawet *pogankę* [...], *gdyby tylko niewiarę porzuciła*²⁷⁹. Uważa więc, że przytoczony przez św. Łukasza rodowód odnosi się tylko do Józefa.

Trzeci argument odnosi się do wyrazu οἱ γονεῖς ‘rodzice’, którym Ewangelista określa zarówno Marię, jak i Józefa (por. Lc 2,27.41.43).

Czwarty zaś dotyczy udziału Ducha Św. w poczęciu Jezusa, który należało jakoś wyjaśnić. Otóż, to dzięki Duchowi Św. nastąpiło przeniesienie nasienia Dawidowego do łona Matki. Budny pisze dalej: *dziwne to poczęcie [...] wedle naszego rozumu niepodobne, lecz też o tem anioł do panny mówił: „Nie będzie niepodobna u Boga żadna rzecz”* (Lc 1,37).

Jak stwierdza Lech Szczucki, usunięcie zwrotu „jako mniemano” z tekstu przekładu „było krokiem bez precedensu w ówczesnej biblistyce i wywołało też natychmiast bardzo ostre ataki ze strony zarówno ortodoksji, jak i samych antytrynitarzy głęboko zaniepokojonych konsekwencjami płynącymi z naturalistycznej koncepcji Budnego (którą próbował on zresztą łagodzić, wysuwając tezę, że Maria poczęła Jezusa z nasienia Józefowego w sposób cudowny, bez cielesnego z nim obcowania)”²⁸⁰.

Koncepcja, że Jezus był synem Józefa, a tylko sam akt zapłodnienia odbył się w sposób cudowny, na której oparł się Budny, stanowiła argument przeciwko boskości Chrystusa i oddawaniu Jemu czci jako Bogu (tzw. nonadorantyzm). Budny usuwa zatem w NT 1574 wyraz „Bóg” w odniesieniu do Jezusa. We wcześniejszych omawianych tu przekładach nie dokonano takiej zmiany.

²⁷⁹ Zob. NT 1574, k. Ii_{4v}; por. Merczyng 1913: 162.

²⁸⁰ Zob. Budny 1978b: 476, przyp. 74. O poczęciu Syna Bożego, Jego pochodzeniu oraz o Marcjonowym „podrzucie” do Lc 3,23 wypowiada się też Budny w swoim traktacie teologicznym z 1576 r.; zob. Budny 1989: 131–132 oraz komentarz Szczuckiego, w: Budny 1989: 238, obj. 131/23. Budny był także autorem zaginionego dziś traktatu „O poczęciu Syna Bożego”.

Oto fragment z Listu do Rzymian – **Rm 9,5**, w polskich tłumaczeniach (poprzedzonych wersją grecką i łacińską), w którym św. Paweł wyraża głęboką miłość do Izraelitów, z których wywodzi się też Chrystus:

NT 1559 ὧν οἱ πατέρες, καὶ ἐξ ὧν ὁ χριστός, τὸ κατὰ σάρκα, ὁ ὧν ἐπὶ πάντων θεὸς εὐλογητὸς εἰς τοὺς αἰῶνας· ἀμήν.

Quorum sunt Patres, et ii ex quibus Christus quoad carnem, qui est supra omnes Deus laudandus in secula. Amen.

Vg (BSt) *Quorum patres, et ex quibus est Christus secundum carnem, qui est super omnia Deus benedictus in secula. Amen.*

Erazm *Quorum sunt patres, et ii ex quibus est Christus, quantum attinet ad carnem, qui est in omnibus Deus laudandus in secula, amen.*

Bbrz *Których ojcowie są i ci, co z nich poszedł Krystus według ciała, który jest nad wszystkimi Bóg błogosławiony na wieki. Amen.*

NT 1568 *Których ojcowie są i ci, co z nich Krystus według ciała, który jest nad wszystkimi Bóg błogosławiony na wieki. Amen.*

NT 1570 *Których ojcowie i z których Krystus ile wedle ciała, będący nad wszemi Bóg błogosławiony na wieki. Amen.*

BB *ts.*

NT 1574 *Których ojcowie i z których Chrystus wedle ciała, który jest nad wszemi *błogosławiony na wieki. Amen. [marg.] *Dzisiejsze księgi mają: Bóg błogosławiony, ale Cypryjan i Hilaryjusz tak czytają, jako tu czytaj przypisek.*

Jedyna różnica między tekstem Bbrz a NT 1568 polega na opuszczeniu w tym drugim czasownika *poszedł*, dla którego brak odpowiednika w oryginale i łacińskim przekładzie Bezy. Werset z NT 1570 i BB jest właściwie dosłownym tłumaczeniem z języka greckiego, według interpretacji Bezy: *supra omnes*²⁸¹. Zwraca tu uwagę przekład greckiego akuzatiwu względu (tzw. acc. Graecus): τὸ κατὰ σάρκα ‘co się tyczy ciała’ – ile *wedle ciała*, na który mógł mieć wpływ Erazm (*quantum at-*

²⁸¹ Beza pisze, że woli tu użyć rodzaju męskiego, aby podkreślić przynależność Chrystusa do pozostałych Izraelitów zrodzonych z tego samego pokolenia: *Supra omnes ἐπὶ πάντων. Vel, ut Vulgata, super omnia. Mihi tamen placuit potius hoc accipere masculino genere, ut sit collatio Christi cum caeteris illis patribus ex eodem genere prognatis; zob. NT 1559, s. 483.*

tinet ad carnem)²⁸². Zdanie z NT 1574 jest pod względem gramatycznym lepiej sformułowane: dosłowne tłumaczenie gr. ὁ ὢν – *będący* (tak w NT 1570 jak i BB) zostało zastąpione poprawnym i zgrabnym: *który jest* (tak w przekładach łac. *qui est*), wyrażenie przyimkowe *ile wedle ciała* zamienione na prostsze: *wedle ciała*. Opuszczenie zaimka w tym wyrażeniu było zapewne zamierzone. Zaimek „ile” intensyfikuje tutaj przeciwstawienie ludzkiej i boskiej natury Chrystusa. Poważną emendacją Budnego jest usunięcie z NT 1574 kluczowego dla ortodoksyjnej Chrystologii wyrazu „Bóg”, co tłumacz wyjaśnia w Przypisku do Rm 9,5²⁸³. Budny wykorzystuje w nim informacje zawarte w komentarzu Bezy i Adnotacjach Erazma (chodzi o Adnotacje dołączone do ostatniej edycji NT Erazma z 1535 roku, które stały się podstawą wydania Frobenia z 1540 r., a te z kolei – wydania Leclerca z 1705 r.)²⁸⁴. Powołuje się na Ojców Kościoła, którzy w swoich pismach opuścili w tym zdaniu wyraz *Deus* jako późniejszy dodatek. Cytuje mianowicie św. Cypriana (*Cyprianus libro adversus Iudaeos* 2. cap. 5.)²⁸⁵ i odsyła do św. Hilarego (*Hilarius in Psalmum* 123)²⁸⁶. Cytat ze św. Cypriana nie pochodzi jed-

²⁸² Podobnie tłumaczy to wyrażenie Murzynowski (NTM): [...] *których [też] ojcowie i z których Christus ile według ciała, który jest *nad wszystkimi] Bóg błogosławiony na wieki. Amen [marg.] *we wszystkich*. Przekład NTM pozostawał m.in. pod wpływem łacińskiego tłumaczenia Erazma; zob. Łuczak 2001: 175; 2008: 525.

²⁸³ Zob. NT 1574, k. li₈-Kk_{1v}; por. Merczyng 1913: 167–169. Budny wspomina też o tym miejscu w Przedmowie; zob. tamże, s. 125; Budny 1978b: 476. Por. także Budny 1989: 81, 160. Miejsce to omawiają krótko: Merczyng 1913: 78; Górski 1949: 166; Kossowska 1968: 278–279; Czerniatowicz 1969: 50.

²⁸⁴ Zob. LB VI, szp. 610B–612B. O wpływie tego komentarza Erazma na twórczość antytrynitaryz zob. Górski 1949: 19–20.

²⁸⁵ Cyprian (lat. Caius Thascius Caecilius Cyprianus; ur. między r. 200 a 210, zm. w 258 r.), łaciński pisarz chrześcijański, biskup Kartaginy. Był autorem licznych pism o charakterze teologicznym, apologetycznym, a także utworów o charakterze praktycznym, poruszających zagadnienia moralne. Bogata spuścizna Cypriana zachowana jest m.in. w PL 4; zob. SWP, s. 105–109; Cytowska, Szelest 1994: 70–76. Wymieniona przez Budnego (a wcześniej przez Erazma i Bezę) praca Cypriana to „Trzy księgi świadectw przeciw Żydom do Kwiryna” – *Testimionium libri III ad Quirinum*, która zawiera obszerny zbiór fragmentów biblijnych. Chodzi tu o pismo do Kwiryna 2,6. Współczesne wydania zawierają jednak słowo *Deus*. Erazm korzystał z własnej edycji dzieł Cypriana, wydanej u Frobenia (Bazylea 1520, s. 275), w której brak tego wyrazu; zob. CWE 56, s. 249, przyp. 20.

²⁸⁶ Hilary z Poitiers (łac. Hilarius Pictaviensis; ok. 315–367), łaciński pisarz chrześcijański, biskup w akwitańskim Pictavium (Poitiers), znany jako pogromca szerzącego się w Galii arianizmu (zob. przyp. niżej). Był autorem m.in. pism egzegetycznych, a wśród

nak z komentarza Erazma ani Bezy, co świadczy o samodzielnej lekturze Ojców Kościoła. Erazm i Beza informują bowiem o braku słowa *Deus* w odnośnym miejscu w dziełach pisarzy chrześcijańskich (podając tylko ich tytuły), ale ich nie cytują. Ten brak tłumaczą zresztą pomyłką czy też nieuwagą kopistów. Budny nie zgadza się z taką opinią Bezy, pomijając tu identyczny sąd Erazma. Zapewne dlatego, aby na poparcie swego zdania, że wyraz wtrącono do tekstu przeciw Ariuszowi²⁸⁷, przytoczyć właśnie z Erazma – jako trzeci, najpoważniejszy argument – ustęp z Homilii do Listu św. Pawła do Rzymian pióra św. Jana Chryzostoma²⁸⁸, gdzie nie występuje w cytowanym miejscu wyraz Θεός (*Deus*). Trzeba tu zaznaczyć, że Erazm w swym obszernym komentarzu do Rm 9,5 passus z Chryzostoma uznał za niejasny. I choć parę wierszy dalej przytacza z Chryzostoma pełny tekst biblijny z wyrazem Θεός, to zastosowana w oryginale greckim interpunkcja wskazywałaby na takie znaczenie: *Ille qui est super omnia, nempe Deus, sit benedictus in secula* (*Ten, który jest ponad wszystkim, mianowicie Bóg, niech będzie błogosławiony na wieki* –

nich niezachowanego w całości „Komentarza do Psalmów” – *Tractatus super Psalmos*. Dzieła Hilarego zebrane są m.in. w PL 9–10; zob. SWP, s. 192–194; Cytowska, Szelest 1994: 111–114. Tutaj chodzi o komentarz do Psalmu 122, wiersz 7. Jednak i w tym wypadku obecne wydania zamieszczają wyraz *Deus*. Erazm korzystał z własnej edycji dzieł Hilarego, wydanej u Frobena (Bazylen 1523, s. 272), w której nie ma słowa *Deus*; zob. CWE 56, s. 249, przyp. 21. Budny korzystał zapewne z innego wydania, skoro podaje *in Psalmum „123”*.

²⁸⁷ Ariusz z Aleksandrii (gr. Areios, łac. Arius; 256–336), kapłan i teolog chrześcijański, inicjator pierwszego wielkiego sporu w Kościele. Pisma Ariusza zachowały się szczątkowo w dziełach jego teologicznych oponentów. Chociaż poglądy Ariusza ulegały pewnym zmianom, to zawsze zasadały się na przekonaniu, że Chrystus jest podporządkowany Bogu. Ariusz i jego wyznawcy głosili, że Chrystus jest stworzony przez Boga i jako Syn Boży jest hierarchicznie niższy od Ojca. Naukę Ariusza potępiono na Soborze Nicejskim w 325 r. Mimo potępienia arianizm jeszcze rozkwitł, a cały IV wiek upłynął na walce Kościoła z tą herezją; zob. SWP, s. 47–54; Lit.Gr. 2, s. 1091–1092, 1099; Wipszycka 1994: 154–158, 178–203.

²⁸⁸ Jan Chryzostom (gr. Chrysostomos, czyli Złotousty; ok. 350–407), biskup Konstantynopola, kaznodzieja i pisarz grecki. Do bogatej twórczości św. Jana należy m.in. cykl kazań egzegetycznych, w których komentuje księgi Starego i Nowego Testamentu, w tym całe *Corpus Paulinum*. Spośród homilii do Listów Pawłowych najlepszy jest komentarz do Listu do Rzymian. Jego spuścizna zachowana jest m.in. w PG 47–64; zob. SWP, s. 216–220; Lit.Gr. 2, s. 1044–1056, 1069–1074. Erazm podaje tekst w łacińskim przekładzie, który Budny cytuje wraz z polskim tłumaczeniem. Tekst oryginalny, tj. grecki, pochodzi z Homilii do Listu św. Pawła do Rzymian 16,3 (PG 60,552; informacja za: CWE 56, s. 248, przyp. 16).

tł. AŁ)²⁸⁹. Zdaniem Erazma wyraz Deus mógł być dopisany przez jakiegoś ucznia, by wyeksponować, że człon „ten, który jest ponad wszystkim” odnosi się do Boga. Erazm w końcu stwierdza, że nawet jeśli słowo Θεός nie zostało opuszczone i odnosi się do Boga Ojca (bo i tak można to interpretować), to boskość Chrystusa potwierdzają liczne miejsca z Pisma Św. I nie ma nikogo, kto nazywając siebie chrześcijaninem, miałby jakieś wątpliwości w tej kwestii. Dalej jednak pisze: [...] *jeśli Kościół naucza, iż ten fragment należy interpretować tylko w odniesieniu do boskości Syna, to trzeba być Kościołowi posłusznym [...], jeśli zaś mówi, że tego miejsca nie można inaczej wyjaśnić, bo tak jest w tekście greckim, to potwierdza to, czemu same fakty przeczą*²⁹⁰.

Tak więc Budny przywołał trzy świadectwa – jak podkreśla „Trójczaków” – na dowód tego, że wyraz „Bóg” jest późniejszym dodatkiem. Ale nawet gdyby werset brzmiał: *Bóg błogosławiony nade wszystko* – to i tak należy mieć tu na myśli „samego Boga”.

Kolejny przykład odnosi się także do wyrazów Chrystus – Bóg i pochodzi z Listu św. Pawła do Filipian (z tzw. Hymnu o kenozie, rozdz. 2,6–11). Chodzi tutaj o tłumaczenie i interpretację szóstego wersetu, który w omawianych translacjach nie różni się w oddaniu podstawowego sensu z wyjątkiem tekstu Budnego z 1574 r. A oto cytaty z **Philip 2,6**:

NT 1559 ὃς ἐν μορφῇ θεοῦ ὑπάρχων οὐχ ἄρπαγμὸν ἡγήσατο τὸ εἶναι ἴσα θεῷ.

Qui quum esset in forma Dei, non duxit rapinam parem esse cum Deo.

Vg (BSt) *Qui quum in forma Dei esset, non rapinam arbitratus est esse se aequalem Deo.*

Erazm *Qui quum esset in forma Dei, non rapinam arbitratus est, ut esset aequalis Deo [...].*

²⁸⁹ Zob. LB VI, szp. 610D. Oryginalny tekst grecki znajduje się w Homilii do tegoż Listu 16,1; zob. PG 60,550, przy czym według edycji Migne’a tłumaczyć: „[...] z których Chrystus według ciała, będący ponad wszystkim Bóg błogosławiony na wieki” (zob. CWE 56, s. 248, przyp. 18).

²⁹⁰ [...] *si Ecclesia doceat hunc locum non aliter interpretandum quam de divinitate Filii, parendum est Ecclesiae [...], sin dicat hunc locum non posse aliter exponi juxta Graeci sermonis proprietatem, hoc asseverat quod ipsa mox refellit res.* Zob. LB VI, szp. 611E–F.

Bbrz *Który będąc w ^Akształcie Bożym, nie miałby być za drapiestwo równym być Bogu.* [marg.] ^A*To jest: prawdziwy Bóg.*

NT 1568 ts., ale bez komentarza

NT 1570 *Który w kształcie Bożym będąc, nie wydarkiem²⁹¹ mniemał być równym Bogu.*

BB ts.

NT 1574 *Który w kształcie Bożem będąc, nie ciągnął (tego) wydarku²⁹², aby był równy Bogu.* [marg.] *Jako źle to miejsce i rozumieją i przekładają, czytaj przypisek na końcu.*

Tekst NT 1568 jest identyczny z przekładem Biblii brzeskiej, dokonanym – jak się wydaje – na podstawie innego tłumaczenia (może francuskiego) oraz komentarza Bezy. Beza polemizuje w nim z Erazmem i uważa, że zwrot ἐν μορφῇ θεοῦ ὑπάρχων ‘będąc (istniejąc) w kształcie Bożym’ odnosi się do preegzystencji Chrystusa²⁹³, co tłumacze brzescy sygnalizują w uwadze do tego miejsca, pisząc: *To jest: prawdziwy Bóg.* W drugiej części zdania użyto czasu zaprzęzłego w trybie przypuszczającym: *nie miałby być za drapiestwo równym być Bogu* – dla podkreślenia prawa zrównania się z Bogiem, z którego Chrystus mógł skorzystać²⁹⁴.

²⁹¹ Wydartek//wydarek 1. ‘wydzieranie, wydarcie, zabór, łupiestwo’, 2. ‘wydarnina, to, co gwałtem komu innemu wydarto, łup, zdobycz’; zob. Słwarsz, t. 8, s. 838. Słownik notuje przykład z Budnego (błędnie zapisano: „[...] nie wydartkiem mniemał być równym Bogu”), zaznaczając, że jest to znaczenie przenośne, tj. ‘nie prawem kaduka, uzurpatora’.

²⁹² Tj. ‘nie przypisywał sobie, nie uzurpował’.

²⁹³ Beza w komentarzu do tego miejsca pisze, że wyrażenie „w kształcie Bożym” oznacza Boga i że św. Paweł opisuje tu boską naturę Chrystusa, co podkreśla imiesłowem „istniejąc”: *In forma Dei ἐν μορφῇ θεοῦ, id est talis qualis Deus est, ideoque Deus: quum unus Deus sit suiipsius prorsus similis. [...] in hoc uersiculo Paulus Christi diuinam naturam describit, quod etiam declaratur participio ὑπάρχων [...]*; zob. NT 1559, s. 659.

²⁹⁴ Beza tłumaczy to tak: Chrystus, istniejąc w owej wiecznej chwale boskości, znał Siebie dobrze, tj. wiedział, że jest równy Bogu Ojcu i że nie czyni tym nikomu krzywdy, tylko korzysta ze swojego prawa, z którego zresztą zrezygnował, przyjmując „postać sługi” (co wynika z następnego wiersza, tj. 7: por. Bbrz: *Ale wyniszczył Samego Siebie, wzięwszy kształt służebniczy, zostawszy się podobny ludziom [...]*): [...] *Christus quum esset in aeterna illa Deitatis gloria constitutus, non ignorauit se in ea re, id est quod Deo patri coequalis esset, nullam iniuriam cuiquam facere, sed suo iure uti: nihilominus tamen quasi iure suo cessit quum ipse se uelut in nihilum redigeret, forma serui accepta etc.*; zob. NT 1559, s. 659.

Wersety z NT 1570 i Biblii Budnego są takie same, przetłumaczone dosłownie z języka greckiego, z zachowaniem oryginalnego szyku wyrazów. Ponieważ nie zostały opatrzone żadną notą marginalną, możemy się domyślać, że nie odbiegały od tradycyjnej interpretacji. Dopiero w 1574 r. Budny wprowadza istotne zmiany do tekstu, na którym – choć tłumacz opierał się na wersji greckiej – zaważyły względy ideologiczne. Swoje zdanie na temat rozumienia tego fragmentu wyraził Budny w niezwykle obszernym Przypisku²⁹⁵.

Na poparcie swego poglądu, że Chrystus nie jest Bogiem, nie istniał więc przed narodzeniem i nie mógł być równy Bogu Ojcu, Budny przeprowadza wywód, w którym wyjaśnia, że tradycyjne przekłady (łacińskie i innojęzyczne) i ich interpretacja są niewłaściwe. Autor wysuwa dwa argumenty, z których jeden opiera głównie na opinii innych teologów, a drugi na analizie semantycznej greckiego wyrazu. Po pierwsze uważa, że słowa „kształt Boży” (*forma Dei*) stanowią przykład na daną Chrystusowi przez Boga moc czynienia cudów. Z taką samą egzegezą tego terminu spotykamy się u Erazma, którego komentarz miał ogromne znaczenie dla zwalczających przedwieczność Chrystusa antytrynitarzy²⁹⁶. Budny, podobnie jak Erazm, znajduje oparcie w św. Ambrozym:

*Forma, prawi, Dei quid est, nisi exemplum, quod Deus apparet, dum mortuos excitat, surdis reddit auditum, leprosos mundat et alia [marg. Ambrosius in cap. 2. ad Phil.]. To jest po polsku: „Kształt, prawi, Boży co jest, jedno wzór, że się Bogiem (być) pokazuje, gdy martwe wskrzesza, głuchym słuch wraca, trędowate oczyszcza i inne takie cuda czyni”. Widzisz, jako ten Doktor, acz Trójczak, kształt Boży rozumie i do czego ji obraca? Iż nie do onego czasu, który był przed narodzeniem Chrystusa, ale do onego, gdy cuda czynił*²⁹⁷.

²⁹⁵ Zob. NT 1574, k. Kk_{2v}–Kk_{5v}; por. Merczyng 1913: 170–174; zob. też Budny 1989: 8, 84–85, 166. Na temat przekładu tego wersetu w NT 1574 wypowiedzieli się: Merczyng 1913: 78; Kossowska 1968: 278–279; Czerniatowicz 1969: 50.

²⁹⁶ Zob. LB VI, szp. 867D–868F. Dość obszernie w kontekście wpływu Erazma na niektórych polskich antytrynitarzy potraktował miejsce z Philip 2,6 Górski 1949: 18–19, 167.

²⁹⁷ Zob. NT 1574, k. Kk₅; por. Merczyng 1913: 173. Cytowany przez Erazma i Budnego łaciński fragment pochodzi z dzieła Ambrozjastera (łac. Ambrosiaster), łacińskiego pisarza działającego w IV w. za papieża Damazego (366–384). Nazwa Ambrozjaster została wprowadzona przez Erazma (choć on sam nazywa go w swoich Adnotacjach: Ambrosius; zob. Bentley 1983: 141) i znaczy tyle, co Pseudo-Ambrosius. Napisał on m.in. komentarz do wszystkich listów św. Pawła (z wyjątkiem Listu do Hebrajczyków) – *Commentarius in*

Następnie, co się tyczy drugiej części zdania, tj. οὐχ ἄρπαγμὸν ἡγήσατο τὸ εἶναι ἴσα θεῷ, to Erazm i Beza tłumaczą je nieco inaczej (zob. wyżej cytowane przekłady) i w kontekście całości różnie interpretują. Erazm unika formy bezokolicznika dla greckiego infinitiwu poprzedzonego rodzajnikiem τὸ εἶναι ἴσα θεῷ, wprowadzając zdanie podrzędne dopełnieniowe: *ut esset aequalis Deo*. Jednocześnie informuje w Adnotacjach, że Chrystus, będąc człowiekiem, nie przypisywał sobie równości z Bogiem²⁹⁸. Budny zaś na poparcie tezy, że Chrystus *miał to za wielki łup czynić się Bogu równym*, szuka właściwego odpowiednika polskiego dla greckiego czasownika ἡγήσατο (ind. aoristi medii od ἡγεῖσθαι ‘przewodzić, kierować, panować; sądzić, mniemać, kogoś lub coś uważać za coś’)²⁹⁹. Czasownik ἡγεῖσθαι stanowi verbum deponens medii od czasownika ἄγειν (1. os. sing. ἄγω)³⁰⁰. Budny podaje zatem znaczenia gr. czasownika ago (ἄγω): *dominam albo poczytam [...] żądam, ciągnę, żonę, albo pędzę, wiodę*, uważając, że te wszystkie słowa *rychle się tu zgodzą, niż owo mnimam abo poczytam*, dlatego przekłada: *nie ciągnął (albo nie żądał tego) wydarku, aby był równy Bogu*³⁰¹.

Warto się tu na chwilę zatrzymać i wyjaśnić, że problemem w tym idiomatycznym zwrocie οὐχ ἄρπαγμὸν ἡγήσατο jest nie tyle czasow-

XIII *epistulas Paulinas*, który znajduje się wśród dzieł św. Ambrożego (PL 17,45–508); zob. SWP, s. 22–23; Cytowska, Szelest 1994: 119–120. Odnosny fragment to: *In Epistulam ad Philippenses* 2 (PL 17,432B) (informacja za Szczuckim w: Budny 1989: 230, obj. 85/19). Warto zaznaczyć, że Budny w dalszej części komentarza przytacza jeszcze króciutkie zdanie z tego autora, którego nie cytuje już Erazm, co świadczy o samodzielnej lekturze dzieła. Dodajmy, że ks. Wujek w swoim komentarzu do Philip 2,6 zwrócił uwagę, że cytowany przez Budnego fragment nie jest autorstwa Ambrożego; zob. NTW, s. 687.

²⁹⁸ τὸ εἶναι ἴσα θεῷ, *id est, ut esset aequaliter Deo. Nam ἴσα nomen est, adverbii loco positum. Loquitur enim de Christo, quatenus erat homo. Nec est otiosus articulus apud Graecos, nimirum interpretans quid dixisset rapinam, haud dubium, quin hoc ipsum, ut esset par Deo. Non usurpabat sibi aequalitatem cum Deo, sed dejecit sese*; zob. LB VI, szp. 867D–E.

²⁹⁹ Zob. Bauer sv. ἡγέομαι, szp. 679–680; WSNT sv. ἡγέομαι, s. 260.

³⁰⁰ Zob. Węclewski sv. ἡγέομαι, s. 324.

³⁰¹ Zob. NT 1574, k. Kk₃-Kk_{3v}; por. Merczyng 1913: 170. Inne polskie przekłady XVI-wieczne oddają ustęp z Philip 2,6 tradycyjnie: BL [Chrystus] *który będąc w postaci Bożej, za drapiestwo tego nie poczytał być się równym Bogu*; NTM *który w postaci Bożej będąc, *za wydarcie sobie tego nie rozumiał być równem Bogu [marg.] *wydarcie<m> abo łupem ó*; NTW *który będąc „w postaci Bożej, nie poczytał tego za drapiestwo, że był równym Bogu [marg.] „w naturze*. Por. też BLuth *Welcher/ ob er wol in göttlicher gestalt war/ hielt ers nicht für einen Raub/ Gotte gleich sein*.

nik, ile trudny do przetłumaczenia rzeczownik ὁ ἄρπαγμός³⁰², który jest biblijnym hapaks legomenon. Stanowił on przedmiot wielu dociekań i kontrowersji. Etymologicznie związany jest z czasownikiem ἄρπάζειν ‘porywać, łupić’ i miał w dziejach egzegezy różne interpretacje: 1. znaczenie czynne, zgodne z formantem -μός, czyli ‘porywanie’, w odniesieniu do Chrystusa – ‘uzurpacja, przywłaszczenie’, 2. znaczenie bierne równe znaczeniu wyrazu τὸ ἄρπαγμα ‘rzecz porwana, łup, niesprawiedliwa zdobycz’, przy czym znaczenie bierne rozróżnia się jeszcze na *res rapta* i *res rapienda* ‘rzecz, którą należy zdobyć’ – określenie stojące się synonimem rzeczy wartościowej. Biorąc po uwagę fakt, że w literaturze starochrześcijańskiej istniał zwrot ποιεῖσθαι τι ἄρπαγμα lub ἄρπαγμών w znaczeniu „uznać coś za dobrą sposobność” lub „za rzecz korzystną”, to również omawianemu zwrotowi, w którym występuje podobny znaczeniowo czasownik ἡγεῖσθαι, można nadać podobny sens. Stąd współczesne teksty tłumaczą ten zwrot następująco: NTPal. nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem³⁰³ (BT ts.); BP nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi z Bogiem; NTE nie wykorzystał swojej równości z Bogiem.

Wracając zaś do wywodów Budnego, dodajmy, że tłumacz na poparcie swojego przekładu i interpretacji cytuje jeszcze Zanchiusa (*lib. 6., cap. 4., De tribus Elohim*), wielkiego przeciwnika antytrynitaryzmu, który ten ustęp pojmuje tak samo jak Budny: „*Christus non cogitavit, non induxit in animum, vt esset aequalis Deo*”, to jest: „*Chrystus nie myślił, nie przypuszczał (tego) na umysł, żeby był Bogu równy*”. Barzo to dobrze przełożył [pisze dalej Budny], acz wielki prawdzie o Bogu nieprzyjacieł³⁰⁴.

Na samym końcu Przypisku Budny odsyła czytelnika do komentarza Erazma, jednocześnie zaznaczając, że Beza jest innego zdania.

³⁰² Zob. Bauer sv. ἄρπαγμός, szp. 215; WSNT sv. ἄρπαγμός, s. 73.

³⁰³ Na temat tłumaczenia i egzegezy tego wersetu z uwzględnieniem literatury przedmiotu zob. komentarz ks. Jankowskiego w: NTPal., t. 8, s. 113–115; zob. także tegoż *Hymn o pokorze Chrystusa*, tamże, s. 519–531.

³⁰⁴ Zob. NT 1574, k. Kk_{3v}; por. Merczyng 1913: 171. Hieronymus Zanchius (wł. Girolamo Zanchi; 1516–1590), teolog i filozof kalwiński, który polemizuje z antytrynitarzami w dwutomowym dziele *De tribus Elohim, aeterno Patre, Filio et Spiritu Sancto, uno eodemque Jehova*, Frankfurt 1572.

Istotną zmianę w tekście i jego interpretacji wprowadził także Budny do wersetu **1 J 5,20**, co wyjaśnia w Przypisku³⁰⁵. Wszystkie przytoczone poniżej polskie przekłady tego miejsca zawierają wyrazy „Jezus Chrystus”, które mają odpowiednik w tekście greckim i opartych na nim translacjach łacińskich, z wyjątkiem Wulgaty:

NT 1559 οἶδαμεν δὲ ὅτι ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ ἦκει, καὶ δέδωκεν ἡμῖν διάνοιαν, ἵνα γινώσκωμεν τὸν ἀληθινόν, καὶ ἐσμὲν ἐν τῷ ἀληθινῷ, ἐν τῷ υἱῷ αὐτοῦ Ἰησοῦ Χριστῷ. οὗτός ἐστιν ὁ ἀληθινὸς θεός, καὶ ζωὴ αἰώνιος.

Sed scimus quod Filius Dei uenit, et dedit nobis mentem ut cognoscamus illum qui uerax est: et sumus in uerace illo, id est in Filio eius Iesu Christo. Hic est verus Deus, et vita aeterna.

Vg (BSt) *Et scimus quoniam Filius Dei venit: et dedit nobis sensum, ut cognoscamus verum Deum, et simus in vero Filio eius. Hic est verus Deus, et vita aeterna.*

Erazm *Scimus autem, quod Filius Dei venit, et dedit nobis mentem, ut cognoscamus illum qui verus est: et sumus in vero, in Filio ejus Jesu Christo: hic est verus Deus, et vita aeterna.*

Bbrz *Ale wiemy, iż Syn Boży przyszedł i dał nam myśl, abyśmy poznali onego, który jest prawdziwy, a jesteśmy w onym prawdziwym, to jest w Synie jego Jezusie Krystusie. Ten ci jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny.*

NT 1568 *Ale wiemy, iż Syn Boży przyszedł i dał nam myśl, abyśmy poznali prawdziwego, a jesteśmy <w> prawdziwym, w Synie jego Jezusie Krystusie. Ten ci jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny.*

NT 1570 *I (to) wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam smysł, abychmy znali prawdziwego (Boga) i jesteśmy w prawdziwym, w Synu jego Jezusie Krystusie, ten jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny.*

BB ts.

NT 1574 *I (to) wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam smysł, abychmy znali prawdziwego (Boga) i jesteśmy w prawdziwym, w Synie jego Jezusie Chrystusie. Ten jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny.*

³⁰⁵ Zob. NT 1574 Kk_{7v}–Kk₈; por. Merczyng 1913: 177. Zob. też Budny 1989: 93 i nn. Na temat tego miejsca w NT 1574 zob. także Merczyng 1913: 80; Górski 1949: 167 (o Erazmie s. 23); Czerniatowicz 1969: 51.

Tekst Bbrz wzorowany jest na tłumaczeniu Bezy: *Sed – Ale, mentem – myśl, illum, qui uerax est – onego, który jest prawdziwy, in uerace illo – w onym prawdziwym, id est – to jest*. Przekład tego wersetu w NT 1568 jest bardziej zbliżony do wersji greckiej. Usunięto bowiem wszystkie wyrazy, które nie mają formalnego odpowiednika w oryginale. Teksty NT 1570 i BB są identyczne, przy czym Budny umieścił w nawiasie – jak to ma w zwyczaju – te słowa, dla których brak odpowiednika w greckim tekście: *(to), (Boga)*. Co się tyczy wyrazu: *Boga*, to Budny idzie tu za Wulgatą: *ut cognoscamus verum Deum*. Podobnie dla gr. *διανοίαν* wprowadził rzeczownik *mysł* ‘umysł, rozum’, który odpowiada wersji Wulgaty: *sensum*. Przekład z 1574 r. jest właściwie taki sam, jak poprzednie tłumaczenia Budnego. Różnica w stosunku do NT 1570 i 1572 sprowadza się tylko do innych końcówek miejscownika: NT 1570 i BB w *prawdziwym, w Synu*; NT 1574 w *prawdziwym Synie*³⁰⁶.

W Przypisku do tego miejsca Budny jeszcze raz przytacza cały werset, wyjaśniając, że podczas jego nieobecności włączono do tekstu głównego dwa wyrazy, tj. „Jezusie Chrystusie”, które *acz są w niniejszych greckich księgach, ale znać, że z kraju wlażyły do tekstu* [tzn., że miały być na marginesie]. Jak pisze Merczyng: „Uwaga ta jest ciekawą, gdyż pokazuje, iż nawet w łoskiej drukarni, gdzie, zdaje się, był gospodarzem Budny, były wpływy tak mu wrogie, iż w jego nieobecności zmieniano jego pracę” [Merczyng 1913: 80].

Zatem ten werset w tłumaczeniu Budnego brzmi następująco: *I (to) wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam myśl, abychmy znali prawdziwego Boga i bylibyśmy w prawdziwym Synie jego. Ten jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny*. W korekcie dokonanej przez Budnego w Przypisku widać całkowitą zależność od Wulgaty: brak nawiasu dla wyrazu *Boga*, tryb przypuszczający *bylibyśmy* odpowiadający łacińskiemu *simus – con. praes.* czasownika *esse*, brak przyimka *w* przed wyrazem *Synie*. Tłumaczowi chodziło jednak o to, by słowa – *Ten jest prawdziwy Bóg i żywot wieczny* – odnosić nie do Chrystusa, lecz do Boga Ojca. Powołuje się

³⁰⁶ W NT 1574 często występują zmiany, choć przeprowadzone niekonsekwentnie, w końcówce miejscownika l. poj. rodz. męskiego m.in. przymiotników, które otrzymują końcówkę -em; zob. Pełowski 1978: 328. W przypadku rzeczownika „syn” mamy zmianę końcówki miejscownika z -u: w *Synu* na -e: w *Synie*, charakterystyczną dla rzeczowników twardotematowych; zob. Lisowski 1999: 150.

na Erazma, który dopuszcza taką interpretację³⁰⁷ i zaznacza, że Beza³⁰⁸ i Zanchius³⁰⁹ są innego zdania.

Za późniejszy dodatek uznaje Budny słowa z Pierwszego Listu Jana 5,7: *Trzej są świadczący w niebie: Ociec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są*³¹⁰. Jest to miejsce szczególne, należące do fragmentu zwanego *comma Ioanneum*. Cały ten fragment według Wulgaty Sykstoklementyńskiej (1592) brzmi w tłumaczeniu polskim następująco: „W niebie Ojciec, Słowo i Duch Św., a ci trzej jednym są. I trzej są, którzy dają świadectwo na ziemi” – i uważany jest dziś za nieautentyczny. Nie notują go bowiem najważniejsze rękopisy greckie (z wyjątkiem kilku z XI w., zależnych od Wulgaty), przekłady wschodnie, najstarsi Ojcowie greccy i łaciniści, a także niektóre kodeksy Wulgaty. W XVI w. wspomniane przez Budnego miejsce miało fundamentalne znaczenie w sporach dotyczących dogmatu Trójcy Św. Oto cytaty z **1 J 5,7–8** z omawianych tu przekładów polskich, poprzedzone wersją grecką i łacińskimi tłumaczeniami:

NT 1559 7. w. ὅτι τρεῖς εἰσιν οἱ μαρτυροῦντες ἐν τῷ οὐρανῷ, ὁ πατήρ, ὁ λόγος, καὶ τὸ ἅγιον πνεῦμα, καὶ οὗτοι οἱ τρεῖς ἓν εἰσι.
Nam tres sunt qui testificantur in caelo, Pater, Sermo, et Spiritus sanctus: et hi tres unum sunt.

8. w. καὶ τρεῖς εἰσιν οἱ μαρτυροῦντες ἐν τῇ γῇ, τὸ πνεῦμα, καὶ τὸ ὕδωρ, καὶ τὸ αἷμα: καὶ οἱ τρεῖς εἰς τὸ ἓν εἰσι.
Et tres sunt qui testificantur in terra, Spiritus, et aqua, et sanguis: et hi tres in unum consentiunt.

Vg (BSt) 7. w. *Quoniam tres sunt qui testimonium dant in caelo, Pater, Verbum, et Spiritus Sanctus: et hi tres unum sunt.*

8. w. *Et tres sunt, qui testimonium dant in terra, Spiritus et aqua et sanguis, et hi tres unum sunt.*

Erazm 7. w. *Quoniam tres sunt qui testimonium dant in coelo, Pater, Sermo et Spiritus Sanctus: et hi tres unum sunt.*

³⁰⁷ Zob. LB VI, szp. 1083B–1084B.

³⁰⁸ Zob. NT 1559, s. 819.

³⁰⁹ Hieronymus Zanchius, *De tribus Elohim* [...], op.cit.

³¹⁰ Zob. Przedmowę Budnego do NT 1574, w: Budny 1978b: 469; por. Merczyng 1913: 118.

8. w. *Et tres sunt qui testimonium dant in terra, spiritus, et aqua, et sanguis: et hi tres unum sunt.*

Bbrz 7. w. *Abowiem ^Gtrzej są, którzy świadczą na niebie, Ociec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są.*

8. w. *A trzej są, którzy świadczą na ziemi, duch i woda i krew, a ci trzej na jedno się zgadzają;*

NT 1568 ts.

NT 1570 (7 w. inny) 8. w. *Gdyż trzej są świadczący: duch i woda i krew. A trzej w jedno są.*

BB ts.

NT 1574 ts.

Beza w swoim wydaniu greckiego tekstu uwzględnia to miejsce, powołując się na Wulgatę, Erazma (który przytacza grecką wersję tego tekstu za kodeksem zwanym przez niego „Britannicus” i za Biblią kompluteńską³¹¹) oraz na niektóre edycje Stephanusa³¹². Trzeba tutaj zaznaczyć, że Erazm nie ma tego ustępu w dwóch pierwszych wydaniach Nowego Testamentu (1516, 1519), ponieważ uznał werset 1 J 5,7 za interpolację. Zamieścił go w trzech następnych edycjach (1522, 1527, 1535) pod wpływem nacisku przeciwników, którzy uważali m.in., że usunięcie tego fragmentu stanowi argument dla herezji antytrynitarzkiej [Bentley 1983: 152–153]. Erazm opatrzył to miejsce obszernym komentarzem³¹³, w którym pisze m.in., że ten fragment jest niejasny, i argumentuje to powagą świadectw patrystycznych i rękopisów. Cytuje m.in. Hieronima, który pisze o błędach tłumaczy, którzy opuścili to ważne dla wiary katolickiej miejsce³¹⁴. Ale, jak informuje Erazm, Hieronim nic nie wspomina o ko-

³¹¹ Biblia kompluteńska (*Biblia Complutensis*), monumentalna poliglota, drukowana w latach 1514 (NT) i 1517–1525 (ST) w Hiszpanii (w Alcalá de Henares; łac. Complutum), stała się – obok edycji Erazma – podstawą wielu wydań greckiego tekstu NT; zob. Bentley 1983: 70–111.

³¹² Zob. komentarz Bezy: [...] *legit Hieronymus, legit Erasmus in Britannico codice, et in Complutensi editione. Legimus et nos in nonnullis Roberti nostri ueteribus libris*; NT 1559, s. 816.

³¹³ Zob. LB VI, szp. 1079B–1081F.

³¹⁴ Zob. Ps. Hieronymus, *Prologus Septem Epistolarum Canoniarum* (PL 29, 867–873). Zob. Szczucki, w: Budny 1989: 245, obj. 187/28.

deksach greckich. Jest to o tyle ważne, że ten fragment nie występował w żadnym ze znanych Erazmowi kodeksów greckich z wyjątkiem jednego, o którym była już mowa – tzw. „Codex Britannicus” (= „Codex Montfortianus” [Bentley 1983: 153]), a którego rzetelność budziła jego wątpliwości. Przytacza również odpowiedni fragment z Biblii kompluteńskiej, który brzmi trochę inaczej niż we wspomnianym kodeksie oraz w innych znanych Erazmowi wersjach tego tekstu. Sumując, możemy przytoczyć słowa Konrada Górskiego, który pisze, że zdaniem Erazma:

„interpolacja została wywołana skutkiem brzmienia następnego wersetu o trzech, co dają świadectwo, którymi są: „Duch, woda i krew, a ci trzech jedno są” [toż za NTW – dopisek AŁ]. Autor interpolacji stworzył więc równoległość trzech na niebie i trzech na ziemi, co wydają świadectwo o Chrystusie. Co się tyczy specjalnie słowa *unum* należy je rozumieć jako wyraz zgodności wewnętrznej, nie zaś jako aluzję do jedności substancji trzech osób Trójcy” [Górski 1949: 20–21].

Tekst Biblii brzeskiej jest prawie dosłownym tłumaczeniem łacińskiego przekładu Bezy. Wyjątek stanowi ewangeliczny termin *Λόγος*, przełożony w Wulgacie słowem *Verbum* ‘słowo’, natomiast w łacińskim tekście Erazma i Bezy – słowem *Sermo* ‘mowa’. Jednak tłumacze brzescy nie zdecydowali się na taką innowację i pozostali przy tradycyjnym tłumaczeniu tego terminu przez *Słowo* (podobnie zresztą, jak u J 1,1). Dodajmy jeszcze, że w wersecie 7. literką „G” zasygnalizowano umieszczony na marginesie komentarz egzegetyczny, dotyczący „świadectw niebieskich”, a zwłaszcza „świadectw ziemskich”. Nowy Testament z 1568 roku nie ma żadnych zmian w stosunku do Bbrz (brak, oczywiście, komentarza). Dopiero przekłady Budnego – od 1570 r. do 1574 r. – nie mają *comma Ioanneum*. Wzorowane są na greckim tekście Kolineusza, w którym czytamy: *οἱ τρεῖς εἰσιν οἱ μαρτυροῦντες, τὸ πνεῦμα, καὶ τὸ ὕδωρ, καὶ τὸ αἷμα, καὶ οἱ τρεῖς εἰς τὸ ἓν εἰσιν*³¹⁵.

Budny, pisząc w Przedmowie do NT 1574 o różnych wersjach tekstu greckiego, wymienia – jako najlepsze – greckie edycje Kolineusza i Kryspina:

³¹⁵ Tekst ten przytacza również Czerniatowicz 1969: 111–112 wraz z grecko-łacińską wersją Erazma w wydaniu Brylingera (1542, 1548), Wulgatą oraz z polskimi przekładami: Murzynowskiego (1553), Bbrz, NT rakowskiego (1606), NT gdańskiego (1606) i Biblii gdańskiej (1632). Wszystkie cytowane tłumaczenia polskie zawierają *comma Ioanneum*.

*Greckie lepak [księgi] – jakom rzekł – jeszcze się gorzej między sobą nie zgadzają. [...] Wejrzy jeszcze do rozdziału 5 pierwszego Listu Johana świętego. Tak tam miasto siódmego wirsza w pospolitych greckich księgach znajdziesz, iż: „Trzej są świadczący w niebie: Ociec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są”. Lecz tego wszystkiego prawdziwe księgi, jakie są mianowicie Symona Kolina, nie mają. Ale kto by się chciał niezgody greckich ksiąg napatrzeć, niech czyta Nowy Testament grecki, który Ioannes Crispinus wydał. Bo tam znaczo-
no różnice ksiąg na krajach po grecku³¹⁶.*

Skrócona wersja translacji Budnego znalazła wyjaśnienie w Przypisku do 1 J 5,7³¹⁷. Budny – jak już pisaliśmy – uważa cytowane wyżej słowa za interpolację. Swoją argumentację opiera na pismach Ojców Kościoła i pisarzy chrześcijańskich, dziełach współczesnych mu teologów oraz na przekładach wschodnich. Najpierw powołuje się na świadectwo Hieronima, który chwali to miejsce i jednocześnie narzeka, że wcześniejsi tłumacze je pominęli. Wróćmy jeszcze na chwilę do Przedmowy, w której Budny pisze o fałszowaniu Pisma Św. O ten czyn oskarża głównie Marcjona, a następnie „homouzjanów” (tj. zwolenników ortodoksyjnego dogmatu o Trójcy Św.). Wiedli oni wielki spór z arianami, którzy – zdaniem Budnego – nie fałszowali ksiąg biblijnych. Budny zatem stwierdza, że to właśnie „homouzjanie” z powodu braku argumentów przeciwko arianom dopuścili się fałszerstwa tego miejsca: *Od tych on wirsz u Johana w Liście pierwszym mamy: „Trzej są, którzy świadczą w niebie: Ociec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są”. Ci to pewnie przyłożyli, aby tak z Bogiem Pana Jezusa i Ducha Świętego porównali albo jednym Bogiem uczynili, a znać, że to dopiero aż za Hieronimowego wieku wtrącono. Bo ten świadczy, że tego za jego czasu łacińskie księgi nie miały i greckie nie wszystkie³¹⁸.*

³¹⁶ Zob. Przedmowę Budnego do NT 1574, w: Budny 1978b: 469; por. Merczyng 1913: 118.

³¹⁷ Zob. NT 1574, Kk₇–Kk_N; por. Merczyng 1913: 176. Na temat tłumaczenia tego miejsca w NT 1574 i argumentacji zawartej w Przypisku zob. tamże, s. 79–80; Górski 1949: 21, 166; zob. też Kossowska 1968: 278; Czerniatowicz 1969: 52; Kamieniecki 2002: 129. Budny wraca do kwestii *comma Ioanneum* w swoim traktacie teologicznym *O przedniejszych* [...], op.cit.; zob. Budny 1989: 28, 187. Dodajmy, że Marcin Czechowicz również uznał ten fragment za wątpliwy i opatrzył go odpowiednimi symbolami graficznymi. Argumentację Budnego zaś (prawie identyczną) powtórzył w swoim dziełku pt. *Trzech dni rozmowa*, Łosk 1578; zob. Szczucki 1993: 51–52.

³¹⁸ Zob. Przedmowę Budnego do NT 1574, w: Budny 1978b: 476; por. Merczyng 1913: 125.

Tu małe sprostowanie: uwaga Budnego dotycząca kodeksów greckich pochodzi w istocie od Erazma, a nie od Hieronima.

W Przypisku Budny powołuje się dalej na Dydyma Ślepego, który w dziele o Duchu Św. nie przywodzi tych słów³¹⁹. Nie przytacza ich również Ambroży³²⁰, Augustyn³²¹ ani Klemens Aleksandryjski³²². Ze współczesnych Budnemu teologów powołuje się na Zegera, Erazma i Lutra, który usunął ten fragment zarówno z łacińskiego, jak i z niemieckiego przekładu Nowego Testamentu³²³. Zapoznaje też czytelnika z opinią Bullingera, który uznał ten tekst za pomyłkę kopistów, polegającą na przeniesieniu tego fragmentu z marginesu do tekstu głównego³²⁴. Ostatnim argumentem Budnego jest stwierdzenie, że nie było tych słów w żadnych księgach „słowieńskich” ani drukowanych³²⁵, ani rękopiśmiennych.

³¹⁹ Dydym Ślepy (gr. Didymos ho Blepos; ok. 313–398), grecki pisarz chrześcijański, znakomity egzegeta i teolog. Większość jego dzieł teologicznych zaginęła. Zachowane utwory znajdują się m.in. w PG 39; zob. SWP, s. 125–127; Lit.Gr. 2, s. 1095, 1099–1100. Chodzi tu o zachowany w tłumaczeniu Hieronima „Traktat o Duchu Św.” – *Liber de Spiritu Sancto* (PG 39,1033B–1086B).

³²⁰ Tutaj chodzi o napisany w trzech księgach traktat „O Duchu Św.”, będący przeróbką utworu Dydyma Ślepego. Zob. Ambrosius, *De Spiritu Sancto* III.2.

³²¹ Augustyn (łac. Aurelius Augustinus; 354–430), łaciński pisarz chrześcijański, biskup Hippony. Był autorem licznych dzieł o różnej tematyce. Bogata spuścizna św. Augustyna zawarta jest m.in. w PL 32–45; zob. SWP, s. 61–81; Cytowska, Szelest 1994: 131–144. Wśród pism dogmatyczno-polemicznych należą pisma zwrócone przeciw arianom. Budny, idąc tu za Erazmem, ma na myśli utwór skierowany przeciwko Maksyminowi: *Contra Maximinum* II.22,3 (PL 42,794–795).

³²² Klemens Aleksandryjski (łac. Titus Flavius Clemens; ur. w poł. II w.), grecki filozof, teolog i pisarz chrześcijański, nauczał w Aleksandrii. Był autorem m.in. „Wychowawcy” (Παιδαγωγός) oraz dzieła pt. „Stromaty” (Στρωματεῖς), w którym w ośmiu księgach rozprawiał o różnych zagadnieniach. Jego pisma znajdują się m.in. w PG 8–9; zob. SWP, s. 249–251; Lit.Gr. 2, s. 1079–1082, 1087. Tu chodzi o *Clementis Alexandrini Fragmenta*. III. *Adumbrationes in Epistolam I. Ioannis* (PG 9,738C).

³²³ W łacińskiej edycji Biblii Lutra z 1529 r. miejsce to brzmi następująco: *Quoniam tres sunt qui testimonium dant, Spiritus, Aqua et Sanguis, et hi tres unum sunt* (Werke, t. 5, s. 781; zob. przyp. 246 w rozdz. III.1.). W BLuth podobnie: *Denn drey sind die da zeugen auff Erden/ Der Geist vnd das Wasser/ vnd das Blut/ vnd die drey sind beysamen*. Por. Szczucki, w: Budny 1989: 245, obj. 187/30.

³²⁴ Chodzi tu o dzieło: *In Epistolam Ioannis Apostoli et Evangelistae canonicam brevis et catholica expositio*, Tiguri 1532, s. 48. Zob. Szczucki, w: Budny 1989: 245, obj. 187/30.

³²⁵ Budnemu chodziło zapewne o „Apostoła” w edycji wileńskiej i moskiewskiej.

Werset 16. z trzeciego rozdziału Pierwszego Listu do Tymoteusza jest kolejnym przykładem innego tłumaczenia w NT 1574 niż w pozostałych tekstach. Budny daje tu pierwszeństwo Wulgacie (wbrew innym wersjom, a zwłaszcza greckiej), co odpowiada jego ideologicznym założeniom. Chodzi bowiem o odnoszący się do Chrystusa wyraz Θεός (*Deus*), który występuje w tekście greckim i opartych na nim translacjach. Nie notuje go natomiast Wulgata. Oto cytaty z **1 Tim 3,16**:

NT 1559 καὶ ὁμολογουμένως μέγα ἐστὶ τὸ τῆς εὐσεβείας μυστήριον. θεὸς ἐφανερώθη ἐν σαρκί [...].

Et sine controuersia magnum est pietatis mysterium: Deus conspicuus factus est in carne [...].

Vg (BSt) *Et manifeste magnum est pietatis sacramentum, quod manifestatum est in carne [...].*

Erasm *Et citra controversiam magnum est pietatis mysterium: Deus manifestatus est in carne [...].*

Bbrz *A bez wątpienia wielkać jest tajemnica pobożności, iż BÓG zstał się widomym w ciele [...].*

NT 1568 ts.

NT 1570 *A bez przeciwnieństwa wielka jest tajemnica nabożeństwa, Bóg objawion jest w ciele [...].*

BB ts.

NT 1574 *A bez przeciwnieństwa wielka jest tajemnica nabożeństwa, „która się objawiła w ciele [...] [marg.] Gr i S.: Bóg objawił się w ciele, ale o tem masz przypisek na końcu.*

Tekst Bbrz oparty jest częściowo na tłumaczeniu Bezy, przy czym brześcianie wprowadzili do przekładu spójnik „iż” (ekwiwalent dwukropka), czyniąc drugie zdanie podrzędnym, a całość bardziej spójną i przejrzystą (nie można wykluczyć wpływu Biblii francuskiej). Werset ten powtórzono w wydaniu NT 1568. Translacje Budnego z 1570 i 1572 roku są takie same, wzorowane na wersji greckiej. Różnica między tekstami brzeskimi a przekładami Budnego z 1570 i 1572 r. sprowadza się do słownictwa i składni. Grecki przysłówek ὁμολογουμένως (hapaks legomenon w NT) ‘zgodnie, bezspornie, niewątpliwie’ brześcianie oddali lepiej niż Budny, tj. przez wyrażenie przyimkowe *bez wątpienia*, Budny zaś:

bez przeciwiństwa³²⁶ (por. Erazm: *citra controuersiam*, Beza: *sine controversia*). Dla gr. rzeczownika ἡ εὐσέβεια (w oryginale gen.) (łac. *pietas*) tłumacze brzescy dają odpowiednik *pobożność*, Budny – *nabożeństwo*³²⁷. Druga część zdania w Bbrz bliższa jest łac. wersji Bezy: *Deus conspicuus factus est in carne* – *iz BÓG zstał się widomym w ciele*. Budny natomiast oryginalny tekst tłumaczy następująco: *Bóg objawion jest w ciele*.

Nagła zmiana w przekładzie i interpretacji tego wersetu, a ściślej jego drugiej części, następuje w edycji NT Budnego z 1574 r. Tym razem Budny idzie za Wulgatą i odsyła czytelnika do Przypisku, w którym uzasadnia wybór podstawy tłumaczenia³²⁸. Wykład Budnego opiera się na argumentacji Erazma i na zbijaniu polemicznych wywodów Bezy przeciw Erazmowi. Erazm w głównym tekście przekładu ma – zgodnie z wersją grecką – wyraz *Deus*, swoje wątpliwości co do autentyczności greckiej lekcji wyraził zaś – jak to często u niego bywa – w komentarzu³²⁹. Ujmując rzecz najogólniej, zdaniem Erazma słowo Θεός wprowadzono przeciw arianom, zarówno bowiem Ambroży³³⁰, jak i Hieronim (chodzi o tekst Wulgaty) zamiast Θεός czytają ὁ (zaimek względny rodzaj. nijakiego)³³¹, czyli *quod*. Erazm uważa więc, że *mysterium* oznacza tu zapowiedź Dobrej Nowiny, która objawiła się światu przez narode-

³²⁶ „Przeciwiństwo” ‘sprzeciw, niezgoda, spór’. Różne odcienie znaczeniowe tego wyrazu w XVI w. notuje SP XVI w., t. 31, s. 111; por. też Mróz-Ostrowska 1962: 366–367.

³²⁷ *Nabożeństwo* ‘pobożność’ przeważa w XVI w. (zob. SP XVI w., t. 15, s. 366) obok pojawiającej się synonimicznej „pobożności” (zob. SP XVI w., t. 25, s. 114), nieznaney zabytkom średniowiecznym. Na 15 wystąpień w NT greckiego rzeczownika ἡ εὐσέβεια Budny użył (zgodnie w trzech swoich przekładach NT) 3 razy odpowiednika „nabożeństwo”, 1 raz „pobożność” i 11 razy „zbożność”. W przekładach brzeskich, mających podobne odpowiedniki dla tego greckiego wyrazu, przeważa „pobożność” (w 2 Pt 3,11 „pobożne sprawy” ‘pobożne uczynki’, natomiast w Act 3,12 – „świętobliwość”).

³²⁸ Zob. NT 1574, k. Kk_{5v}-Kk₇; por. Merczyng 1913: 174–176. Na temat tłumaczenia tego miejsca zob. też tamże, s. 79; Górski 1949: 21–22, 166; Czerniatowicz 1969: 51. Budny nawiązuje jeszcze do 1 Tim 3,16 w Przedmowie do wydania NT 1574 i w swoim traktacie teologicznym z 1576 roku; zob. Budny 1978b: 476, 480–481, 483; Budny 1989: 91 i komentarz Szczuckiego na s. 232.

³²⁹ Zob. LB VI, szp. 936D–E–937C.

³³⁰ Chodzi o komentarz Ambrozjastera do Listów Pawłowych. Tu: *In Epistulam ad Timotheum primam* 3 (PL 17,472). Zob. Szczucki, w: Budny 1989: 232, obj. 91/25.

³³¹ We współczesnych wydaniach krytycznych NT występuje lekcja ὅς ‘ten, który’; por. NA, s. 545.

nie Chrystusa. Beza natomiast w swoim komentarzu³³² pisze, że w tym wersecie najpełniej została wyrażona tajemnica naszego odkupienia poprzez wcielenie Boga. Wyraz „Bóg” odnosi zatem do Chrystusa. Ponadto uważa, że ten wyraz usunęli ci, którzy negowali boskość Chrystusa lub połączenie Jego obu natur od momentu poczęcia. Tyle wielcy komentatorzy. Budny zaś stwierdza, że nie ma zgody między „księgami łacińskimi a greckimi”. Nie należy również wierzyć dawnemu przekładowi „słowieńskiemu”, który tłumaczono z greki, a „księgi greckie” są – jak to często powtarza – „pofalszowane”, dlatego przyznaje pierwszeństwo Wulgacie. Podziela pogląd Erazma, że wyraz „Bóg” wtrącono przeciw arianom: cytuje go i następnie odpiera dowody Bezy i jego zarzuty wobec Erazma. Warto tutaj przytoczyć ten fragment, ponieważ jest on nie tylko napastliwy, lecz także w części mającej osłabić wartość argumentów Bezy – humorystyczny:

Oto masz Erazmusowe zdanie, w którym ma za podejrzane księgi greckie, a łacińskie nad nie przekłada. Na ostatek i wykład Złotoustego gani. Aczkolwiek lepak Beza strofuje o to Erazmusa i przypisuje mu, żeby w tym dyjabłu swą pracą posłużył, ale sam nędznik więcej dyjabłu służy, że jasną prawdę zagasić chce a fałsz wystawia. Na ostatek z Papieżem, jawnym Antychrystem, sługi Chrystusowe zabija, jakoż przed kilkiem lat człowieka zbożnego a o prawdzie Bożej pilnie się pytającego, Walentyna Gentilisa o gardło przypawił³³³ [marg. Beza jako i Antychryst mordercz], jako przed tym mistrz jego, Kalwin, Michaela Serweta³³⁴. Ale popatrzmy, czym Erazmusa zbija. Erasmus, prawi [marg. Beza in Annotationibus], pisze, że go załata, iż Boga przydano przeciw heretykom aryjanom, ale ja, prawi, nie wątpię, że to byli oni wyjęli, którzy Bóstwa albo zjednoczenia obojgo przyrodzenia w Chrystu zapierali. Otóż masz, czym ten rabin zdanie pobożne zbija. Powieda, iż oni to słowo BÓG z tego miejsca wyjęli, którzy Bóstwa abo natur zjednoczenia w Chrystu nie przyznawali. To koniecznie o Samosackich³³⁵ a o aryjaniech i o mono-

³³² Zob. NT 1559, s. 702.

³³³ Valentino Gentile, włoski antytrynitarz, do którego skazania przez ścięcie (egzekucja miała miejsce w Bernie 10.IX.1566 r.) przyczynił się Teodor Beza.

³³⁴ Michał Servet (Miguel Servet; 1511–1553), hiszpański antytrynitarz, którego spalono na stosie w Genewie 27.X.1553 r. Na temat tego głośnego procesu pisze we Wstępie do wyboru pism Serveta Lech Szczucki.

³³⁵ Chodzi o Pawła z Samosaty (III w.), biskupa Antiochii, według którego Chrystus był człowiekiem, a tytuł Syna Bożego jest tylko metaforą; zob. SWP, s. 320–321.

telitach³³⁶ rozumie, a choć i o ebijonitach³³⁷ z keryntyjany³³⁸. Lecz ja Pana pytam: Paweł Samosacki, Arius i Eutyches³³⁹, co zaczęli? Czy-li Grekowie, czy-li Łacinnicy? Rad nie rad, musi powiedzieć, że ci wszyscy byli Grekowie. Dobrze. Niechże powie, czemu by ci Grekowie, dawszy pokój swym greckim księgom, mieli się rzucić do łacińskich a pokazać je? Niech powie, kiedy Paulus Samosataenus z Antiochye albo Arius z Aleksandrye do Włoch albo do Rzymu chodzili, albo kogo posłali wyjmować tego słówka DEVS z Apostoła, a miasto niego QVOD wstawować? K temu niech ukaże, żeby Arius, Paulus Samosataenus i Eutyches po łacinie umieli. Także o Ebionie i o Keryntie miałby pokazać, iż we Włoszech byli i po łacinie umieli. Lecz Epiphanius pisze [marg. Epiphanius in Panario Haeresis 28. et 30.]³⁴⁰, że Kerynt i jego towarzystwo w Azji mieszkali, a ebijonitowie w Basanitydzie. A tak nierozsądnie tu strofuje Beza Erazmusa i barzo to omylnie twierdzi, żeby z łacińskich ksiąg oni, którzy Bóstwa Panu Chrystusowi nie przypisowali, mieli to słowo BÓG wyjąć, a miasto niego KTÓRA podrzucić. Gdyż podobniej by jim było to w greckich księgach uczynić³⁴¹.

³³⁶ Monoteleci – zwolennicy doktryny powstałej w VII w. (monoteletyzm), która głosiła, że Chrystus miał dwie natury, ale o jednej woli (gr. thelema). Doktryna ta łączyła się z nauką monofizytów, bo przyjmowanie jednej woli (boskiej) wynikało z nauki o jednej naturze Chrystusa (zob. niżej Eutyches); zob. SWP, s. 287–288; EK, t. 13, szp. 184–186.

³³⁷ Ebionici – sekta utworzona w I w. przez judaizujących chrześcijan. Ebionici uważali Chrystusa za człowieka, którym Bóg posługiwał się jako narzędziem; zob. SWP, s. 424; EK, t. 4, szp. 636.

³³⁸ Ceryntianie to sekta założona przez Cerynta (gr. Kerinthos) w I w. o silnym zabarwieniu judaistycznym. Ceryntianie głosili m.in., że Jezus był zwykłym człowiekiem, na którego podczas chrztu w Jordanie zstąpił boski Logos pod postacią gołębicy, zwanej Chrystusem; zob. SWP, s. 424; EK, t. 3, szp. 24–25.

³³⁹ Eutyches (IV/V w.), mnich klasztoru w Konstantynopolu, uważany za twórcę skrajnej postaci monofizytyzmu, wg której dwie natury utworzyły w chwili wcielenia Chrystusa jedną – Boską; SWP, s. 141; EK, t. 4, szp. 1347.

³⁴⁰ Zob. Epiphanius, *Panarion: Adversus Cerinthianos* (PG 41,377C–388D), *Adversus Ebionaeos* (PG 41,406B–474A).

³⁴¹ Zob. NT 1574, k. Kk₆–Kk_{6v}; por. Merczyng 1913: 174–175.

Podsumowanie

Szymon Budny, wybitny polski pisarz reformacyjny, pozostawił w swej spuściźnie m.in. kilka przekładów Pisma Św. Należy do nich edycja Nowego Testamentu z 1574 r., która pod względem krytyki testu, interpretacji teologicznych, metody tłumaczenia i opracowania tekstu przekładu (1355 glos + Przedmowa i Przypiski) jest jedną z najlepszych prac naukowych tego autora. Edycję z 1574 r. poprzedziły dwa różne wydania Nowego Testamentu w tłumaczeniu Budnego: pierwsze z 1570 r. oraz drugie, stanowiące część tzw. Biblii nieświeskiej, z 1572 r. Wcześniej natomiast ukazała się słynna Biblia brzeska, tj. zbiorowy przekład ewangelicki z 1563 r., którego poprawienia – według zaleceń synodu w Skrzynnie (1567 r.) – miał się podjąć Szymon Budny. Wkrótce potem pojawiły się anonimowe translacje Nowego Testamentu wzorowane na przekładzie brzeskim, m.in. Nowy Testament z 1568 r.

Nowy Testament z 1568 r. opiera się na Biblii brzeskiej. Różnica między Bbrz i NT z 1568 r. polega na stosunku do oryginału greckiego. Podczas gdy Bbrz opiera się na kilku przekładach greckich i niegreckich, NT 1568 korzysta raczej z jednego źródła greckiego, tj. zapewne z jednej z edycji Stephanusa. Tłumacz usuwa z przekładu wyrazy i związki wyrazowe, które nie mają potwierdzenia w oryginale. Autor NT 1568 wprowadza też nowe terminy i wyrazy, które możemy odnaleźć w NT Budnego, zwłaszcza w edycji 1570 r. (np. „(po)kajanie”, „kajać się”, „judzki”, „w Piśmie uczony”, „bronić”, „spłodzić”). Nie wprowadza jednak do przekładu „rewolucyjnych” zmian, typowych dla przekładu Budnego z 1574 r.

Tłumaczenia Nowego Testamentu z lat 1570 i 1572 opierają się na tekście greckim. Było to ważne źródło, które stanowiło podstawę przekładu. Poprawki wprowadzone do tekstu z 1572 r. odnoszą się do

zmian leksykalnych, związanych z poprzednimi, tj. starszymi, tłumaczeniami polskimi. Budny wprowadza też nowe terminy (np. „zrękowana”, neologizm „sól ziemna”). Do tego dochodzą zmiany stylistyczno-językowe. W przeanalizowanym przeze mnie krótkim fragmencie Ewangelii według św. Mateusza (do Mt 6) wynotowałam 300 poprawek wniesionych do tekstu z 1572, które były po części kontynuowane w NT 1574. Tekst z 1572 r. jednak nie odpowiadał Budnemu. I tak ukazała się edycja z 1574 r.

Tutaj autor przyznaje pierwszeństwo wersji łacińskiej, odrzucając teksty greckie i cerkiewnosłowiańskie. Tekst z 1574 r. jest najlepiej opracowanym przekładem. Ewolucja Budnego w tłumaczeniu NT jest tutaj najbardziej widoczna. Każdy wyraz jest wyważony, sprawdzany w wielu wydaniach tekstowych, nie tylko greckich – w poszukiwaniu autentycznego tekstu greckiego. Nazwy własne podane są w wersji hebrajskiej, choć już takie próby były podejmowane w NT 1572. W NT 1574 Budny wymienił źródła, z których korzystał. Jest to niewątpliwie największy spis źródeł, jaki wymienił jakikolwiek autor przekładu. Posłużył mu on do tłumaczenia fragmentów tekstu, co do których miał zastrzeżenia w interpretacji miejsc NT o charakterze doktrynalno-teologicznym. Za największe autorytety w badaniach nad NT uznawał Erazma, na którego często się powoływał, oraz Pisma Ojców Kościoła i pisarzy starochrześcijańskich. Z analizy tych spornych miejsc wynika, że zawsze – po długich wywodach autora – interpretacja Budnego jest zgodna z jego przekonaniami teologicznymi

Wypracowana przez Budnego metodyka badań tekstów biblijnych – po wielu zmianach w koncepcji tłumaczenia – stawia go w rzędzie największych erudyków i biblistów aż do czasów nowożytnych.

Bibliografia tekstów źródłowych i prac cytowanych

Wykaz skrótów polskich tekstów źródłowych

- Biblia Zofii – *Biblia królowej Zofii (szarospatacka) wraz ze staroczeskim przekładem Biblii*, 1965–1971, wyd. Stanisław Urbańczyk i Vladimír Kyas, cz. I–III, Wrocław: Zakład im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN.
- BB – Biblia Budnego. *Biblia. To iest/ księgi stárego y nowego przymierza/ znowu z ięzyká Ebreyskiego/ Greckiego y Lácińskiego/ ná Polski przełożone*, 1572, Nieśwież – Zasław.
- Faksymile BB. *Biblia Slavica*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz unter Mitarbeit von Christian Hannick und Ludger Udolph. Serie II: *Polnische Bibeln*. Band 3. *Simon Budny, Biblia 1572*. [Teil 1]: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza. In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zasław 1571–1572. Księgi Starego Przymierza*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, 1994, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh. [Teil 2]: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza. In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zasław 1571–1572. Księgi Nowego Przymierza/ | [...]*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, 1994, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh.
- Bbrz – Biblia brzeska. *Biblia święta/ Tho iest/ Księgi Stárego y Nowego Zakonu/ własnie z Zydowskiego/ Greckiego/ y Lácińskiego/ nowo ná Polski ięzyk z pilnością y wiernie wyłożone*, 1563, Brześć.
- Faksymile Bbrz. *Biblia Slavica*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz unter Mitarbeit von Christian Hannick und Ludger Udolph. Serie II: *Polnische Bibeln*. Band 2, Teil 1: *Brester Bibel 1563 [...] Biblia Święta to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu, Brest 1563, Teil 1: Stary zakon*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, 2001, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh. Teil 2: *Księgi Nowego Testamentu. Kommentare*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, 2001, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh.

- BL – Biblia Leopolity. *Biblia To iest. Księgi Stharego y Nowego Zakonu/ ná Polski ięzyk/ z pilnościami według Lácińskiey Bibliey od Kościoła Krześciańskiego powsszechnego przyięthey/ nowo wyłożona [...]*, 1561, Kraków.
- Faksymile BL. *Biblia Slavica*. Hrsg. von Reinhold Olesch und Hans Rothe unter Mitarbeit von Friedrich Scholz. Serie II: *Polnische Bibeln*. Band 1. [Teil 1]: *Leopolita. Facsimile der Ausgabe Krakau 1561*. Hrsg. von Reinhold Olesch und Hans Rothe, 1988, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh. [Teil 2]: *Leopolita. Kommentar von Elżbieta Belcarzowa, David A. Frick, Stanisław Urbańczyk*. Hrsg. von Reinhold Olesch und Hans Rothe, 1988, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh.
- Budny 1932 – Budny Szymon, 1932, *O urzędzie miecza używającym (1583)*, wyd. Stanisław Kot. ser. Zabytki Literatury z Doby Reformacji pod red. Stanisława Kota Nr 1., Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, Instytut Pobierania Nauki.
- Budny 1978a – Budny Szymon, 1978, *O urzędzie miecza używającym* [Łosk 1583], w: *Filozofia i myśl społeczna XVI wieku*. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Lech Szczucki, Warszawa: PWN, s. 358–381.
- Budny 1978b – Budny Szymon, 1978, *Przedmowa do Nowego Testamentu* [Łosk 1574], w: *Filozofia i myśl społeczna XVI wieku*. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Lech Szczucki, Warszawa: PWN, s. 466–489.
- Budny 1989 – Budny Szymon, 1989, *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artykułach* [Łosk 1576], opr. Maria Maciejewska, Lech Szczucki, Zdzisław Zawadzki. Biblioteka Pisarzy Reformacyjnych Nr 16, Warszawa – Łódź: PWN.
- Budny 1993 – Szczucki Lech, 1993, *Szymona Budnego relacja o początkach i rozwoju anabaptyzmu w zborze mniejszym*, w: tegoż, *Nonkonformiści religijni XVI i XVII wieku. Studia i szkice*. Renesans i Reformacja. Studia z historii filozofii i idei, t. 10, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, s. 42–64 (tam także relacja Budnego *O dzieciokrzęństwie* [...], s. 54–64).
- EM – Ewangelia według św. Mateusza w tłumaczeniu Stanisława Murzynowskiego. *Evangelia Svvieta Pana Iesvs Christvs Vedle Matthaesusza Svietego/ z Greckiego Ięzyka na Polski przelożona. I wykladem krotkim a ku inszem Euangelistum potrzebnem, na wielu miescach obiasniona [...]*, 1551, Królewiec.
- Reprint EM. *Ewangelia święta Pana Jezusa Chrystusa wedle Mateusza świętego z języka greckiego przełożył Stanisław Murzynowski*, 2003, Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie.

- Ewangeliarz Unglera – Jan Sandecki (Malecki), *Ewangeliarz z początku XVI wieku i dwa późniejsze druki polskie tegoż autora*, 1947, wydał i wstępem poprzedził Jan Janów, Biblioteka Pisarzy Polskich Nr 87, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- HE – Harmonia ewangeliczna, zob. Vrtel-Wierczyński Stefan, 1969, s. 393–434.
- NT 1568 – *Nowy Thestáment z Greckiego ná polski ięzyk z pilnością przełożony* [...], 1568, Nieśwież.
- NT 1570 – *Nowy Testament Szymona Budnego. Nowy Testáment z Greckiego ná polski ięzyk s pilnością przełożony*, 1570, Nieśwież.
- NT 1574 – *Nowy Testament Szymona Budnego. Nowy Testáment znou przełożony/ á ná wielu mieyscách zá pewnymi dowodámi od przysad przez Simona Budnego oczýściony/ y krotkimi przypiskámi po kráioch obiáśniony. Przydáne též są ná końcu tegož dostáteczniejsze przypiski/ ktore káżdey iákmiarz odmiány przyczyny wkázuią*, 1574, Łosk.
- NT 1580 – *Nowy Thestáment z Greckiego ná Polski ięzyk z pilnością przełożony. Drukowano przed tem w Nieświżu/ a po wtore drukowano przez Jana Karca-na* [...], 1580, [Łosk lub Wilno].
- NTkr – *Nowy Testament krakowski. Nowy Testament Polskim ięzykiem wyłożony, według doświadszonego Lacinskiego textu, od Kosciółá Krześciáńskiego przyiętego* [...], 1556, Kraków.
- NTM – *Nowy Testament Stanisława Murzynowskiego. Testamentv Novvego czesc pierrvvsza. Czterzei Euangelistowie swieci, Matthevsz, Marek, Lvkasz, i Ian, Z Greckiego iezyka na Polski przełożeni, i wykladem krotkiem obiasnieni* [...], 1551, Królewiec.
- Testamentv Novvego czesc vvtora a ostateczna. Dzieie i Pisma Aposztolskie. Z Greckiego ięzyka na Polski przełożoné* [...], 1552, Królewiec.
- Faksymile NTM. *Biblia Slavica*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz unter Mitarbeit von Christian Hannick und Ludger Udolph. Serie II: *Polnische Bibeln*. Band 4,1: *Des Neuen Testamentes Erster Teil: Die vier heiligen Evangelien des Matthäus, Marcus, Lucas und Johannes. Aus dem Griechischen in die Polnische Sprache übertragen und mit einer kurzen Auslegung erklärt von Stanisław Murzynowski in Königsberg in Preußen im Monat October 1551*. Hrsg. von Hans Rothe, 2007, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh. Band 4,2: *Des Neuen Testamentes Zweiter und letzter Teil: Geschichte und Briefe der Apostel. Aus dem Griechischen in die Polnische Sprache übertragen und mit einer kurzen Auslegung erklärt von Stanisław Murzynowski in Königsberg in Preußen im Monat September*

1552. [Kommentare]. Hrsg. von Hans Rothe, 2008, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh.

NTW – Nowy Testament ks. Jakuba Wujka. *Nowy Testament Pána nášzego Iesvsu Christvsu. Znowu z Lácińskiego y z Gręckiego ná Polskie wiernie á szczyrze przełożony: y Argumentámi ábo Summáriuszámi káždych Kšiąg/ y Rozdziałow/ y Annotácýami po brzegách obiaśniony [...]*, 1593, Kraków.

– Faksymile NTW. *Nowy Testament w przekładzie Ks. Dr Jakvba Wujka T.J. z roku 1593*, 1966, wstępem i uwagami poprzedził ks. dr Władysław Smereka, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.

Wykaz skrótów przekładów współczesnych

BP – Biblia Poznańska. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, 1991–1994, opr. zespół pod redakcją ks. Michała Petera (ST) i ks. Mariana Wolniewicza (NT), cz. 1–4, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.

BT – Biblia Tysiąclecia. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, 1980, opr. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Kazimierz Dynarski (red. odpowiedzialny), Poznań – Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum.

NTE – *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmy. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, 2001, opr. Międzywyznaniowy Zespół Tłumaczy, Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce.

NTI – Przekład interlinearny. *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, 1994, tłumaczenie ks. prof. dr. hab. Remigiusz Popowski SDB, dr Michał Wojciechowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.

NTPal. – Nowy Testament w wydaniu Pallottinum. Dąbrowski Eugeniusz (red.), *Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*.

Tom 8 – *Listy więzienne św. Pawła. Do Filipian – do Kolosan – do Filemona – do Efezjan [...]*, 1962, opr. o. Augustyn Jankowski OSB, Poznań: Pallottinum.

Tom 10 – *List do Hebrajczyków [...]*, 1959, opr. ks. dr Stanisław Łach, Poznań: Pallottinum.

Tom 11 – *Listy katolickie [...]*, 1959, opr. ks. dr Feliks Gryglewicz, Poznań: Pallottinum.

Wykaz skrótów źródeł obcych

- ASD – *Opera omnia Desiderii Erasmi Roterodami recognita et adnotatione critica instrvcta notisque illvstrata*, 1969–, Amsterdam.
- Biblia drezdeńska – zob. Biblia drezdeńska i ołomuniecka.
- Biblia drezdeńska i ołomuniecka – *Staročeská bible Drážďanská a Olomoucká*. Kritické vydání nejstaršího českého překladu bible ze 14. století, I *Evangelia*. Vydal Vladimír Kyas, 1981, Praha: Academia, Nakladatelství Československé akademie věd.
- Biblia ołomuniecka – zob. Biblia drezdeńska i ołomuniecka.
- BLuth – Biblia Lutra. *Biblia: das ist: Die gantze Heilige Schrifft: Deudsch Auff new zugericht. D. Mart. Luth. [...]*, 1544–1545, Wittenberg.
– *Die gantze Heilige Schrifft Deudsch. Letzte zu Luthers Lebzeiten erschienene Ausgabe*. Hrsg. von Hans Volz unter Mitarbeit von Heinz Blanke. Textredaktion Friedrich Kur, Band 1–2, 1973, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft.
- BSt – Biblia Stephanusa. *Biblia Vtriusque Testamenti. De qvorum nova interpretatione et copiosissimis in eam annotationibus lege quam in limine operis habes epistolam. Oliva Rob. Stephani*, 1556–1557, [Genève].
- CWE – *Collected Works of Erasmus*, 1974–, Toronto.
- Erazm – zob. ASD i LB.
- Gesamtausgabe – Osiander D.Ä. Andreas, *Gesamtausgabe*, 1975–1997, Band 1–10, Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn.
- LB – *Desiderii Erasmi Roterodami opera omnia, ex recensione Joannis Clerici* (Jean Leclerc). Tomus I–X, 1703–1706, Lugduni Batavorum. *Tomus Sextus, complectens Novum Testamentum, Cui, In hac Editione, subjectae sunt singulis paginis Adnotationes*, 1705, Lugduni Batavorum.
- NA – Nestle-Aland, *Novum Testamentum Graece et Latine [...]*, 1991, Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft.
- NT 1559 – *Novvm D. N. Iesv Christi Testamentum. A Theodoro Beza versum, ad veritatem Graeci sermonis e regione appositi, cum eiusdem annotationibus, in quibus ratio interpretationis redditur [...]*, 1559, Bazylea.
- PG – Jacques-Paul Migne, *Patrologiae cursus completes. Series Graeca*, 1857–1866, Paris.
- PL – Jacques-Paul Migne, *Patrologiae cursus completes. Series Latina*, 1844–1864, Paris.
- Vg(BSt) – zob. BSt.

Vg(Stut) – *Biblia Sacra iuxta vulgata[m] versionem [...] recensuit et brevi apparatu critico instruxit Robertus Weber [...]*, 1994, Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft.

Wykaz pozostałych skrótów

Abramowiczówna – Abramowiczówna Zofia (red.), 1958–1965, *Słownik grecko-polski*, t. 1–4, Warszawa: PWN.

Bauer – Bauer Walter, 1971, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, Berlin – New York: Walter de Gruyter.

Bohemizmy – Basaj Mieczysław, Siatkowski Janusz, 2006, *Bohemizmy w języku polskim. Słownik*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Boryś SE – Boryś Wiesław, 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bosak – Bosak Czesław, 1996, *Postacie Nowego Testamentu. Słownik – koncordancja*, t. 1–2, Poznań: W Drodze; Pelplin: Bernardinum.

Dějiny české literatury – Hrabák Josef (red.), 1959, *Dějiny české literatury*, t. 1, *Starší česká literatura*, Praha: Nakladatelství Československé akademie věd.

Drukarze dawnej Polski [...]. Z. 5 – Kawecka-Gryczowa Alodia, Korotajowa Krystyna, Wojciech Krajewski (red.), 1959, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. Z. 5: Wielkie Księstwo Litewskie*, Wrocław – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.

EK – *Encyklopedia Katolicka*, 1973, t. 1 i nn., Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Encyklopedia Kościelna – Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego [...] wydana przez X. Michała Nowodworskiego, 1891, t. 17, Warszawa.

Estreicher – Estreicher Karol, 1894, *Bibliografia polska*, cz. III, t. 13, Kraków: Wydanie Akademii Umiejętności. Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gebauer – Gebauer Jan, 1903–1916, *Slovník staročeský*, t. 1–2, Praha i jego kontynuacja: Havránek Bohuslav (red.), 1977 i nn., *Staročeský slovník*, Praha.

Handkonkordanz – Schmoller Alfred, 1990, *Handkonkordanz zum griechischen Neuen Testament*, Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft.

- Jocher – Jocher Adam B., 1840–1857, *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie [...]*, t. 1–3, Wilno: Wydano nakładem, dr. Józefa Zawadzkiego.
- Kat.mik.BN – Spadowski Michał, 1992, *Biblioteka Narodowa. Zakład Zbiorów Mikrofilmowych. Katalog mikrofilmów nr 24. Stare Druki IV*, Warszawa: BN.
- Kat.pol.BJ – Malicki Marian, Zwinogrodzka Ewa (red.), 1992, *Katalog poloników XVI wieku Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 1: A–Ł, Warszawa – Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Léon-Dufour – Léon-Dufour Xavier, 1993, *Słownik Nowego Testamentu*. Przekład i opracowanie polskie BP Kazimierz Romaniuk, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- Lexikon – *Lexikon für Theologie und Kirche*. Begründet von Dr. Michael Buchberger, Band I–X, 1957–1965, Freiburg: Verlag Herder.
- Linde – Linde Samuel B., 1951, *Słownik języka polskiego*. Wydanie III fotooffsetowe, t. 1–6, [Warszawa]: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lit.Gr. – Podbielski Henryk (red.), 2005, *Literatura Grecji starożytnej*, t. 1–2, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Literatura polska* – Krzyżanowski Julian, Hernas Czesław (red.), 1984–1985, *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1–2, Warszawa: PWN.
- MSZP – Wysocka Felicja, 2003, *Mały słownik zaginionej polszczyzny*, Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Nkor – Budzyk Kazimierz (red. naczelny), 1963–1965, *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Piśmiennictwo staropolskie*. Opracował zespół pod kierownictwem Romana Pollaka, t. 1–3, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Novotný – Novotný Adolf, 1992, *Biblický slovník*, t. 1–2, Praha: Kalich; Česká biblická společnost.
- Odelain, Séguineau – Odelain Olivier, Séguineau Raymond, 1978, *Dictionnaire des noms propres de la Bible*, Paris: Édition du Cerf.
- PEB – Dąbrowski Eugeniusz (red.), 1961, *Podręczna encyklopedia biblijna: dzieło zbiorowe*, t. 1–2, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- PSB – Konopczyński Władysław (red), 1935 i nn., *Polski słownik biograficzny*, t. 1 i nn., Kraków: PAU; Wrocław: Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich; Warszawa – Kraków: Instytut Historii PAN – Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.
- SB – Langkammer Hugolion OFM, 1984, *Słownik biblijny*, Katowice: Księgarnia Św. Jacka.

- SEM 4 – Cieślíkowa Aleksandra, Malec Maria, Rymut Kazimierz (red.), 1995–2002, *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1–7, Kraków: Pracownia Antropomorficzna IJP PAN. Cz. 4, *Nazwy osobowe pochodzące od etników*, 1997, opr. Elżbieta Supranowicz, Kraków: Pracownia Antropomorficzna IJP PAN.
- Sławski SE – Sławski Franciszek, 1952–1982, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5, Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Słstp – Urbańczyk Stanisław (red.), 1953–2002, *Słownik staropolski*, t. 1–11, Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Słwarsz – Karłowicz Jan, Kryński Adam, Niedźwiedzki Władysław (red.), 1952–1953, *Słownik języka polskiego*. Wydanie fotooffsetowe, t. 1–8, (tzw. Słownik warszawski), [Warszawa]: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SP XVI w. – Mayenowa Maria Renata, Peplowski Franciszek (red.), 1966–2012, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–36, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN; Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – IBL PAN.
- SWB – Metzger Bruce M., Coogan Michael D. (red.), 2004, *Słownik wiedzy biblijnej*. Konsultacja wydania polskiego ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.
- SWP – Szymusiak Jan Maria, Starowieyski Marek, 1971, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- WSE-H – Długosz-Kurczabowa Krystyna, 2008, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSNT – Popowski Remigiusz, 1994, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.

Pozostałe cytowane prace

- Armstrong Elizabeth, 1954, *Robert Estienne, Royal Printer. An historical study of the elder Stephanus*, Cambridge: University Press.
- Bandtkie Jerzy S., 1826, *Historia drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Xięstwie Litewkiem jako i w krajach zagranicznych, w których polskie dzieła wychodziły*, t. 2, Kraków: Drukarnia Józefa Mateckiego.
- Belcarzowa Elżbieta, 1988, *Charakteristik des Wortschatzes der Leopolita*, w: *Biblia Slavica*. Serie II: Polnische Bibeln. Band 1. [Teil 2]: *Leopolita. Kom-*

- mentar von Elżbieta Belcarzowa, David A. Frick, Stanisław Urbańczyk. Hrsg. von Reinhold Olesch und Hans Rothe, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 37–73.
- Belcarzowa Elżbieta, 1989, *Niektóre osobliwości leksykalne Biblii tzw. Leopolity*, „Prace Instytutu Języka Polskiego” 68, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Belcarzowa Elżbieta, 1992, *O tzw. glosach w Biblii Leopolity*, w: Marian Kucała, Jerzy Reichen (red.), *Studia historycznojęzykowe i dialektologiczne*, „Prace Instytutu Języka Polskiego” 78, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, s. 43–53.
- Belcarzowa Elżbieta, 2006, *Polskie i czeskie źródła przekładu Biblii Leopolity*, „Prace Instytutu Języka Polskiego PAN” 125, Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Bentley Jerry H., 1983, *Humanists and Holy Writ: New Testament Scholarship in the Renaissance*, Princeton: Princeton University Press.
- Bieńkowska Danuta, 1992, *Styl językowy przekładu Nowego Testamentu Jakuba Wujka (na materiale czterech Ewangelii)*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bieńkowska Danuta, 1994, *Szeregi wyrazowe w przekładzie „Biblii Leopolity” (Z problemów kształtowania się synonimii staropolskiej)*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 39, s. 5–17.
- Bieńkowska Danuta, 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Bieńkowska Danuta, 2007, „Zbawić”, „wybawić” oraz formy pochodne w polskich translacjach *Psalterza*, w: Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Joanna Rychter (red.), *Leksykalno-stylistyczne zjawiska w polszczyźnie ogólnej*, Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, s. 9–23.
- Bogaert Pierre-Maurice et Gilmont Jean-François, 1991, *De Lefèvre d'Étaples à la fin du XVI^e siècle*, w: *Les Bibles en français. Histoire illustrée du Moyen Âge à nos jours*, sous la dir. de Pierre-Maurice Bogaert, Turnhout: Brepols, s. 47–106.
- Bohonos Maria, 1965, *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVI [...]*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Borawski Stanisław, 1995, (rec.) *Nowe wydanie Biblii Budnego czyli Nieświeskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Nauk” 21, s. 145–153.

- Borecki Marian, 1974, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku (na przykładzie oboczności typu pirwszy//pierwszy)*, Wrocław – Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Brajerski Tadeusz, 1964, *Ściągnięte i nie ściągnięte formy zaimków dzierżawczych w języku staropolskim*, „Prace Filologiczne” 18, cz. 3, s. 5–27.
- Chachaj Marian, 1975, *Wawrzyniec Krzyszkowski – arianin litewski (życie – działalność – poglądy)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. XXX 1, s. 1–18.
- Cytowska Maria, Szelest Hanna, 1994, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa, auto-rzy chrześcijańscy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czerniatowicz Janina, 1969, *Niektóre problemy naukowe grecoistyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w. Teksty greckie a polskie przekłady*, Wrocław – Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Daiber Thomas, 2004, *Philologische Bemerkungen zur Neuausgabe der Brester Bibel von 1563*, „Zeitschrift für slavische Philologie” 63, s. 311–331.
- Dąbrowski Eugeniusz, 1960, *Prolegomena do Nowego Testamentu*, Poznań – Warszawa: Księgarnia Św. Wojciecha.
- Deptuchowa Ewa, 2005, (rec.) *Irena Kwilecka, Studia nad staropolskimi przekładami Biblii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Studia i Materiały* 66, Poznań 2003, s. 472, „Język Polski” 85, z. 5, s. 385–391.
- Ewangelia według św. Mateusza w nowym przekładzie Anny Świderkówny*, 1995, Kraków: Wydawnictwo m.
- Firpo Massimo, 1977, *Antitrinitari nell'Europa orientale del '500. Nuovi testi di Szymon Budny, Niccolò Paruta e Iacopo Paleologo*, Florence.
- Flawiusz Józef, 1986, *Przeciw Apionowi (Contra Apionem). Autobiografia (Vita)*. Z oryginału greckiego przełożył, wstępem i objaśnieniami opatrzył Jan Radożycki, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- Florczak Zofia, 1966, *Biografie pisarzy, drukarzy i korektorów*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. CXV–CXXXIV.
- Frick David A., 1989, *Polish Sacred Philology in the Reformation and the Counter-Reformation: Chapters in the History of the Controversies (1551–1562)*, Berkeley: University of California Publications.
- Frick David A., 1994, *The Biblical Philology of Szymon Budny: Between East and West*, w: *Biblia Slavica. Serie II: Polnische Bibeln. Band 3. Simon Budny, Biblia 1972 [Teil 2]: Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza. In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zasław 1571–1572. Księgi Nowego*

- Przymierza/ | [...]. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 305–349.
- Frick David A., 2001, *The Brest Bible of 1563: Translators, Sponsors, Readers*, w: *Biblia Slavica. Serie II: Polnische Bibeln. Band 2. Brester Bibel 1563. Teil 2: Księgi Nowego Testamentu. Kommentare.* Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 1661–1703.
- Gilmont Jean-François, 1981, *Bibliographie des éditions de Jean Crespin: 1550–1572*, t. 1, Verviers: Gason.
- Gołąb Julian, 1906, *O tłumaczeniu Nowego Testamentu przez Ks. Jakóba Wujka*, Warszawa: Nakładem Redakcji Przeglądu Katolickiego.
- Górski Konrad, 1929, *Grzegorz Paweł z Brzezin. Monografia z dziejów polskiej literatury arjańskiej XVI wieku*, Kraków: Nakładem PAU.
- Górski Konrad, 1949, *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI w.*, Kraków: Nakładem PAU.
- Górski Konrad, 1959, *Biblia i sprawy biblijne w „Postylli” Reja*, w: tegoż, *Z historii i teorii literatury*, Wrocław: PWN, s. 7–60, 367–369.
- Górski Konrad, 1964, *Słownictwo reformacji polskiej*, w: tegoż, *Z historii i teorii literatury*, Wrocław: PWN, s. 352–387, 397–402.
- Górski, Kuraszkiewicz i inni 1955 – Górski Konrad, Kuraszkiewicz Władysław, Peplowski Franciszek, Saski Stefan, Taszycki Witold, Urbańczyk Stanisław, Wierczyński Stefan, Woronczak Jerzy, 1955, *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Grappin Henri, 1957, *O pewnym staropolskim typie użycia czasu teraźniejszego („przyszedeł, a oni śpią”)*, „Język Polski” 37, s. 329–346.
- Greń Zbigniew 2004, (rec.) Irena Kwilecka, *Studia nad staropolskimi przekładami Biblii*, Poznań 2003, ss. 472, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 39, s. 309–313.
- Gribomont J. O.S.B., 1963, *Krytyczne wydania Wulgaty*, w: Jan Załuski (red.), *Studia biblijne i archeologiczne*, Poznań – Warszawa: Księgarnia Św. Wojciecha, s. 145–161.
- Grzenia Jan, 1998, *Słownik nazw własnych. Ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana*, Warszawa: PWN.
- Hawrysz Magdalena, 2010, *Terminologia jako wyznacznik granic wspólnoty religijnej (na przykładzie leksemu „ponurzać” i wyrazów pokrewnych)*, w: Marcin Kuźmicki i Marek Osiewicz (red.), *Żywe problemy historii języka*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 125–135.

- Head Peter M., 1992, *Tatian's Christology and its Influence on the Composition of the Diatessaron*, „Tyndale Bulletin” 43.1, s. 121–137.
- Janów Jan, 1928, *Jan Sandecki-Malecki jako redaktor najstarszego lekcjonarza polskiego i jako tłumacz Nowego Testamentu z r. 1552*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 38, nr 2, s. 4–6.
- Kamieniecki Jan, 2002, *Szymon Budny – zapomniana postać polskiej reformacji*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kamieniecki Jan, 2009, *Przekłady biblijne Szymona Budnego wobec polskiej tradycji translatorycznej*, w: Stanisław Koziara, Wiesław Przyczyna (red.), *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 1, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, s. 323–332.
- Kamieniecki Jan, 2013, *Z historii powstania Biblii brzeskiej*, w: Rafał Marcin Leszczyński (junior) (red.), *Biblia brzeska – historia, język, teologia*, Łódź: Wydawnictwo FOT-GRAF, s. 29–37.
- Kamińska Maria, 1981, *Psałterz floriański. Monografia językowa. Część I. Ortografia, fonetyka, fleksja imion*, Wrocław – Warszawa: Wydawnictwo PAN.
- Kamińska Maria, 1993, *Onomastyka biblijnych tekstów przekładowych jako problem badawczy*, w: Maria Biolik (red.), *Onomastyka literacka*, Olsztyn: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, s. 321–328.
- Karpluk Maria, 1987, *Z „bułgaryzmów” Stanisława Orzechowskiego (1513–1566): «hlawa» ‘rozdział’*, w: *Slawistyczne studia językoznawcze*, Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, s. 137–141.
- Karpluk Maria, 2001, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Kędelska Elżbieta, 1995, *Studia nad łacińsko-polską leksykografią drugiej połowy XVI wieku*, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Klawek Aleksy, 1961, *Onomastyka biblijna*, „Onomastica” 7, s. 403–416.
- Klemensiewicz Zenon, 1985, *Historia języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa: PWN.
- Kłoniecki Felicjan, 1958, *Teksty polskich przekładów Biblii i ich opracowania*, w: ks. Eugeniusz Dąbrowski (red.), *Pismo święte w duszpasterstwie współczesnym*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 229–273.
- Komornicka Anna M., 1992, *Biblia a sztuka przekładu i interpretacji. Modlitwa Pańska (Mt 6,9–13)*, w: Maria Kamińska, Eliza Małek (red.), *Biblia a kultura Europy*, t. 1, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 29–38.
- Komornicka Anna M., 1994, *Słownik zwrotów i aluzji biblijnych*, Łódź: Archidiecezjane Wydawnictwo Łódzkie.

- Konkordancja biblijna do Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu: nowego przekładu z języków hebrajskiego i greckiego*, 1995, opr. biblistyczne Mieczysław Kwiecień, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.
- Kossowska Maria, 1968, *Biblia w języku polskim*, t. 1, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- Kot Stanisław, 1956, *Szymon Budny. Der größte Häretiker Litauens im 16. Jahrhundert*, „Wiener Archiv für Geschichte des Slawentums und Osteuropas, Band. II. Studien zur älteren Geschichte Osteuropas, I. Teil”, s. 63–118.
- Koziara Stanisław, 2001, *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Kuraszkiewicz Władysław, 1961, *Uwagi o gen.-acc. pl. męskich form osobowych w XVI wieku*, „Język Polski” 41, s. 288–295.
- Kwilecka Irena, 2001a, *Die Brester Bibel: Kulturgeschichtliche und sprachliche Fragen der Übersetzung*, w: *Biblia Slavica. Serie II: Polnische Bibeln. Band 2. Brester Bibel 1563. Teil 2: Księgi Nowego Testamentu. Kommentare*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 1485–1660.
- Kwilecka Irena, 2001b, *Z dziejów przekładu pierwszej polskiej „Biblii” protestanckiej*, w: Tomasz Jaworski, Wiesław Pyżewicz (red.), *Nowy Testament w dziejach i kulturze Europy (450. rocznica przekładu Nowego Testamentu przez Mikołaja Jakubicę na język dolnołużycki)*, Zielona Góra: Wydawnictwo Szkoły Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 143–159.
- Kwilecka Irena, 2002, *Z badań nad tłumaczeniem Biblii brzeskiej*, w: Feliks Lenort (red.), *Scriptura sacra Posnaniensis. Opuscula Mariano Wolniewicz octogenario dedicata*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – Wydział Teologiczny, s. 189–195.
- Kwilecka Irena, 2003a, *Studia nad staropolskimi przekładami Biblii*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – Wydział Teologiczny.
- Kwilecka Irena, 2003b, *Biblia Leopoldy i Biblia brzeska. Tradycja a nowoczesność przekładu*, w: tejez (red.), *Biblie staropolskie*, Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych, s. 29–38.
- Kwilecka Irena, 2006, *Biblia brzeska, jej dzieje i znaczenie*, „Nauka” 3/2006, s. 111–121.
- Kyas Vladimír, 1988, *Úvod*, w: *Staročeská bible Drážďanská a Olomoucká. Kritické vydání nejstaršího českého překladu bible ze 14. století, III Genesis – Esdráš*, vydal Vladimír Kyas, Praha: ACADEMIA Nakladelství Československé akademie věd, s. 7–15.

- Kyas Vladimír, 1997, *Česká bible v dějinách národního písemnictví*, Praha: Nakladatelství Vyšehrad.
- Lelewel Joachim, 1823, *Bibljograficznych ksiąg dwoje* [...], t. 1, Wilno: Nakładem i dukiem Józefa Zawadzkiego – Typografa Imperatorskiego Uniwersytetu.
- Leszczyński Rafał (rec.), 2004, *Pół wieku studiów nad polskimi przekładami Biblii*, „Bliżej Biblii” 12/2004, s. 24–27.
- Leszczyński Rafał Marcin (junior) (red.), 2013, *Biblia brzeska – ewangelicka czy antytrynitarna?*, w: *Biblia brzeska – historia, język, teologia*, Łódź: Wydawnictwo FOT-GRAF, s. 55–104.
- Lisiecki Arkadiusz, 1926, Święty Justyn, Filozof i Męczennik, *Apologia, Dialog z Żydem Tryfonem*. Wstęp – Tłumaczenie z greckiego – Objasnienia – Skorowidze napisał ks. Arkadiusz Lisiecki, Poznań: Fiszer i Majewski – Księgarnia Uniwersytecka.
- Lisowski Tomasz, 1999, *Polszczyzna początku XVI wieku. Problemy wariantowości i normalizacji fonetyki i fleksji*, Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Lisowski Tomasz, 2010, „Sola Scriptura”. Leksyka Nowego Testamentu „Biblii gdańskiej” (1632) na tle porównawczym. Ujęcie kwantytatywno-dystrybucyjne, Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Łoś Jan, 1927, *Gramatyka polska, Część III, Odmienienia (fleksja) historyczna*, Łwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Łuczak Arleta, 2001, *Najstarszy polski drukowany przekład „Nowego Testamentu” pióra Stanisława Murzynowskiego (1551–1553)*, w: Tomasz Jaworski, Wiesław Pyżewicz (red.), *Nowy Testament w dziejach i kulturze Europy (450. rocznica przekładu Nowego Testamentu przez Mikołaja Jakubicę na język dolnołużycki)*, Zielona Góra: Wydawnictwo Szkoły Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 171–182.
- Łuczak Arleta, 2003, (rec.) Irena Kwilecka, *Die Brester Bibel: Kulturgeschichtliche und sprachliche Fragen der Übersetzung*, w: *Biblia Slavica. Hrsg. von H. Rothe und F. Scholz unter Mitarbeit von Ch. Hannick und L. Udolph. Serie II: Polnische Bibeln. Band 2. Brester Bibel 1563. Teil 2: Księgi Nowego Testamentu. Kommentare, Ferdinand Schöningh, Paderborn – München – Wien – Zürich 2001*, „Slavia Occidentalis” 60, s. 135–141.
- Łuczak Arleta, 2004, *Biblia brzeska w świetle najnowszych badań*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 39, s. 53–75.
- Łuczak Arleta, 2008, *Das Neue Testament des Stanisław Murzynowski: Zum Verhältnis von Übersetzung und griechischem Original*, w: *Biblia Slavica. Serie II: Polnische Bibeln. Band 4,2: Des Neuen Testaments Zweiter und letzter Teil: Geschichte und Briefe der Apostel. Aus dem Griechischen in die Polnische*

- Sprache übertragen und mit einer kurzen Auslegung erklärt von Stanisław Murzynowski in Königsberg in Preußen im Monat September 1552. [Kommentare].* Hrsg. von Hans Rothe, 2008, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 435–571.
- Łuczak Arleta, 2014, *Najstarsze słowiańskie przekłady Biblii w niemieckiej serii „Biblia Slavica”, „Nauka”* 2/214, s. 135–150.
- Łukaszewicz Józef, 1843, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 2, Poznań: W Nowej Księgarni.
- McLeod Randal, 1999, *ALTVM SAPERE, Parole d'homme et Verbe divin. Les chronologies de la Bible hébraïque in-quarto de Robert Estienne*, w: *La Bible imprimée dans l'Europe moderne. Sous la direction de Bertram Eugene Schwarzbach*, Bibliothèque nationale de France, s. 83–141.
- Merczyng Henryk, 1913, *Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych*, Kraków: Akademia Umiejętności. Nakładem Funduszu Włodzimierza Spasowicza.
- Metzger Bruce M., Ehrman Bart D., 2005, *The Text of the New Testament: Its Transmission, Corruption, and Restoration*, New York – Oxford: Oxford University Press.
- Mieczkowska Elżbieta, Pawlak Maria, 2000, *Poglądy społeczno-etyczne Szymona Budnego*, w: Henryk Gmiterek (red.), *Z dziejów stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 47–65.
- Moszyński Leszek, 1994, *Zur Sprache der Bibelübersetzung Szymon Budnys von 1572*, w: *Biblia Slavica. Serie II: Polnische Bibeln. Band 3. Simon Budny, Biblia 1572. [Teil 2]: Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza. In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zaslav 1571–1572. Księgi Nowego Przymierza/ | [...]*. Hrsg. von Hans Rothe und Friedrich Scholz, Paderborn-München-Wien-Zürich: Ferdinand Schöningh, s. 351–415.
- Moszyński Leszek, 1997, *Szymon Budny jako onomasta. I. Antroponimia*, w: *Onomastyka i dialektologia (Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko)*, pod red. Hanny Popowskiej-Taborskiej i Jerzego Dumy, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 187–196.
- Mróz-Ostrowska Ewa, 1962, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku XVI w.*, w: *Odrodzenie w Polsce, T. III: Historia Języka*, cz. 2., pod red. Marii Renaty Mayenowej i Zenona Klemensiewicza, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 303–503.
- Narzyński Janusz, 1964, *Z dziejów Biblii polskiej w XVI wieku, „Kalendarz Ewangelicki”* 77, s. 129–140.

- Narzyński Janusz, 1967, *Zur Geschichte der polnischen Bibelübersetzungen vom 13. bis 20. Jahrhundert*, „Die Bibel in der Welt, Band 10. Jahrbuch des Verbandes der evangelischen Bibelgesellschaften in Deutschland”, s. 29–64.
- Peplowski Franciszek, 1978, *Zmiany językowo-stylistyczne w „Nowym Testamencie” Szymona Budnego 1574 r.*, w: *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów pod red. Marii Renaty Mayenowej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, s. 319–342.
- Piela Marek, 2003, *Grzech dosłowności we współczesnych polskich przekładach Starego Testamentu*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pietkiewicz Rajmund, 2003, *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638. Sytuacja wyznaniowa w Polsce a rozwój edytorstwa biblijnego*, Wrocław: <http://digital.fides.org.pl/Content/728/Pietkiewicz-Doktorat.pdf> [data dostępu: 8.07.2014].
- Pietkiewicz Rajmund, 2011, *W poszukiwaniu „szczyrego słowa Bożego”. Recepcja zachodnioeuropejskiej hebraistyki w studiach chrześcijańskich w Rzeczypospolitej doby renesansu*, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny.
- Plezia Marian, 1993, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, w: tegoż, *Z dziejów filologii klasycznej w Polsce*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Filologiczne, s. 41–84.
- Poniatowski Zygmunt, 1971, *Nowy Testament w świetle statystyki językowej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Przeglądanka wersetów równoległych Ewangelii*, przygotowana pod kierunkiem Izabeli Winiarskiej-Górskiej (2011–2013) – www.ewangelie.uw.edu.pl [data dostępu: 14.04.2015].
- Reichan Jerzy (red.), 1999, *Indeks alfabetyczny wyrazów z kartoteki „Słownika gwar polskich”*, t. 1–2, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Polskiego PAN.
- Reuss Eduardus, 1872, *Bibliotheca Novi Testamenti Graeci cuius editiones ab initio typographiae ad nostram aetate impressas*, Brunsvigae: apud C.A. Schwetschke et Filium.
- Rospond Stanisław, 1949, *Studia nad językiem polskim XVI wieku (Jan Seklucjan, Stanisław Murzynowski, Jan Sandecki-Malecki, Grzegorz Orszak)*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A, Nr 20, Wrocław: Nakładem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.
- Rospond Stanisław, 1962, *Język Renesansu a Średniowiecza na podstawie literatury psalterzowo-biblijnej*, w: *Odrodzenie w Polsce*, t. III: *Historia języka*, cz. 2, pod red. Marii Renaty Mayenowej i Zenona Klemensiewicza, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 61–181.

- Rothe Hans, 2003, *BIBLIA SLAVICA. Genaza, założenia, realizacja programu*, w: Irena Kwilecka (red.), *Biblie staropolskie*, Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych, s. 11–22.
- Roussel Bernard, 1999, *Après Olivétan (1535): neuf années de révisions du Nouveau Testament (1536–1544)*, w: *La Bible imprimée dans l'Europe moderne*. Sous la direction de Bertram Eugene Schwarzbach, Bibliothèque nationale de France, s. 189–212.
- Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład, 1998–2000, t. 1–2. Serie Monumenta Linguae Slavicae Dialecti Veteris, t. 60, 62. Wyd. Felix Keller i Waclaw Twardzik, Freiburg: U.W. Weiher. T. 3: *Indeks wyrazów i form. Indeks frekwencyjny. Indeks a tergo*, 2004, Freiburg: U.W. Weiher.
- Rzepka Wojciech Ryszard, 1975, *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, 1998, *Nazwy Żydów w słowiańskich przekładach „Nowego Testamentu”*, w: Maria Kamińska, Elżbieta Umińska-Tytoń (red.), *Funkcja słowa w ewangelizacji*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, s. 213–224.
- Siatkowska Ewa, 2004, (rec.) Irena Kwilecka, *Studia nad staropolskimi przekładami Biblii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Poznań 2003*, s. 457, „Poradnik Językowy” nr 9 (618), s. 91–97.
- Siatkowski Janusz, 1996, *Wpływ języka czeskiego jako arbitra na polską fleksję*, w: tegoż, *Czesko-polskie kontakty językowe*, Warszawa: Wydawnictwo Energeia, s. 151–158.
- Słoiński Stanisław, 1916, *Psalterz puławski*, Warszawa: Wydawnictwa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Z zapomogi kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym im. dr. Józefa Mianowskiego.
- Smereka Władysław, 1975, *Biblistyka polska (wiek XVI–XVIII)*, w: bp Marian Rechowicz (red.), *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. II: *Od Odrodzenia do Oświecenia*, część I: *Teologia humanistyczna*, Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 221–266.
- Sobczykowa Joanna, 2001, *Mysł o języku w komentarzu biblijnym ks. Jakuba Wujka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sobczykowa Joanna, 2006, *O filologii komentarza biblijnego w „Ewangelii Mateuszowej” Stanisława Murzynowskiego*, w: *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, t. 2, Kielce.

- Sobczykowa Joanna, 2012, *O naukowej polszczyźnie złotego wieku. Wujek – Budny – Murzynowski*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Steyer Gottfried, 1984, *Hanbuch für das Studium des neutestamentlichen Griechisch*, Band I, *Formenlehre*, Berlin: Evangelische Verlagsanstalt Berlin.
- Strohm Stefan, 1999, *Évolution du texte de la Bible de Luther. Réflexion sur les problèmes rencontrés dans l'histoire de son édition de la Réforme à nos jours*, w: *La Bible imprimée dans l'Europe moderne*. Sous la direction de Bertram Eugene Schwarzbach, Bibliothèque nationale de France, s. 166–188.
- Syrokomla Władysław, 1853, *Wędrówki po moich niegdyś okolicach. Wspomnienia, Studja historyczne i obyczajowe [...]*, Wilno: Józef Zawadzki.
- Szczepińska Bożena, 2005, *Ewangelie tylekroć tłumaczone... Studia o przekładach i przekładaniu*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Szczucki Lech, 1964, *Marcin Czechowic (1532–1613). Studium z dziejów antytrynitaryzmu polskiego XVI wieku*, Warszawa: PWN.
- Szczucki Lech, 1978, *Filozofia i myśl społeczna XVI wieku*. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Lech Szczucki, Warszawa: PWN (zob. też Budny 1978a i 1978b).
- Szczucki Lech, 1993, *Szymona Budnego relacja o początkach i rozwoju anabaptyzmu w zborze mniejszym*, w: tegoż, *Nonkonformiści religijni XVI i XVII wieku. Studia i szkice, Renesans i Reformacja. Studia z historii filozofii i idei*, t. 10, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, s. 42–64 (zob. też Budny 1993).
- Szelest – zob. Cytowska, Szelest.
- Vrtel-Wierczyński Stefan, 1969, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*, Warszawa: PWN.
- Walecki Waław, 2002, (rec.) 1–2: *Biblia Slavica [...]* Leopolda [...], Paderborn-München-Wien-Zürich 1988. 3–4: *Biblia Slavica [...]* Simon Budny, *Biblia 1572 [...]*, Paderborn-München-Wien-Zürich 1994. 5–6: *Biblia Slavica [...]* Brester *Bibel 1563 [...]*, Paderborn-München-Wien-Zürich 2001, „Ruch Literacki” nr 3, s. 316–320.
- Warمیński Ignacy, 1906, *Andrzej Samuel i Jan Seklucjan*, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha.
- Węclewski Zygmunt, 1905, *Słownik grecko-polski*, Warszawa: Nakład Towarzystwa Akcyjnego S. Orgelbranda Synów.
- Winiarska-Górska Izabela, 2011, *Przeglądarka wersetów równoległych szesnastowiecznych polskich Ewangelii w pracy historyka języka*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 27–45.

- Wipszycka Ewa, 1994, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa: PIW.
- Wiszniewski Michał, 1844, *Historia literatury polskiej*, t. 6, Kraków: W Drukarni Uniwersyteckiej nakładem autora.
- Wotschke Theodor, 1908, *Der Briefwechsel der Schweizer mit den Polen*, Leipzig: M. Heinsius Nachfolger.
- Zalewski Ludwik, 1946, *Tajemnica Szymona Budnego*, Lublin: Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Zarębski Rafał, 2005, *Słownik nazw osobowych w polskich przekładach Nowego Testamentu*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Zerwick Maximilianus, 1955, *Graecitas biblica*, Romae: E Pontificio Instituto.
- Zwolski Stefan, 1904, *De Bibliis Polonicis quae usque ad initium saeculi XVII in lucem edita sunt commentatio biblica critica*, Posnania: Typis „Dziennik Poznański”.

Szymon Budny's path to the release of the 1574 critical edition of the New Testament

Summary

This work is devoted to the translations of the New Testament by Szymon Budny – an eminent sixteenth-century Polish writer, and outstanding linguist and biblical scholar of the Reformation. At first a Calvinist, Budny then became an Arian activist.

The book's introduction contains basic information on the current state of research on the biblical translations done by Budny. It presents also the course of the work, and its purpose – which is to describe the changing progression taking place in the three editions of Budny's translations of the New Testament from 1570, 1572 and 1574. To this end, I perform a philological analysis of these texts in comparison to other biblical Polish translations of the 16th century (mainly to the Calvinist Brest Bible of 1563 and to the 1568 New Testament, which was modelled on it) as well as to Greek and Latin texts.

The first chapter opens with a brief description of the old prints that preceded to the 1574 New Testament, i.e. the Brest Bible, the 1568 New Testament and Budny's translations from 1570 and 1572. Particular attention was paid to the relation between the Brest Bible and the anonymous 1568 translation and to affiliations (similarities and differences) between Budny's translations and other 16th-century texts of the New Testament in the Polish language.

The second chapter discusses the problem in translating biblical names in 16th-century Polish as exemplified by the names *Juda* and *Judea*.

The final chapter is devoted to the New Testament of 1574, the translation that is the most important, and controversial, in terms of Budny's religious opinions and his biblical investigations.

A comparative linguistic analysis of these texts allows for some conclusions. The New Testament of the Brest Bible differs from the 1568 edition, mainly in

its relation to the original Greek. The Brest Bible – heavily criticized by Budny for its reliance on non-Greek texts – became the basis for numerous biblical translations into Polish in the 16th and 17th centuries. The first published text to correct these shortcomings was the Polish 1568 edition of the New Testament. Its translator removed from the Brest Bible the Polish words and portions of text that had no direct counterpart in the Greek original. He also introduced new words and terms, later to be found in translations by Budny (mainly in the New Testament of 1570), for example *(po)kajanie* ‘repentance’, *kajać się* ‘to repent’, *judzki* ‘of Judea’, *w Piśmie uczony* “versed in the Scripture” for ‘scribe’, *bronić* “to defend” for ‘to make defence, answer for oneself’, *splodzić* “to father” for ‘to beget’. Budny’s editions of 1570 and 1572 – while both based on the Greek version of text – also show significant linguistic differences. A brief comparison of the 1570 and of 1572 texts produced a list of approx. 300 changes introduced to the edition of 1572. These amendments were partially continued with the release of the 1574 edition.

The dynamic process of shaping the changes in succeeding translations of the New Testament, which Budny constantly improved and perfected, is most evident in his critical edition of the New Testament from 1574. Here, the author was able to present the results of his search for the authentic, i.e. correct and error-free, original text, a search which he based on multiple sources. He also expressed his position regarding the method of translation and theological interpretation (which corresponded to his confession).